

GAZETA KRAKOWSKA

Tajna prywatyzacja Domów Towarowych CENTRUM — czytaj na str. 10

Poniedziałek, 5 października 1998 r.

Nr 233 (15353)

Rok L

Nr ind. 35015X PL ISSN 0208-7693

Wyd. 1

Cena 70 gr

Krótko

Tragedia w Pcimiu

O trzeciej nad ranem w sobotę 43-letni Edward W., pensionariusz zakładu produkcyjnego dla głuchych „Prodimet” w Pcimiu został zasztyletowany przez 44-letniego Jerzego Z. Zginął na miejscu od przynajmniej kilkunastu ciosów, zadanych bagnietem z kolekcji broni, którą zbierał ojciec Jerzego Z. Do tragedii doszło w domu rodziców zabójcy. — Gdy rano poproszono mnie o identyfikację zwłok, całe ciało Edwarda było zbroczone krwią. Z trudnością go rozpoznałem — opowiada wychowawca w internacie Polskiego Związku Głuchych.

(Dokończenie na str. 4)

Śmierć nad Jezioirem Rożnowskim

W Tęgorzynie nad Jezioirem Rożnowskim łada samara, prowadzona przez Grzegorza T. z województwa krakowskiego, potrąciła idącego mężczyznę. 50-letni Władysław K. poniósł śmierć na miejscu.

Zginęli pod kołami

W Kąclowej, koło Grybowa, śmierć pod kołami samochodu poniosło małżeństwo ze Śląska. Skoda, prowadzona przez Zbigniewa K., potrąciła idących drogą Zofię i Ryszarda M. z Bytomia. Obydwójce ponieśli śmierć. Kierowca miał 0,57 promila alkoholu we krwi. (ss)

Dwa mieszkania za portret



V aukcja Polskiego Domu Aukcyjnego Sztuka zgromadziła w sobotnie popołudnie koneserów sztuki którzy przybyli na licytację 65 dzieł malarstwa i rzeźby we wnętrzach krakowskiego placu Sztuki. Pod młotek szły dzieła wybitnych artystów m.in. Piotra Michałowskiego, Henryka Siemiradzkiego, Maksymiliana Giermskiego, Artura Gottgera, Władysława Ślewińskiego, Olgi Boznańskiej, grupy artystów związanych z „Ecole de Paris”.

Wieczór rozpoczął się od uhonorowania Wojciecha Fibaka dziękczynnym dyplomem Stowarzyszenia Historyków Sztuki i medalem „Mecenasa Sztuki” nadanym przez Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych za udostępnienie dzieł ze swojej kolekcji miłośnikom malarstwa.

Do licytacji przystąpił znany warszawski aukcjoner Marek Grzybowski. Akwarelowe studium konia Piotra Michałowskiego o wywoław-

czej cenie 16 tys. nabyte zostało za 18 tys., „Pejzaż z brzoźami” Maksymiliana Giermskiego oszacowany na 125 tys. kupiony został za 126 tys. „Studium dziewczyny” (węgiel i pastel) Wyspiańskiego za wywoławczą cenę 30 tys. Również za wywoławczą cenę 120 tys. zł kupiono wczesny olej Tadeusza Józefa Makowskiego „Droga przez zagajnik”.

Zaskoczeniem dla wielu była zażarta walka o „Dane

Stokowskiej” pędzla Olgi Boznańskiej.

Wtem z mikrofonu rozległ się głos „Trzymajcie kadryk...” zapanowała konsternacja. Jedynie licytator nie tracąc kontenansu stwierdził: „duchy pałacowe nas nie wystraszą”. Nie proszony głos kontynuował „44 sekundy do wejścia, pani Grzybowska gotowa, Michał jeszcze nie pokazuje Grzybowskiej, 14,10, 9, 5 sekund, jeszcze reklama Pantine...” Licytator Marek Grzybowski zachichotał — Grzybowska to moja żona, myślałem, że jest z nami na sali. Prezes TPSP przeproszał publiczność zapewniając, że mikrofony

ku Głównym. Licytacja potoczyła się bez mikrofonu. Za wywoławczą cenę 175 tys. zł sprzedano Władysława Ślewińskiego, olejne płótno z 1894 roku „Wioska bretońska”. Jednak najwyższą cenę aukcji uzyskano za jego znakomity portret Bronisławy Danyszowej, który od ceny 160 tys. dolicytowano do 220 tys. Zaskoczeniem była ostra walka o obraz „Dwie kobiety” Leopolda Gottlieba z 1933 r. który kupiono za 18500 licytując od 8 tys.

Sprawa duchów wyjaśniła się prozaicznie. TVN i TPSP kupiły mikrofony bezprzewodowe w tej samej firmie. Pracowały na tej samej czę-



z lasiczką” Władysława Lama. Ten olej z 1922 roku z 19 tys. zł po wielokrotnych przebiegach kupiony został za 70 tys. Na sztaludze ustawiono „Portret panny Ireny

beprzewodowe i ich częstotliwość są własnością Pałacu Sztuki.

Domyslni zorientowali się, że sprawcą zamieszania jest ekipa TVN pracująca w Ryn-

stotliwości, tyle że ekipa TVN trzykrotnie zwiększyła moc urządzeń mających zasięg 500 metrów.

Tekst i zdjęcia:
Jadwiga RUBIŚ

Wyborcze pulsowanie w Nowym Sączu

Z powodu policjantów

W liście otwartym do Komendanta Wojewódzkiego Policji poseł Jerzy Gwiżdż zarzuca policjantom kandydującym do powiatu grodzkiego z list „Wspólnoty Sądeczian” wykorzystywanie w kampanii wyborczej niebieskiego munduru, sprzętu i stanowisk, co — zdaniem posła — jest sprzeczne z ordynacją wyborczą i dobrymi zwyczajami.

Jerzego Gwiżdża, prezesa konkurencyjnego „Stowarzyszenia Nowy Sącz 2000”, szczególnie zbulwersowała kolorowa, kieszonkowa ulotka podinspektora Jana Pierzgi, na której naczelnik wydziału prewencji KRP występuje w pełnej krasie: wyjściowy mundur, piękna czapka z orzełkiem w koronie, a w tle

wypucowany radiowóz z wyeksponowanym na drzwiach napisem „Policja”. Poseł Gwiżdż wytopił trzech policjantów na listach „Wspólnoty Sądeczian”, gdzie pierwsze skrzypce gra prezydent Andrzej Czerwiński (UW). Oprócz Pierzgi o mandat rajcy sądeckiego ubiega się z-ca komendanta wojewódzkiego Po-

licji, mł. inspektor Stanisław Ziobrowski oraz zastępca komendanta rejonowego Policji, podinspektor Józef Gryźlak. Gwiżdż przeoczył komisarz Zofię Pawłowską-Nowak, rzeczniczkę prasową KWP, kandydującą do Sejmiiku Wojewódzkiego z listy SLD.

W swoim liście poseł Gwiżdż sugeruje ponadto (powołuje się na „uwagi obywateli”) iż „samochody policyjne rozwoziły po mieście, a pracownicy policji ustawiali na ulicach i placach stojaki z plakami kandydatów „Wspólnoty Sądeczian”.

Wczoraj szef nowosądeckich policjantów, inspektor Stanisław Molik był nieosiągalny. Niezwłocznie wydrukujemy jego odpowiedź na zarzuty posła Gwiżdża. W każdym razie wydaje się, że atak parlamentarzysty chybił celu. Po pierwsze — ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw nie zabrania policjantom kandydowania. Mogą się ubiegać o mandat rajcy, tak samo jak gospodynie domowe, nauczyciele, dziennikarze, inżynierowie i rolnicy.

(Dokończenie na str. 4)

Największy wybór w Polsce
KOMINKI
z wkładem grzewczym
największego europejskiego
producenta
CHEMINEES PHILIPPE
poleca generalny dystrybutor
„STYL ART.” sp. z o.o.
Zapraszamy
do salonów sprzedaży:
Kielce, ul. Warszawska 34a,
tel./fax (0-41) 368-15-97
Kraków, ul. Wadowicka 8a,
tel./fax (0-12) 269-21-71
(Centrum MIX)
Tarnów, ul. Goldammera 7,
tel./fax (0-14) 21-11-10,
22-42-37
Sprzedaż ♦ dostawa ♦ montaż
PROMOCJA
sprzedaż detaliczna i hurtowa

Gratka
przez telefon!
GAZETA
KRAKOWSKA
przyjmuje
bezpłatne
ogłoszenia
przez telefon.
Zadzwoń:
(0-12)
430-43-84
10-17
Czekamy!

Krótko

Wygrana prawicy na Łotwie

Prawicowa Partia Ludowa byłego premiera Andrisa Šķelego zdobyła największe poparcie w sobotnich wyborach parlamentarnych na Łotwie. Głosowało na nią 21 proc. wyborców. Do nowego, siódmego, Sejmu wejdą oprócz niej – centrowa Łotewska Droga (18 proc.), prawicowa Ojczyzna i Wolność (14 proc.) – rządząca Łotwą dotychczas, a także lewicowa Partia Zgody Narodowej (14 proc.), Zrzeszenie Socjaldemokratyczne (13 proc.) i centrolewicowa Nowa Partia (7 proc.).

Zwycięstwo, ale...

Konserwatywna koalicja liberalno-narodowa premiera Johna Howarda wygrała sobotnie wybory parlamentarne w Australii, jednak jej większość w Izbie Reprezentantów została bardzo poważnie zredukowana. Znacznie zwiększyła liczbę mandatów opozycyjna Partia Pracy.

G7 ostrzega Rosję

Ministrowie finansów i szefowie banków centralnych siedmiu najbardziej uprzemysłowionych państw świata (G7) po całodziennych obradach w sobotę w Waszyngtonie podkreślili znaczenie prowadzenia w Rosji „restrykcyjnej polityki walutowej”. Grupa G7 wskazała na „ryzyko poważnej inflacji i dodatkowego obniżenia kursu wymiany rubla, jeśli ściegłość podatków będzie niewystarczająca i jeśli wydatki rządu finansowane będą emisją pieniędzy przez Bank Centralny.

Jednodniowa służba wojskowa

We Francji uroczystość za inauguracją w sobotę jednodniową „mobilizację”, która zastąpi obowiązkową służbę wojskową, trwającą obecnie 10 miesięcy i obowiązującą od 1905 roku. Młodzi ludzie w wieku 18 lat obowiązkowo uczestniczą w systemie APD (Apel do Przygotowania Obronnego). Polega on na wzięciu udziału w jednodniowym programie wykładów i projekcji filmowych, mających uczulić ich na sprawy obronności kraju. Corocznie w programie uczestniczyć będzie 400 tys. młodych ludzi. (PAP)

Papież dokonał beatyfikacji kardynała Stepinaca

Błogosławiony Chorwat

W drugim dniu pielgrzymki do Chorwacji papież Jan Paweł II dokonał beatyfikacji chorwackiego kardynała Alojzije Stepinaca podczas mszy świętej w sanktuarium maryjnym Marija Bistrica pod Zagrzebiem.

„W osobie nowego błogosławionego łączy się cała tragedia, która dotknęła lud chorwacki i Europę w ciągu tego stulecia, oznaczona trzema wielkimi złami: faszyzmem, nazizmem i komunizmem” – powiedział Ojciec Święty w homilii podczas mszy, w której uczestniczyło prawie pół miliona wiernych. „Błogosławiony Alojzije Stepinac oddał żywot za świadectwo Ewangelii i za jedność Kościoła” – podkreślił papież.

Mszę koncelebrowali z Janem Pawłem II wszyscy chorwaccy biskupi. Uczestniczyli w niej niemal wszyscy dostojnicy państwowi Chorwacji, z prezydentem Franjo Tuđmanem, premierem i członkami rządu i parlamentu.

Wczoraj, w ostatnim dniu pielgrzymki do Chorwacji, papież Jan Paweł II odprawił w Splicie mszę św. dla około 400 tys. wiernych. Na jej zakończenie wezwał wspólnotę międzynarodową do pomocy Kosowu. Wierni zebrani nad



samym morzem, stłoczyli się na brzegu i na wysepce w zatoce, oddzielającej Split od wyspy Brač, a nawet na żagłówkach przycumowanych na przystani. Ojciec Święty wieczorem powrócił do Rzymu. (PAP)

Obrona przeciwlotnicza w stanie gotowości

Obustronna bezradność

Jugosłowiańska obrona przeciwlotnicza została postawiona w stan najwyższej gotowości wobec ewentualnych ataków powietrznych NATO, ale jej dowódcy przyznają, że nie jest w stanie walczyć z amerykańskimi rakietami samosterującymi.

NATO zagroziło nalotami na pozycje serbskie w Kosowie, jeśli władze Serbii (będącej częścią Jugosławii) nie wycofają sił wojskowo-policyjnych z Kosowa i jugosłowiański prezydent Slobodan Milošević nie podejmie negocjacji pokojowych w celu uregulowania konfliktu z kosowskimi Albańczykami.

Tymczasem rosyjscy ministrowie spraw zagranicznych

Igor Iwanow i obrony Igor Siergiejew spotkali się nie spodziewanie wczoraj w Belgradzie z prezydentem Slobodanem Miloševiciem w sprawie rosnącego zagrożenia interwencją NATO.

Rząd Rosji po raz kolejny ostrzegł wczoraj, że atak NATO na Jugosławię bez zgody Rady Bezpieczeństwa ONZ stanowiłby poważne naruszenie Karty ONZ. (PAP)

Mafijna wojna

Nasila się wojna między klanami kamory – neapolitańskiego odpowiednika mafii sycylijskiej. W piątek w wyniku porachunków gangów zostało rannych blisko 20 osób, część ciężko – podano w sobotę.

W sobotę zaatakowano z bazooki (rodzaj granatnika) dom brata jednego z szefów neapolitańskiej mafii.

W piątek w centrum Neapolu eksplodował ładunek wybuchowy umieszczony w samochodzie zaparkowanym

koło salonu gry, raniąc – według różnych źródeł – od 13 do 20 osób, w tym jedną lub kilka ciężko.

W zeszłym roku w wojnie między klanami neapolitańskiej kamory straciło życie ponad 100 osób. (PAP)

Socjaldemokratyczny trójkąt

Zwrot w lewo w dojrzałej i bogatej w doświadczenia Europie zarysowuje się bardzo wyraźnie. Po raz pierwszy równocześnie i to z ledwie zaczętymi kadencjami, socjaldemokracja rządzi w trzech najważniejszych państwach Unii Europejskiej. Lecz spieszyć się z wnioskami nie należy.

Doświadczyłem tego osobiście kilka dni temu pisząc, na szczęście ostrożnie, o spotkaniu trzech przywódców w Blackpool. Okazało się, iż Schröder zdecydował się jednak na gest w stronę Francji, udając się do niej osobiście. Na zjeździe Partii Pracy znalazł się, miast niego, Rudolf Scharping. Bliskość poglądów winna ułatwiać funkcjonowanie, lecz nie zmienia podstawowego faktu, iż w procesie integracji zawsze nie mała rolę, choć umiejętnie skrywaną, odgrywały interesy partykularne państw, w szczególności wielkich. Dopiero w przyszłości będziemy mogli stwierdzić, na ile silne pozostaną więzy poprzez Ren, a na ile Schröderowi, z Niemiec Północnych, bardziej otwartych na świat

anglosaski i atlantycki, będzie bliżej do sąsiada zza Morza Północnego. Niemniej ważne są, wynikające zarówno z tradycji, jak i z bieżących warunkowań, łatwo dostrzegalne odmienności ideologiczne w obrębie jednego nurtu socjaldemokratycznego. W odróżnieniu od socjalistów Francji, zarówno brytyjska Partia Pracy, jak i socjaldemokraci niemieccy, podkreślają mocno swoje nowe podejście. Między najbardziej na prawo, blisko centrum, szukającymi swej drogi brytyjskimi laburzystami, a najsilniej podkreślającymi tradycyjną lewicowość francuskimi socjalistami, znaleźli się niemieccy socjaldemokraci, skutecznie przyciągających wyborców do „nowego środka”.

Nie zabraknie zapewne wspólnych mianowników. Mimo chodem, mocno zdumiewają opinie polskich komentatorów, że regułą ponoć jest, iż partie lewicy dochodzą do władzy, gdy rządy prawicy dostatecznie wzbogaciły kraj i jest już z czego czerpać. Otóż, podobnie zresztą jak w Wielkiej Brytanii czy Francji, nic innego nie zdecydowało tak bardzo o odrzuceniu w Niemczech centroprawicy jak właśnie silne niezadowolenie z sytuacji gospodarczej i społecznej. Nie wiem oczywiście, na ile powiedzie się marsz „trzecia droga”, lecz bagaż przejmowanej schedy jest bardzo ciężki. Naprawdę nie ma czego zazdrościć. Na pierwszym miejscu oczywiście znajduje się problem, strukturalnego już, bezrobocia. Ograniczenia są obiektywne, choć być może socjaldemokraci niemieccy będą, nie odrzucając Paktu o Stabilizacji, bardziej skłonni do uznania argumentów francu-

Widziane z Krakowa

skich kolegów o potrzebie politycznej przeciwwagi dla Europejskiego Banku Centralnego. Możliwa jest współpraca rzeczywista w zwalczaniu bezrobocia i w tworzeniu nowych miejsc pracy, przy wykorzystaniu bodaj jednak głównie doświadczeń brytyjskich. Zbliżać mogą poglądy co do konieczności reformy międzynarodowych instytucji finansowych i kontroli przepływów kapitału. Dostrzec można bowiem coraz bardziej zaostrażający się kryzys globalnego systemu finansowego w samej Unii Europejskiej natomiast właściwie wszystkie podstawowe problemy oczekują dopiero na rozwiązanie. W szczególności nowego budżetu. I okaże się dopiero, czy tam, gdzie chodzi o naprawdę poważne sprawy, o pieniądze, socjalistyczna solidarność Schrödera, Jospina i Blaira wystarczy dla znalezienia kompromisu.

Lubomir W. ZYBLIKIEWICZ

Uprorowadzenie Brytyjczyków

Niezidentyfikowani napastnicy uprowadzili w Groznm, stolicy należącej do Federacji Rosyjskiej Czeczenii, czterech Brytyjczyków.

Jak poinformował szef specjalnej jednostki policyjnej do zwalczania porwań, gen. Szaid Bargiszew, około 20 uzbrojonych napastników w mundurach maskujących zaatakowało w sobotę dom, w którym znajdowało się czterech pracowników brytyjskiej firmy telefonii komórkowej. Strzegący domu funkcjonariusze służby bezpieczeństwa otworzyli ogień do napastników, raniąc kilku z nich, ale nie byli w stanie zapobiec porwanu. W trakcie strzelaniny ranny został również jeden członek ochrony domu.

Dom Brytyjczyków znajduje się w odległości zaledwie 500 metrów od budynku, w którym rozmieszczona jest specjalna jednostka zwalczająca porwania. (PAP)

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Odświeżanie mocy

Król Nepalu Birendra odnowił swoją boską moc jako monarcha w specjalnej ceremonii. W królestwie Nepalu położonym w Himalajach ten starożytny obrzęd odbywa się raz na 12 lat. Przybywając na uroczystość, monarcha przekazał miecz mężczyznom przebrany za rozmaite bóstwa, po czym wręczyli mu oni miecz należący do hinduskiego boga Pachali Bhairab. Uroczystości towarzyszyły tańce religijne. W Nepalu, w którym większość mieszkańców wyznaje hinduizm, miecz jest symbolem potęgi i mądrości, zaś król czczony jest jako wcielenie boga Wisznu. Popularność króla Birendry znacznie wzrosła od czasu zrzeczenia się władzy absolutnej na rzecz monarchii konstytucyjnej w roku 1990.

Jak wygląda dinozaur...

Paleontolog prof. Lawrence Witmer z Uniwersytetu Ohio zakwestionował artystyczne wizje niektórych dinozaurów, znane z książek i z przemysłu zabawkarskiego. Podczas kongresu paleontologów w Snowbird w stanie Utah Witmer wyraził przekonanie, że np. książkowa wersja Tyranozaurusa Rexa nie odpowiada wyglądom tego zwierzęcia, podobnie jak zabawki wyobrażające gatunki Triceratops i Leptoceratops. Witmer wyraził także zdziwienie z powodu propagowania fałszywych wizji dinozaurów przez niektórych uczonych.



Prezentacja w Tokio największej w świecie opony radialnej „V-STEEL R-LUG S”, wyprodukowanej przez czołowego japońskiego producenta opon „Bridgestone Corporation”. Nowa opona o średnicy 3,91 metra wejdzie do sprzedaży na początku grudnia

Wesołe jest życie staruszka

Wbrew stereotypom, większość osób po sześćdziesiątce wcale nie zaprzestaje życia seksualnego – przynajmniej w USA. Według badań National Council on the Aging, 71 procent Amerykanów i 51 procent Amerykanek w wieku od 60 do 70 lat pozostaje seksualnie aktywna. Po siedemdziesiątce liczba osób uprawiających seks spada, ale wciąż jeszcze jest stosunkowo wysoka (57 procent mężczyzn i 30 procent kobiet). Prawie połowa Amerykanów po ukończeniu sześćdziesiątego roku życia kocha się co najmniej raz w miesiącu, a przeszło jedna trzecia chciałaby to robić jeszcze częściej. 43 procent badanych emerytów twierdzi nawet, że ich życie seksualne jest bardziej satysfakcjonujące teraz, niż kiedy mieli po czterdzieści kilka lat. Seksuolodzy w USA zauważają, że mają obecnie dużo więcej niż dawniej pacjentów po sześćdziesiątce zgłaszających się na terapię w celu poprawienia swego życia płciowego. Niektórzy przypuszczają, że zwiększona aktywność seksualna osób starszych może się wiązać m.in. z wprowadzeniem na rynek Viagry – leku na impotencję. (d)



Aktorzy, biznesmeni oraz przedstawiciele świata polityki bawili się w nocy z piątku na sobotę na warszawskim Balu Filmowca zorganizowanym w hotelu Jan III Sobieski przez fundację Akademia Promocji. Celami fundacji są min. promocja sztuki oraz pomoc talentowanym. Dochód z balu (zaproszenie kosztowało 220 zł) zostanie przeznaczony na sfinansowanie warszawskiego III Festiwalu Filmów Młodzieżowych i Dziecięcych w dniach 2-7 grudnia 1998 roku. Wśród tłumu w wieczorowych kreacjach przewijało się wielu aktorów m.in. Wojciech Malajkat, Ewa Salska i Małgorzata Potocka. Na zabawie obecna była także rodzina Hanny Gronkiewicz-Waltz — jej mąż i córka. Beata Tyszkiewicz, zwana matką chrzestną fundacji, zdradziła, że w sprawie fundacji nie ma jeszcze doświadczenia. „Związana jestem z działalnością fundacji poprzez film i jak mogę staram się jej pomóc” — dodała aktorka zasiadająca w radzie fundacji

Wywozili kobiety do domów publicznych

„Towar” po 2 tys. DM

Policjanci z KRP w Świnoujściu zatrzymali sześciu mężczyzn, mieszkańców Szczecińskiego, trudniących się werbowaniem i sprzedażą kobiet do domów publicznych w Niemczech. Proceder trwał od lata ubiegłego roku. Za każdą dostarczoną kobietę werbownik dostawał 2 tys. marek niemieckich.

Całą szóstkę tymczasowo aresztowano. Nie wyklucza się dalszych zatrzymań.

Policji udało się dotrzeć do ośmiu z wywiezionych kobiet, ale wiadomo, że było ich znacznie więcej. Kobiety werbowano na dyskotekach i w lokalach rozrywkowych, oferując im pracę za granicą w charakterze barmanek, hostess, kelnerek. Wybierano tylko młode, w wieku 20-27 lat i tylko te, które nigdzie nie pracowały a chciały szybko zarobić. Wśród nich były, oprócz szczecinianek, mieszkanki Łodzi i Wrocławia. Niektóre z nich wiedziały, w jakim celu wyjeżdżają i jaka praca je czeka.

Do grupy werbowników należeli 38-letni mieszkaniec Stargardu Szczecińskiego

Edward M., wielokrotnie karany; o rok od niego młodszy Krzysztof R. z okolic Łobza; Jerzy P. z Międzyzdrojów oraz trzech mieszkańcy Świnoujścia — 23-letni Piotr G., 25-letni Arkadiusz F. i 37-letni Piotr M.

O całej sprawie policja dowiedziała się od rodziców jednej z zaginionych dziewcząt, którzy ten fakt zgłosili policji. Okoliczności zaginięcia dziewcząt, tzn. wyjazdu do Niemiec w celach zarobkowych oraz brak jakiegokolwiek kontaktu z nimi, potwierdziły przypuszczenia policji o faktycznym celu wyjazdu.

Dzięki współpracy ze służbami granicznymi Świnoujścia, policji udało się dotrzeć do miejsca pobytu dwóch

dziewcząt — domu publicznego. Oprócz Polek pracowały tam kobiety z Europy wschodniej i południowej. Dopiero po długich pertraktacjach udało się je namówić do złożenia zeznań.

Wynikało z nich, że dziewczyny, które wyraziły zgodę, przewożono do Niemiec i tuż za granicą przekazywano przedstawicielom domów publicznych. Zdarzało się, że kontrahent rezygnował z „kupna”, bo „towar” nie odpowiadał jego gustom. Granicę przekraczano legalnie bądź na podstawie fałszywych dokumentów. Korzystano także z „zielonej granicy”.

Ustalono, że mężczyźni mieli stały kontakt z przedstawicielami trzech domów publicznych w Niemczech. Zatrzymanym, którym zarzuca się działalność w grupie przestępczej oraz wywóz i handel kobietami, grozi kara co najmniej 3 lat pozbawienia wolności. (PAP)

Krótko

Kampania nie jest agresywna

Zdaniem premiera Jerzego Buzka, tocząca się kampania przed wyborami samorządowymi nie jest agresywna, ale pozbawiona dyskusji merytorycznych i pełna „niekompletnych informacji”, które dezorientują opinię publiczną.

Zagrożenia polskiej rodziny

Zły stan zdrowia, alkoholizm, przedwczesna śmierć któregoś z rodziców, bieda i bezrobocie, to główne zagrożenia dla polskiej rodziny — powiedział pełnomocnik rządu ds. rodziny Kazimierz Kapera podczas Kongresu Rodziny, który rozpoczął się w sobotę w Szczecinie.

Policjant uniewinniony

Sąd Rejonowy w Olsztynie uniewinnił sierżanta Tomasza S., który w 1996 r. goniąc zbiega z aresztu postrzelili przypadkowego przechodnia Andreasa V., obywatela Niemiec. Andreas V. stracił nerwę. Podczas pościgu za Janem R., policjant użył broni służbowej. Rykoszet, który odbił się od chodnika zranił wchodzącego do pobliskiej restauracji obywatela Niemiec.

Żrące wino

Do szczecińskiego szpitala trafił mężczyzna, który zastrzał się tanim winem. Według lekarzy, większość Polek nie korzysta z podstawowych badań profilaktycznych. Tylko 5 proc. Polek w średnim wieku robi badania mammograficzne. (PAP)

Weże poszły spać

Żyjące w Bieszczadach i Beskidzie Niskim żmije zygzakowate rozpoczęły sen zimowy. Samce uśpienie zakończą w marcu, a w kwietniu spod ziemi wypłyną samice. W Bieszczadach zimową hibernację zaczęły też węże Eskulapa. Nie sprzyjające pory roku żmije zygzakowate spędzają pod ziemią. W południowo-wschodniej Polsce sen zaczynają w październiku. (PAP)

Romuald Lipko zapowiada skierowanie sprawy do sądu

Do „Tanga” trzeba dwojga

Przez ostatnie kilka dni materiały przedstawiające słupskich kandydatów na radnych z SLD, emitowane przez regionalną rozgłośnię „Radio Koszalin”, rozpoczynały się pierwszymi taktami „Takiego tanga” w wykonaniu Budki Suflera. Wczorajsza emisja bloku wyborczego pozbawiona już była wokalnego ozdobnika.

Nikt z komitetu wyborczego słupskiego SLD nie zwracał się do autorów czy wykonawców „Tanga” o wyrażenie zgody na wykorzystanie utworu — dowiedział się dziennikarz PAP. „Radio tylko udostępnia czas antenowy, a odpowiedzialność za treść i formę audycji wyborczych ponoszą zleceniodawcy” — powiedziała odpowiadająca za programy wyborcze Ewa Dąbrowska z „Radia Koszalin”.

Romuald Lipko, autor muzyki do „Tanga”, w audycji emitowanej przez „Radio Lublin” powiedział: „odmówiliśmy wszystkim, którzy zwracali się do nas z prośbą o wykorzystanie utworu”. Lipko zapowiedział skierowanie sprawy do sądu.

Zbigniew Rychły, lider słupskiego SLD powiedział wczoraj, że pierwsze takty przeboju wykorzystano „przypadkiem i w dobrej wie-

rze”. Nie zamierzaliśmy nikogo dotknąć, wszyscy jesteśmy fanami zespołu. Jest nam przykro, że tak się stało.

Przedstawiciele sztabu wyborczego SLD w Słupsku tłumaczyli, że urozmaicenie wyborczych materiałów pierwszymi taktami „Tanga” doradzano im w radiowym studiu. Nasza akceptacja wynikała z niewiedzy. Mówiono nam, że wykorzystanie 20 sekund danej melodii nie wymaga zgody autorów — twierdzi Gazicki.

Hanna Kuberska, przedstawicielka ZAiKS, stwierdziła, że nawet skorzystanie z 3 sekund nagrania wymaga zgody autorów, którym należą się tantiemy. (PAP)

Marsz „Różowej wstążki” w Łodzi

Żeby nie było za późno

Choć było zimno i padał deszcz, około dwustu osób, głównie kobiet, przeszło w sobotę główną ulicą Łodzi w marszu „Różowej wstążki”. Rozdawano ulotki oraz kupony na bezpłatne badania piersi. Organizator imprezy — Urząd Miasta Łodzi — propagował w ten sposób profilaktykę w walce z rakiem piersi.

W Polsce na raka piersi zapada co roku ok. 9 tys. kobiet. Ponad połowa z nich umiera, gdyż choroba została rozpoznana za późno. Wczesne wykrycie raka daje szansę na wyleczenie w 90 proc. zachorowań. Liczba zachorowań w

naszym kraju wzrasta rocznie o 3,5 proc.

Według lekarzy, większość Polek nie korzysta z podstawowych badań profilaktycznych. Tylko 5 proc. Polek w średnim wieku robi badania mammograficzne. (PAP)



24 ciężarówki z piachem, każda ważąca 26 ton, wjechały na most Gdański w Warszawie. W ten sposób sprawdzono wytrzymałość kolejnych przeseł nad Wisłą. Wielkość obciążenia była zbliżona do maksymalnej, którą musi wytrzymać most. Po półrocznym remoncie przeprawa ma dziś zostać otwarta

Król zebrał 5,5 kg

Stanisław Gąsowski z Białegostoku został Królem Grzybowego Podlasia, podczas I Otwartych Mistrzostw Podlasia w Zbieraniu Grzybów Jadalnych, rozegranych w sobotę w lesie koło wsi Grzybowo (Białostockie). W mistrzostwach wystartowało 86 zawodników. Zebraли łącznie blisko 124 kg grzybów — sam zwycięzca blisko 5,5 kg. (PAP)

Zdjęcie plus mandat

Kierowco, strzeż się!

Wicepremier Janusz Tomaszewski powiedział w sobotę w Wolsztynie (Zielonogórskie), że w najbliższym czasie policja zostanie wyposażona w lepszy sprzęt. Nowe samochody z kamerami — już ma.

„Auta te będą nieoznakowane, więc tylko uprzedzam, że pewnego dnia możemy otrzymać piękne zdjęcie naszego samochodu z

numerami rejestracyjnymi i z rachunkiem, np. za przekroczenie szybkości” — ostrzegali kierowców wicepremier. (PAP)

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Polowanie na komandosa



Nieanonimowi dłużnicy

W jednej z przemyskich piwiarni właściciel wywiesił tablicę, gdzie umieścił nazwiska osób, które piwo u niego wypili, ale nie zapłacili. Wprawdzie dał im to piwo na kredyt, ale liczył na ich solidność i tu się zawiódł. Postanowił więc w ten niezwykle sposób ukarać nierzetelnych piwoszy. Najdziwniejsze jest to, że żaden z „piwobiorców” wcale się nie oburza i nie zgłasza pretensji, np. o naruszenie dóbr osobistych: po prostu omija tę piwiarnię z daleka.

Kilkadziesiąt ton odjechało w siną dal

Wielką ładowarkę „L-31” o wartości ok. 250 tys. zł i wadze kilkudziesięciu ton skradziono z kopalni węgla brunatnego Turów w Bogatynie. Złodzieje, prawdopodobnie w nocy, zdemontowali maszynę i w częściach wywieźli ją w nieznanym kierunku. Mogli też użyć do transportu specjalnej platformy — powiedział rzecznik jeleniogórskiej policji podinspektor Dariusz Cieśliński. Dochodzenie w sprawie tej kradzieży prowadzi komisariat policji w Bogatynie.

Napięcie wyborcze rośnie...



Karani bez koncesji

Kierowcy do raportu

Od 1 października obowiązuje nowa ustawa o warunkach drogowych przewozu osób. Przedsiębiorstwa, prywatne firmy i osoby, które z transportu ludzi czerpią dochody, muszą ubiegać się o koncesje. Jednym z warunków jej uzyskania jest niekaralność.

Występujący o koncesję, oprócz wypełnionego formularza, muszą przesłać do wydziałów komunikacyjnych jeszcze 10 załączników, z których jeden jest oświadczeniem o niekaralności.

Dotyczy to 4 rodzajów przestępstw, które, według ustawodawcy, dyskwalifikują osobę jako kierowcę przewożącego pasażerów. Są to przestępstwa przeciw mieniu, przeciw dokumentom, karnoskarbowe i przestępstwa drogowe — wyjaśnia dyrektor PKS-u w Tarnowie Zdzisław Janik.

Wysłał on już zapytanie do rejestru skazanych w Krakowie o przeszłość zatrudnionych u siebie 300 kierowców.

— Mamy dobry wynik. Tylko 3 kierowców ma coś na sumieniu. Te trzy nazwiska przesłane zostały do Centralnego Rejestru Skazanych w Warszawie i tam ujawniony zostanie rodzaj przestępstwa.

Zdzisław Janik uważa, iż karalność niekoniecznie oznaczać będzie zwolnienie z pracy. Ludzie mogą zostać przeniesieni na inne stanowisko.

— Owszem pracodawca ma prawo ich zwolnić, ale trudno osoby, które na przykład wiele lat temu dopuściły się jakiegoś przestępstwa i są po resocjalizacji, wyrzucać na bruk. Moim zdaniem prawo nie powinno działać wstecz, a w tym wypadku działa. Ro-

zumie jednak również intencję ustawodawcy, który dba o bezpieczeństwo pasażerów — wyjaśnia dyrektor Janik.

Również wszyscy tarnowscy taksówkarze wystąpili do wydziału komunikacji Urzędu Miasta z wnioskami o koncesje. Jak nas poinformował Władysław Nalepa, prezes Zarządu Transportu Prywatnego, niektórzy z jego taksówkarzy nie dołączyli formularza dotyczącego karalności.

— Będą musieli je donieść. Ludzie mają prawo do tego, aby czuć się bezpiecznie — uważa prezes.

Z kilkuset wniosków taksówkarzy niektóre, wyrwykowo, będą przesyłane do rejestru skazanych, aby sprawdzić ich wiarygodność.

(KF)

Święto Zjednoczenia Niemiec



Fot. J. JAWORSKI

Tradycyjnie, 3 października w rocznicę, zjednoczenia Niemiec, konsul generalny Republiki Federalnej Niemiec dr. Laurids Hölscher wraz z małżonką Lee-Elizabeth podejmowali w salach restauracji Wierzynek przedstawicieli władz, naukowców i artystów. Konsul Hölscher mówił o dumie ze zmian jakie zaistniały w Europie.

Wśród gości byli m.in. wojewoda krakowski Ryszard Masłowski, prezydent Józef Lassota. Gościł również przybyły z Niemiec prezydent Fundacji Maksymiliana Kolbe dr. Werner Remmers.

*

Fundacja Maksymiliana Kolbego obchodzi 25-lecie swego istnienia. Powołane zostało służbie pojednania społeczeństw Polski i Niemiec wspomagając m.in. byłych polskich więźniów obozów koncentracyjnych. Dr. Remmers kieruje fundacją od 7 lat wcześniej pełnił funkcję ministra Dolnej Saksonii. Wówczas był kilkakrotnie w Krakowie i byłym obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu. Wczoraj powiedział nam — jako Fundacja utrzymujemy kontakt z 25 tys. byłych więźniów obozów koncentracyjnych. Większość to Polacy lecz gdy ktoś zgłasza się do nas o pomoc nie pytamy o narodowość. Ostatnio dzięki pomocy Polaków docieramy do ich współwięźniów na Ukrainie i Białorusi. W ciągu 25 lat zdołaliśmy uzyskać kwotę 78 mln marek z których udzieliśmy pomocy finansowej byłym więźniom dofinansowując m.in. ich pobyt w DSS finansując oddział w szpitalu im. Narutowicza dla więźniów czy Dom Starców w Węgierskiej Górze. W naszej bezpośredniej opiece pozostaje 5 tys. osób.

Wyborcze pulsowanie w Nowym Sączu

Z powodu policjantów

(Dokończenie ze str. 1)

Obecność stróżów prawa w statutowych organach samorządowych jest nawet bardzo pożądana wobec mocno zachwianego poczucia bezpieczeństwa obywateli po miastach i wioskach, dużych uprawnieniach rajców w zakresie uchwalania lokalnych przepisów porządkowych oraz powszechnej krytyce pracy policji. (niech się tłumaczy na sesjach, dlaczego strach wyjść po zmroku na ulicę). Ordynacja wyborcza w art. 65 p. 2 podpunkt 3. zabrania jedynie prowadzenia kampanii wyborczej na terenie "skoszarych jednostek policyj-

nych". Nie ma tu słowa o mundurze, czapce i radiowozach. Przedstawiciele innych grup zawodowych, kandydujący do lokalnych "parlamentów" też fotografują się w swoim rynsztunku korporacyjnym, bezbłędnie identyfikującym kandydata z wykonywaną profesją. Na ulotce wyborczej strażaka widzimy na tle sikawki, dentystę z okrwawionymi kleszczami w ręce, zaś kominiarz jest umorusany sadzą od stóp do głów. Nie ma więc racjonalnego uzasadnienia, aby taki podinspektor jak Jan Pierzga robił sobie zdjęcie do ulotki w poszarpanym dresie oldboya „Sande-

cji”, w komeżce ministranta lub ferszalunku wziętego hydraulika. Pierzga jest gliną i wyborca ma prawa, a nawet obowiązek o tym wiedzieć. Cięższego kalibru są zarzuty posła Gwiżdża, że funkcjonariusze pomagali w godzinach służbowych, przy użyciu środków i sprzętu policyjnego, kampanii wyborczej swoich przełożonych, ale to trzeba udowodnić. Jak bowiem głosi art. 83 ordynacji wyborczej „państwowe jednostki organizacyjne”, a wchodzi w to policja, nie mogą w żadnej formie finansować komitetów wyborczych. (HSZ)

Tragedia w Pcimiu

Zasztyletowany

(Dokończenie ze str. 1)

Edward W., pochodzący z Bielawy w woj. wałbrzyskim, mieszkał i pracował w Pcimiu od 15 lat. Oprócz obowiązków w „Prodimecie”, z których zawsze skrupulatnie się wywiązywał, dorabiał sobie, pomagając w gospodarskich zajęciach mieszkańcom wsi.

— Zaradny i oszczędny — mówi wychowawca z internatu. — Niejeden na jego miejscu przepuściłby pieniądze na wódkę i papierosy. A on uzbierał sobie i na telewizor, i na rower, i na antenę satelitarną... W przyszłym roku planował kupić na raty przyczepę kempingową.

— Był bardzo grzeczny i taki uczynny. Nie dosłyszał i miał trudności z mową, zawsze jednak uśmiechnął się, coś zażartował. Nie przeszedł obok, nie zapytał, czy aby w czymś nie może pomóc — wspomina jedna z mieszkanki Pcimia.

— Kosił mi niedawno trawę. Nie zdążyłam mu zapłacić — dodaje starsza kobieta.

Jakkolwiek o Edwardzie W. nikt złego słowa we wsi nie powie, to przy opisywaniu Jerzego Z. pojawiają się zwykle epitety: pijaczyna i awanturnik, pasożyt, który nie splamił się żadną pracą.

— Obchodziłem go zawsze szerokim łukiem. Nieprzyjemny był facet. A trzeźwym to go nigdy nie widziałem. Ciągłe słyhać było o jego wyczynach, a to jak gonił kogoś z siekierą, a to wjechał komuś w płot. To się musiało skończyć jakąś wielką tragedią. Szkoda tylko, że padło na Edzia — mówi jeden z sąsiadów.

Wszyscy współczują rodzi- com Jerzego Z., jego ojciec jest bardzo szanowanym i lubianym we wsi lekarzem.

— Jurek przyszedł do sklepu około 6 po południu w piątek. Był sam i raczej nie wydawał się pijany. Pytał o „Detektywa”, ale akurat nie było. Poglądał więc inne gazety, w końcu kupił papierosy i wyszedł — opowiada Stanisław Hodurek, właściciel sklepu spożywczego.

Wiadomo, że Edward W. i Jerzy Z. nie przyjaźnili się. O ich spotkaniu w nocy z piątku na sobotę zdecydował prawdopodobnie przypadek. Nikt na razie nie potrafi wyjaśnić w jaki sposób Edward W. znalazł się w domu rodziców Jerzego Z. i co było przyczyną całego zajścia. Zabójca jest już ujęty, w czasie popełniania przestępstwa był pijany.

(Nit)

Przez Piekiełko na Bałkany

Podróż pociągami do Krynicy, Zakopanego oraz przez Muszynę na południe Europy przestanie być koszmarem i testem cierpliwości. Zapadła decyzja o budowie planowanego od lat odcinka torów, skracającego porzejazd na tych trasach.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zdecydował na ostatnim roboczym dniu minionego tygodnia, że należy podjąć budowę nowego szlaku kolejowego, który przyspieszy jazdę z Krakowa do Krynicy i Zakopanego. Dzięki usilnym zabiegom wojewody nowosądeckiego Lucjana Tabaki nowa linia połączy już istniejącą magistralę Kraków - Medyka z linią Chabówka - Nowy Sącz. Nowe tory ułożone zostaną między stacjami Podłęże oraz Piekiełko. Dzięki temu skróci się odległość z Krakowa do Nowego Sącza zmaleje o siedemdziesiąt kilometrów, a czas jazdy o przeszło godzinę. Podobna bądzie oszczędność przy podróżach do Zakopanego. Nowa trasa, po szybkim zmodernizowaniu istniejących już odcinków, ma być wykorzystywana m.in. dla szybkich pociągów typu Pendolino.

Stanisław ŚMIERCIAK

Narkotyki dla nieletnich

Gangsterzy w areszcie

21-letni Arkadiusz W. i 24-letni Marcin J. z Tarnowa znani w przestępczym środowisku jako „gangsterzy” z zarzutem handlu narkotykami trafili do tymczasowego aresztu. Tarnowska policja w ciągu miesiąca zatrzymała już 5 osób podejrzanych o dokonanie tego typu przestępstwa. — Miejsce i czas działania wskazują, że najprawdopodobniej mamy do czynienia ze zorganizowaną grupą — mówi rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji Andrzej Koćma.

Z uzyskanych przez nas informacji wynika, że na tarnowskim rynku, gdzie regularnie w „towa” zaopatrywać się może minimum 300 osób, mogli działać już od 2 lat. W klientach nie przebiegali. Marcinowi J. postawiono zarzut rozprowadzania narkotyków wśród nieletnich za-

grożony karą od 3 do 15 lat więzienia. Operowali głównie na tarnowskich dyskotekach sprzedając marihuanę, haszysz, amfetaminę i LSD. W Tarnowie 0,1 grama amfetaminy wyceniana jest na 15 złotych.

Obydwo zatrzymano w ich mieszkaniach. Nie znaleziono

śladów narkotyków, ale policja dysponuje zeznaniami co najmniej kilku świadków, także nieletnich, którzy w nich właśnie rozpoznali znanych sobie dealerów.

Na określenie „gangsterzy” mieli sobie zastrzyżone zdecydowanymi metodami „pracy”. Wiele wskazuje na to, że to nie oni jednak kręcili interesem będąc jedynie jednym z ogniw przestępczej machiny.

Prokuratura na tym etapie postępowania odmawia wszelkich informacji. Policja zapowiada natomiast kolejne aresztowania.

(pul)

Ten biuścik...

37-letni mieszkaniec podkrakowskiej wsi, niepracujący został zatrzymany przez policję za podszytywanie uczennic spieszących do szkoły.

Krakowski wesolek erotoman, czatował na słuchaczki szkoły średniej w pobliżu garaży przy ul. Teligi. Zniemacka łapał dziewczyny za pośladki lub biust. Zgorszone uczennice, nie nawykłe do takich karesów, powiadomiły dyrektorkę szkoły, ta zaś policję.

Nigdy nie wiadomo przecież, czy napastnik ośmielił się brakiem reakcji, nie chce pójść jeszcze dalej. 30 września został zatrzymany.

Nie potrafił wyjaśnić przyczyn swego zachowania,

(mik) ©

28 września 1998 r. zginął w tragicznym wypadku

Ś.P.
Adam Haberk

lat 39

Pogrzeb odbędzie w poniedziałek 5 października
o godz. 13.40 na cmentarzu w Grębałowie
o czym zawiadamiają pogrzeźni w smutku

Rodzina i Przyjaciele

T-2878/U

Centrum dla inżynierów

Gmina Kraków zawarła umowę, na mocy której amerykański koncern Delphi wybuduje tu swój światowy ośrodek badawczo-rozwojowy czyli centrum techniczne.

Znajdą w nim pracę inżynierowie, którzy będą pracowali nad rozwiązaniami technologicznymi dla układów zawieszania, sprzedawanych przez Delphi najbardziej znanym producentom samochodów na świecie.

Centrum ma powstać na 13 ha działce w Sidzinie jaką Delphi otrzymało od gminy w użytkowanie na 50 lat. Pierwszy etap budowy ma zakończyć się w grudniu przyszłego roku. Koszt 30 milionów dolarów powstanie tam budynek o powierzchni ponad 11 tys. m kw. Znajdą się w nim laboratoria i pomieszczenia biurowe, w których pracować będą inżynierowie.

W pierwszym etapie w Centrum ma zostać zatrudnionych 350 osób, przede wszystkim inżynierów i techników po mechanice, elektronice i materiałoznawstwie. Później przewidywany jest wzrost zatrudnienia do 1700 osób.

Delphi ma już 27 podobnych centrów w całym świecie. Firma zatrudnia 216 tys. osób w 36 krajach świata, a w Polsce 7 tys. osób (w zakładach w Jelesni, Ostrowie Wielkopolskim, Błoniu pod Warszawą oraz fabryce amortyzatorów w Krośnie). Obecnie w Tychach dobiega końca budowa nowej fabryki koncernu.

(MaBa)

Prof. Philip Kotler doktorem honoris causa Akademii Ekonomicznej w Krakowie

Guru marketingu

Na jego podręcznikach wychowało się tysiące fachowców od marketingu. Powszechnie też uważany jest za twórcę współczesnego marketingu, jako dyscypliny naukowej, która znalazła trwałe miejsce wśród nauk o zarządzaniu. W sobotę prof. Philip Kotler został wyróżniony doktoratem honoris causa Akademii Ekonomicznej w Krakowie.

W sentencji sformułowanej przez Senat Akademii Ekonomicznej, a umieszczonej na dyplomie doktorskim czytamy: „Wielkiemu Uczonemu – za wybitne osiągnięcia i twórczy wkład w rozwój współczesnego marketingu oraz inspirowany wpływ na naukę marketingu w Polsce”. Promotorem przewodu doktorskiego i laudatorem dorobku oraz zasług prof. Kotlera był prof. Jerzy Altkorn – kierownik Katedry Marketingu AE.

Prof. Kotler ma na swoim koncie ponad 20 książek, w tym podręczników, które zostały przetłumaczone na wiele języków. Jest laureatem licznych prestiżowych nagród i wyróżnień. Ponieważ łączy w sposób niezwykle precyzyjny głęboką wiedzę teoretyczną z praktyką, zapraszany jest przez wiele największych firm światowych do współpracy jako ceniony konsultant.

W czasie swojego wystąpienia dostoyny doktorant zwrócił zebranym uwagę na wciąż

wzrastającą rolę marketingu w najprzeróżniejszych dziedzinach życia. Szczególną rolę w najbliższych latach ma odegrać w tym procesie Internet, jednak nie bez pewnych niebezpieczeństw. – Przewiduje się, że w roku 2002 z handlu za pośrednictwem Internetu, same Stany Zjednoczone pozyskają ok. 327 mld dolarów. Światowa sieć komputerowa staje się bardzo ważna dla coraz liczniejszego grona firm i konsumentów. Być może jest to dobre, ale wydaje się, że równocześnie wiele zawodów będzie zagrożonych – powiedział.

W czasie konferencji prasowej prof. Kotler podkreślił mocno humanistyczny wymiar marketingu. – Za jeden z celów marketingu można również uważać podwyższenie jakości życia. A na jakość życia składają się takie elementy jak obcowanie ze sztuką, muzyką i tradycją – powiedział amerykański uczo-

ny.

Rozmowa dnia

Wokół silnej metropolii

– Jakie zagrożenia dla Małopolski wynikają z nowego podziału terytorialnego kraju? – pytamy dyrektora Departamentu Gospodarki Przestrzennej Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast w Warszawie, krakowianina Janusza SEPIOIA.

– Istnieją dwa podejścia do polityki regionalnej. W pierwszym, klasycznym, mówi się o wyrównywaniu szans rozwoju poprzez pomaganie słabszym województwom. W drugim kładzie się nacisk na wspieranie regionów najmocniejszych, które stają się niejako lokomotywami rozwoju całego kraju i innych regionów. I tu rodzi się kłopot, ponieważ Małopolska nie należy do najsilniejszych, a nie jest też słabym województwem. Władze centralne mogą więc pozostawić ten region samemu sobie. A pamiętajmy, że w rolniczej Małopolsce gospodarstwa rolne mają przestarzałą strukturę, są bardzo rozdrobnione. Pod względem wielkości inwestycji zagranicznych na jednego mieszkańca region znajduje się poza pierwszą piątką, a liczba młodzieży w szkołach średnich jest niższa od średniej krajowej.

– Co z tego wynika?

– Między innymi to, że w ciągu 15 lat dużym problemem w Małopolsce stanie się bezrobocie agrarne. Przewiduje się, że w tym czasie obejmie ono nawet od 200 do 300 tys. osób obecnie związanych z gospodarką rolną. Trzeba li-

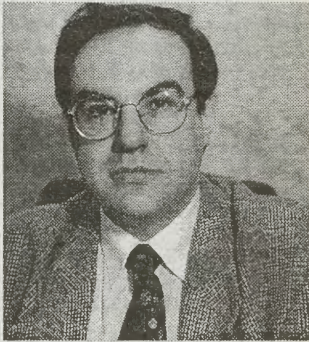
czyć się z migracją tych osób do innych regionów, a nawet emigracją, gdyż miasta regionu nie będą w stanie przyjąć takiej liczby ludności.

– Wyjście z tej sytuacji?

– Geograficznie region jest dobrze skrojony, jest spójny, a ludzi łączy wspólna historyczna mentalność. Wielkim atutem może być także duża, silna intelektualnie metropolia krakowska, wokół której szansę rozwoju otrzymają inne ośrodki. Los gospodarczy regionu, jak wskazują doświadczenia krajów rozwiniętych, zależy w dużej mierze właśnie od metropolii, bo to ona wyznacza rangę regionu.

– Na czym więc powinien skupić się wysiłek nowych władz samorządowych województwa?

– Na wspomaganiu innowacji, centrów edukacyjnych,

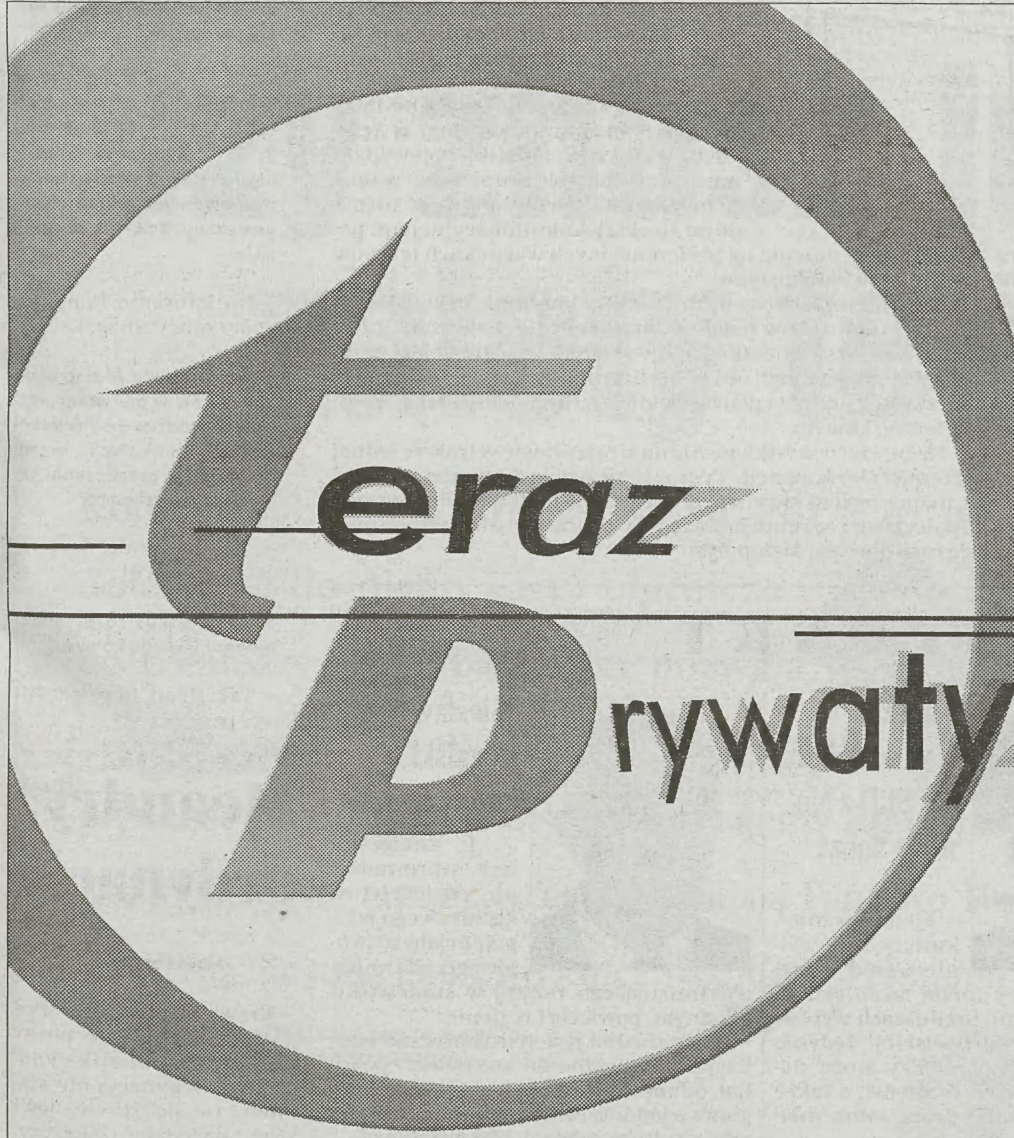


nowoczesnego przemysłu i transferu technologii. Ważnym rozwiązaniem ustrojowym jest wzmocnienie lokomotyw gospodarczych w tworzonych regionach. Silniejsi tworzą miejsca pracy i ciągną za sobą słabszych. Takim centrum dla Nowego Sącza i Tarnowa jest Kraków. Stopa bezrobocia jest w Krakowie bardzo niska, ostatnio spadła nawet poniżej trzech procent. Ta metropolia daje duże szanse dla zdolnych ludzi z prowincji.

– Dziękuję za rozmowę.

Wojciech KOPEĆ

Województwo Małopolskie zajmuje obszar 15 tys. 144 km kw. (5 proc. powierzchni Polski). Zamieszkuje tu 3,2 mln osób. Granicami małopolskie jest podobne do województwa krakowskiego sprzed podziału w 1975 roku. Ubyły wprawdzie powiat żywiecki i miasto Jaworzno, ale przybył powiat gorlicki. Po Mazowszu, Śląsku i Wielkopolsce jest najbardziej ludnym regionem. Składa się z 22 powiatów, w tym trzech miast na prawach powiatu (Kraków, Nowy Sącz, Tarnów) i 182 gmin.



Teraz Prywatyzacja

Rusza prywatyzacja

Telekomunikacji Polskiej S.A. - lidera naszej gospodarki. Tak wielkiej publicznej oferty jeszcze w Polsce nie było. Od 19 do 30 października indywidualni inwestorzy będą mogli składać zlecenia na akcje TP S.A. na najkorzystniejszych warunkach ze zniżką do 5% w stosunku do ceny dla inwestorów instytucjonalnych. Kolejnym przywilejem będzie prawo do podwójnego przydziału. Dzięki niemu w przypadku redukcji zleceń można być pewnym, że otrzyma się nawet do dwóch razy więcej akcji niż osoby, które złożą zamówienia po 30 października. Można złożyć zlecenie na dowolną liczbę akcji. Pamiętaj, że aby nabyć akcje musisz posiadać rachunek inwestycyjny. Już dziś otwórz go w najbliższym biurze maklerskim. Szczegółowe informacje znajdziesz w Prospekcie Sprzedaży Akcji dostępnym w biurach maklerskich na terenie całego kraju. Cały czas czynna jest także bezpłatna Infolinia o Prywatyzacji.

infolinia:
0-800 43 4343

www.tpsa.pl/prywatyzacja

Łączy nas coraz więcej

TELEKOMUNIKACJA POLSKA S.A. 

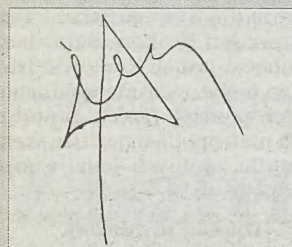
K A N D Y D A C I D O S E J M I K U M A Ł O P O L S K I

Oni walczą o Twój głos

Numerologiczna analiza podpisów

Kazimierz Chrzanowski,
poseł, kandydat SLD

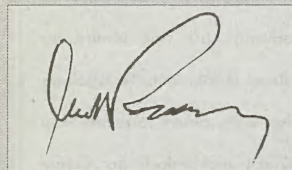
Osoba wybitnie silna, odważna, szybko reagująca i deklarująca swoją pomoc, ale mająca przykre doświadczenia życiowe. Ma problem z odmówieniem pomocy. Ciężko pracuje na dobrą opinię w środowisku. Ukrywa chęć przewodzenia, łatwo zyskuje zaufanie. Potrafi wzbudzić sympatię miłym słowem. Stawia na fakty, ciężką pracę i myślenie o skutkach. Radość życia czerpie z faktu pokonywania trudności.



Często spotyka się z oszustwami i dlatego w podpisie wyraźnie zaznacza trójkąt, jak rodzaj amuletu ochronnego. Jego słabością jest wyręczanie ludzi. Ma doskonałe wyczucie spraw i potrzeb społecznych. Ma niezwykłą cechę widzenia faktów od podszewki – wyraża to odwrócona cyfra cztery, jako główny element podpisu. Dla otoczenia zawodowego jest trudnym partnerem. Wymaga dyscypliny, trzymania się przepisów oraz porządku w pracy i dokumentach. Jego poglądy są stabilne i nie ulegają zmianie pod wpływem ambicji.

Marek Nawara,
poseł, kandydat AWS

Osoba bardzo ciężko i cierpliwie pracująca nad własnymi słabościami. Podpis doskonale w tym pomaga, bowiem niweluje negatywne skutki mówienia prawdy bez zastanowienia nad konsekwencjami. Czasem byłoby to krzywdzące i tendencyjne. Pan Marek chciałby być podziwianym za odwagę i szybkość reakcji. Nauczył się ustępstw, darowania krzywd i trzymania faktów. Posiada podpis człowieka sukcesu, umiającego się zdystansować do próżności. Jest nastawiony i przygotowany do zwyciężenia. Często spotyka się z brutalnymi atakami na swoją osobę, które prowokują go do myśli o zemście, któ-



rej nie chce wykonać. Jest honorowy, zna swoją wartość. Podpis ujawnia, że wiele jego działań ma charakter asekurowy. Każda poważna decyzja wywołuje w nim niepokój o skutki. Nie znosi kłamstwa i robienia uników. Doskonale wyciąga wnioski z nabytych doświadczeń. Jego poglądy są nieustatkwane i może je zmieniać sukces, do którego dąży, udając że tak nie jest.

Małgorzata Stawarz

DEBATA

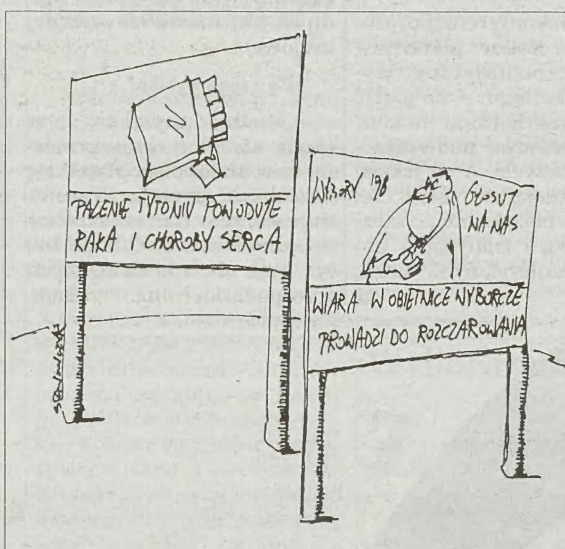
Czy i jak zrównoważyć dystans kulturowy dzielący metropolię i mniejsze ośrodki?



Marta Gajek,
kandydatka RP
„Ojczyzna”
ze Stojowic, okręg 7

Kraków stanowić musi czynnik stymulujący rozwój kulturalny całego województwa małopolskiego. Istotne jest by była to rola kreatywna, nie zaś postawa hegemonu kultury, traktująca z góry ubogie peryferia. Polityka kulturowa kreowana

przez władzę wojewódzką musi zakładać powiązanie funduszy dla kultury Krakowa z ich działalnością na rzecz całego regionu, tak by bariery geograficzne i ekonomiczne nie stanowiły bariery dostępu do kultury odległym rejonom województwa. Odwrotnie, Kraków otworzyć się musi szerzej i na bogate i barwne tradycje polskiej kultury regionalnej. Polityka kulturalna finansowana jednak jest z podatków mieszkańców całego regionu i musi służyć im proporcjonalnie i równomiernie. Istotnym jej elementem jest oświata kulturalna, która wraz



z edukacją musi przygotować młode pokolenie do korzystania i „smakowania” kultury. Nauczyć nawyku czytania, bywania w księgarni, bibliotece, muzeum, teatrze, filharmonii. Polityka ta ma również wymiar polityki społecznej, gdyż, co nie wymaga dłuższych wywodów, to kultura stara się wyjaśnić współczesny świat, w całej jego złożoności i absurdalności niekiedy, stając się zatem przewodnikiem, tłumaczem i moderatorem napięć społecznych. Jak zatem widać zakres działań i wzajemnych powiązań jest niezwykle szeroki, dlatego polityka kulturalna będzie miała olbrzymie znaczenie dla rozwoju regionu i jego wewnętrznej konsolidacji. Jej kształt będzie bardzo różny w zależności od tego, która opcja będzie realizować swą politykę. Polityka kulturalna RP Ojczyzna jest jednoznaczna: pieniądze muszą być proporcjonalnie dzielone w całym województwie, zaś podatkowe fundusze będą musiały generować współpracę środowisk twórczych na rzecz społeczności całego regionu. Specjalnym funduszem „inwestycyjnym” będą pieniądze na oświatę kulturalną, co w praktyce oznacza zwiększenie budżetu domów kultury, bibliotek i zajęć podatkowych w szkołach. Będzie to zatem polityka diametralnie różna o lansowanej w ubiegłych latach, stawiającej jedynie na środowiska krakowskie oraz na kulturę elitarną adresowaną głównie dla bardzo wyrobionych środowisk.



Janusz Lisak
przewodniczący
UP w Krakowie,
kandydat Przymierza
Społecznego

Różnice w rozwoju kulturowym miast i obszarów wiejskich najsukuteczniej można likwidować poprzez zapewnienie szansy edukacyjnej mie-

szkańcom wsi. Wymaga to stworzenia na poziomie województwa systemu stypendialnego, który pozwalałby młodzieży wiejskiej pozyskać środki na pokrycie zwiększonych kosztów utrzymania w okresie pobierania nauki w mieście, szczególnie w przypadku podjęcia studiów wyższych. Jednakże, aby młodzież ta mogła się ubiegać o przyjęcie na studia w większym niż dotychczas wymiarze, konieczne jest podniesienie poziomu kształcenia w szkołach wiejskich. Można to zrealizować tylko poprzez pozyskanie dla szkolnictwa wiejskiego dobrze wykształconych nauczycieli i wyposażenie szkół wiejskich w nowoczesne pomoce dydaktyczne. Zadania te w głównej mierze należą do kompetencji gmin, ale możliwa jest i bardzo potrzebna odpowiednia polityka władz wojewódzkich, szczególnie w zakresie szkolnictwa specjalistycznego na poziomie szkoły średniej i pomałkowej. Jednym z możliwych rozwiązań jest dotowanie z budżetu wojewódzkiego tworzenia filii takich szkół w rejonach wiejskich. Nie mniej ważnym w tym względzie jest dostęp mieszkańców wsi do najnowszych osiągnięć postępu technicznego i możliwością korzystania z globalnej sieci Internetu i telewizji kablowej łącznie. Aby to zrealizować konieczna jest rozbudowa łączności telekomunikacyjnej w terenach wiejskich. Sejmik wojewódzki musi odgrywać rolę promotora i w miarę możliwości również dotować rozbudowę sieci telekomunikacyjnej np. poprzez udostępnienie na preferencyjnych warunkach terenów pod inwestycje tego typu.

Również rozbudowa infrastruktury komunikacyjnej, w tym poprawa stanu dróg ma duże znaczenie dla rozwoju kulturowego wsi. Jeżeli mieszkańcom wsi łatwiej będzie dojechać do miasta to będą mogli oni w większym niż dotychczas stopniu korzystać z imprez i placówek kulturalnych takich jak koncerty, teatry, kina itp.

Na pewno wszystkiego nie da się naprawić w trakcie jednej czteroletniej kadencji. Tym ważniejsze jest aby nie zwlekać z rozpoczęciem stosownych działań. Kandydaci Przymierza Społecznego rozumieją wagę tego problemu dla harmonijnego rozwoju całej Małopolski.

Tak, nie lub dzoker

Nasza zabawa polega na zadaniu kandydatowi pięciu pytań. Może na nie odpowiedzieć tylko „tak” lub „nie”. Może uchylić się od odpowiedzi na jedno pytanie zastanawiając się właśnie „dzokerem”. Mamy nadzieję, że nasza zabawa pozwoli Państwu poznać naszych kandydatów także od mniej oficjalnej, prywatnej strony.

Dziś gramy z p. Romanem Salomonem, kandydatem SLD z Krakowa:



1. Czy podobają się Panu kobiety o urodzie Miniki Levin-ski?

— Nie.

2. Czy ordynacja proporcjonalna obowiązuje tylko w gminach powyżej 40 tys. mieszkańców?

— Nie [słusznie, od 20 tys. mieszkańców]

3. Czy „Guns and Roses”, czyli Pistolety i Róże, to nazwa słynnego gangu chicagowskiego z okresu prohibicji?

— Nie [słusznie, to nazwa zespołu muzycznego].

4. Czy przyszła Małopolska zmiesi się w pierwszej piątce województw o najwyższej średniej inwestycji zagranicznych w przeliczeniu na jednego mieszkańca?

— Nie [słusznie, jest na szóstym miejscu].

5. Czy Kuskus to odmiana mongolskiego kumysu?

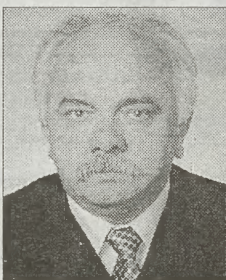
— Tak. [błąd, to po prostu kasza pszenna].

Meandry ordynacji

Magia krzyżyka

Krzyżyk powinien być dokładnie w kratce po lewej stronie nazwiska kandydata. Ordynacja nie stanowi, co się stanie, jeśli ktoś „wyjedzie” z krzyżykiem poza kratkę. Zwyczajowo większość komisji uznaje głos, jeśli intencja wyborcy jest możliwa do ustalenia, tzn. przynajmniej punkt przecięcia kresek krzyżyka mieści się we polu kratki.

KONTRAPUNKT



Janusz Szczudło,
kandydat
AWS Kraków
okręg 2

Kraków jest i pozostanie kul-

turalną stolicą Polski. Co więcej, jestem przekonany, że w nowym systemie samorządowym kultura znajdzie lepsze warunki do rozwoju. I to zarówno w Krakowie, jak i w mniejszych ośrodkach. Wszyscy przecież potrzebujemy miejsc, w których będziemy mogli z naszymi rodzinami wypoczywać i pożytkownie spędzać czas: kin, teatrów, idomów kultury. Sami możemy zrobić dużo np. wykorzystując na koncerty czy spotkania sale w parafiach, jak to z powodzeniem robi Sowiarszenie Rodzin Katolickich. Nie możemy przecież zagospodarować wolnego czasu coraz dłuższymi zakupami w supermarketach!

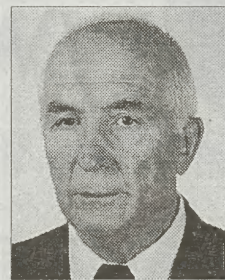


Andrzej Orchel, kandydat SLD z Nowego Sącza

Finansowanie kultury, szczególnie wśród dzieci

i młodzieży należy oprzeć na dotacji celowej, sponsoringu, funduszach wyrównawczych Unii Europejskiej. Jedynie niewielki procent pieniędzy mogą stanowić środki własne rodziców, a także kwoty wypracowane przez samą młodzież.

Pieniądze na rozwój kultury będące w dyspozycji rady można bardziej efektywnie wykorzystać np. przeznaczając część środków na bardziej nowoczesne, nowatorskie formy, stanowiące kontrpunkt dla rozbudowanych mediów a równocześnie pomost do środowisk młodzieży zagrożonej patologiami.



Wiesław Rogalski,
kandydat UW

1. Konieczne jest wprowadzenie dziedzictwa kulturowego jako potencjału rozwojowego, czynnika

dynamizującego rozwój w środowisku lokalnym, powiecie i regionie.

2. Niezbędna jest systematyczna edukacja, skierowana do wszystkich pokoleń, odnosząca się do kultury lokalnej, regionu a jednocześnie w współczesne zjawiska kultury europejskiej, światowej.

3. Większej troski, wymagają pozarządowe instytucje kultury. Sejmik powinien być transmisją wniosków legislacyjnych składanych przez instytucje kultury.

4. Kraków będzie jeszcze bardziej ważnym centrum kultury w Polsce, Europie i na świecie jeżeli „podzieli się” swoim potencjałem z gminami i będzie wykorzystywał ich potencjał.



Weekend kinomaniaka

Jeszcze kilka lat temu wyjście do kina nie zajmowało całego wieczoru. Standardem były bowiem filmy trwające półtorej godziny. Gdy jakimś reżyserowi przyszło na myśl przekroczyć czas równy dwóm połowom meczu piłkarskiego, na plakacie jego filmu od razu pojawiał się dopisek w stylu „epickie dzieło” lub „monumentalne widowisko”. No i szło się na taki film z lekkim dreszczykiem podniecenia a bilet kupowało z namaszczeniem, jeżeli oczywiście nie zrobiła tego za nas zakładowa kierowniczka działu socjalnego. Dziś jest inaczej. Tylko niektóre firmy starają się zorganizować wolny czas swoim pracownikom darmową wejściówką na np. „Titanika”, a nasze kina wyświetlają coraz więcej długich, ponad dwugodzinnych obrazów. Takie filmy zalicza się dziś „z marszu”, choć nie przeczę, że nie ma już takich, którzy weekendową wyprawę do kina planują z wyprzedzeniem, czytając przedtem recenzje w dziennikach lub periodykach typu „Film”, „Cinema” czy „Kino”.

Nietrudno przewidzieć, że właśnie zapaleniu oglądaczów i wytrawni wyjadacze kinowi zapelnili sale w ubiegły, zimny weekend. „Lolita”, która swoją premierę miała tydzień temu i świeżutki „Zaklinacz koni” to interesujące, choć w różnym stopniu, widowiska.

Adrian Lyne nie jest pierwszym reżyserem, który postanowił przenieść na taśmę filmową szokującą, jeszcze do

niedawna, „Lolite”. W 1961 roku powieść Vladimira Nabokova zekranizował – zdaniem jednych całkiem udanie, według innych z marnym skutkiem – Stanley Kubrick. W przypadku Lyne’a krytycy są zgodni – mimo trudnego materiału hollywoodzki specjalista od ambitnej erotyki (m.in. „Dziwięć i pół tygodnia”, „Fatalne zauroczenie”), stworzył dzieło ciekawe, wciągające, jednym słowem – udane. Wyśmienity Jeremy Irons i niezłe zapowiadająca się Dominique Swain tworzą przekonującą parę, która potrafi wyzwolić w widzu wszystkie rodzaje uczuć. Oglądając historię tego grzesznego, potępionego związku, dziwnym się, oburzamy, płaczemy i śmiejemy.

Szkoda, że takich reakcji nie wyzwała jeszcze dłuższy (168 minut!) „Zaklinacz koni” Roberta Redforda według poczytnej, bestsellerowej powieści brytyjskiego pisarza Nicholasa Evansa. Redford – aktor i reżyser w jednej osobie – zamiast treściwie i wglądowo opowiedzieć, przy pomocy kamery, historię o losach kilku ludzi i jednego konia, epatuje widza sekwencjami krajobrazów Montany. Starzejący się przystojniak, zatrudniając rewelacyjnego operatora, zapominał bowiem, że piękne obrazy w dużej ilości nudzą oczy, niczym dobre jedzenie nawet wygimnastykowany brzuch. O tym, czy Redford zapłaci za ten błąd cenę w postaci niskiej frekwencji w kinach, pokażą niedługo statystyki. **Artur SZKLARCZYK**

Naukowo o czasach „Ogniem i mieczem”

Bez uprzedzeń i mitów

Dobrze się stało, że przed premierą filmu Jerzego Hoffmana „Ogniem i mieczem” ukazała się długo oczekiwana książka Prof. Władysława A. Serczyka pt. „Na płonącej Ukrainie. Dzieje Kozaczyzny 1648-1651” poświęcona właśnie tym wydarzeniom. Teraz czytelnik po sienkiewiczowskiej lekturze, ma okazję sięgnąć po opracowanie naukowe. I tak przygotowany, z pewnością będzie chłodniejszym okiem śledził ekranowe przygody pana Skrzetuskiego i jego towarzyszy.



Jeremi Wiśniowiecki na płótnie nieznanego artysty

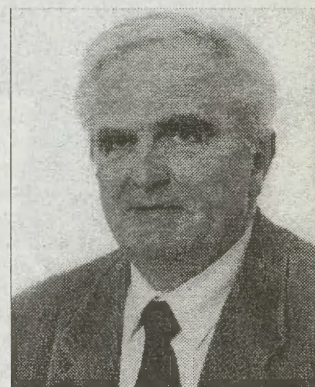
Profesor Serczyk jest dobrze znany starszym krakowianom, młodszym przypomnę, że jest znakomitym historykiem, absolwentem Wszechnicy Jagiellońskiej, w której wiele lat pracował, której był profesorem, kierownikiem Katedry Historii Europy Wschodniej, prorektorem i dyrektorem Biblioteki Jagiellońskiej. Jest autorem dwudziestu monografii i dziesiąt-

ków artykułów z zakresu historii Ukrainy i Rosji. Dodajmy, monografię napisanych piękną polszczyzną, czytanych z przyjemnością. Nie więc dziwnego, że Jerzy Hoffman zaprosił prof. Serczyka jako konsultanta historycznego do współpracy przy realizacji pierwszej części Trylogii.

Monografia „Na płonącej Ukrainie” jest dalszą częścią

wydanej w 1984 roku książki „Na dalekiej Ukrainie. Dzieje Kozaczyzny do 1648 roku”. Ta druga część – jak pisze autor – pisana była przez lat kilkanaście. Złożyło się na to wiele przyczyn. Zmieniła się rzeczywistość, przybywało nowych źródeł, nowych monografii i wreszcie zaczął się proces zbliżania obu narodów: polskiego i ukraińskiego. Proces ten trwa, pomimo wielu jeszcze uprzedzeń, czasami niechęci czy działań bezdusznej biurokracji. Orędownikiem tego właśnie zbliżenia jest prof. Serczyk, który pisze: „Mimo rozlicznych sporów, kłótni, a nawet starć zbrojnych między Polakami i Ukraińcami okazało się, że są oni skazani na wspólne bytowanie, a ich dziejów w żaden sposób nie da się rozzerwać i traktować oddzielnie. Kultura polska bez Ukrainy stałaby się uboga i zaściankowa, podobnie jak ukraińska bez Polski. Również w świadomości społecznej obydwu narodów trwale istniejemy obok siebie, dla siebie i ze sobą”. Dzieje powstania Bohdana Chmielnickiego, jego geneza, przebieg i skutki były różnie przedstawiane w literaturze historycznej. Zależało to w dużej mierze od narodowości autorów, ich poglądów lub przekonań, a także od sytuacji politycznej. Często też wykorzystywane było w propagandzie, czego przykładem był film „Rada Perejesławska” nakręcony z okazji 300-lecia zjednoczenia Ukrainy z Rosją.

Książka prof. Serczyka wolna jest od tych obciążeń. W



Władysław A. Serczyk – autor książki

oparciu o liczne źródła i bogatą literaturę, autor bezstronnie przedstawia znane wydarzenia. Barwne opisy potyczek, bitew, zabiegów dyplomatycznych, losów wielkich i zwykłych ludzi zaciekawia zapewne każdego czytelnika. Prof. Serczyk nie szczędzi krytyki obu stronom, oskarża je nie tylko o brak dobrej woli, ale i zrozumienia faktu, iż historia nie stoi w miejscu. Bo co przyniosła ta wojna? „Opustoszała Rzeczpospolita, opustoszała Ukraina. Wilcy wyli na zgłiszczach dawnych miast i kwitnące niegdyś kraje były jakby wielki grobowiec. Nienawiść wrosła w serca i zatrula krew pobratymczą – i żadne usta długo nie mówiły: Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli”.

Monografię pięknie wydała „Książka i Wiedza”, a wydrukowała krakowska Drukarnia Wydawnicza im. W. L. Anczyca. **Gerard ŻEBEREK**

Czy znasz już osobiste zalety tego konta?

Konto Osobiste w Kredyt Banku PBI S.A. jest bardzo atrakcyjnie **14%** oprocentowane;

dołączane do niego karty płatnicze

do pieniędzy;

bankofon pozwala

a możliwy do uzyskania

umożliwiają Państwu swobodny dostęp

w każdej chwili kontrolować stan konta,

limit kredytowy znakomicie reguluje bieżącą

płynność finansową. UWAGA! Dodajemy krajowe ubezpieczenie NNW*, a także... wybierając nasze

Konto Osobiste automatycznie zakładają Państwo **Rachunek Uniwersalny**. Wypełniając wniosek tylko

jeden raz, dostają Państwo klucz do korzystania z innych, atrakcyjnych produktów naszego Banku.

* NNW przy minimalnej kwocie wpływu na konto - 1000 zł miesięcznie

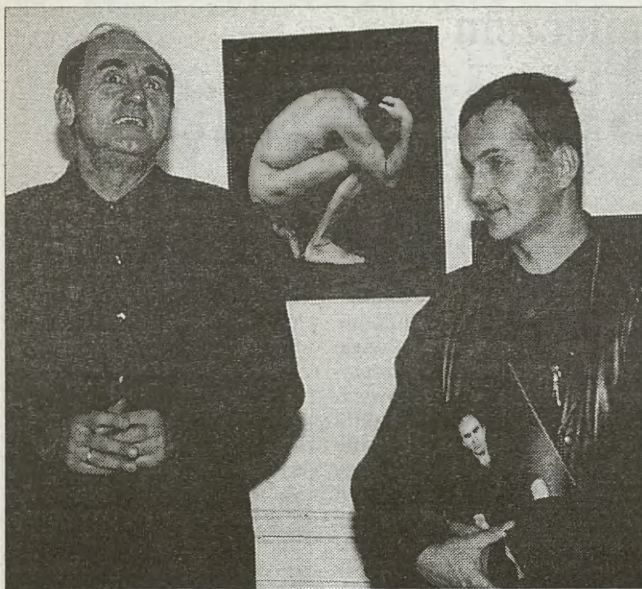


KREDYT BANK PBI S.A.

W SZYSTKO W JEDNYM BANKU

Oficjalny Sponsor
Tour de Pologne

Katowice, Oddziały: ul. Szafranka 2-4, tel. (0-32) 256 16 44; ul. Mieleckiego 10, tel. (0-32) 253 80 91. Częstochowa, Oddział: ul. J. Piłsudskiego 5, tel. (0-34) 324 22 07. Filie: Cieszyń, ul. Stary Targ 4, tel. (0-33) 51 08 20; Sosnowiec, ul. Partyzantów 1, tel. (0-32) 69 50 37; Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki 48, tel. (0-32) 262 30 57; Zawiercie, ul. Paderewskiego 32, tel. (0-32) 670 89 22. Bielsko-Biala, Oddział: ul. Teodora Sixa 19, tel. (0-33) 12 50 81. Filia: Żywiec, ul. Wesola 1, tel. (0-33) 61 02 20. Tarnów, Oddział: ul. A. Mickiewicza 2, tel. (0-14) 22 42 90. Filie: Tarnów, Al. Solidarności 5-8, tel. (0-14) 27 22 97; Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 26, tel. (0-197) 611 60 07. Kraków, Oddziały: ul. Stradom 8, tel. (0-12) 423 23 03; ul. Zaczysze 8, tel. (0-12) 618 01 10. Nowy Sącz, Oddział: ul. Jagiellońska 56, tel. (0-18) 443 78 72. Filie: Gorlice, ul. Wróblewskiego 7, tel. (0-18) 353 70 57.



— Jestem speszony widząc tyle Peszków, bo tak naprawdę nie bardzo lubię swoją głowę — powiedział Jan Peszek otwierając w Instytucie Francuskim wystawę poświęconych mu prac fotograficznych autorstwa Mirosława Mroza.

Fotografie Mirosława Mroza

Peszek speszony

Wiszące na ścianach zdjęcia przedstawiają aktora, wcielającego się w przeróżne role. Ogromna plastyczność jego twarzy pozwala czasami zastanawiać się, czy na kolejnych fotografiach na pewno jest to ten sam człowiek.

Jan Peszek w historycznym kostiumie, z doklejonymi wąsami i peruką zmienia się na tyle, że aż trudno go porównywać ze skulonym, bezbronnym swoją nagością bohaterem innego cyklu zdjęć. Nic więc dziwnego, że stał się wdzięcznym obiektem dla młodego fotografika, który — jak sam twierdzi — towarzy-

szyl milcząco w scenicznej pracy wybitnego krakowskiego aktora.

— Zgodziłem się na to, gdyż dobrze mu z oczu patrzyło — oświadczył Jan Peszek, zauważając, że z dokonań aktora pozostaje tak niewiele, a gdy spektakl przestaje być grany, wszystko spowija cień.

— Cokolwiek odtąd Peszek będzie grał, a zapewne będzie grał wiele i to bardzo różnych rzeczy, niewątpliwie towarzyszyć mu będzie ów czarny cień, granica, za którą rozciąga się wielka Nicłość. Po tej stronie jeszcze wkuwa tekst na pamięć, fika nogami, robi miny, klóci się

z reżyserem, dziękuje za oklaski. Po Tamtej — jest tylko kurz unoszący się nad pustą sceną, program teatralny wrzucony do kosza po spektaklu, klucz w drzwiach magazynu kostiumów, lustro w garderobie zatrzymujące w pół gestu rękę trzymającą wilgotnego od potu papierosa — pisał przed laty w „Rozbitym lustrze” Tadeusz Nyczek.

I właśnie nieuchwytną aurę tamtej strony uchwycił w swoim kadrze — mimo tego że fotografował Jana Peszka przede wszystkim na scenie — Mirosław Mróz.

(MSZ)

Universitas poleca Z księgarni

Cesare Ripa „Ikonologia”

Jedną z ważniejszych książek wydanych ostatnio przez Universitas. Zbiór szkiców opisujących obrazowe wyobrażenia symboli, takich jak obżarstwo, nadzieja, szaleństwo.

— Wyobrazić miłość, namalować nienawiść. Albo choćby pochlebstwo czy gniew lub... cierpliwość. Od dawna, jak się zdaje, ludzie nie mają już takich problemów, które nurtowały artystę w XVI i XVII wieku. Jeśli nawet komuś zdarza się od czasu do czasu konieczność mówienia albo pisanie o uczuciach, o pojęciach abstrakcyjnych, o ideach, to nie musi zaraz przecież uciekać się do pomocy wyobrażenia czyli obrazu — pisze we wstępie Andrzej Borowski.

(MSZ)



„Śmiało patrzę przed siebie, bo mam za sobą zaufanego pracownika.”

Ford Transit Bonus już od 1.300 PLN netto*

Wybrałem Forda Transita, bo mogę na nim polegać. Wybrałem go właśnie teraz, by wykorzystać wspaniałą okazję. Leasing już od 1.300 PLN netto miesięcznie! W dodatku otrzymałem pełny pakiet ubezpieczeń oraz opcjonalnie przedłużoną gwarancję do 4 lat lub 100.000 km. To bardzo korzystna oferta, ale są jeszcze inne... Chcesz poznać szczegóły? Odwiedź Autoryzowanego Dealera Forda. Nie zwlekaj! Liczba pojazdów w promocji jest ograniczona.



Leasing

*miesięczna rata leasingowa programu Ford Credit przy 48-miesięcznym leasingu i wpłacie wstępnej 35%.

KRAKÓW

B&S Motor Ltd.
ul. Dietla 80/82
tel. (0 12) 429 40 00

Euro Car

ul. Powstańców Śląskich 22
(Telewizyjna)
tel. (0 12) 267 44 00

Euro Car

ul. Zakopiańska 136
tel. (0 12) 267 49 99

Partner

ul. Jasnogórska 60
tel. (0 12) 638 01 01

NOWY SĄCZ

Wikar
ul. Węgierska 146
tel. (0 18) 442 94 44

NOWY TARG

Wikar
ul. Królowej Jadwigi 80A
tel. (0 18) 264 93 00

TARNÓW

Novellus S.C.
ul. Daleka 28
tel. (0 14) 33 19 38



Gościnne występy
Eleny Bonelli

Muzyczna podróż do Neapolu

Elena Bonelli nie przywiozła z Włoch do jesienno, pochmurnego Krakowa słońca. Przywiozła natomiast trzech muzyków, wraz z którymi zabrała nas w muzyczną podróż do Neapolu.

Na scenie Bagateli, przybyła na zaproszenie Włoskiego Instytutu Kultury, artystka przedstawiła dwuczęściowy recital, na który złożyło się kilkanaście bardziej i mniej zanych neapolitańskich pieśni i piosenek. Zaczęła od nastrojowych „Jesce sole”, „Era de maggio”, „Marechiaro”. Kiedy przyszedł czas na „O sole mio”, co niektórzy mogli być jednak — delikatnie mówiąc — zaskoczeni, chyba że wykonanie słynnego hitu uznali za dowcip. Pieśniarka zaprezentowała go z podkładem syntezatora, brzmiącym dancinowo i jakby nie z tej bajki. A do tej bajki przecież przygrywał pianista, mandolinista i skrzypek.

Druga część była wyraźnie lepsza. Elena Bonelli zostawiając w garderobie czarną suknię i zamieniwszy ją na czerwoną, pozostawiła także za sceną całą treść i nerwy, które nie opuszczały jej na początku koncertu. Zaprzyjaźniona już z krakowską publicznością, śpiewała lekko i z wdziękiem, przenosząc przynajmniej niektóre inter-

pretacje w wymiar teatralny. Choć i tutaj zdarzały się dancinowe perełki, jak choćby „La rumba de scugnizzi”, to jednak przeważała nostalgia nie raz smutnych, a przecież niezwykle pięknych pieśni, które porwały publiczność. Pod koniec nawet polskojęzyczni słuchacze mogli zanucić i zaklaskać razem z pieśniarką słynną „Maruzzellę”.

Bisy przyniosły dwie niespodzianki. Pierwsza to wykonany żywiołowo „New York, New York” z repertuaru Lizy Minelli, z humorystyczną wstawką z „O sole mio”. Druga to „La Valse a Mille Temps” Jacquesa Brela. Mimo tego, że do wielu wykonywanych przez artystkę utworów można było mieć dość poważne zastrzeżenia, to jednak wrodzony wdzięk i bezpretensjonalność sprawiły, że dużo dało się Elenie Bonelli wybaczyć, zabierając się z nią w podróż po wąskich, krętych uliczkach Neapolu czy spoglądając z tęsknotą na skąpaną w słońcu zatokę.

Magda HUZARSKA-SZUMIEC

Warto wiedzieć

Pouczenie w świadectwie

Michał L. z Tarnowa. Przy okazji podejmowania nowej pracy okazało się, że poprzedni pracodawca wydał mi świadectwo pracy zawierające rażące błędy. Nie było w nim również pouczenia, że mogę się domagać korekty treści świadectwa. Czy obecnie jest to jeszcze możliwe?

— Świadectwo pracy powinno zawierać informacje niezbędne do ustalenia m.in. uprawnień pracowniczych w nowym zakładzie pracy. W przypadku wydania pracownikowi niewłaściwego świadectwa pracy, przysługuje mu w ciągu 7 dni wystąpienie z wnioskiem do pracodawcy o sprostowanie świadectwa. Jeżeli wniosek ten nie zostanie uwzględniony, a pracodawca odmówi sprostowania świadectwa pracy, pracownik ma prawo, również w ciągu 7 dni, wystąpić z żądaniem sprostowania tego dokumentu do sądu pracy.

Jeżeli w świadectwie pracy brak jest pouczenia o przysługujących środkach odwoławczych, oznacza to, że jest ono błędne i na tej podstawie można się zwrócić do sądu pracy z wnioskiem o przywrócenie uchylonego terminu w tej sprawie.

W razie uwzględnienia przez sąd skargi pracownika, pracodawca jest zobowiązany do wydania nowego świadectwa pracy niezwłocznie i nie później niż w ciągu 3 dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia sądu. Poprzednie błędne świadectwo ma być usunięte z akt osobowych pracownika i zniszczone.

Umowa dożywocia

Antoni W. z Dębicy. Jestem w podeszłym wieku i chcę zawrzeć umowę dożywocia, przekazując swój dom osobie mi bliskiej, która się mną opiekuje. Nie mam z nią ślubu. Czy zawarcie takiej umowy jest w tym przypadku możliwe?

— Umowa dożywocia uregulowana jest przez kodeks cywilny. Na jej mocy osoba zbywająca nieruchomości, zwana dożywotnikiem, przenosi na nabywcę własność tej nieruchomości, w zamian za co uzyskuje zobowiązanie do dożywotniego utrzymania, polegającego na zapewnieniu mu: mieszkania, wyżywienia, ubrania, światła, ogrzewania, opieki w chorobie i pogrzebu odpowiadającego miejscowym zwyczajom. Umowa dożywocia może dotyczyć zarówno osoby bliskiej tzn. małżonka, rodzeństwa, dzieci, wnuków, jak i osoby pozostającej z dożywotnikiem we faktycznym wspólnym życiu.

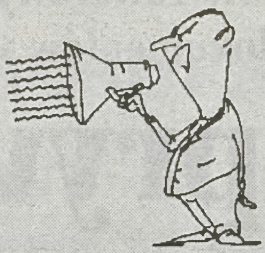
Oczywiście, jak każda umowa przenosząca własność nieruchomości, umowa o dożywocie musi być, pod warunkiem nieważności, zawarta w formie aktu notarialnego i powinna być ujawniona w księdze wieczystej.

Jeżeli współwłaścicielami nieruchomości obciążonej prawem dożywocia jest więcej niż jedna osoba, ich odpowiedzialność wobec dożywotnika jest solidarna.

Józefa PIOTROWSKA-STRIGL

Opinia społeczna

Nasz telefon (0-12) 430-43-79



Domowników nie ma

Pan Rokita napisał do mnie piękny przedwyborczy list. Wszystko cacy, plany, projekty, serdeczne pozdrowienia itd. itp. I ten wspaniały list tkwił zatknięty za drzwiami mojego mieszkania. Nie wiem od kiedy, bo znalazłam go po powrocie z trzydniowej delegacji służbowej. Po prostu mną zatrzęsło. Wybory wyborami, ale tak nie wolno. Nie tak dawno złodzieje okradli sąsiadów. Mam więc prośbę do pana Rokity i innych. Jak już chcecie nam panie i panowie kandydaci coś powiedzieć, nie pchajcie się do domu, tylko zaprosicie nas na spotkanie przedwyborcze albo ogłoście swoje wyborcze credo w gazetach. W kraju, w którym różnych przestęp-

ców mamy aż nadto, kandydat na radnego nie powinien przynajmniej wspomagać złodziei, zostawiając im wskazówki typu „domowników nie ma”. Zwłaszcza, gdy jako radny czuje się bezradny w walce z przestępczością.

Zamienić wrogów na ludzi

Marianowi Krzaklewskiemu życzę, żeby przestał widzieć wokół siebie wrogów („GK” z 2 października), a zobaczył ludzi o innej orientacji politycznej.

Kosztowny żart

Nie chciałbym być w skórze uczniów-żartownisiów, sprawców fałszywego alarmu o podłożeniu bomby w jednej ze szkół podstawowych. Dobrze byłoby, żeby prasa poinformo-

wała, jakie koszty poniosą rodzice tych chłopców, bądź co bądź, uczniów ósmej klasy. Może będzie to jakaś nauczka dla innych? Zwłaszcza, że choć raz udało się policji wytropić winnych tego bezmyślnego i kosztownego żartu. Czy uda się jej znaleźć winnego takiego alarmu na Dworcu Centralnym w Warszawie?

Chętni i gotowi

Usłyszałam w radiowej Trójce, że w Łodzi młodzi komuniści pozrywali afisze wyborcze. Mnie się wydaje, że jest to zaplanowana akcja, aby pokazać iluż to młodych ludzi jest chętnych i gotowych.

W tej rubryce publikujemy wypowiedzi Czytelników. Z opiniami tymi nie zawsze utożsamiamy się. (tes)

Fotointerwencja



Kraków. I znowu dzikie wysypiska śmieci, chaszcze i chwasty. Tym razem w Dębniakach, a więc nieopodal Wawelu

Dyżur prawny

Dziś radca prawny „Gazety” udziela porad w godz. 13–14 telefonicznie pod nr. (0-12) 430-43-79, w godz. 14–15 osobiście — Dział Łączności z Czytelnikami, Kraków, al. Pokoju 3, parter. Porady są bezpłatne.

50 lat Krakowskiej Szkoły Niewidomych

„GK” pośredniczy

Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Niewidomych i Słabo Widzących przy ul. Tynieckiej w Krakowie świętuje w październiku jubileusz 50-lecia Krakowskiej Szkoły Niewidomych. Dyrek-

cja Ośrodka, za pośrednictwem „GK”, zaprasza wszystkich absolwentów i byłych pracowników do wspólnej zabawy. Uczestnictwo w uroczystościach proszę potwierdzić pod nr. tel. (0-12) 266-66-80.

Poradnik podatnika

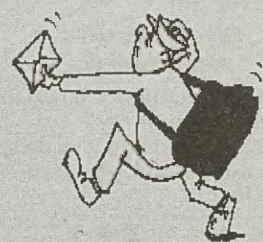
Maria B. Odziedziczyłam połowę domu jednorodzinnego po rodzicach i chcę uregulować sprawy podatkowe, ale dowiedziałam się, że są jakieś ulgi w takich przypadkach. Na czym one polegają?

— Osoby zaliczone do I grupy podatkowej (czyli małżonkowie, zstępni, np. dzieci i wnuki, wstępni, np. rodzice i dziadkowie oraz pasierbi, zięciowie, synowie, rodzeństwo, ojczym, macocha i teściowie), którzy w drodze spadku lub darowizny, a także osoby zaliczone do II grupy podatkowej (czyli zstępni rodzeństwa, rodzeństwo rodziców, zstępni i małżonkowie pasierbów, małżonkowie rodzeństwa i małżonkowie innych zstępnych), którzy w drodze spadku (darowizna nie wchodzi w rachubę) oraz osoby zaliczone do III grupy podatkowej (wszyscy pozostali nie zaliczeni do I i II grupy), ale ci ostatni tylko wówczas, jeżeli sprawowali opiekę przez co najmniej 2 lata nad spadkodawcą (na podstawie umowy zawartej przed właściwym organem gminy), mogą korzystać z ulgi polegającej na tym, że jeżeli otrzymają budynek mieszkalny lub jego część, lokal mieszkalny stanowiący odrębną nieruchomość, spółdzielcze własnościowe prawo

do lokalu, a także spółdzielcze prawo do domku jednorodzinnego i prawo do lokalu w małym domu mieszkalnym nie płacą podatku od spadków i darowizn pod warunkiem, że: spadkobierca lub obdarowany jest obywatelem polskim lub ma miejsce stałego pobytu w Polsce, nie jest właścicielem innego budynku mieszkalnego lub lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość bądź będąc nim przeniesie własność lokalu na rzecz zstępnych, Skarbu Państwa lub gminy, nie dysponuje spółdzielczym lokatorskim lub własnościowym prawem do lokalu mieszkalnego lub też nie dysponuje prawem do spółdzielczego domu jednorodzinnego lub prawem do lokalu w małym domu mieszkalnym, a w razie dysponowania nim przekazuje to prawo zstepnym lub do dyspozycji spółdzielni mieszkaniowej w terminie 3 miesięcy od dnia złożenia zeznania podatkowego, nie jest najemcą lokalu lub budynku, a będąc nim rozwiąże umowę najmu, zamieszka w otrzymanym domu lub lokalu przez 5 lat i powierzchnia domu lub jego części albo lokalu nie przekracza 110 m kw. Jeżeli powierzchnia jest większa, opodatkowaniu podlega wartość nadwyżki ponad 110 m kw.

Jerzy PISKA

Listy do redakcji



Aparat za film

Będąc w tym roku w Tatrach, pozbyłem się w głupi sposób aparatu fotograficznego (Practica 1,8 z szeroką obiektywem 28 mm). Oczywiście z naświetlonym prawie całym filmem, co oznacza, że z tegorocznej wyprawy nie mam żadnego zdjęcia. I najbardziej żal mi tych zdjęć, bo wiadomo, że aparat rzecz nabyta. Sprawa jest skomplikowana o tyle, że zdarzenie miało miejsce w Tatrach Słowackich, 25 sierpnia br. przy Łomnickim Stawie (Skalnate Pleso), przy wyciągu krzesełkowym na Łomnicką Przełęcz. Przed jazdą w górę przebierałem się i odłożyłem aparat na bok. Na górę zgłosiłem obsługę wyciągu zgubę i po zjechaniu w dół pytałem obsługę wyciągu — nikt jednak aparatu nie oddał.

Jak dotrzeć do osoby, która znalazła aparat?

Nie oczekuję na zwrot aparatu — z tym się już pogodziłem — chciałbym odzyskać jednak film. Ale jak znaleźć człowieka, który ten film ma i zechce go przesłać pod wskazany adres?

Różne rzeczy dzieją się na świecie. Może będę miał szczęście w tym nieszczęściu?

Bogusław CZERWIŃSKI

emerytowany redaktor Wydawnictwa Naukowego PWN
60-211 Poznań, ul. Klauzyny Potockiej 33a/20

OKOCIM



09-25 PAŹDZIERNIK '98

OKOCIMSKIE BIESIADY NARODÓW

Kraków - Mały Rynek

09.10 - Staropolskim obyczajem, 10.10 - Zabawa po krakowsku, 11.10 - Wieczór lwowski, 12.10 - Wieczór kresowy, 13.10 - Karczma piwna, 14.10 - Biesiada śląska, 15.10 - Wieczór irlandzki, 16.10 - Posiady góralskie, 17.10 - Biesiada cygańska, 18.10 - Wieczór z czardaszem, 19.10 - Bałkańskie rytmy, 20.10 - Fiesty latyno-amerykańskie, 21.10 - Wieczór z szantami, 22.10 - Wieczór z kabaretem, 23.10 - Blues Jazz, 24.10 - Wieczór z szantami, 25.10 - Biesiada szwejków.

Organizatorzy:



8 września odbyło się posiedzenie sejmowej Komisji Skarbu, Uwalaszczania i Prywatyzacji poświęcone sprzedaży pakietu kontrolnego akcji DT CENTRUM. Było one utajnione, podobnie jak wszystkie dokumenty na nim przedstawione. Opinia publiczna nie miała też możliwości zapoznania się z dokumentami przedstawionymi na następnym posiedzeniu komisji 11 września. O przebiegu obu spotkań i nieporozumieniach związanych z tą prywatyzacją opinia publiczna miała możliwość zapoznać się z publikacją „Rzeczpospolitej”. Warto jednak sięgnąć do źródeł, tzn. do dokumentów komisji.

Zacznijmy od historii tej prywatyzacji. Najwięcej danych znajdziemy w poufnych dokumentach Ministerstwa Skarbu Państwa, przedstawionym na posiedzeniu komisji 11 września. Pomijając odległą przeszłość, zacznijmy od 25 czerwca 1996 r., kiedy MSP przyjęło poprawione oferty od dwóch konsorcjów zainteresowanych kupnem DT Centrum. 10 września tego samego roku rozpoczęto negocjacje tylko z jednym spośród tych konsorcjów, a 18 grudnia Wiesław Kaczmarek, wówczas sekretarz stanu w MSP, zaakceptował wstępne warunki sprzedaży.

Ale już w nieco ponad miesiąc później

zaczyna się dziać coś dziwnego

24 stycznia 1994 r. powstała spółka Handlowy Investments Centrum SA z siedzibą w Luksemburgu, przy udziale

Przekształcenia Domów Towarowych CENTRUM w świetle poufnych dokumentów

Tajna prywatyzacja

tajemniczej Polskiej Pracowniczej Korporacji Telewizyjnej, EMPIK sp. z o.o. i Handlowy Investments. Według naszych informacji, głównym udziałowcem jest holenderska spółka Eastbridge, która dodatkowo ma pakiet kontrolny w EMPIK Handlowy Investments – to spółka-córka Banku Handlowego SA. Fakt, iż konsorcjum to powstało po oficjalnym zamknięciu przetargu, stało się podstawą późniejszego wystąpienia NIK i uznania transakcji za nielegalną ze względu na bezprzetargowy tryb zbycia DT CENTRUM (konsorcjum broni się twierdząc, że powstało z firmy uczestniczącej w przetargu). Nie zmienia to faktu, iż trwają kolejne etapy przygotowania do sprzedania konsorcjum pakietu kontrolnego domów. Trwa to do 11 października 1997 r., kiedy to wicepremier Mirosław Pietrewicz osobiście blokuje transakcję.

Decyzja nowego ministra

Potem są jednak wybory i ministrem skarbu zostaje Emil Wąsacz. Pomimo, iż 25 listopada otrzymuje raport NIK z kontroli Warszawskiej Grupy Konsultingowej, która na zlecenie ministerstwa prowadziła negocjacje, 11 lutego min. Wąsacz podejmuje decyzję o sprzedaży konsorcjum 70 proc. akcji za kwotę 106 mln 020 tys. zł. W końcu marca Warszawska Grupa Kon-

sultingowa otrzymuje 1mln 463 tys. zł honorarium za przeprowadzenie transakcji z konsorcjum. W tym momencie jednak zaczynają się kłopoty.

Centrum – bis

Jest to blisko dwuhektarowy teren, znajdujący się w pobliżu DH CENTRUM w Warszawie. Zdaniem konsorcjum, nie należy do DTC i dopiero muszą być kupione przez nie „bez żadnych preferencji i po cenie rynkowej” (pismo Konsorcjum z 25 września br.). Jednak już 7 kwietnia 1998 r. konsorcjum występuje do sądu przeciwko gminie Warszawa – Centrum z pozwem o uznanie za skuteczną umowę użyczającą część terenów tzw. Centrum – bis pod budowę metra.

Analizy NIK wykazały, że w aktach dotyczących prywatyzacji DT CENTRUM sprawa Centrum – bis występuje w dwóch miejscach: na str. 109 analizy prawnej sporządzonej przez Warszawską Grupę Konsultingową znajduje się czterozdaniowa wzmianka o uzyskaniu przez DTC tej lokalizacji oraz w opinii prof. Józefa Bobka, doradcy wicepremiera Pietrewicza, gdzie wartość praw związanych z decyzją lokalizacyjną dla Centrum – bis wyceniono na 20 mln zł. Jednak w żadnym z dokumentów sporządzonych przez Warszawską Grupę

Działającą – przypomnijmy – na rzecz i zlecenie ministerstwa, tzn. w wycenach, analizach, ekspertyzach i korespondencji nie znajdujemy wzmianki o Centrum – bis. W jakimś stopniu konsorcjum czuło się jednak uprawnione do tego terenu, skoro wystąpiło do sądu przeciwko gminie Warszawa – Centrum.

Opinia NIK przedstawiona komisji sejmowej jest jednoznaczna: wprawdzie odpowiedzialność za uwzględnienie w wycenie prawa do gruntu spoczywała na grupie konsultingowej, ale ministerstwo, wiedząc o jego istnieniu, powinno zakwestionować wycenę i doprowadzić do jej aktualizacji. Stąd wystąpienie NIK do prokuratury o podejrzeniu popełnienia przestępstwa niegospodarności (4 sierpnia 1998).

Niejasności wiązały się także ze zbyciem części tzw. ściany wschodniej, najbardziej ekskluzywnej i drogiej części Warszawy. Zdaniem konsorcjum, nie należy ona do niego. Jednak w artykule członka Warszawskiej Grupy Konsultingowej („Rzeczpospolita” z 9.09.) czytamy: „niecała Ściana Wschodnia stanowi własność HIC (tzn. konsorcjum – przyp. red.)”. Skoro „niecała”, to znaczy, że jednak część należy.

Wycena

Zacytujmy raport NIK dostarczony ministrowi skarbu

25 listopada 1997 r.: „proponowana cena za pakiet 75 proc. akcji Spółki, której majątek stanowi sieć 34 obiektów handlowych i trzy zakłady produkcyjne zlokalizowane na terenie całego kraju została w sposób rażący zaniżona.

Z informacji Urzędu Dzielnicy Warszawa Śródmieście (...) wynika, że wartość gruntów i budynków zajmowanych przez DT „Junior”, DT „Wars” i „Sawa” według szacunku biegłych wynosi 194,8 mln zł. Oznacza to, że wartość tylko trzech w/w obiektów handlowych, nawet po odliczeniu ewentualnych kosztów nabycia prawa własności budynków i prawa wieczystego użytkowania (w wysokości 50,1 mln zł) wynosząca 144,7 mln zł, przewyższa o 12,2 mln zł tj. o 9,2 proc. wartość Spółki wynegocjowanej przez WGK (wycenienia dotyczą tylko trzech spośród 34 obiektów handlowych – przyp. red.). Rekomendowana ministrowi skarbu w piśmie z 10 września 1997 r. wartość spółki w przedziale od 156,4 mln do 161,3 mln zł została wyliczona przy zastosowaniu niewłaściwej, zdaniem Izby, metody. (...) Przy prywatyzacji spółki, której majątek stanowią obiekty handlowe, podstawą określenia jej wartości winny stanowić metody wyceny majątkowej”.

Informacja NIK zawiera wyliczenie całego szeregu

wręcz szkolnych błędów popełnionych przez WGK. Nieodgadnioną tajemnicą pozostanie, dlaczego min. Emil Wąsacz ich nie zauważył.

Otrzeźwienie?

Wokół sprawy stało się głośno, głównie za sprawą „Rzeczpospolitej”. W rezultacie w końcu lipca br. ministerstwo wystąpiło do WGK o zwrot blisko półtora miliona otrzymanego za prace doradcze. Resort żąda też przekazania mu dokumentów dotyczących prywatyzacji, ale warszawska Grupa Konsultingowa... odmawia ich wydania.

Sprawą zajmuje się komisja sejmowa. Pismo, które otrzymała z resortu, jest wręcz kuriozalne. Z jednej bowiem strony przyznaje, że WGK źle prowadziło negocjacje i wyceny, i stwierdza cofnięcie jej wynagrodzenia. Z drugiej jednak strony, minister chwali się, że uzyskał lepsze warunki niż jego poprzednik i opowiada się za utrzymaniem dokonanej transakcji.

I co? Ano nie. Sprzedano 34 obiekty zlokalizowane w najlepszych punktach handlowych polskich miast za 106 mln zł – sumę wprost śmiesznie niską. Nie wzięto pod uwagę wartości gruntów, budynków, lokalizacji, dóbr niematerialnych w postaci logo i tradycji. Pomimo listów NIK do premiera i min. Wąsacza, skierowania sprawy do prokuratury, pomimo ewidentnej straty co najmniej kilkudziesięciu mln dolarów, minister nie chce się cofnąć. Jedyna nadzieja w sądzie, który może uznać transakcję za nieważną z mocy prawa – mówi krakowski poseł Bogdan Pęk z PSL, członek komisji.

Jerzy PAŁOŚZ

Apolityczna polityka

Helmut Kohl nie był specjalnie błyskotliwym politykiem, ale jeden bon-mot mu się udał: prawica potrafi napelnić kasę państwa, lewica wydawać poki pieniędzy starczy, a jak się kończą – znów ogląda się na prawicę. Jeżeli to prawda, rządy SPD nie potrwają długo, jak trwały CDU, bo Kohl nie zostawił następcom pełnych kufków. A dla spełnienia wszystkich obiecywanych dobrodziejstw socjalnych lewica będzie potrzebowała sporo pieniędzy.

Tuż przed niemieckimi wyborami odbył się zjazd „Solidarności”, która to jest, to nie jest siłą polityczną, nie może się zdecydować, więc ją zdecyduję za nią: jest. Uchwala o rozdzieleniu funkcji związkowych od politycznych, to bajka dla grzecznych dzieci. Przecież z szeregu S rekrutuje się czołówka rządu i parlamentu, i stamtąd przyjdzie kolejna zmiana pokoleniowa. To jakby powiedzieć, że nie można być jednocześnie w liceum i na uniwersytecie.

Jednym z najbardziej politycznych momentów zjazdu były słowa delegata z Bydgoszczy, przeznaczone dla Balcerowicza: niech wicepremier pamięta, że budżet państwa to jedno, a budżet rodzin to drugie. Ładnie byśmy wyglądali, gdyby minister finansów prowadził taką podwójną buchalterię i wydawał pieniądze nie na miarę możliwości, a potrzeb! Nonsens tak mocno bije w oczy, że nie waham się nazwać tych słów politycznymi: mają one po prostu rozbić koalicję rządową, podobnie jak słowa przedstawiciela kolejarzy, który zwrócił się do premiera Buzka, żeby przepędził liberalów.

Nasz rząd jest zbudowany jak wash and go, dwa w jednym: ziązek zawodowy, który nazywa siebie prawicą i partia liberalna, która bywa oskarżana o lewicowość. Prawica domaga się wyższych płac, emerytur, dodatków rodzinnych i wolnych sobót, a lewica pilnuje dyscypliny finansowej i napelnia kufry, o których mówił Kohl. Słowem, jak to często u nas, wszystko postawione na głowie.

Zjazd domagał się od premiera starań o otwarcie granic dla swobodnego przepływu polskiej siły roboczej na zachód (czyli przede wszystkim do Niemiec). To się świetnie składa, bo właśnie zwycięscy socjaldemokraci na czoło obietnic wyborczych wysunęli walkę z bezrobociem, m.in. poprzez przyniesienie granic. Wcale im się nie dziwie, przeciw Kohlowi głosowały cztery miliony bezrobotnych. S też się domaga od polskiego rządu polityki prozatrudnieniowej, ale jak ją pogodzić z obszernym katalogiem żądań?

Pamiętam romantyczne i pełne nadziei początki S. Pamiętam załamanie po stanie wojennym i ponowne nadzieje po okragłym stole. Nieraz przychodziło mi wtedy na myśl, że sam zapat nie wystarczy, że do głosu dojdą różne interesy grupowe, branżowe, regionalne i że ktoś powinien sprzeczyć żądania równowagi troską o państwo, o jego budżet, bez którego o budżetach rodzin nie ma nawet co mówić.

Andrzej Krzysztof WRÓBLEWSKI
(Autor jest komentatorem „Polityki”)

Ważne dla inwestorów

W tym tygodniu spółki giełdowe zapowiadają następujące wydarzenia:

- * 5 października:
 - pierwsze notowanie na warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych praw do akcji (PDA) Mitexu SA;
- * 6 października:
 - pierwsze notowanie na rynku równoległym GPW akcji Banku Czystochowa SA,
 - koniec zapisów na akcje premii Banku Handlowego SA,
 - NWZA Odlewni Polskich SA oraz NFI Octava SA,

– początek zapisów na 500 tys. akcji serii F Szeptela SA w transzy kierowanej;

* 7 października:

- wypłata dywidendy z akcji Poligrafii SA (0,25 zł),

– pierwsze notowanie na rynku równoległym GPW akcji Howell SA,

– pierwsze notowanie na Centralnej Tabeli Ofert Zamówionych Fabryk Mebli SA;

* 9 października:

- koniec zapisów na 500 tys. akcji serii F Szeptela SA w transzy kierowanej.

(Opr. ECE)



Leasing z

WBC LEASING Sp. z o.o.



zwiększ obroty

Lublin, ul. Okopowa 1, tel. (0-61) 534-61-18, 534-61-19, Dębica, ul. Rynek 4, tel. (0-14) 70-39-44
Kraków, ul. Grzegorzka 10, tel. (0-12) 411-45-88 w. 355, Kraków, Plac Szczepański 8, tel. (0-12) 421-04-25
Ropczyce, ul. Króla Kazimierza Wlk. 2/4, tel. (0-17) 221-83-29 w. 56, 57, 58, Tarnów, tel. (0-14) 218-109 w. 23, 24

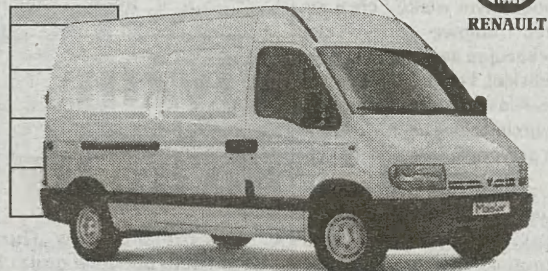
UPROSZCZONA PROCEDURA ZAWIERANIA UMÓW

* KORZYSTNY PAKIET UBEZPIECZENIOWY W TUR WARTA

12 LAT DOŚWIADZENIA



NOWY RENAULT Master



23 wersje nadwozia.

JANUSZ LISOWSKI KONCESJONER RENAULT

SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW

KRAKÓW, al. Powstańców Śląskich (d. Telewizyjna) 24, tel. 656-41-11, 423-61-31, fax 423-61-01
WIELICZKA, ul. Niepołomska 26d, tel. 278-50-51

CZĘŚCI I AKCESORIA

KRAKÓW, al. Powstańców Śląskich 24, tel. 423-50-70
WIELICZKA, ul. Niepołomska 26d, tel. 278-50-51

AUTORYZOWANE SERWISY

KRAKÓW, al. Powstańców Śląskich 24, tel. 656-22-46
WIELICZKA, ul. Legionów 12, tel. 278-20-20.

ROZNY KOSZT
KREDYTU
11%

RENAULT
Assistance
24h



RENAULT
TO PEŁNIA ŻYCIA

Zmiany po upływie wieku

Komu który filar?

Od 108 lat praktycznie niewiele zmieniło się w systemie ubezpieczeń społecznych. A już na pewno nie zmienił się wiek emerytalny. Formalna aktywność zawodowa nadal kończy się dla kobiet w 60. roku życia, a mężczyzn w 65. W wielu krajach jest podobnie, w wielu też, jak i u nas, są pewne przywileje wynikające z racji wykonywanego zawodu, który umożliwia wcześniejsze przejście na emeryturę. Zmieniający się polski system ubezpieczeń społecznych przysporzy — uważa prof. Aleksandra Wiktorow, były wiceminister pracy, dziś współpracująca z biurem pełnomocnika rządu ds. reformy ubezpieczeniowej — pracodawcom przez najbliższe 30 lat ogromu zadań. Obowiązywać bowiem będą równolegle stary i nowy system.

Rocznie przechodzi na emeryturę średnio 120-130 tysięcy Polaków. Niemal czterokrotnie więcej (ok. 500 tys.) uczyniło to w 1991 r. Kto obawiał się zwolnienia z pracy, ten — jeśli były ku temu przesłanki — ubiegał się o rentę. Na wcześniejsze i poniekąd przymusowe, bo wynikające ze zwolnień grupowych emerytury przeszło 800 tys. osób.

Składka wzrosła, ale płaci ją mniej

Żyjemy dłużej i szybciej się starzejemy. Dziś na jednego emeryta pracują 2,2 osoby, za 20 lat ich liczba zmniejszy się 1,75 pracującego. Ponieważ na całym świecie emerytury wypłaca się ze składek wpłacanych na bieżąco przez czynnych zawodowo, stąd są praktycznie tylko dwa wyjścia. Oba niekorzystne: albo podnosić składki i podatki albo obniżać emeryturę, która i tak jest niska mimo waloryzacji. Tymczasem z przytoczonych przez Aleksandrę Wiktorow danych wynika, że w ciągu ostatnich dwunastu lat trzykrotnie wzrosła wysokość składki na ZUS (dziś 45 proc.), natomiast liczba płacących składki spadła z 15 mln do 12 mln.

Renty inwalidzkie i branżowe przywileje

Choć składka wzrosła, to pieniędzy było i tak za mało, stąd więc państwo — chroniąc najniżej uposażonych obywateli — dotowało wypłatę emerytur i rent. Z danych statystycznych wynika, że Polska przoduje wśród krajów Europy Środkowowschodniej pod względem wypłacanych świadczeń, zwłaszcza dla inwalidów. Emerytury i renty inwalidzkie stanowią blisko 40 proc. wszystkich świadczeń.

Niekorzystną obecnie sytuację pogłębia też i to, że prawie jedna czwarta pracowników (bez służb mundurowych) ma prawo do wcześniejszego przejścia na emeryturę z racji wykonywanego zawodu czy miejsca zatrudnienia. Np. rok pracy w górnictwie liczy się za półtora czy dwa w zależności od rodzaju pracy w kopalni. W przypadku tych branżowych przywilejów nie ma zbyt ścisłego związku między wpłaconymi składkami, a wypłacanymi później świadczeniami.

Chcemy zmian

Badania opinii publicznej dowodzą, że 80 proc. ankietowanych uważa obecny system ubezpieczeń społecznych za zły. Chcemy, by wysokość naszej emerytury zależała od wysokości zgromadzonych

składek, które powinny przynosić nam dochód na stare lata. Chcemy po długiej aktywności zawodowej mieć później za co godnie żyć. Chcemy po prostu czuć się bezpiecznie.

Obowiązkowo i z wyboru

Bezpieczeństwo ma zapewnić nowy system ubezpieczeń. Choć nie wszystkim w jednakowym stopniu. Kto urodził się po 31 grudnia 1948 r., a przed 1 stycznia 1969 r. musi się zdecydować, czy chce uczestniczyć w reformie, czy też dostawać emeryturę na dotychczasowych zasadach. Wyboru takiego nie mają ani młodszy ani starsi: pierwsi obowiązkowo przechodzą do nowego systemu, drudzy pozostają w starym.

Osoby, które obejmie reforma systemu ubezpieczeń, muszą wybrać któryś z funduszy emerytalnych, tworzących się w ramach tzw. II filaru. Trzydziestolatkowie i młodszy muszą podjąć decyzję najpóźniej do 30 września 1999 r., natomiast osoby między 30. a 50. rokiem życia mają na to czas do końca przyszłego roku. Jeśli nie zdecydują się na odprowadzanie części swojej składki do jednego z funduszy, wtedy będą przypisani tylko do ZUS i otrzymają emeryturę z tego jednego źródła. Gdy zaś będą wpłacać składkę jednocześnie do ZUS i funduszu, wtedy przechodzi się emeryturę jednocześnie.

Uważać przy wyborze

— Trzeba się dobrze zastanowić nad wyborem funduszu. Nie należy się kierować agresywną reklamą i agresywnymi agentami, którzy zapewne będą nas nachodzić, przedstawiając swój fundusz oczywiście z jak najlepszej strony. Wszystkie propozycje należy uważnie rozważyć i zastanowić się, komu na przyszłość powierzyć nasze pieniądze, by inwestycja okazała się dla nas korzystna — radzi prof. Aleksandra Wiktorow.

Fundusze emerytalne tworzą najczęściej duże banki i znaczące towarzystwa ubezpieczeniowe. Uzyskanie zezwolenia na prowadzenie tego rodzaju działalności jest obwarowane szeregiem warunków. Określono też zasady inwestowania powierzonych funduszom pieniędzy. Choć ich działalność jest nadzorowana przez państwo, należy się dobrze zastanowić, a właściwy wybór z pewnością nie będzie łatwy.

Elżbieta CEGŁA

Największe kłopoty z bezpłatnym sprzętem

Niepełnosprawnym łatwiej

Najwięcej kłopotów sprawia osobom niepełnosprawnym zaopatrzenie w bezpłatny sprzęt ortopedyczny czy rehabilitacyjny. Nadziej na poprawę tej sytuacji są powstające właśnie kasy chorych, które przejęłyby tego rodzaju sprawy. Znacznie lepiej wygląda rehabilitacja, także poprzez pracę.

W ub. r. została uchwalona przez Sejm Karta Osób Niepełnosprawnych. Rząd i samorząd został zobowiązany do tworzenia warunków, w których osoby niepełnosprawne mogłyby w pełni korzystać ze swoich konstytucyjnych praw.

Działania na rzecz osób niepełnosprawnych mają charakter interdyscyplinarny i międzyresortowy, należą do nich m.in. świadczenia zdrowotne, obejmujące leczenie i opiekę medyczną,

wczesną diagnostykę, rehabilitację i edukację leczniczą, w tym zaopatrzenie w sprzęt ortopedyczny i środki pomocnicze. Oprócz ułatwionego, poza kolejnością, dostępu do zakładów opieki zdrowotnej, niepełnosprawni korzystają z wizyt domowych lekarzy i pielęgniarek, jak i fizykoterapeutów. Osoby ze znacznymi dysfunkcjami, wymagające całodobowej opieki i pielęgnacji, kierowane są do zakładów opiekuńczo-leczniczych lub — w przypadku dzieci i młodzieży — do zakładów leczniczo-wychowawczych.

Rehabilitacja osób niepełnosprawnych jest realizowana wielostronnie. W dziedzinie pozamedycznej do najczęściej stosowanych metod należy uczestnictwo w tzw. warsztatach terapii zajęciowej. Organizowane są również turnusy rehabilitacyjne, łączące wypoczynek i

możliwość korzystania z kompleksowych zabiegów rehabilitacyjnych. Część kosztów pobytu osoby niepełnosprawnej pokrywana jest z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

W dziedzinie edukacji i wykształcenia trwale miejsce zdobyły już klasy i szkoły integracyjne. Stosowane są często indywidualne metody nauczania — nauczyciel odwiedza ucznia w domu. Prowadzi się też szeroką działalność na rzecz rehabilitacji zawodowej i zatrudniania osób niepełnosprawnych. W zakładach pracy tworzone są specjalne stanowiska umożliwiające wykonywanie pracy przez osoby niepełnosprawne. Zatrudniający niepełnosprawnych mają preferencje podatkowe. Przeznacza się specjalne środki na usuwanie barier architektonicznych i komunikacyjnych. (Ece)

Nowe obligacje roczne o stałym oprocentowaniu

Od 1 października trwa sprzedaż drugiej serii obligacji rocznej pożyczki państwowej o oprocentowaniu stałym o terminie wykupu 1 października 1999 roku

Oprocentowanie wynosi 18%

Obligacje roczne o stałym oprocentowaniu to nowa, bezpieczna i zyskowna forma inwestowania, na którą czekałeś.

Gwarantem zainwestowanych przez Ciebie

pieniędzy jest Skarb Państwa. Obligacje możesz

sprzedać przed terminem wykupu nie tracąc

nauczonych odsetek. Jeśli zechcesz, aby Twoja

inwestycja została przedłużona na kolejny rok,

stanie się to automatycznie, bez

konieczności składania odrębnych

dyspozycji. Obligacje są dostępne w całej

Polsce, w ponad 600 punktach obsługi klienta. Obligacje kupujesz

po bieżącej cenie sprzedaży. Z każdym dniem

ulega ona zwiększeniu o wartość przypadających

na ten dzień odsetek. Cena emisyjna obligacji

wynosi 100 zł i jest równa wartości nominalnej.

Kup obligacje skarbowe i przekonaj się,

że tak zyskujesz pewność!

Skorzystaj z bezpłatnej informacji biur

maklerskich konsorcjów: tel. 0-800 200 68.

0-800 696 66, 0-800 200 79



zysk bez ryzyka

Łączna wartość nominalna oferowanych obligacji wynosi 1 mld zł (10 mln sztuk).

RYNEK PRACY

PORADY ● OFERTY ● PROPOZYCJE

BIGRAM S.A.

PERSONNEL CONSULTING

Interview! Jak to ugryźć? (I)

Chyba już znalazłeś pracę, tylko czeka cię jeszcze rozmowa kwalifikacyjna. Boisz się? I słusznie, bo jeśli wywiad nie potoczy się po twojej myśli możesz stracić okazję na podjęcie pracy, o której zawsze marzyłeś. Zatem, jak nie stracić szansy?

Raz na zawsze zapamiętaj, że celem interview jest uzyskanie przez osobę rekrutującą odpowiedzi na trzy podstawowe pytania:

Czy kandydat jest w stanie wykonać powierzone mu obowiązki?

Czy aplikant chce je wykonać?

Czy rozpatrywana osoba będzie pasowała do kultury organizacji i jej struktury?

Dążąc do uzyskania tych informacji specjaliści od rekrutacji stosują wiele różnorodnych narzędzi, w tym różne formy rozmowy kwalifikacyjnej oraz elementy assessment centre (technika doboru kadr, w wersji pełnej sesja trwa nawet kilka dni, wymaga zaangażowania wielu osób tak do przygotowania, jak i do przeprowadzenia oraz opisanie wyników badania, stąd stosuje się ją w wypadku rekrutacji na kluczowe stanowiska w firmie).

Na wstępie omówimy generalne zasady postępowania przed i w czasie rozmowy kwalifikacyjnej, przechodząc później do bardziej szczegółowych informacji. Umawiając się na interview przyjmujesz na siebie pewną rolę, którą można przełożyć na szereg praktycznych rad. Pamiętaj zatem, że: zawsze obowiązuje strój formalny, trzeba szanować czas innych (nie spóźniaj się, a jeżeli nie masz innego wyjścia koniecznie uprzedź o tym, że będziesz chwilę później), zawsze obowiązuje zachowanie form grzecznościowych w komunikacji, a już na pewno nie wolno ci przejść na „ty”, okazywanie szacunku rozmówcy zawsze robi dobre wrażenie, uśmiech zawsze pomaga, tobie zależy na pracy, a kandydatów na pewno jest kilku. Te sześć elementów składa się z grubsza na pierwsze wrażenie. Jest ono bardzo ważne, bo nawet najbardziej doświadczony i dążący do obiektywizmu specjalista zajmujący się rekrutacją spojrzy przychylnie na osobę miłą, uprzejmą, a nade wszystko profesjonalnie przygotowaną.

Ale pierwsze wrażenie trwa chwilę, potem musisz je jeszcze podtrzymać (o ile było pozytywne bądź przełamać jeżeli było negatywne). Masz na to szansę uczestnicząc w wywiadzie czy wspomnianym assessment centre, ale o tym następnym razem.

PIOTR ŚMIGIELSKI

DYSTRYBUTOR Renomowanych Koncernów Kosmetyków i Chemii Gospodarczej poszukuje kandydatów na stanowisko **KIEROWNIKA Oddziału w Dębicy**

Wymagania:

- wykształcenie wyższe, min. średnie
- predyspozycje do kierowania zespołami ludzkimi
- udokumentowane doświadczenie w pracy na stanowisku kierowniczym
- pełna dyspozycyjność

Oferujemy:

- interesującą pracę w młodym zespole
- atrakcyjne wynagrodzenie w systemie motywacyjnym
- możliwość otrzymania w przyszłości samochodu służbowego

Oferty zawierające list motywacyjny i życiorys zawodowy z aktualnym zdjęciem prosimy o przesłanie pod adresem:

INTER-PROFIT

ul. Batorego 5, 37-700 Przemyśl
Attn. Jerzy Nowakowski

367/WB

PRACA

DAM PRACE

5.10.15. sieć sklepów z odzieżą dziecięcą poszukuje kierownika nowo otwartego sklepu w Krakowie. C. V., list motywacyjny wraz ze zdjęciem prosimy wysłać na adres: 5.10.15. Sp. z o.o. ul. Białostocka 5, 03-741 Warszawa do dnia 06.10.98.

ADRESOWANIE kopert, pozyskiwanie adresów, przyjmowanie telefonów – zatrudnimy. Cały kraj. Informacje bezpłatne, koperta zwrotna. Przedsiębiorstwo „TELE-TOP” 99-300 Kutno box. 85

ADRESOWANIE kopert – zatrudnimy. Płacimy do 5 zł. sztuka. Cały kraj. Informacje gratis, koperta zwrotna. „EURO-INWEST” 99-300 Kutno, box 28.

ADRESOWANIE, składanie długopisów – zatrudnimy. Cały kraj. Informacje bezpłatne, koperta zwrotna. Przedsiębiorstwo „MENAGER” 99-300 Kutno box 107.

AMERYKAŃSKA firma – polski przedstawiciel poszukuje współpracowników (012) 413-81-57 (9.00 – 11.00), 0501-408-753

AVON – poszukuje konsultantek (012) 653-00-57

CHAŁUPNICTWO. Zapewniamy zaopatrzenie i zbyt. Tel. (012) 648-88-25, (012) 643-63-84

CHAŁUPNICTWO biurowe, zarobki tygodniowe 770 zł. Grażyna Kurek, 33-104 Tarnów 6, skr. poczt. 79.

CHAŁUPNICTWO biurowe, zarobki tygodniowe. Grażyna Kurek, 33-104 Tarnów 6, Skr. poczt. 79.

CHAŁUPNIKÓW zatrudnimy. 070071738.

CHAŁUPNICTWO biurowe, różnorodne oferty. Montaż długopisów, klejenie kopert – zbyt gwarantowany. Informacje bezpłatnie. „Romas” box 49, 38-402 Krosno 5.

DYSPONUJESZ wolnym czasem, chcesz zarobić zadzwoni. (0-14) 250-974. Spotkania w każdą środę, godz. 18 – 19.30, Hotel „Tarnovia” Tarnów, IV piętro.

FIRMA zatrudni kierownika budowy, księgową, kosztorysanta (012) 637-10-70

FIRMA zatrudni cieśli, dekarzy, blacharzy, murarzy, tynkarzy. Firmy lub brygady (012) 637-55-61

FIRMA włoska poszukuje przedstawicieli – ekspertów w sektorze obuwniczym i kaletniczym do sprzedaży materiałów skóropodobnych i metalowych akcesoriów ozdobnych. Oferty 7482TC Biuro Ogłoszeń, 60-779 Poznań, ul. Skryta 1

FLIZIARZA z praktyką, praca w Warszawie. 0/601-50-51-03.

DAM PRACE

FIRMA prywatna przyjmie operatorów koparek. Kwatery (012) 262-15-22 (012) 262-14-41

FIRMA ubezpieczeniowa zatrudni 3 osoby. (0-12) 421-55-98, 0-601886589.

HANDLOWCÓW z własnym samochodem zatrudni firma, wysokie zarobki. N. Sącz (0-18) 444-26-91.

HURTOWNIA zatrudni pracowników. Tarnów, (0-14) 27-57-53.

HURTOWNIA sprzętu AGD zatrudni osoby z samochodem. Tel. (014) 26-73-37

JEŚLI sądzisz, że w Twoim wieku trudno znaleźć pracę, ale jesteś operatywny i lubisz kontakt z ludźmi przyjdź 5 października o godz. 18.00 do Domu Kultury Kolejarza w Nowym Sączu lub 7 października o godz. 18 do Hotelu Tarnovia w Tarnowie.

JEŻELI szukasz stałej i legalnej pracy w domu – na umowę, bez pośredników napisz do firmy „SANTA”. Oferujemy różne oferty, zapewniamy duże wynagrodzenie, bez poobrań i gier. Informacje: koperta i 2 znaczki. P. R. F. „SANTA” Biskupice 101, 32-200 Miechów

KSIEGOWĄ samodzielną, ze stażem pracy (komputer. Aktywny) zatrudni zakład. 0/90-319-815.

KURS agenta ochrony, konwojenta. Licencja I i II stopnia. Raty, system zaocny, praca. Nowy Sącz, tel. kom. 0/90-68-97-38.

MAGISTRÓW Techników Farmacji zatrudni w Nowym Sączu (0602) 435-685

NA stanowisko menedżera zatrudni 5 osób z wyższym lub średnim wykształceniem. Tel. (060) 149-52-82 w godz. 16-22.

NOWO otwarta Hurtownia AGD zatrudni osoby z własnym samochodem osobowym do sprzedaży bezpośredniej – Dębica i okolice. (014) 677-89-71

OGÓLNOPOLSKIE przedsiębiorstwo zatrudni chałupników i współpracowników. „Keram Polska” 97-400 Bełchatów, Budryka 2 skr. poczt. 52

OSOBY energiczne, samodzielne – wykształcenie minimum średnie – praca stała lub dodatkowa – teren Dębica, Tarnów, Pilzno, Ropczyce, Sędziszów i okolice. Tel. 0602-104-768

POSZUKUJEMY niezależnych i przedsiębiorczych osób do prowadzenia własnego biznesu. Stała lub dodatkowa. Tel. (014) 22-40-55.

PRACA w ubezpieczeniach (012) 270-41-89

PRACA za granicą (znaczek i koperta) . 32-050 Skawina skr. 46

PRACA jest wszędzie trzeba tylko chcieć pracować – napisz, nie będziesz żałował. K. Se-rednicka skr. poczt. 42, 32-800 Brzesko+ koperta zwrotna

PRIMAR – B zatrudni akwizytorów, tel. (0-14) 21-76-93.

RENOMOWANA hurtownia odzieży zatrudni sprzedawców, stała praca, wysokie zarobki. Tel/fax. (0-18) 443-79-35.

SPRZEDAWCĘ na pół etatu do sklepu spożywczego przyjmie. Zgłoszenia: Tarnów, Mościckiego 108 „Ibid”

UWAGA! Bezinwestycyjna praca biurowa we własnym domu. Dzięki niej będziesz zarabiał 110 zł lub więcej codziennie. Informacje bezpłatne, koperta i 2 znaczki. Bez pośredników i gier. F. U. R. P. BISKUPICE 101, 32-200 Miechów

ZATRUDNIĘ 5 osób z wykształceniem wyższym lub średnim z predyspozycjami na stanowisko menedżera. Tel. (060) 149-52-82 (16-22)

ZATRUDNIĘ kierownika piekarni. Wykształcenie wyższe, praktyka na stanowisku kierowniczym mile widziana. Piekarnia „Błajan”, Tarnów, Mościckiego 108.

ZATRUDNIĘ kierowcę z własnym samochodem do rozwoju pieczywa na terenie Dębicy. Tel. (014) 68-16-350, 670-24-09

ZATRUDNIĘ złotnika. Tel. (014) 67-78-738 wieczorem.

AMPLICO LIFE organizuje spotkanie dla kandydatów na licencjonowanych agentów ubezpieczeniowych z województwa nowosądeckiego w dniu 12 października 1998r. godz. 18.00 w Nowym Sączu w Agencji AMPLICO LIFE ul. Kościuszki 26, tel. 444-26-66

DAM PRACE

BANK KADR „TEST” Centrum Szkoleń i Doradztwa Personalnego Rekrutacja, Selekcja, Szkolenia Pracowników dla Firm, ul. Smoleńsk 29, Ilp, tel. 429-63-15, fax 421-87-50, E-MAIL-office@bankkadr.com.pl. Poszukuje dla swoich klientów kandydatów na następujące stanowiska

* logistyk – biegły angielski
* specjalista d/s kontroli jakości – biegły angielski, wykształcenie chemiczne, towaroznawstwo

* programista znający SQL, DELPHI
* programista – znający Visual Basic, Windows NT, biegły angielski

* informatyk – relacyjne bazy danych, znajomość systemów sieciowych, znajomość pakietu MS OFFICE, angielski
* informatyk – koncern zachodni, doświadczenie jako administrator UNIX, znajomość języka C

* administrator ORACLE – znajomość języka C

* konsultant d/s finansów i administracji – praktyka w księgowości, znajomość języka angielskiego

* product manager – sprzęt sieciowy, doświadczenie menedżerskie, znajomość rynku IT, biegły angielski

* logistyk – koncern zachodni, praktyka w organizacji dostaw i negocjacjach handlowych, marketingu przemysłowym, biegły angielski

* inżynier d/s jakości projektu – firma produkcyjna, wykształcenie wyższe techniczne (mechanika lub pokrewne), praktyka w dziale kontroli jakości, konwersatoryjna znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier d/s wdrożeń projektu – firma produkcyjna, wykształcenie wyższe techniczne doświadczenie w zarządzaniu zespołem inżynierskim, praktyka w przemyśle, konwersatoryjna znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* inżynier – narzędziowiec – firma produkcyjna, wykształcenie wyższe techniczne (mechanika lub pokrewne), praktyka w wykonawstwie lub projektowaniu przemysłowym, konwersatoryjna znajomość języka angielskiego lub francuskiego

* kierownik d/s eksploatacji – branża energetyczna, doświadczenie na stanowisku kierowniczym, język angielski lub francuski biegle

* kontroler jakości – branża tytoniowa, wykształcenie wyższe – preferowane towaroznawstwo, chemia lub zarządzanie jakością, biegły angielski

* help desk – filia koncernu, biegła znajomość MS Office, podstawy j. angielskiego

* recepcjonistka – duża firma z kapitałem amerykańskim, praktyka niekonieczna, dobry/biegły angielski

* inżynier – informatyk, biegła znajomość języka angielskiego, znajomość sterowników PLC, praktyka mile widziana

* informatyk – help desk, bank ogólnopolski, wykształcenie wyższe, dobra znajomość języka angielskiego

Rejonowy Urząd Pracy w Krakowie dysponuje miejscami pracy dla osób w różnych zawodach. OTO NIEKTÓRE OFERTY PRACY ZGŁOSZONE W NASZYM URZĘDZIE:

* 2 miejsca pracy dla: operatora strugarki do metalu, wykształcenie zawodowe lub średnie, obróbka skrawaniem, może być absolwent, praca II zmianowa, wynagrodzenie 900 PLN (nr oferty 0096990) praca na czas określony ANATOL POLSKA Kraków, ul. Romanowicza 2, tel. 423-51-40

* 2 miejsca pracy dla: operatora drążarki, wykształcenie zawodowe lub średnie, obróbka skrawaniem, może być absolwent, praca II zmianowa, wynagrodzenie 800 PLN (nr oferty 0097000) praca na czas określony ANATOL POLSKA Kraków, ul. Romanowicza 2, tel. 423-51-40

* 3 miejsca pracy dla: operatora obrabiarek numerycznych, wykształcenie zawodowe lub średnie, obróbka skrawaniem, kurs CNC, obsługa obrabiarek numerycznych, wynagrodzenie 1.200 PLN, praca II zmiana (nr oferty 97020) praca na czas określony ANATOL POLSKA Kraków, ul. Romanowicza 2, tel. 423-51-40

* 1 miejsce pracy dla: kierownika działu technologicznego, wykształcenie wyższe, inż. mechanik, staż pracy 5 lat na stanowisku wymagającym wiedzy nt. sterowania procesami technologicznymi, pracy od 7 do 15, wynagrodzenie 2.500 PLN, godziny pracy od 7 do 15 (nr oferty 97070), praca na czas określony ANATOL POLSKA Kraków, ul. Romanowicza 2, tel. 423-51-40

* 1 miejsce pracy dla: technika elektronika, wykształcenie średnie kierunkowe lub ZSZ, naprawa telewizorów, magnetowidów, praktyka w zawodzie min. 1 rok, wynagrodzenie 1.000 PLN, praca od 11 do 19, (nr oferty 96850), praca na czas określony. Kontakt telefoniczny 648-02-24

DAM PRACE

* 4 miejsca pracy dla: stolarza budowlanego, wykształcenie ZSZ, mile widziane uprawnienia mistrzowskie, praca w usługach, godziny pracy od 7 do 15, wynagrodzenie 704 PLN (nr oferty 0096770) praca na czas określony, kontakt STOLARNIA-MROCZEK (Restauracja GROLIAR) Kraków, os. Zgody 4

* 3 miejsca pracy dla: fryzjera męskiego, wykształcenie zawodowe, praca w GEANT salon, jedna osoba zawiadująca salonem, może być absolwent, wynagrodzenie 700 PLN, godziny pracy 9-21, II zmiany, (nr oferty 256400), praca na czas nieokreślony, PROFAC Spółka z o.o. tel. 413-16-86, w godz. 9-21

Pracodawcy mogą składać oferty pracy codziennie od godz. 8 do 15 pod numerem telefonu 645-18-12, 645-11-62 lub osobiście pok. 206 w siedzibie Rejonowego Urzędu Pracy, Kraków, ul. Wąwzowska 34.

Rejonowy Urząd Pracy w Nowym Sączu, ul. Węgierska 146, tel. 442-94-83

* psycholog ze specjalnością terapeutyczną

* lekarz stomatolog – praca w wymiarze 1/4 etatu

* socjolog – wymagane uprawnienia pedagogiczne

* operator koparki – kat. III – wymagane prawo jazdy kat. T lub C, staż pracy 5 lat, praca w Nowym Sączu

* inżynier budowlany lub technik budowlany z uprawnieniami budowlanymi

Rejonowy Urząd Pracy w Nowym Targu os. Bór 13, tel. 26-65-691, 26-69-897

* przedstawiciel handlowy – wykształcenie średnie, wynagrodzenie 700 zł.

* technik elektryk – wynagrodzenie 800 zł.

* technik budowlany – uprawnienia budowlane, wynagrodzenie 800 zł

Rejonowy Urząd Pracy w Zakopanem ul. Księdzka Stolarczyka 14, tel. 20-15-061, 20-15-479

* wychowawca – wykształcenie wyższe pedagogiczne, wynagrodzenie do uzgodnienia

* kasjer walutowy – wykształcenie średnie, praca na czas określony, wynagrodzenie do uzgodnienia

* nauczyciel języka angielskiego – wykształcenie wyższe, praca na czas określony, wynagrodzenie do uzgodnienia

* krukier – wykształcenie średnie, wynagrodzenie do uzgodnienia

* piekacz – wykształcenie zawodowe, praktyka 2 lata, praca stała, wynagrodzenie do uzgodnienia

Rejonowy Urząd Pracy w Tarnowie pl. Bema 3, tel. 21-47-28, 21-48-36

* specjalista BHP – wymagany staż pracy na tym stanowisku, min. 5 lat, aktualne uprawnienia z zakresu BHP i p. poż.

* operator koparko-ladowarki „Ostrówek” – wymagane uprawnienia oraz 5 lat stażu pracy,

* projektant programu informatycznego – wyszkt. wyższe, znajomość języka Clipper, mogą być absolwenci,

* pracownik do obsługi serwisu i zaopatrzenia. wyszkt. min. średnie, bardzo dobra znajomość sprzętu komputerowego i oprogramowania,

* mgr farmacji lub technik farmaceutyczny,

* psycholog – wyszkt. wyższe, może być absolwent, wiek do 35 lat, praca w Dębicy,

* samodzielny księgowy, wyszkt. min. średnie ekonomiczne, staż pracy 5 lat, znajomość pełnej księgowości.

Rejonowy Urząd Pracy w Bochni, ul. Kazimierza Wik. 33, tel. (014) 61-220-59, 61-220-53

* nauczyciel matematyki, wymagania wyszkt. wyższe kierunkowe,

* nauczyciel j. angielskiego wymagania wyszkt. wyższe kierunkowe,

* nauczyciel technologii, wymagania wyszkt. wyższe kierunkowe z uprawnieniami pedagogicznymi.

POSZUKUJĘ PRACY

ABSOLWENTKA, znajomość obsługi komputera, angielski. (0-18) 441-38-95.

DWÓCH młodych dyspozycyjnych, samochód „B”, telefon (012) 2691-261, 0502-354-270, 0501-415-835

KIEROWCA kat. ABC z samochodem Polonez Truck. (0-18) 44-56-118 lub 0/602-49-86-18.

KOMPUTEROWE przepisywanie. Tel. (0-14) 21-06-83, wieczorem.

MŁODY, dyspozycyjny, prawo jazdy kat. B. Tarnów, 0601 530-518.

OPERATOR żurawia wieżowego z praktyką pracy w Niemczech podejmie pracę za granicą. tel. (0-14) 26-72-24.

POSZUKUJĘ PRACY

POPROWADZĘ książkę przychodów i rozchodów – komputerowo. Tel. (0-14) 219-660.

POSZUKUJĘ pracy chałupniczej lub wspólnika. Dysponuję budynkiem – 3 pomieszczenia 25 m², siła, gaz + samochód w Ruchowie. Tel. (0-14) 26-56-53.

REJONOWY Urząd Pracy w Krakowie, ul. Wązowska 34, poszukuje miejsc pracy dla: pracowników d/s kadr, specjalistów d/s handlu i marketingu, pracowników biurowych, pracowników księgowości, logopedy. Tel. (0-12) 645-18-12, 645-11-62

NAUKA

ADRES: ZDZ Kraków, Dietla 38, (012) 422-31-02. ROZPOCZYNAJMY KURSY! Spawacz: elektryczny, gazowy. Palacz kotłowy: Kierowca wózków: akumulatorowych, spaliniowych. Przewóz materiałów niebezpiecznych (ADR) . Bukietarstwo. Manicure – pedicure. Barman. Kelner. Kucharz. Obsługa: suwnic, dzwigów, autoklawów. Przygotowawczce do egzaminu czeladniczego, mistrzowskiego (różne zawody) . BHP.

AGENT celny. Kurs. Zapisy informacje. N. Sącz, ul. Długosza 66, (0-18) 442-10-45.

ANGIELSKI – profesjonalnie. Tarnów, Tel (014) 27-52-53.

CZELADNICZE, MISTRZOWSKIE (różne zawody) . KURSY sobotnio – niedzielne przygotowawcze do egzaminu państwowego ROZPOCZYNAJMY! Zakład Doskonalenia Zawodowego Kraków, Dietla 38. (012) 422-85-69.

GITARA – lekcje. Tel. (012) 636-72-65

JĘZYK polski – korepetycje. (0-14) 790-576, po 17.

KARATE: zapisy Nowy Sącz 0/90-68-97-38.

KURS instruktorów rekreacji – weekendy. Najnowsze programy fitness, Miodowa 21. (012) 421-95-34.

KURS masażu klasycznego, akupresury zakończony egzaminem – weekendy. Miodowa 21. (012) 421-95-34.

KURS Makijażu i Stylizacji. Tel. (012) 655-15-28.

KURS stylizacji, wizażu, dwustopniowy, zakończony egzaminem – weekendy. Miodowa 21. (012) 421-95-34.

KURS tańca towarzyskiego i nowoczesnego (012) 634-44-25 od 7.00-22.00

MATEMATYKA, fizyka, chemia. (012) 421-05-75.

MUZYKA – zasady, kształcenie słuchu, rytmika, korepetycje. (012) 658-82-90.

SOPHIS – angielski, Business English, Polish for foreigners. Tel. (012) 412-76-42.

SZKOŁA modelek – weekendy. Makijaż, choreografia, sesja zdjęciowa. Miodowa 21. (012) 421-95-34.

TANIEC towarzyski, kursy, klub taneczny dla dzieci, młodzieży, dorosłych. 0602-72-70-05

WŁOSKI – kursy. Studium Języka Włoskiego. Basztowa 1. (012) 421-34-15.

MOTORYZACJA
SAM. OSOBOWE

SPRZEDAŻ

126P, 1991. (0-18) 44-11-800.

126P, 1991, stan bdb, raty lub zamiana, okazja. (0-18) 444-20-82, 0/602-678-269.

126P – sprzedam, 1992r, garażowany, i właściciel, 5.800PLN (012) 277-33-17

AUDI 80, 1990, po wypadku w całości, na części. (0-18) 332-50-18.

CC-700, 1994, czerwony, bogata wersja, możliwa zamiana, raty. (0-18) 444-20-82, 0/602-678-269.

CC-700, biały, 1996, możliwe raty, zamiana, 13.500zł. (0-18) 444-20-82, 0/602-678-269.

CINQUECENTO 700, 1995, zielony metalik, 46.000 km, autalarm, pierwszy właściciel, bezwypadkowy, stan bardzo dobry, 13.400 zł do uzgodnienia. (014) 24-18-11.

CITROEN XM, 90, 18.000. 0601-52-03-11

FIAT 126p, 1983, granatowy – lakier oryginalny, bezwypadkowy, 1.300 zł. Dębica (014) 676-35-65

FIAT Ducato 2.5D, 1992, czerwony, podwyższony. (0-18) 441-47-11.

FIAT Uno 1.0, granatowy, 1994, stan bdb, raty, zamiana. (0-18) 444-20-82.

...Dynamika Twojej Firmy

LEASING
ŚRODKÓW TRWAŁYCH

MIKROTECH S.A. Krosno ul. Grodzka 26 tel. (0-13) 436-65-11
Biura leasingowe: Nowy Sącz ul. Rynek 10, tel.(0-18) 443-70-69
Tarnów ul. Hodowlana 5, tel. (0-14) 21-17-92

SPRZEDAŻ

FORD Escort 1.8D, kombi, 1992, el. szyby, alarm, relingi, hak. tel. (0-14) 21-27-62, (0-14) 23-10-47.

FORD escort LX, 1900, 1995 r. 13.000 km, automat, bogato wyposażony. (014) 6779-357

FORD Fiesta 1.1, 1992. (0-18) 443-51-39.

FORD Mondeo 1.6, czarny, 1993 z kontyngentu 94, serwisowany u dealera, 27.500zł. (0-18) 443-81-50 (9-16) .

FORD Sierra 1.6 i Combi 1990, granatowy metalik, 162.000 km, garażowany, szyberdach, radiomagnetofon, alarm, centralny zamek na pilota, oznakowany, zielone szyby, nowe opony, 2 zimowe nowe amortyzatory. Cena 16.500 zł, Tel. (0-14) 68-62-100 do 16, (0-14) 68 61 964 po 16.

MAZDA 121 i 16V, 1993, (0-18) 443-63-35.

MAZDA 121, 1988, grafit metalik. (0-18) 44-211-70 lub 0/602-37-80-46.

OPEL Astra 17D, 1993, (0-18) 471-20-69

OPEL Astra Combi 1.7 TDI, 1996, 40.000km, biały, I właściciel, pełna dokumentacja, bogate wyposażenie, bezwypadkowy. 0/601-45-28-60.

OPEL Astra 1996, 90 KM, 16V, przebieg 70.000, stan bardzo dobry, pierwszy właściciel. zakupiony w Polsce, oglądać Tarnów, OPEL Auto Ring. Kontakt: tel. 0602-239-233.

OPEL Kadet 1,3 1985, biały, 5-drzwi, 9.000zł sprzedam (0-18) 443-93-01

PEUGEOT 306 XN 1,4, 1994r, biały, stan dobry sprzedam (012) 283-19-93

PEUGEOT 405, składak 1995, 1400, 111.000 km, cena do uzgodnienia. (0-18) 443-13-41.

PEUGEOT 306, 1997r, 18.000 km, CZ, ES, 3-drzwiowy. (0-14) 43-71-13.

POLONEZ Truck 1.9D, 1995/96, 53.000km, stan bdb. (0-18) 441-48-72.

POLONEZ Caro 1.6, gaz, c. zamek, AA, ML, 1995, zielony, 11.900zł. 0/602-78-66-99.

POLONEZ 1.5, czerwony, 1990, możliwe raty lub zamiana. (0-18) 444-20-82, 0/602-678-269.

POLONEZ Caro, 1994, gaz, CZ, szyberdach, raty, zamiana. (0-18) 444-20-82, 0/602-678-269.

PEŁNA GAMA WERSJI I KOLORÓW
ODBIÓR „OD REKI”
CINQUECENTO – VAN
UNO 1,4 – VAN, PALIO – VAN
MALUCH – cena już od 11.530 zł*
CC 704 – atrakcyjna cena*
*** blokada skrzyni biegów GRATIS**
AUTO-POLMOZBYT KRAKÓW
al. 29 Listopada 39, tel. 411-81-61
www.autopol.krakow.pl

PUNTO ELX75, 1995, seledyn metalik. (0-18) 442-07-84.

SKODA 1988, czerwona, stan bdb, garażowana 4.800zł (0-18) 445-63-50

SKODA 120, 1981 r. – sprzedam. (0-14) 33-17-91.

SPRZEDAM mercedes 124, 230E, 91/92 r, pełne wyposażenie. Tel. 090-28-32-94 woj. Nowy Sącz

SPRZEDAM Nissan suny 1,7 D, rok. prod. 1988/ 89 – idealny stan. (018) 26-673-63

TANIO sprzedam udziały na Lanosa. (0-18) 442-70-07 po 16.

TICO, 1995 r., granat metalik – pilnie sprzedam. (0-14) 26-29-75 po 16.00.

VW Golf II 1.8, granatowy, 1987, 5-drzwiowy, raty, zamiana. (0-18) 444-20-82, 0/601-678-269.

VW jetta 1.8 benzyna, katalizator, rok prod. 1991, granat, metalik, alarm, centralny zamek, wtrysk, wspomaganie, przebieg: 120 tys. Tel. (018) 26-685-80

VW LT 35, turbo diesel, 1992, biały. Tel. kom. 090-370-710

VW Passat 1.9 TD, 1994 r., 86.000 km, ABS, 2 x airbag, ES, S, atrakcyjna cena. 0602 774-287.

KUPNO

AUTA powypadkowe, zniszczone, skorodowane do remontu – kupię. 090-26-72-38

SKUP samochodów powypadkowych, uszkodzonych (płać gotówką) 090-615-163

KUPNO

ZDECYDOWANIE kupię auta powypadkowe, do remontu. 090-354-003

PILNIE kupię auta powypadkowe, osobowe, dostawcze. 0601-64-62-74

ABSOLUTNIE wszystkie auta powypadkowe, zniszczone, rozbite, uszkodzone – kupię. 0601-61-72-79

PILNIE kupię auta rozbite, zniszczone, skorodowane, do remontu. 090-24-16-32

A. AUTA powypadkowe zdecydowanie – kupię. 012/645-03-72, 090-31-40-97

AUTA powypadkowe kupię (012) 647-58-04, 0602-59-90-92

INNE POJAZDY

SPRZEDAŻ

CIĄGNIKI: C-330, C-328, glebogryzarkę, plug sprzedam. Piaszczak, Łętownia 375. (018) 267-56-73.

CIĄGNIK Ursus 4512, stan bardzo dobry. (018) 353-16-90, wieczorem.

CIĄGNIK C-330 URSUS – sprzedam. Tel. (018) 27-719-19

CIĄGNIK MF-3512 z kabiną 1993 r prod. 800 mtg lub Ursus 4512 z kabiną komfortową 1992 r. prod. 900 mtg, stan ciągników idealny. Tel. (014) 284-29-93

KOMBAJN „Anna”, C-360; beczkowóz 3000 L, Robur – izoterma. (014) 67-60-982

KONTENER chłodnia „Tchermoking”+ winda, 5,30x 2,40x 2,40. Tel. kom. 090-370-710

WÓZEK widłowy spalinowy, stan bardzo dobry sprzedam. (014) 210-944 wieczorem.

KUPNO

WÓZEK widłowy – kupię. Tel. (018) 27-71-919

USŁUGI

ALARMY, autoblokady, autoimmobilisery, autoradio. Zestawy GSM, montaż: (012) 411-15-33, 413-13-33.

ALARMY, autoblokady, immobilisery, centralne zamki, (012) 644-45-17, Cienista 12.

FORD Transit kraj, zagranica – przewóz osób, usługi dla firm. (014) 784-212.

PRZEPROWADZKA fachowo (012) 643-46-83

TRANSPORT. Jelcz kryty 8t (0-18) 441-25-37

TRANSPORT Star 6-12t, plandeka. 0/602-17-17-93.

TRANSPORT kraj, zagranica. Transit – tanio, solidnie. (0-14) 241-869, (0603) 276-703.

TRANSIT bus – przewozy: wesela, przysięgi, lotnisko, przeprowadzki, inne. (014) 67-21-652, 0602/57-93-89

TRANSPORT, kraj – zagranica, spedycja, od 1T – 24 ton. 012/641-0007

ŻUKIEM – Taniol . (012) 266-04-87

CZĘŚCI

SPRZEDAŻ

NADWOZIE Fiata 126p, grudzień 1995. (0-18) 332-58-18.

CIEŻAROWE

SPRZEDAŻ

AVIA A-31 izoterna po kapitalce tanio. (0-18) 445-75-52.

JELCZ 325 turbo, skrzynia 6-biegowa, 1987. (0-18) 332-52-06.

JELCZ wywrotka+ plandeka, 1988 r, ładowność 9,2t; przyczepa wywrotka 8t, 1993 r. Sprzedam. Dębica, tel. (014) 67-60-498, 67-72-165

AUTORYZOWANY DEALER
STAR • JELCZ • LUBLIN
POLONEZ-TRUCK

TANSZY o 10000 zł*
SUPER WYPOSAŻENIE

TANSZY o 3000 zł*

Podane ceny są cenami brutto. Czas trwania akcji do 31.10.98

PRODUKCJA :

- FURGONY
- IZOTERMY • CHŁODNIE
- NADWOZIA SKRZYNIOWE • WYWROTKI

30-960 KRAKÓW, ul. Pachoniskiego 5
tel. (0-12) 415-39-56, 415-48-72 w. 208 fax (0-12) 415-35-57

RATY • LEASING • MINIMUM DOKUMENTÓW

SPRZEDAŻ

JELCZ HDS. (012) 644-62-97

KAMAZ 5320 wywrotkę – pilnie sprzedam. Tarnów, tel. (0-14) 25-05-44.

SPRZEDAM: AVIA 31, izoterma, rok 1991/92. Tel. (012) 278-33-43.

STAR-200L, 1997/98 składak, dużo części nowych, tanio. (0-18) 332-50-18.

STAR 28, chłodnia, listopad 1984r. , 7.000 zł do uzgodnienia. (0-14) 26-67-82.

ŻUK A11-B, 1988r. , stan bardzo dobry. Tel. Ciężkowice 84.

ŻUK skrzyniowy, stan dobry, cena do uzgodnienia, tel. (014) 611-15-70

KUPNO

KUPIĘ kontenery lub inne pomieszczenia magazynowe. Tel. (012) 278-33-43.

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA

1-pokojowe Centrum A, 34m2, parkiety, telefon (012) 421-11-88

1-pokojowe Litewska 31m2, jasna kuchnia, telefon (012) 421-11-88

3-pokojowe Kotlarska 52m2, telefon, parkiet (012) 421-11-88

3-pokojowe Bieżanów, 61m2, drugie piętro (012) 421-11-88

3-pokojowe Gnieździeńska 46m2, drugie piętro (012) 421-11-88

3-pokojowe Salwatorska, 63m2, telefon (012) 421-11-88

AGENCJA „Meritum” kupi sprzeda: domy, mieszkania, działki. N. Sącz, Jagiellońska 38, tel. (0-18) 442-04-68.

DĘBICA – Straszecin, trzypokojowe, I piętro, 64m2, cena konkurencyjna. (014) 676-87-25

DĘBICA – Paderewskiego: mieszkanie 62m2, I piętro. (014) 6778-977 po 20.

GARSONIERA Kozłówek cena 57.000zł do negocjacji (012) 421-11-88

GARSONIERA Krowodrza cena 62.000zł (012) 421-11-88

GARSONIERA Dąbie 24m2 (012) 421-11-88

GARSONIERA ul. Widok ok. 20m2, księga wieczysta (012) 421-11-88

KRAKÓW ul. Montwiłła-Mireckiego, 2-pokojowe, 43m2, telefon, balkon, ładnie urządzone, 94.000 (możliwość rat) (012) 267-44-68

M-1 w Nowym Sączu. (0-18) 443-21-83.

N. SĄCZ os. Przydworcowe: 2-pokojowe lp, telefon, po kapitalnym remoncie. 0/601-867-221.

NOWY Sącz, Millenium 41m² (wieżowiec) (0-18) 443-74-86

NOWY Sącz, mieszkanie 3-pokojowe, IV piętro, cena przystępna (0-18) 44-11-767, (0601) 28-37-30.

OKAZJA. Mieszkanie 65m² do remontu, 70.000 zł. Kraków 0/602-70-24-31.

OS. Piastów 41m2, loggia, telefon (012) 421-11-88

POŚREDNICTWO „Habitat” – pośredniczymy w wynajmie i sprzedaży mieszkań. (012) 423-04-18

REJON Krakchemii 35m2, drugie piętro (012) 421-11-88

ROPCZYCE – mieszkanie, 64m2, III piętro. Taniol . (017) 221-77-63

SZCZAWNICA – I piętro, 3 pokoje – 71m2, balkon, garaż, telefon. (018) 262-29-23

TARNÓW – mieszkanie 74 m² z telefonem. Tel. (0-14) 26-86-88.

TARNÓW. Mieszkanie 73 m², 4-pokojowe z telefonem. tel. (0-14) 22-15-96.

UGOREK 40m2, po remoncie, telefon (012) 421-11-88

SPRZEDAŻ

ZAKOPANE – Krupówki sprzedam nowe mieszkanie 64m2, 185.000 zł. (012) 6531-544, (018) 33-72-569

KUPNO

KUPIĘ mieszkanie 3 pok. ok. 65m² na I piętrze w Nowym Sączu (0-18) 443-10-78, (0602) 593-769

N. SĄCZ: kupię mieszkanie M-1 z jasną kuchnią. (0-18) 443-44-72.

WYNAJEM

MIESZKANIE odnajmę. 0-18/441-59-07.

N. SĄCZ: mieszkanie 4-pokojowe do wynajęcia. 0/604-260-288.

N. SĄCZ: pokoje dla studentów. (0-18) 442-16-89 wieczorem.

N. SĄCZ: pokój do wynajęcia od zaraz. (0-18) 443-17-94.

NOWY Sącz (centrum) garsoniera dla studenta, 1 rok. 0/604-269-938.

POSZUKUJĘ do wynajęcia taniej garsonierę (0-18) 442-29-39 po 19.

PRZYJME uczennice – studentki na stancję (0-18) 441-30-90

SAMODZIELNY pokój dla studentki, domek osiedle Kliny (Borek Fałęcki) (012) 262-22-04

ZAKLICYN – do wynajęcia pokój w zamian za opiekę nad dzieckiem. (0-14) 665-36-05.

ZAMIANA

N. SĄCZ: zamienię garsonierę 26m², IIlp, ul. Szkolna, na większe. (0-18) 441-01-77.

TARNÓW – zamienię pokój z kuchnią, własnościowe na podobne lub większe lokatorskie. Tel. (0-14) 260-811.

DOMY

SPRZEDAŻ

WYNAJEM

BOCHNIA – centrum, atrakcyjne stoiska handlowe do wynajęcia (014) 61-248-11 po 18.00.

DĘBICA – centrum: lokal handlowy 35m² do wynajęcia. Tel. (014) 670-36-38

FIRMA poszukuje lokalu 40 – 50m² w Nowym Sączu, rejon os. Barskie, Sucharskiego. (0-18) 441-38-66, (0602) 183-272.

FIRMA włoska wynajmie lokal użytkowy, parter, ok.100 m², wyposażony w wodę, kanalizację, elektryczność, co, w sąsiedztwie Zakładów Produkcji Obuwia. Oferty 7480TC Biuro Ogłoszeń, 60-779 Poznań, ul. Skryta 1

LOKAL sklepowy, pow. handlowa 30 m² do wynajęcia. Tarnowiec, ul. Tarnowska 32, tel. (0-14) 795-036.

LOKALE biurowe w Dębicy do wynajęcia. Tel. (014) 676-08-00

N. SĄCZ, centrum: budynek wolno stojący 60m² (wszystkie media z telefonem) na usługi, handel, biura. (0-18) 441-42-90.

N. SĄCZ centrum: lokal handlowy 50m² do wynajęcia. (0-18) 44-11-233.

N. SĄCZ, centrum: lokal do wynajęcia, 70m². (0-18) 441-08-04.

NOWY SĄCZ, lokal do wynajęcia ok.50m² (0-18) 442-21-27.

NOWY SĄCZ, Paderewskiego, lokal 100m² do wynajęcia (0-18) 441-45-38, 444-90-52.

POMIESZCZENIE 50 m², najchętniej na magazyn – do wynajęcia. (012) 412-76-56.

TARNÓW. Lokal biurowo-handlowy w centrum 80 m² wynajmę. (090) 22-76-28.

TARNÓW, Koszycka. Sklep pow. 50 m² do wynajęcia. (0-14) 267-544.

DLA DOMU

WYPOSAŻENIE

SPRZEDAŻ

MATERACE – duży wybór, ceny producenta, 29 listopada 95 0602-170-714, (012) 415-50-14

USŁUGI

ANTYCYZNE meble – renowacja tanio, transport gratis 090-38-34-55

USŁUGI

ANTYWŁAMANIOWE zabezpieczenie drzwi: blacha, blokada, tapicerka, zamki, kołki, Płatek – (012) 415-42-87.

DOMOFONY – naprawa. (012) 423-59-97

FLIZOWANIE oraz inne roboty wykończeniowe – fachowo i szybko (012) 413-81-57, 0501-408-753

PARKIET „Jarząbek” produkcja, sprzedaż, montaż, zakład. Tel. (012) 272-19-96. Sklep Firmowy al. 29 Listopada 103a. Tel. (012) 413-47-83, kleje, lakiery, akcesoria hurt – detal.

TAPICERKI, zabezpieczenia drzwi, montaż zamków i żaluzji (012) 421-83-06

Ż. Żaluzje, rolety – inne najkorzystniej. (012) 649-76-21

ŻALUZJE pionowe i poziome. Kraków (012) 644-23-45, (012) 649-92-68

ŻALUZJE – produkcja, sprzedaż, montaż. „Zalmax” 655-74-74, 655-63-76

BUDOWLANE

SPRZEDAŻ

BEZSPÓJNOWE pokrycia dachowe „EKO-SYSTEM” Posezonowa obniżka cen. NOWOFER Nowy Sącz, (0-18) 441-33-45, Gorlice (0-18) 353-68-00 wew.43

BLACHY dachówkowe i trapezowe. Pełny asortyment. Atrakcyjne ceny. Poszukujemy dystrybutorów. F. H. U. SAGITA tel. (012) 641-14-15, tel/fax: (012) 641-49-70

F. H. U. „Drewnochem”. Parkiety. Sprzedaż, usługi. (012) 637-50-17, 0601-46-06-56

KANTÓWKI o wymiarach 8 x 8 x 130 tanio sprzedam. Tel. (014) 340-274.

NIEDROGO foszty dębowe, suche, „piątki”, 5 m³ + brzożowe 3 m³. Tel. Ciekawice 84.

OKNA szwedzkie, używane, z modrzewia sprzedam. (0-14) 457-535.

PAKAMERY, altanki, garaże, kontenery biurowe. (012) 644-62-97

PAPY termozgrzewalne nawierzchniowe podkładowe „W. Quandt” Akcesoria dachowe, palniki, płyty styropianowe laminowane. Posezonowa obniżka cen. NOW OFER Nowy Sącz, (0-18) 441-33-45, Gorlice (0-18) 353-68-00 wew.43

SPRZEDAŻ

PARKIET, tanio. Usługi. Gwarancja (012) 636-63-51

PARKIET bukowy – tanio. Produkcja. (012) 272-34-16, 423-13-95

ISOLIT®
WILGOTNE BUDOWLE

SAM USUNIESZ KAŻDĄ WILGOĆ
OD WEWNĄTRZ BEZ ROZKOPYWANIA
ORYGINALNYM NIEMIECKIM ŚRODKIEM
IZOLIT

- USUWA W 100 % WILGOĆ I GRZYB
- 2 X POMALOWAĆ I GOTOWE
- TO WIECZNIE SUCHY BUDOWLE
- WYSYŁAMY NA CAŁY KRAJ

PROSPEKT Z CENĄ BEZPŁATNY

ISOLIT, Ł. os. KOPERNIKA 15/13
83-200 STAROGARD GD TEL./FAX (0-58) 56-242-19

POLIWEGLANY komorowe „LEXAN”. „MARLON”. Płyty trapezowe PCV, materiały hydroizolacyjne „IZOHAN”. Dodatki uszczelniające beton i zaprawę; FARBY. NOW OFER Nowy Sącz (0-18) 441-33-45, Gorlice (0-18) 353-68-00 wew.43

PŁYTY drogowe. 012/644-62-97

SIATKI ogrodzeniowe ocynkowane, powlekane, akcesoria – producent. (0-14) 26-81-35.

SPRZEDAŻ foszty jesionowe. Tel. (018) 27-71-944

STEMPLE budowlane w każdej ilości tanio sprzedam. (0-18) 442-28-05.

SUCHE tynki panele podłogowe ściennie, płytki. Tanio, szybko. (0-602) 51-76-77.

USŁUGI

BRUKARSTWO tanio i solidnie (0-12) 28-13-125 wieczorem

CIESIELSTWO. Montaż remont więźb dachowych. Żabno, (0-14) 45-51-72.

CYKLINOWANIE, układanie. Sprzedaż parkietu. Gwarancja (012) 636-63-51

CYKLINOWANIE, lakierowanie, parkietów, układanie mozaiki, rachunki vat, Lasota. 012/658-13-97

DAVI montaż boazerii, podłóg, panelowych. elewacja PCV (0-18) 441-02-82 (0601) 52-31-65

ELEKTROINSTALACJE – ogrzewanie, przyłącza, pomiary, remonty, odgromy, awarie (012) 282-49-74

FLIZOWANIE, malowanie, gładź gipsowa, suche tynki (regipsy) (0-18) 441-76-16.

FLIZOWANIE, regipsy, podłogi panelowe. (0-18) 33-25-714 po 19.

USŁUGI

FLIZOWANIE, remonty (0-14) 68-60-466.

FLIZOWANIE, malowanie, tapetowanie, suche tynki. (0-18) 441-79-30.

KOMPLEKSOWE remonty mieszkań – malowanie, suche tynki, flizowanie, terakota, tapety (012) 415-76-73

KOSTKA brukowa. Sprzedaż – układanie. (0-14) 21-27-62 8.00-16.00 Tarnów, ul. Kochanowskiego 41.

KOWALSTWO: kute bramy, ogrodzenia, karnisze, świeczniki, ławy itp. (0-18) 444-71-13, 0/601-822-015.

MALOWANIE, tapetowanie, gładź, regipsy, renowacja okien, na raty. (012) 414-25-10, 601-53-33-75.

MALOWANIE, tapetowanie, gładź. Tel. (012) 636-02-25, 638-12-41.

MALOWANIE, tapetowanie, gładź, opalanie okien. Tel. (012) 411-05-55.

MALOWANIE, tapetowanie, gładź gipsowa, renowacja stolarki (012) 423-75-63, 0501-420-739

OCIEPLANIE, remonty, wykończenia wnętrz. „Stol-Gips” tel. (0-18) 441-39-63 wieczorem.

OCIEPLANIE wtryskowe domów. (0-41) 311-71-72.

OGRODY – zakładanie skalniaków, trawników, pielęgnacja. Fachowe wykonawstwo – studenci. 0-602475279.

OGRODZENIA, kliniki, kamień. Tel. (012) 429-63-92 wieczorem.

OGRZEWANIE nadmuchiwanie, klimatyzacja. Domy, sklepy, warsztaty, hale. Tel. (090) 330-859.

OKNA, renowacja, dopasowywanie, uszczelnianie metodą Euro-Strip. (0-14) 78-46-15, Tarnowskie, Nowosądeckie.

OKNA – dopasowywanie, uszczelnianie – montaż – (014) 61-282-38

OKNA dopasowywanie, uszczelnianie, montaż zaczepów, naprawy zamków (012) 654-56-77 po 16.00

OSUSZANIE, odgrzybianie, izolacje pionowe i poziome metodą iniekcji tel-fax (012) 654-50-73

PARKIET, mozaiki ozdobne, tralki, wyrób, układanie, cyklinowanie, dowóz. Żądłak (018) 27-71-919

PODŁOGI panelowe, suche tynki, ocieplanie i adaptacja poddaszy. (0-18) 442-37-44.

POKRYWANIE papą i blachą oraz malowanie dachów. (0-14) 21-42-46.

PRODUKCJA podłóg, boazerii, obiciówki zewnętrznej. Tel. (018) 26-574-70

REGIPSY, tynki, wylewki, prace wykończeniowe, ceny konkurencyjne. 0604-243-089

STUDNIE odwiercam, lokalizuję „IZWIERT” Nowy Sącz – Sądeckie, Tarnowskie, (0-18) 44-11-644 (0601) 53-66-11.

SUCHE tynki profesjonalny montaż, gładź, tapetowanie, malowanie. (0-18) 441-50-89, 444-29-36.

TAPICERKI, zabezpieczenia drzwi, montaż zamków i żaluzji (012) 421-83-06

TAPICER: odnawianie mebli, wyciszanie, objanie drzwi, renowacja antyków. (0-18) 441-35-25.

USŁUGI

TYNKI wewnętrzne, wylewki. Tel. (0-14) 68-61-878, po 19.

USŁUGI dźwigowe (033) 76-14-66 wew. 18

ZAKŁAD Blacharsko-Dekarski wykonuje pokrycia dachowe wszelkimi rodzajami blach oraz ciesielkę. Tel. (014) 273-058 wieczorem.

ZAKŁAD Stolarski, stolarka budowlana, wykończenia wnętrz, usługi: solidnie. tanio. szybko. Tel. (014) 74-33-31.

ŻALUZJE, rolety tanio. (0-18) 446-04-95 (8-17, sob. do 13).

ŻALUZJE – Nowy Sącz – 441-20-38

NARZĘDZIA - MASZyny

SPRZEDAŻ

ETYKIECIARKE i rozlewaczkę sprzedam. (0-14) 26-84-91 w godz. 19.00 – 21.00.

GRUBOŚCIÓWKO wyrówniarka fabryczna 300mm sprzedam. (0-18) 446-82-02.

IZOTERMA kontener, Niemcy, 440x230x220, 4.000l, bez agregatu. (0-18) 446-36-27.

KAMERA „Panasonic” z osprzętem. Sprzedam. Tel. (014) 68-22-604

MAGIEL rok prod.1984. (0-18) 445-08-18.

MASZYNA portalowa do cięcia palnikiem blach, sterowana posuwem duża (012) 274-33-78

MASZYNY i urządzenia sprzedaż. Stębnówki, potrójny transport do skóry, inne. Tel. (0-42) 680-15-04.

MASZYNY szwalnicze kpl. do wydzierzawienia lub inne propozycje. 0/90-361-799, (0-18) 443-15-48.

MASZYNY piekarnicze – sprzedam. Tel. (0-77) 33-31-34, 0602 606-360.

MASZYNY szwalnicze – kupno, sprzedaż. Sprzedam maszyny 3 – transp. (012) 423-63-33 w. 5, 090-383-756

OGRZEWANIE, Nagrzewnice, Dmuchawy, Kotły c. o. Piece na olej przepracowany (012) 644-23-28

PILA tarczowa 3kW sprzedam. (0-18) 446-82-02.

PLUGI dwu i trzysobowe+ kultywator z agregatem+ resory „STARA”. (014) 68-22-604

SPRZEDAŻ sztance węgierskie i lamowacze. Tel. 090-602-350

STRUGARKA szerokość wałka 40cm, 3 noże, blat stalowy, jak rama (0-18) 441-26-99.

TOKARKA do drewna i drobnych detali – sprzedam. (0-14) 41-33-32.

WIERTARKA słupowa, duża, piła tarczowa BTR chłodzona, manipulator spawalniczy (012) 274-33-78

WYCIĄG budowlany Pionier sprzedam. (0-18) 446-82-02.

WYRÓWNIARKO-STRUGARKĘ sprzedam. Tel. (0-14) 21-57-76.

WYRÓWNIARKO-GRUBOŚCIÓWKĘ 40x190, tokarkę do drewna, długość toczenia 80 cm, posuwu. Tel. (0-14) 527-441 Siedliska.

USŁUGI

NAPRAWA pieców. Elektroniczna kontrola instalacji gazowych. Usuwanie awarii hydraulicznych. (012) 41-92-263

RTV, AGD, FOTO

SPRZEDAŻ

CHŁODZIARKO-zamrażarkę „Gorenje”, 1997r, Pilnie!! (0-14) 26-79-12.

TV Thompson „21”, gwarancja (012) 654-18-05 wieczorem

KUPNO

SKLEP foto przyjmie do sprzedaży komi-sowej artykuły fotograficzne i optyczne Kraków, Wiślna 10

USŁUGI

NAPRAWA domowa RTV Samsung, Funai, Elemis, Myama, dojazd gratis (012) 285-92-75

NAPRAWA pralek, lodówek. (012) 412-89-56

WIDEOFILMOWANIE PANDRO, fotografowanie tanio (012) 429-74-01

FAUNA, FLORA

SPRZEDAŻ

DALMATYŃCZYKI sprzedam. tel. (014) 797-006 wew. 435, lub (014) 21-40-57.

DRZEWA, krzewy owocowe, sadzonki truskawek. (014) 411-479, Breń 9/4 koło Dąbrowy Tarnowskiej.

HODOWLA Psów „Borys” oferuje bez rodowodu szczeniaki różnych ras. Atrakcyjne ceny. (0-14) 42-43-29, do 16.00, (0-14) 42-42-59, po 21.00.

KLACZ 4,5 roku pod wierzch i do zaprzęgu, uprząż ozdobna, powóz dwukolowy, sanie. (018) 33-16-382, 33-16-383

KOCIĘTA PERSKIE: różnokolorowe, czyste, szczepione, 3-miesięczne, tanio sprzedam. 0602-801-988.

KOZY sprzedam. (0-18) 441-35-25.

KWIATY, rośliny doniczkowe do biur, szkół, ceny hurtowe. Kraków os. Podwawelskie przejście podziemne.

OWCZARKI niemieckie szczeniaki z rodowodem (0-18) 443-40-75, (0602) 558-011

OWCZARKI niemieckie – szczeniaki – sprzedam. Dębica, tel. (014) 677-22-55

ROTTWEILERY szczeniaki. (0-18) 445-75-52.

SZCZENIĘTA owczarka niemieckiego (suczka z rodowodem) (012) 65-90-322

ŚWIERKI żywoptłotowe 3 zł, srebrny, dagleżja, jodły, inne 0602-49-10-13

INNE

ZDROWIE

090-215-991, 0601-428-158, Kraków – GINEKOLOGIA.

090-367-503, 0601-45-47-47. Zabiegi ginekologiczne.

090-657-975 GINEKOLOGIA

ABY zdrowo schudnąć. (018) 44-155-95.

GINEKOLOGIA 0601-867-539

GINEKOLOGIA-TANIO. 090-690-482.

GINEKOLOG – leczenie, zabiegi Łódź 0 * 602335083.

SCHUDNIJ nie tracąc swoich najlepszych posiłków. 100 % gwarancji. (012) 654-39-29.

ZESTAWY ziół – program odżywiania komórkowego wspomaga leczenie chorób cywilizacyjnych: miażdżycy, alergii, anemii, łuszczycy, migreny, prostaty, cukrzycy. Informacja bezpłatna (014) 22-40-55.

TURYSTYKA, SPORT

ZIELONE Szkoły RYTRO. Tanio! Tel. (018) 446-90-63, (012) 636-38-90.

Ciepło, cieplej, słowem...
KATOWICKI WĘGIEL!

Centrum Handlu Węgłem
Katowickiego
Holdingu
Węglowego S.A.

5 października 1998 r.

TURYSTYKA, SPORT

AGROTURYSTYKA – urlopy, weekendy, całorocznie – grupy 20 osób – tanio. Orawka. (018) 26-522-43

RYTRO k/Piwnicznej: DW „Relaks”: zielone szkoły, wczasy, wycieczki. (0-18) 446-90-28.

ZIELONE szkoły, wczasy, wycieczki, obozy. OW „Czerch” Piwniczna (0-18) 44-64-185.

MATRYMONIALNE

BIURO „Alicja”. (012) 657-21-50

BIZNES



WYPOSAŻENIE SKLEPÓW I SUPERMARKETÓW

- urządzenia chłodnicze
- systemy rurowo-kulowe
- lady, regały
- kosze, wieszaki, manekiny
- systemy wejścia-wyjścia
- wagi
- i moc detali

KRAKÓW

wjazd od al. Beliny-Prądmowskiego 24-26
tel./fax (012) 613 15 08

090 333 701

• ul. Krakowska 37
tel. (012) 423 60 57

AKTUALNIE atrakcyjny Lombard, udzielanie kredytów, Długa 76 (012) 632-43-66

BEZPOŚREDNI Importer Niemieckiej Odzieży Używanej oferuje „mix sortowany” oraz niesortowany, czysto bawełniane, cena 1,80 zł/kg. Brzesko, ul. Piastowska 15, tel. 0-14/66-323-82 od 9.00 do 17.00, Filia Osieczany 106 „Diamsil” 2 km od Mysienic, tel. 0601-524-783 (cała doba)

DOCHODOWY salon gier – flipery pilnie sprzedam. Tarnów, tel. (014) 262-998.

BIZNES

BEYSKAWICZNE kredyty bankowe, korzystne warunki. Tel. (012) 632-25-60.

ATRAKCYJNY Lombard, Długa 5, (012) 422-15-54. Pożyczki pod zastaw wszystkiego, także nieruchomości.

FLIPPERY sprzedam, 500zł/szt. Marek Król (0-18) 441-85-16, (0603) 186-099

JEŻELI chcesz opatentować w USA nowy produkt lub technologię albo sprzedać polskie towary napisz! Darmowe informacje George Lancos P. O. BOX 6614 Fort Myers Beach Fl 33932 USA

KREDYT na każdy samochód. Korzystne warunki. Tel. (012) 632-25-60

N. SĄCZ: posiadam lokal 30m² (Rynek), oczekuję propozycji współpracy. Oferty „GK” N. Sącz, Narutowicza 6 „sklep”.



HURTOWNIA UPOMINKÓW

○ **Porcelana chińska, japońska**

○ **Pozytywki**

○ **Mosiądz indyjski**

○ **Wyroby z bambusa**

i inne art. z Dalekiego Wschodu

Nowy Sącz
Dojazdowa 9/58
tel./fax(018)441-82-81
(pon.-pt.8-16)

UDZIELANIE pożyczek, najniższe oprocentowanie. Lombard, Kościuszki 17 (012) 421-80-59

ULOTKI, gazetki, materiały reklamowe różniemy rzetelnie, faktury VAT. (012) 421-81-55, 0602-75-45-75

BIZNES

POSZUKUJĘ współnika z gotówką do salonu i serwisu samochodowego. 0/601-96-06-53.

TRANSPORT, kontener, Izoterma, 22m3, 2,5t. Tel. 0-602765423.

ZALATWIAMY w waszym imieniu wszystkie sprawy w Krakowie 0501-404-727

RÓŻNE

3 miejsca w grobowcu na Rakowickim 090-328-707

AGENCJA „LIDER”, odzysk zadłużeń, wywiad gospodarczy, detektywistyczne, ochrona. (012) 633-58-36

DEZYNSEKCJA, deratyzacja, osuszanie, odgrzybianie tel/fax (012) 654-50-73

FLAGI (012) 423-71-16

FUTRO (nowe) norki, beżowe (lebkii), tanio sprzedam. (012) 422-06-69.

FUTRO ze srebrnych lisów nowe i płaszcz skórzany + kapłur obszyty lisem brąz – stan idealny sprzedam 0601-41-33-85 (012) 411-62-36

HURTOWA sprzedaż tkanin futerkowych, flausz, skóra, spanex, cupra, kiwi, amara i inne, podszewka. Skawina – Koparka 54, tel. (012) 276-25-00, 0602-21-72-82

JABEKA – tania sprzedaż – Sulczyn 201 przy E-4. (014) 66-58-762

KIOSK typu „Szczyk” sprzedam. (0-18) 442-85-36.

KOLOROWE POJEMNIKI na znicze. Brody 374 k/ Kalwarii Zeb. (033) 765-851.

SOLARIA JK Ergoline Turbo Power, 160 W lampy – sprzedam. Najtaniej w Polsce! Tel. /fax (0-52) 3738519.

RÓŻNE

KOMPLET wypoczynkowy 3-2-1 tanio sprzedam. (012) 659-07-19 po 20:00.

KUPIĘ ANTYKI, bibeloty, również zniszczone. Tel. (012) 423-11-49.

KURS TAROTA – 50 godzin od października tel. po 18.00 (012) 636-01-78

OTWIERACZE z fotokomórka, prod. USA do bram garażowych, 1.000. Tel. (0-14) 43-61-26.

PIANINO stan bdb, tanio, okazjynie sprzedam (0-18) 446-33-76.

PRODUCENT części maszyn – wykona odlewy żeliwne, aluminiowe, obróbka. Tel. (0-14) 792-298.

SOLARIA – tanio. Tel. 0 * 601 301-391

SOLARIA – sprzedaż, serwis. Tel. (0-42) 672-55-55.

SOLARIA tanio. Transport gratis. (0-59) 421-476, 0-602 191512.

SPRZEDAM rożen do pieczenia kurczaków, przyczepę gastronomiczną 0672163045.

STÓŁ bilardowy Pionier 6 stopniowy, stan bardzo dobry, 2.800. Tel. (0-14) 41-41-93.

SUPER Promocja! Sprzedaż naczyń ze stali szlachetnej – dodajemy telefon GSM – Gratis. (0-18) 442-08-28, (0602) 853-871.

TRAK wielopiętrowy, Uaz skrzyniowy, ładowarka HON, maszyny stolarskie, ostrzałka, rozwierak do płyt taśmowych. (0-17) 74-41-518.

WRÓŻBY, magia, radiesteza, bioterapia, psychoterapia 0602-53-66-84

WRÓŻBY, jasnowidzenie, radiesteza, magia – Sybilla (012) 421-58-84

WRÓŻBY z ręki i kart Tarota (0-18) 443-86-98 Nowy Sącz.

ZBIORNIK 25 tys. litrów. Wojciech Słaby (0-18) 44-321-89.

ZARZĄD MIASTA GORLICE

ogłasza przetarg pisemny ograniczony

NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWO-BUDYNKOWEJ położonej w Gorlicach przy ul. Rzeźniczej

Nieruchomość oznaczona jest działkami nr nr 1744/1, 1744/2 o łącznej pow.1.197m² obj. KW 861.

Przeznaczenie terenu pod parking, usługi komunikacyjne, cele handlowo-usługowe z dopuszczeniem kontynuacji działalności przetwórstwa mięsnego.

W przetargu mogą brać udział osoby prowadzące działalność w zakresie przetwórstwa mięsnego.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 119.205 zł.

Wadium wynosi: 12.000 zł.

Część jawna przetargu odbędzie się w dniu 20 października 1998r. o godz.9.00 w sali 206 w Urzędzie Miejskim w Gorlicach, Rynek 2. Bezpośrednio po części jawnej odbędzie się część niejawna.

Oferty należy składać do dnia 16 października 1998r. pok. 7 w budynku Urzędu.

Wadium należy wpłacić do dnia 16.10.1998r. w kasie Urzędu lub na konto Urzędu Miejskiego w Gorlicach BPH/O Gorlice Nr 10601510-2323-36000-642001.

Wadium ulega przepadkowi gdy oferent, który przetarg wygrał uchyli się od podpisania umowy sprzedaży.

Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z regulaminem oraz warunkami przetargu, o których informacji udziela Wydział Planowania Przestrzennego, Urbanistyki i Gospodarki Gruntami, pok. 213 tel. 35-36-200 wew. 108.

Zarząd zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert lub zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.

PRZEDSIĘBIORSTWO TURYSTYCZNE „POPRA”

w Nowym Sączu, tel. 442-11-07

ogłasza przetarg pisemny ofertowy

NA ZAWARCIE UMOWY NAJMU POMIESZCZENIA UŻYTKOWEGO MAGAZYNOWO-HANDLOWEGO

w Nowym Sączu przy ul. Długosza 21 o powierzchni 80 m²

Cena wywoławcza wynosi 8,50 zł za m² plus VAT bez opłat za energię elektryczną oraz ogrzewanie. Cena wywoławcza czynszu za przedmiot najmu wynosi miesięcznie 829,60 zł + VAT.

Oferty należy składać w zamkniętej kopercie do dnia 19.10.1998r. w siedzibie przedsiębiorstwa w Nowym Sączu ul.Długosza 21 na dzienniku podawczym lub listownie pod adresem przedsiębiorstwa, z dopiskiem na kopercie „oferta najmu”. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 21.10.1998r. o godz.14.00 w siedzibie przedsiębiorstwa.

Pomieszczenie będące przedmiotem przetargu można oglądać w dni robocze od godz. 8 do 15.

Oferty wiążą do momentu rozstrzygnięcia przetargu.

Wadium w wysokości 83 zł, tj.10% miesięcznego czynszu, należy wpłacać gotówką w kasie przedsiębiorstwa do dnia 19.10.98r. do godz.15.00.

Przy budynku istnieje możliwość parkowania samochodów.

Oferty osób, które nie wpłaciły wadium zostaną odrzucone.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie swobodny wybór oferenta oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Wadium zostanie zwrócone natychmiast po odbyciu przetargu oferentom, których oferty nie zostały wybrane. Oferentowi, którego oferta zostanie wybrana, wadium zaliczone będzie na poczet czynszu dzierżawnego. W przypadku niepodpisania umowy dzierżawy przez oferenta, którego oferta zostanie wybrana, w terminie 7 dni od ogłoszenia wyników przetargu, wadium przepada na rzecz przedsiębiorstwa.

Umowa najmu zostanie zawarta od dnia 1.12.1998r.

2606/NS

KONCERT Kasi Kowalskiej

w Klubie

WOLNOŚĆ FM

Kraków, ul. Królewska 1 w dniu 8.10.1998 r.

Bilety w cenie 16 zł do nabycia: FilMOTECHNIKA – Pasaż Bielaka Music Corner

Klub „Wolność FM”, ul. Królewska 1

POLSKIE GÓRNICTWO NAFTOWE I GAZOWNICTWO S.A.

W WARSZAWIE

ODDZIAŁ ZAKŁAD GAZOWNICZY

W KRAKOWIE

31-060 Kraków, ul. Gazowa 16

ogłasza

przetarg nieograniczony

NA WYKONANIE GAZOCIĄGÓW:

1. Gazociąg n/c PE 225 w ul. Śliwkowej
2. Doprowadzenie gazu gazoc. Śr/c PE 140 do „CERMEGAD” w Krakowie

Dokumentacja znajduje się do wglądu w Dziale Techniczno-Inwestycyjnym Oddziału Zakład Gazowniczy w Krakowie, ul. Gazowa 16 budynek D, od poniedziałku do piątku w godz. 8-10. Tel. 423-67-11 w. 190, 191.

Oferty należy składać do dnia 16.10.1998 roku do Oddziału Zakład Gazowniczy w Krakowie, ul. Gazowa 16 budynek A Dziennik Podawczy.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 21.10.1998 roku o godz. 10 w sali konferencyjnej Oddziału Zakład Gazowniczy w Krakowie, ul. Gazowa 16, budynek A.

Oddział Zakład Gazowniczy w Krakowie zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, jak też uznania, że przetarg nie dał wyniku, bez podania przyczyn.

Wszelkich informacji dotyczących organizacji przetargu udzielają pracownicy Działu Techniczno-Inwestycyjnego, tel. 423-67-11 w. 191.

PGNiG S.A. W WARSZAWIE ODDZIAŁ ZAKŁAD GAZOWNICZY W KRAKOWIE

uprzejmie informuje, że

w związku z pracami modernizacyjnymi na stacji redukcyjno-pomiarowej RUDAWA

w dniu 8.10.1998 r. w godz. od 8 do 19 nastąpi wyłączenie stacji z ruchu.

W związku z powyższym nastąpi

PRZERWA W DOSTAWIE GAZU

dla odbiorców indywidualnych w następujących miejscowościach:

RUDAWA, PISARY, DUBIE, RADWANOWICE, BRZESZKA, NIEGOSZOWICE, MŁYNKA, NIELEPICE, BRZOSKWINIA



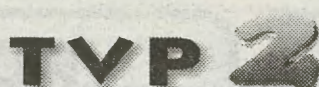
6.00 Kawa czy herbata?
8.00 Murphy Brown — serial kome-
diowy
8.20 Giełda
8.30 Wiadomości
8.40 Prognoza pogody
8.45 Dla dzieci: Szatnia
9.10 Dla dzieci: Mama i ja
9.30 Dla dzieci: Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.05 Dotyk anioła — serial obyczajowy produkcji amerykańskiej, reż. Tim Van Patten
10.55 Śmiechu warte — program rozrywkowy
11.20 Giełda pracy, giełda szans
11.40 Klub samotnych serc

12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes — rolniczy program informacyjny
12.20 Magazyn Techniki Rolniczej
12.40 Jakość życia
12.50 Agenda 21 — Eco-słowo klucz
13.15 Alfabet polskich rzek: W — jak Węlna
13.35 Reportaże ze świata owadów
13.45 Ach te okienka — serial edukacyjny
14.00 Dla dzieci: Szatnia
14.30 Teleexpress Junior
14.40 Trzy dni, aby wygrać — serial dla młodzieży, Polska, Francja 1993, reż. Georges-Alain Baudry, wyk. Michel Laguerie, Elsa Saladin, Christelle Lorieux
15.05 Rower Błażeja
15.50 Flesz — Wiadomości

16.00 Moda na sukces — serial obyczajowy
16.25 Ogólnopolskie Studio Komitetów Wyborczych
Zarząd Unii Wolności, Zarząd Główny Stowarzyszenia Rodzina Polska, Komitet Wyborczy Ruch Patriotyczny Ojczyzna, Krajowy Komitet Wyborczy Przymierze Społeczne PSL-UP-KPEiR, Komitet Wyborczy Akcja Wyborcza Solidarność, Krajowy Komitet Wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej
17.00 Teleexpress
17.25 Klan — telenowela
17.50 Gość Jedyńki
18.00 Wybieramy — program publicystyczny
18.50 Reporter
19.00 Wieczorynka: Zwierzaki — cudaki
19.30 Wiadomości, Sport i Prognoza pogody

20.10 Gliniarz z dżungli — serial
21.00 Zagraj w reklamę — Vena '99
21.10 Teatr Telewizji: Eric-Emmanuel Schmitt — *Wariacje enigmatyczne*, 1998, reż. Mariusz Front, wyk. Wojciech Pszoniak, Jan Frycz
22.20 W centrum uwagi
22.35 Rewizja nadzwyczajna: Zamach na Hitlera
23.00 Wiadomości oraz Sport
23.20 Rodzina Statystycznych
23.45 Mistrzowie kina: Robert Altman — *Złodzieje jak my*
Dwudziestoletni Bowie Bowers odsiaduje w więzieniu stanowym karę dożywocia za morderstwo. Pewnego dnia wraz z dwoma kumpłami ucieka z zakładu. Chcąc zdobyć środki do życia zaczynają napadać na banki...
1.45 Opowieści bałtyckie: Czekając na sygnał
2.10 Zakończenie programu

Wariacje enigmatyczne — Erik Larsen jest dziennikarzem, do tego stopnia zaintrygowanym wydaną ostatnio książką znanego pisarza, że postanawia odwiedzić autora osobiście. Wyrusza na daleką Północ, gdzie na wyspie żyje sławny Abel Znrko. Dziennikarz próbuje dowiedzieć się jak najwięcej o nowej powieści, tak bardzo różniącej się od poprzednich dzieł tego twórcy. Dochodzi do spotkania dwóch bardzo różniących się osób, o odmiennych poglądach, życiowych postawach i motywach działania. Jednak jest coś, co łączy mężczyzn. Ulubionym ich utworem muzycznym są *Wariacje enigmatyczne...* **21.10**



7.25 Sport telegram
7.30 Dziennik krajowy
7.50 Studio urody
8.00 Program lokalny
8.30 Złotopolscy — telenowela, Polska 1997, reż. Janusz Zaorski
9.00 Świat kobiet — magazyn
9.30 Sławni i bogaci — serial dokumentalny
10.00 Mitologia z Sir Peterem Ustinovem: Atena i Afrodyta — mądrość i miłość — serial dok.
10.30 Grupa specjalna Eko — serial animowany
11.00 Zwariowany nauczyciel — serial obyczajowy
11.45 KOC — Komiczny Odcinek Cykliczny

12.10 Studio sport: Motocyklowe Mistrzostwa Świata o Grand Prix Australii
12.30 Familiada — teleturniej
13.00 Panorama
13.20 Dziennik krajowy
13.40 Przodkowie Adama — serial komediowy
14.10 Akademia Humoru Marcina Dańca



14.50 Studio urody
15.05 Regionalne Studio Komitetów Wyborczych

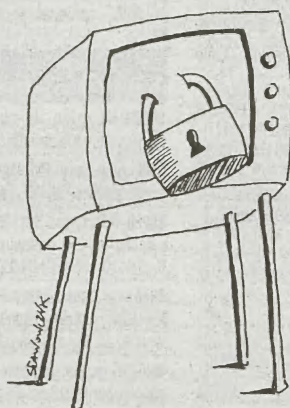
16.00 Panorama
16.10 Nie tylko w koszarach
16.30 Krzyżówka szczęścia — teleturniej
17.00 Regionalne Studio Komitetów Wyborczych
17.35 Ogólnopolskie Studio Komitetów Wyborczych
Komitet Wyborczy Akcja Wyborcza Solidarność, Krajowy Komitet Wyborczy Przymierze Społeczne PSL-UP-KPEiR, Krajowy Komitet Wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Zarząd Unii Wolności, Komitet Wyborczy Ruch Patriotyczny Ojczyzna, Zarząd Główny Stowarzyszenia Rodzina Polska
18.00 Panorama
18.10 Kronika
18.35 Va banque — teleturniej
19.05 Wydarzenie tygodnia
19.35 Cosby — serial komediowy produkcji USA

20.05 *Konsul — komedia kryminalna, Polska 1989, reż. Mirosław Bork, wyk. Piotr Fronczewski, Maria Pakulnis, Krzysztof Zaleski, Jerzy Borczak*
21.50 Dwójkomania
22.00 Panorama
22.35 Sport telegram
22.40 Auto — magazyn
23.10 Ludzie Hitlera Karl Doenitz — admirał — serial dokumentalny
0.05 Magazyn teatralny
0.35 Złodziejka — dramat obyczajowy, Francja 1988, reż. Claude Miller, wyk. Charlotte Gainsbourg, Didier Bezace
W niewielkim miasteczku we Francji mieszka wraz z ciotką piętnastoletnia Janine. Dziewczyna praktycznie wychowuje się sama, urozmaicając sobie szare, małomiasteczkowe życie drobnymi kradzieżami...
2.20 Zakończenie programu

Konsul — Sprytny oszust prowadzi przestępczą działalność, wykorzystując przy tym ludzką naiwność. Z łatwością potrafi wyłudzić od łatwowiernych osób każdą ilość pieniędzy. Podając się za Jacka Ben Silbersteina doprowadza do otwarcia fikcyjnego konsulatu austriackiego we Wrocławiu. Interes kręci się, a jego bezkarnemu właścicielowi wciąż rośnie apetyt na zdobywanie coraz większych zysków... Dobra rozrywka, świetny scenariusz. Znakomita rola Piotra Fronczewskiego. Film nagrodzony został na Festiwalu Filmowym w San Sebastian w 1989 roku. **20.05**



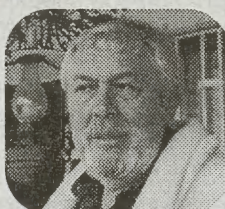
7.00 Detektyw Bogi — animowany serial prod. hiszp., odc. 22/26
7.25 Dżungla rytmów — serial animowany dla dzieci, odc. 14/26
7.30 Niebezpieczna zatoka — serial familijny prod. kanad., odc. 20/123
8.00 Kronika
8.10 Z medycyną na Ty (powt.)
8.30 Konserwacja nadajnika do godz. 14.00



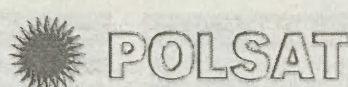
14.00 Maria z przedmieścia — serial fabularny prod. meksykańskiej, reż. Beatriz Sheridan, wyst. Iran Eory, Ricardo Blume, odc. 173/185
14.30 Cyklomotoabecadło — magazyn motoryzacyjny dla dzieci
14.45 Mój dom
15.05 Wybory samorządowe

16.00 Program dnia
16.05 Nasza antena
16.10 Kronika
16.15 Kundel bury i kocury — magazyn publicystyczny
16.30 Maria z przedmieścia — serial fab. prod. meksyk., odc. 173/185 (powt.)
17.00 Wybory samorządowe
17.35 Marzenia i kariery — program publicystyczny
17.45 Na rynku pracy — magazyn informacyjny dla poszukujących pracy
18.00 Ludzie i wydarzenia: Henryk Handszuh, Tadeusz Burzyński
18.10 Kronika
18.30 ABC Reformy — program samorządowy
18.45 Krakowskie legendy (powt.)
19.00 Z medycyną na ty — program publicystyczny
19.15 Temat dnia — prog. publ.

19.30 Badacze dalekich stron — serial popularnonaukowy, prod. kanadyjskiej, odc. 5/13 — Szkoły i świątki (powt.)
20.00 Elita — jednostki bojowe — serial dokumentalny o jednostkach wojskowych różnych krajów, odc. 5/11 — Bezimienni bohaterowie Wielkiej Brytanii
21.00 Przystanek Europa — program publicystyczny
21.30 Kronika
21.45 Sport
21.50 Nasza antena
22.00 Podwodne spotkania — francuski serial dokumentalny, odc. 5/13 — Ścieżki kaszalotów
22.30 Szik — Sztuka i Kultura
22.45 Czytadło
22.55 Mały Jazz (powt.)
23.15 *Z biegiem lat, z biegiem dni — polski serial fab., wyk. Anna Polony, Bogusław Bińczycki, Jan Nowicki*
0.15 Zakończenie programu



Z biegiem lat, z biegiem dni — Zdawać się mogło, że Aniela Dulska — obecnie matka siedmioletniego Zbyszka — pogodziła się już z losem. Z polecenia lekarza wyjeżdża do Zakopanego. Tam poznaje młodego aktora... **23.15**



6.00 Poranek z Polsatem
7.45 Polityczne graffiti
7.55 Poranne informacje
8.00 Garfield, odc. 79 — serial animowany
8.30 Renegat, odc. 73 — serial sensacyjny produkcji amerykańskiej
9.30 Żar młodości, odc. 544 — kanadyjski serial obyczajowy
10.30 Komisarz Rex, odc. 26; Austria, 1997; reż. Hajo Gies, Oliver Hirschbiegel; wyk. Tobias Moretti
Serial kryminalny, którego akcja rozgrywa się w Wiedniu.
11.30 Nikita, odc. 4 — amerykański serial sensacyjny

12.30 Idź na całość — show z nagrodami
13.30 Disco Polo Live
14.30 Rekin kart: gra — zabawa
15.00 Garfield, odc. 80; USA 1988-92; reż. John Walker
Serial animowany, który opowiada o przygodach kota imieniem Garfield oraz parze jego przyjaciół. Garfield jest kotem wyjątkowym pod każdym względem. Mieszka wraz ze swoim panem w małym domku z ogródkiem, na przedmieściu, skąd lubi wyprowadzić się na szalone eskapady po okolicy. Lecz najbardziej znany jest z tego, że uwielbia przysmak kuchni włoskiej — lasanie i śpiewa bardzo dowcipne piosenki.
15.30 Ręce, które leczą — program Zbyszka Nowaka

16.00 Informacje
16.15 Piramida: gra — zabawa
16.45 Komisarz Rex, odc. 27; Austria, 1997; reż. Hajo Gies; wyk. Tobias Moretti
17.45 Świat według Bundych, odc. 138 — serial komediowy
18.15 Życie jak poker, odc. 1 — telenowela; reż. Waldemar Krzystek; wyk. Aldona Orman, Małgorzata Szeptycka, Joanna Pierzak, Halina Rasiakówna, Krzysztof Kuliński, Andrzej Precigs, Dariusz Siatkowski
W filmie jak w życiu: spotykamy przyjaciół i wrogów — ludzi mądrych i głupich, dobrych i złych, takich co zawsze wyciągną pomocną dłoń i takich, którzy cieszą się z cudzych niepowodzeń.
18.45 Informacje
19.05 Renegat, odc. 74 — amerykański serial sensacyjny

20.00 One West Waikiki, odc. 6
Lekarz sądowy, doktor Dawn Holliday jedzie na sympozjum naukowe na Hawaje. Tam niespodziewanie zostaje wpłątana w śledztwo dotyczące niewyjaśnionych morderstw. Wspomagana przez kontrowersyjnego policjanta, Macka Wolfe'a próbuje dotrzeć do morderców.
20.50 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
21.00 *MEGA HIT: Epidemia; USA, 1995; wyk. Dustin Hoffman, Rene Russo, Cuba Gooding Jr., Patrick Dempsey, Donald Sutherland*
ok. 23.15 Wyniki losowania LOTTO
23.20 Informacje i biznes informacja
23.40 Polityczne graffiti
23.55 Bumerang — prog. publ.
0.30 *Zawsze sami; Francja, 1990; wyk. Annie Girardot, Marius Colucci*
2.10 Muzyka na BIS
4.00 Pożegnanie

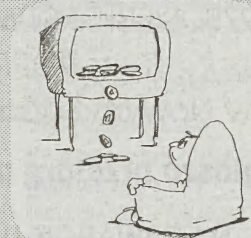
Epidemia — Mieszkańcy małego miasteczka w Kalifornii zaczynają chorować na dziwną „grypę”, która nieodmiennie kończy się śmiercią. Dr Sam Daniels (Dustin Hoffman), z wojskowego instytutu medycznego, odkrywa, że ma to związek z eksperymentami. **21.00**
Zawsze sami — Rodzina Chevillard boryka się z biedą. Kiedy Rudi wraca z więzienia, jest świadkiem dramatu domowego — zniknął telewizor, pogrążając wszystkich w kompletnej pustce duchowej. Komedia o akcentach populistycznych. **0.30**



6.30 Dzień dobry w TVN
6.35 Kropka nad i
6.55 Dzień dobry w TVN
7.00 Fakty, sensacje XX wieku: Tragiczne wydarzenia XX wieku: Arktyczna klęska Stalina — cykl filmów dokumentalnych
7.45 „Delfy” (7) — serial animowany dla dzieci
8.10 „Nowe przygody Różowej Pantery” (12) — serial anim.
8.35 „Słynne kreskówki” (26-ost.) — serial anim. dla dzieci
9.00 „Mowgli” (5) — serial
9.30 „Esmeralda” (25) — serial obyczajowy prod. meksyk.
10.30 „Manuela” (96) — telenowela
11.30 „Jolanda” (190) — telenowela

12.00 Telesklep
12.30 Czas to pieniądz — teleturniej
13.00 Teleplotki — wydanie specjalne: Ślub Krzysztofa Ibisza
13.30 Maraton Uśmiechu — liga dowcipów, prow. Mariusz Czajka
13.55 „Delfy” (7) — serial anim. dla dzieci
14.20 „Nowe przygody Różowej Pantery” (12) — serial anim. dla dzieci
14.45 „Słynne kreskówki” (26-ost.) — serial anim. dla dzieci
Klasyyczna animacja, zabawna fabuła, znani i lubiani bohaterowie to krótka charakterystyka tego cyklu.
15.15 „W naszym kręgu” (132) — serial dla młodzieży
15.45 „Szkoła złamanych serc” (255) — serial dla młodzieży

16.15 „Pacific Drive” (146) — serial obyczajowy prod. USA
16.45 Co za dzień — program rozrywkowy
17.15 TVN Fakty regionalne
17.30 Pod dobrą gwiazdą — wróżby, przepowiednie, horoskopy
18.00 „Esmeralda” (26) — serial obyczajowy prod. meksyk.
18.55 Pogoda
19.00 TVN Fakty
19.25 Sport
19.30 Czas to pieniądz — teleturniej



20.00 *„Wędrowiec” (11) — serial przygodowy produkcji angielskiej*
21.00 „Rozmowy o północy” (3) — serial sensac., prod. USA
22.00 Supergliny — magazyn policyjny
22.30 Nie do wiary — opowieści niesamowite
23.00 TVN Fakty
23.05 Kropka nad i
23.27 Pogoda
23.30 Fakty, ludzie, pieniądze
Program skierowany jest głównie do inwestorów, posiadaczy obligacji, a także tych, którzy swoje oszczędności lokują w bankach.
24.00 „Ulica miłości” (6) — serial erotyczny prod. USA
0.30 „Hardcastle i McCormick” (51) — serial sens. prod. USA
1.30 Horoskop D. Harklaya
1.45 Granie na ekranie

Wędrowiec — Adam przebywa w północnej Anglii, gdzie znajduje się zapomniana mogiła Zacharego. Im bliżej grobu przekłanego brata, tym bardziej natrączywe stają się wizje przeszłości Adam nie odmawia sobie przyjemności odwiedzenia miejsca, gdzie stał ongiś zamek Clary i odkrywa z przykrością, że w tym miejscu obecnie znajdują się zabudowania przemysłowe. Adam poznaje jednego z kierowników owych zakładów, który uskarża się na jakichś osobników dybiących na jego życie. Jakby na potwierdzenie jego słów, przydarza im się groźny wypadek, do którego ledwo uchodzą z życiem... **20.00** (d)

Stacje telewizyjne regionalne



8.00 74,5 Nowa fala — serial obycz.
9.00 Westgate — serial sensac. 10.00
Larry i Balki — serial kom. 10.30 Dro-
ga — serial obycz. 12.00 Niszcząca si-
ła — film dok. 13.00 Santa Barbara —
serial obycz. 14.00 74,5 Nowa fala —
serial obycz. 15.30 Xapatan — teletur-
niej 17.00 Santa Barbara — serial
obycz. 18.00 74,5 Nowa fala — serial
obycz. 19.30 Gotuję bo lubię — maga-
zyn 20.00 Larry i Balki — serial kom.
20.30 Cześć chłopaki — komedia oby-
cz., Francja 22.30 Świat i cztery kółka
23.00 Różowa seria — serial erotycz-
ny 1.30 Ulec kobiecie — thriller, USA



8.30 Sąd kryminalny — serial 9.34
Marzenia o przestworzach 11.00
Nowa fala 74,5 MHz 11.41 Z miasta
Łodzi 12.00 Wspaniałości przyrodni-
cze Europy 12.52 Bezpieczeństwo na
drodze 12.56 Sport i muzyka: Lato
13.00 Lotna — film fab. 14.30 Nowy
Jork stolica świata? 15.00 Nowa fala
74,5 MHz 15.41 Z miasta Łodzi
16.00 Wspaniałości przyrodnicze Eu-
ropy 16.52 Bezpieczeństwo na dro-
dze 17.00 Teletext RTK 18.30 Noce i
dnie — film fab. 19.30 Stulecie samo-
chodu 21.15 Władza i pieniądze —
edukacja 21.19 Armia USA



18.00 — 0.00 Fashion TV 10.00 —
14.00 TTK 2 — telegazeta 14.00 —
17.00 Aktualności Tarnowskie 17.15
Reportaż 17.30 Oglądamy filmy w
MTK 17.35 Gość TTK (15 min.) 18.00
Aktualności Tarnowskie 18.10 Let-
nie Studio TTK (do 18.45) 18.30 Oglą-
damy filmy w MTK 19.00 Aktualności
Tarnowskie 19.10 Letnie Studio TTK
(do 19.45) 19.30 Oglądamy filmy w
MTK 19.35 — 19.55 — TTK Musica —
Życzenia na scrollu! 20.00 Aktualno-
ści Tarnowskie 21.00 Aktualności
Tarnowskie 21.15 Fashion TV 23.00
— 2.00 TTK dla dorosłych

Stacje telewizyjne polskojęzyczne

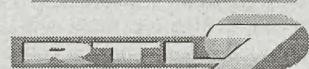
tvKatowice

8.30 Życie zwierząt — serial dok. 9.00
Maria z przedmieścia — serial obycz.
9.50 Elitarne jednostki bojowe —
dok. 10.45 Świat dzikich zwierząt —
serial dok. 10.50 Podwodne spotka-
nia — serial dok. 11.15 Dzikie, dzienne
i nieznane — czyli świat dzikich zwie-
rząt — serial dok. 12.10 Wielki wóz —
film przyg. 14.40 Kleks — pro-
gram dla dzieci 15.05 Studio komite-
tów wyborczych 16.00 Mecenasa ra-
dzi 16.20 Studio Regionalne 16.40
Maria z przedmieścia — serial obycz.
17.00 Studio komitetów wyborczych
18.30 Telemikser 19.30 Badacze da-
lekich stron — serial popularnauko-
wy 19.55 Świat dzikich zwierząt —
serial dok. 20.00 Elitarne jednostki
bojowe — serial dok. 22.00 Podwod-
ne spotkania — serial dok. 22.35 Roz-
mowa tygodnia 23.15 Z biegiem lat,
z biegiem dni — serial obycz.



9.30 Nad Niemnem — film obycz.,
Polska 11.05 Od przedszkola do
Opola 11.40 Na skrzydłach Ikar: Pionierzy
przestworzy 12.30 Klan —
telenowela, Polska 12.55 Magazyn
kulturalny 14.00 Jest jak jest: Nieza-
pomniana melodia — serial obycz.
14.30 Telewizyjne Wiadomości Lite-
rackie 16.00 Klan — telenowela, Pol-
ska 16.30 Dla dzieci 18.00 POLONIA-
CA: Capital City 2 18.50 Dziennik Te-
lewizyjny — program satyryczny
19.00 Auto-Moto-Klub 19.20 Dobra-
nocka 20.15 Festiwal Krzysztofa Pen-
dereckiego: Credo — Transmisja z ko-

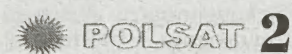
ścioła św. Katarzyny w Krakowie
21.30 Wahadełko — film obycz., Pol-
ska 23.05 W centrum uwagi — pro-
gram publicystyczno-informacyjny
23.20 Zwyczajni-niezwyčajni 0.00
Reformatory Teatru Polskiego — Te-
atr Cudów Jana Wilkowskiego — film
dok. 0.30 Spotkanie z Bogiem —
Pierwsza komunika w Kościele Staro-
katolików Mariawitów



10.00 Uciekające zakonnice — kome-
dia krym., W. Brytania 11.35 Back-
beat — film biograficzny, W. Brytania
14.05 Na zawsze — serial obycz.
14.55 Miłość i dyplomacja — serial
obycz. 15.20 Odjazdowe kreskówki
16.45 Sunset Beach — serial obycz.
17.35 Dziewczyna z komputera — se-
rial dla młodzieży 18.00 Oblicza No-
wego Jorku — serial sensac. 19.00
Zoom — magazyn 19.30 Podaj dalej
— teleturniej 20.00 Quincy — serial
krym. 20.55 Breezy — film obycz.,
USA 23.00 Najedźdźcy — serial SF
23.50 Świat pana trenera — serial
kom.



13.30 Stellina — serial 14.30 Facho-
wiec radzi — program poradnikowy
17.00 Program muz. 17.15 Dzikie ko-
ty — film dla dzieci 17.45 Celeste-
serial obycz. 18.40 Nie tylko na wee-
kend — magazyn 19.15 Top Shop
19.45 Cztery kroki w cyberprzestrze-
ni — serial dok. 20.50 Stellina — se-
rial 21.50 Auto salon — magazyn
23.30 Zbrodnia doskonała — film
sensac., Włochy

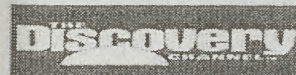


11.00 Bobby kontra wapniaki 11.30
Żar młodości — serial 12.30 Disco
Relax — pr. rozryw. 14.00 Superstar —
pr. satyryczny 15.00 Dżana Music —
progr. muz. 15.30 SPOM — Strefa
Pomarańczy 16.00 Domek na preri —
serial 17.10 Kapitan Jastrząb — anim.
17.35 Power Rangers — serial 18.00
Bobby Kontra wapniaki 18.30 Allo,
Allo — serial kom. 19.00 Tajemnicza
dama 20.00 Robocop — serial SF, USA
21.00 Nic świętego — serial 22.00
Ulica Nadziei — serial. 23.00 Obraz w
czerni — thriller



9.30 Ostatni film o Legii
Cudzoziemskiej — komedia, USA
11.05 VIP — wydarzenia i plotki ze
świata showbiznesu 12.20 Na
wokandzie (6) — serial obyczajowy,
USA 13.30 City (188) — serial, USA
14.00 Antonella (105) — serial,
Argentyna 15.00 Wielcy kreatorzy
mody (16) — serial dokumentalny,
Kanada 15.30 Loving (61) — serial,
USA 16.00 Zaginione miasto (13) —
serial dla młodzieży, W. Bryt. 16.30
Opiekunki (16) — serial obyczajowy,
Hiszpania 17.00 Nie ma jak w domu
(16) — serial, Australia 18.00 Tylko
jedno życie (16) — serial, USA 19.00
Zoom — magazyn sensacji 20.00
Quincy (4) — serial kryminalny, USA
20.55 Breezy — film obyczajowy,
USA 23.05 Ręce do góry — talk show
23.35 Horoskop na jutro 23.40
KALEJDOSKOP FILMOWY: Obława —
film sensacyjny, USA

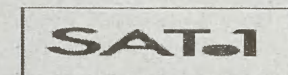
Telewizje satelitarne



17.30 Roadshow 18.00 Flightline,
czyli wszystko o maszynach latają-
cych 18.30 Podróżnicy w czasie: Bi-
blijne trzęsienia ziemi 19.00 Opowie-
ści o zoo 19.30 Dzikie Discovery:
Merkaty — saga o Kalahari 20.30
Ultra nauka: Podróże w czasie 21.00
Dzikie Discovery: Zwierzęta oceanu
22.00 Planeta żywiolów: Huragany
23.00 Strzelby do wynajęcia: Ochro-
niarze 0.00 Podniebne drogi: Ude-
rzenie Harriera



9.00 Sport motocyklowy: Sposowe
MS — Grand Prix Australii w Phillip
Island 11.00 Automobilizm: Wyścigi
STW na Nürburgringu 12.00 Auto-
mobilizm: Wyścigi serii Nascar w
Charlotte 13.30 Automobilizm: Wy-
ścigi serii Cart w Huston 15.00 Jeź-
dziectwo: MS w Rzymie 17.00 Kaja-
karstwo: MS w maratonie w Cape
Town 18.00 Automobilizm: Wyścigi
serii Cart w Huston 19.00 Sport mo-
tocyklowy: Wyścigi superbike'ów w
Sugo 20.00 Magazyn sportów eks-
tremalnych 21.00 Automobilizm: Eu-
ropa Truck Trial w Montalieu-Vercieu
22.00 Kulturystryka



9.00 Ulice San Francisco — serial
krym. 10.00 Słówka — teleturniej
10.30 Walet, dama, Hörig — teletur-
niej 11.00 Jörg Pilawa: Usunęłam
ciąży, bo robię karierę. 12.00 Vera w
południe: Miłość dopiero po 30?
13.00 Sonja: Podniecają mnie tylko
stare kobiety. 14.00 Trapper John,
M.D. — serial obycz. 15.00 Star Trek
— Następne pokolenie — serial SF,
USA 1988 16.00 Słoneczny patrol —
serial sensac. 17.00 Każdy z każdym
— teleturniej 19.15 Cops in the Sky —
patrol lotniczy — reportaż 20.15 Heli-
Cops — serial sensac. 21.15 Nowa —
nowy serial krym.



8.10 Bill Cosby Show 8.40 Grace w
opalach — serial kom. 9.10 Kto tu
rządzi? — serial obycz. 9.40 Time
Trax — serial SF, USA 1993 10.35 Su-
perman — serial fantast. 11.30 Dia-
gnoz: morderstwo — serial krym.
12.30 Matlock — serial krym. 13.30
SAM — magazyn 14.00 Arabella
Kiesbauer: Arabella, na co powin-
nam się zdecydować. 15.00 Andreas
Türk: Mur powinien stać nadal.
15.55 Ostry dyżur — serial obycz.

16.55 Simpsonowie — serial anim.
17.20 Alf — serial kom. 17.55 Kroniki
Seinfelda — serial kom. 18.30 Bill
Cosby Show 20.15 Z archiwum X —
serial fantast., USA/Kan. 21.15 Outer
Limits — film fantast., Kanada
22.15 Switch — show 22.50 Quatsch
Comedy Club — show 23.20 Najem-
nicy — film sensac., USA 1.50
Zdrówko — serial obycz. 2.15 Rene-
gat — serial sensac.



9.00 Co było grane? — przegląd wee-
kendowych nowości 10.00 Planeta
Viva — magazyn 11.00 Chartsurfer —
notowania list przebojów 12.00 Viva
hity — nowości i standardy pop-ro-
ckowej sceny 13.00 Club Rotation —
taneczny program Vivy 14.00 Co jest
grane? — muzyczne doniesienia Vivy
15.00 Interaktiv-Live — teledyski na
telefon 17.00 Chartsurfer — notowa-
nia list przebojów 18.00 kEwL — Live
— show 19.00 Planeta Viva — maga-
zyn 20.00 Vivasion Plus — talkshow
Stefana Raaba 21.00 In Luv — tal-
kshow 22.00 Niteclub — nocny maga-
zyn 23.00 WordCup — magazyn

Za zmiany wprowadzone w
programie w ostatniej chwili
redakcja nie odpowiada

Wybierz, obejrzyj — warto

Wahadełko —
film obycz., Polska
TV POLONIA, godz. 21.30

Film ukazuje jeden dzień życia pa-
tologicznej rodziny, której po latach
wspólnego życia, nie łączy już żadne
uczucie. Michał Szymański, były stu-
dent politechniki, jest człowiekiem
cierpiącym na chorobę psychiczną.
Opiekuje się nim jego siostra, stara
panna, nad którą niezrównoważony
pacjent niejednokrotnie się znęca.
Ich matką jest była przodownica pra-
cy, poświęcająca rodzinie działalno-
ści zawodowej i społecznej...

Breezy —
film obycz., USA
RTL7, godz. 20.55
Nasza TV, godz. 20.55

Frank Harmon jest zgorzkniałym
pięćdziesięcioletkiem, który od cza-

su rozwodu nie chce angażować się
w żadne związki, do chwili zanim nie
poznał Breezy — siedemnastoletniej



dziewczyny, która przebojem wdzie-
ra się w jego życie zmuszając go do
zrewidowania swoich poglądów i
zmiany zachowania. W głównej roli
wystąpił znany aktor William Hol-
den.

Reż.: Clint Eastwood, wyk.: William
Holden, Kay Lenz, Roger C. Car-
mel, Mari Dusay. 1973 rok.

Ostatni film
o Legii Cudzoziemskiej —
komedia, USA
Nasza TV, godz. 9.30

Ta znakomita komedia opowiada
o losach rodziny Geste związanej z
bezcennym szafirem o wdzięcznej
nazwie Blue Water. Kamień ten nale-
żący do sir Hectora Geste jest
przedmiotem westchnień potencjal-
nych spadkobierców. Wszyscy, włą-
czając w to nową żonę Flavię, córkę i
adoptowanych synów, czekają na
zgon Geste. Po śmierci Hectora ka-
mień zostaje skradziony przez syna,
który chroni się przed ścigającą go
rodzinką w Afryce Północnej. Nie
chce, aby rodzinny kamień wpadł w
ręce macochy.

Reż.: Marty Feldman, wyk.: Michael
York, Peter Ustinov, Ann Margret,
Marty Feldman. 1977 rok.

Krzyżówka panoramiczna (TV-295)

										EPOKOWY WYNALĄ- ZEK CZŁO- WIEKA		FURTA, WIERZEJE									
										REZYDUJE W GABI- NECIE Z PALMĄ		MNIJSZY OD KAPI- TANATU									
										OD ŚWITU DO ŚWITU		9		4							
										WYRWA, DZIURA PO ŚLUBIE											
										W JEJ CIE- NIU TWO- RZYŁ KO- CHANOWSKI		RANO NA ŁĄCE		10		7					
										GAWRA				ZADRA- PANIE NA SZKLE		URO- DZAJNA GLEBA					
										OREŻ											
										WYSTĘP PO OWACJI				BUDKA STRAGAN							
										PRAMATKA		6				11					
										SKŁADNIK SOSNOWEJ ŻYWICY		8				2					
										ZIMNY ŁOTR		TIUL PRZY KA- PELUSZU		3		NA DNIE SZKLANKI Z KAWĄ		1		12	
														SPIS BŁĘDÓW DRUKAR- SKICH		5					
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12										

Stamp-8045

Litery z pól oznaczonych utworzą rozwiązanie

W losowaniu nagród książkowych wezmą udział rozwiązania przysłane do redakcji na kartkach pocztowych z dopiskiem: Krzyżówka (TV — 295). Termin nadsyłania — dwa tygodnie (decyduje data stempla pocztowego).

Za poprawnie rozwiązane krzyżówki nagrody otrzymują:

- (276) — Roman NIEUWAŻNY, ul. M. Jaremy 9/44, 31-318 KRAKÓW
- (277) — Jadwiga JARZYNA, ul. Władysława Sikorskiego 8/4, 95-070 ALEKSANDRÓW ŁÓDZKI, skrytka poczt. 5
- (278) — Teresa i Kasia JABŁOŃSKIE, os. Sikorskiego 4b/4, 32-650 KĘTY
- (279) — Elżbieta GROCHOLA, ul. Okólna 14/40, 30-684 KRAKÓW
- (280) — Irena CHMIEŁOWSKA, os. 2 Pułku Lotniczego 47/47, 31-870 KRAKÓW
- (281) — Bogumił KOSIOR, ul. Lentza 4/53, 31-312 KRAKÓW
- (282) — Rafał OLCHAWA, ul. Gorzkowska 2/64, 33-300 NOWY SĄCZ
- (283) — Renata STAFIŃSKA, ul. Adama Mickiewicza 56c, 34-785 JORDANÓW
- (284) — Władysław HORYŃ, ul. Gromady Grudziądz 23/16, 30-657 KRAKÓW
- (285) — Alicja DOMINO, ul. Źródłana 43/15, 33-380 KRYNICA

KRAKOWSKA REDAKTOR NACZELNY: RYSZARD NIEMIEC
tel. 430-43-40, fax: 430-44-11

31-548 Kraków, Al. Pokoju 3.

Adres do korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka poczt. 402.
Centrala telefoniczna: 430-43-40, 430-43-49, 430-43-54, 430-43-61
fax: 430-43-90
Sekretarz odpowiedzialny: tel. 430-44-16
Dział łączności z czytelnikami: tel. 430-43-79, 430-43-68
Dział miejski: tel. 430-44-28, fax: 430-44-08
Dział sportowy: tel. 430-44-38
Redakcja nocna: tel. 430-44-16

BIURO OGŁOSZEŃ:
Kraków, Aleja Pokoju 3 tel. 430-43-30, fax. 430-43-40 w. 403
ul. Starowiślna 10 tel./fax 422-06-03

Terenowe biura ogłoszeń mieszczą się w siedzibach oddziałów.
WYDAWCA: „Polskapresse” — Spółka z o.o. — Oddział Gazeta Krakowska
w Krakowie. Prezes Zarządu Oddziału — Piotr Szymborski
DRUK: Centrum Prasowo-Poligraficzne, Kraków, al. Pokoju 3;
PRENUMERATA: Dział Kolportażu tel. 430-44-13

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo
skracania artykułów i korespondencji, zmiany ich tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwracamy.

Cała Marilyn

Ostatnie zdjęcia MARILYN
MONROE, ubranej jedynie... w
kilka wodorostów, zostaną wy-
stawione na sprzedaż.

Fotograf GEORGE BARRIS,
zrobił je na trzy tygodnie przed
śmiercią aktorki w sierpniu
1962 roku. Były one częścią
nieoficjalnej sesji zdjęciowej,
która odbyła się niedaleko do-
mu Monroe w Los Angeles, po-
łożonego tuż nad plażą. Cena
wywoławca każdego z nich
wynosi 300 dolarów. Dodatko-
wą atrakcją aukcji w Londynie
będą bardzo odważne zdjęcia
aktorki zrobione przez BERTA
STERNĄ, które nie zostały
dotychczas opublikowane.

BLIŻEJ

PRZYRODY

Pora szczygłów

Pierwsze dni października to drugi i ostatni, po tym późnoletnim, wielki etap wędrówek ptasich. Wkrótce zobaczymy klucze dzikich gęsi, w połowie października powinniśmy podziwiać największe, głośnie widowisko czyli odloty żurawi z głośnym klangorem i przepięknie symetrycznymi kluczami...

Po cichu zabierają się do podróży drobne ptaki. W tych dniach zniknął nasz najmniejszy ziarnojad, bliski krewny kanarka – żółtozielony kulczyk, wyjątkowo żywy, ptak. Po jego odlocie na łąkach tu i ówdzie zobaczymy jeszcze makolągwę albo stadko ziemistozarych skowronków. Pola zdominują gawrony, kawki, wrony, kruki.

Jedynym żywieniem tego smętnego krajobrazu są w tych dniach szczygły. Ptaki te tylko raz na jakiś czas odbywają wielkie wędrówki na południe, wyczuwając tegie mrozy. Zwykle wystarcza im wałęsanie się tam i sam w sporych gromadkach po Polsce. Te żyjące na północy pojawiają się zwykle w wielkich stadach i rozsiadają z radosnym popiskiwaniem na krzakach ostu i wysokich badyłach ziół, z których można wyluskać jeszcze nieco ziarna. To już ostatni moment kiedy zobaczyć możemy tak kolorowo upierzone a przy tym bardzo wesołe ptaki. Będą zajądzać się nasionami łopianu i ostu, a na dłużej zastrzymają się w tej okolicy gdzie jest go pod dostatkiem.

Zygmunt SZYCH

Nie lekceważmy fal kształtu!

„Takie widzi świata koło, jakie tępyimi zakreśla oczy...” – stwierdził wieszcz Adam w „Odzie do młodości”, co można by zastosować także do osób, które wyłącznie dowierzają własnemu wzrokowi i lekceważą zjawiska, jakich bezpośrednio nie dostrzegają, lecz które, mimo to, zachodzą.

Stosuje się to sformułowanie również do zjawiska tzw. „fal kształtu”, czyli emitowania przez określone formy geometryczne, szkodliwych, bądź dobrych promieniowań, co po pewnym czasie odczuwamy, lecz na ogół nie znamy źródła i przyczyn fatalnego samopoczucia.

Każde promieniowanie jest funkcją powierzchni ciała stałego. Tak twierdzi tradycyjna fizyka. Co zatem z tą emanacją? Są różne opinie. Roger de Laforest, autor książki: „Domy, które zabijają” przytacza – między innymi – hipotezę pewnego ociemniałego inżyniera-radioelektronika, który uważa, że pojęcie: „fale kształtu” należy rozumieć jako efekt skupienia w miejscu promieniowania. Chodzi o skupienie tzw. „dzikich pól energii”.

I tak np. każdy przedmiot wklesły wytwarzać ma – według tych teorii – niekorzystną falę kształtu. Czy będzie to abażur od lampy z metalu, wiszący nad głową pracującego pod tą lampą człowieka mogący powodować bóle głowy – autor przytacza konkretne przykłady – czy nawet pierścionek w kształcie otwartej korony kwiatu bądź reflektora.

Całkiem odwrotnie działał natomiast w zanieczyszczonym radiestetycznie mieszkaniu kominek, posiadający sklepienie w kształcie łuku o nie-
zwykłej formie, która emitowała fale dosyć silne, aby przywrócić w pomieszczeniach równowagę wibracyjną. W domu, gdzie stał ów kominek reszta pomieszczeń wywoływała zachwianie zdrowia lokatorów z wyjątkiem tego domownika, który spał w zasięgu kominka.

Odwrotny zaś efekt przynosił inny kominek z XVI wieku, nabyty w antykwariacie przez pewne małżeństwo. Jego formy i wypukłości emitowały, zdaniem autora powołanej wyżej książki, szkodliwe fale niszczące zdrowie. Odesłanie nabytku z powrotem do antykwariatu przerwało pechowy ciąg zdarzeń i zachorowań.

Nie sposób nie wspomnieć, pisząc o promieniowaniu kształtu, o piramidach, będących od lat przedmiotem badań, pod tym względem. Wedle opinii wielu egiptologów, zakonserwowanie mumii faraonów zawdzięczać należy w znacznej mierze szczególnej formie piramid. Wewnątrz tych form geometrycznych, zarówno autentyków z Doliny Nilu, jak i w ich miniaturowych reprodukcjach, sporządzonych z zachowaniem oryginalnych proporcji, zachodzą osobliwe zjawiska: żywa substancja nie obumiera – ciało twardnieje zamiast gnić, białko jajka krystalizuje się. Wiele

PONIEDZIAŁEK

5 października

- Wschód słońca — 6.43
- Zachód słońca — 18.05
- Wschód księżyca — 18.17
- Zachód księżyca — 5.43

Dzień krótszy od najdłuższego o 5 godz. 25 min, a dłuższy od najkrótszego o 3 godz. 36 min.

Imieniny:

Flawii, Igora,
Placyda, Rajmunda

Lubiani, uczuciowi, romantycy, łatwo zawierający przyjaźnię, zwłaszcza z osobami płci przeciwnej to urodzeni 5 października. Szlachetni, subtelni, rozsądni, pełni sympatii dla innych. Wszelkie decyzje podejmują po głębokim zastanowieniu, najchętniej we współpracy z innymi. Wykazują zdolności naukowe i artystyczne: poetyckie, muzyczne lub malarskie.

POGODA

GWIEZDZNA

Dzień Księżycy

Księżyc przemieszcza się do znaku Barana, co może powodować niepewność i chwiejny nastrój u Koziorożców, Raków i Wąg. Znaki te powinny uni-

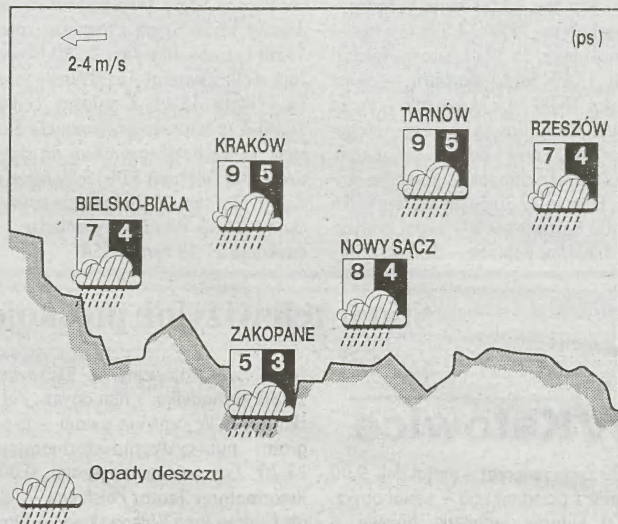
wskazuje na to, że w piramidach działa pole elektrostatyczne na linii łączącej szczyt z centrum podstawy i na wysokości około jednej trzeciej tej linii mierząc od dołu.

Do emitujących korzystne fale kształtu zaliczyć należy formy przypominające policyjny „lizak” na patyku z przekreśloną jednak piono-

POGODA

Polska południowa jest na skraju wyżu skandynawskiego, jednak stopniowo będzie nas obejmować niż. Pozostaniemy w chłodnym i wilgotnym powietrzu pochodzenia arktycznego. Temp. min. od 3 do 5 st., w Tatrach 3 st. Rano mgły. W ciągu dnia zachmurzenie umiarkowane i duże, przelotne opady deszczu. Temp. maks. od 5 do 9 st., w Tatrach 4 st. Wiatr słaby i umiarkowany, wschodni. Ciśnienie będzie się wahać (wczoraj wynosiło 980 hPa). Jutro poprawa pogody.

BIOPROGNOZA: niekorzystna



kać stresu, ponieważ znajdują się w fazie rozwoju wewnętrznego. Strzelcy i Lwy a także Wodniki i Bliźnięta mają szansę na sukces. Harmonia między Księżcem i Plutonem zwiększy intensywność uczuć oraz zdolność emocjonalnej regeneracji siebie i otoczenia. Napięcie między Księżcem

i Wenus może powodować wrażenie niekochania. Dobry układ między Wenus i Uranem powinien przyczynić się do pozytywnych zwrotów uczuciowych. Cofający się Saturn może opóźnić wysiłki zmierzające do osiągnięcia wysokiego stanu zawodowego.

Andrzej Jamróz

wo tarczą, zaś do bardzo niekorzystnych – formy przypominające stojący, drewniany wieszak na ubrania używany powszechnie, przynajmniej do niedawna, w zakładach pracy (opisuję oglądając rysunki z rzeczowej książki), przypominający dwa odwrócone do siebie „plecami” półksiężyce, przymocowane do

pionowego stojaka. Zresztą każdy – wedle swej osobniczej wrażliwości – może sobie to wszystko posprawdzać. Jeśli na kogoś nie będzie (nawet przez dłuższy czas) działać, może sobie najwyżej pogratulować odporności na wpływy promieniowania zewnętrznego.

Katarzyna SATUNOWSKA ®

Łatwa kasa!

Łatwość obsługi

Komunikaty w języku polskim

Komfort pracy

42 klawisze szybkiej sprzedaży

Funkcjonalność

liczne raporty i rozliczanie opakowań zwrotnych

Uniwersalność

możliwość podłączenia komputera, czytnika kodów kreskowych, wagi

INFOLINIA: 0 800 300 23, 0 800 300 24 e-mail: opt-ic@onet.pl, www.optimus-ic.com.pl

• Bochnia BIT LINE 612 38 71 • Brzesko ZETO 316 64 • Kraków PARASOFT 637 24 93 • EXPERT POLAND 634 25 15 • LANTECH 637 24 10 • OPTIKOM 623 83 37 • OPTIMUS ESC 632 64 77 • Krynica INFO SERWIS 471 25 20 • Limanowa BAJT 337 41 31 • Nowy Targ POLAŃSKI 264 80 89 • SHIFT 266 51 59 • Nowy Sącz PROTEUS 442 04 05 • Tarnów DARCOM SERWIS (014) 27 37 29 • RWD PROSPECT 21 50 00 • ZETO 21 66 62

niezawodne kasy fiskalne

OPTIMUS-IC

czytniki kodów kreskowych, terminale, wagi

Caban, Krakus, dwa bratanki

— Nie tylko nie wstydę się, że jestem cabanem, ale jestem z tego dumny — twierdzi burmistrz Chrzanowa Aleksander Grzybowski.

Kiedyś powiedzenie komuś „ty cabanie” nie oznaczało pochlebstwa. Autorzy przewiska nie byli chyba wysokiego mniemania o mieszczanach chrzanowskich, skoro samo słowo „caban” pierwotnie oznaczało najprawdopodobniej... pastucha. Dziś, kiedy chrzanowanie coraz czę-

krakowskim. do Legionów Piłsudskiego poszło stąd do Krakowa piechotą trzystu ludzi. O tym się w Chrzanowie nie zapomina. Nasza kultura ludowa jest krakowska. Kobiety z kół gospodyń wiejskich w Balinie czy Plazie ubierają się w stroje krakowskie. A nigdy nie zdarzyło mi się zobaczyć, żeby u

drogą szybkiego ruchu na kierunku Częstochowa — Bielsko-Biała. — Można zrobić bardzo dużo, ale będzie to wymagać wspólnej polityki w przyszłym województwie. Jeśli nadal gminy będą się przebić, która więcej wydrze, niewiele się zmieni. Ale mam nadzieję, że Krakowskie dojrzało do nowych czasów.

Chrzanów jego marzeń? — Miasto powinno zachować swój charakter, spokojny, trochę maomiasteczkowy. Co wcale nie znaczy, że ma być głęboką prowincją. Chciałbym, żeby tu się ludziom pod każdym względem bardzo dobrze żyło. A to oznacza nie tylko dużo dobrze płatnych miejsc pra-

cy, ale także atrakcyjne propozycje wydawania na miejscu zarobionych pieniędzy. Niech tu będzie wiele basenów, ośrodków sportowych, niech będzie można obejrzeć profesjonalny teatr, nie wyjeżdżając z miasta. Mamy naprawdę wspaniały dom kultury, niech przyjeżdżają zespoły z Krakowa przynajmniej raz w miesiącu z nowymi przedstawieniami. Publiczności na pewno nie zabraknie. Możemy także organizować polskie premiery filmowe, dlaczego to ma być zarezerwowane dla Warszawy czy Krakowa? Mamy salę na 700 miejsc, ekran perłkowy, gwarantujący najwyższą jakość odbioru, i wyrobioną publiczność. Całonocna impreza filmowa, jaką organizujemy pod-

czas Dni Chrzanowa, mają zawsze nadkomplety.

Grzybowski nie jest sztywnym technokratą. Znany jest z tego, że widać go na koncertach, na spotkaniach z poetami czy twórcami nieprofesjonalnymi.

— Bywam tam i jako burmistrz, i jako człowiek prywatny. Kultura powinna czuć wsparcie władzy. Nie zdaję sobie z poglądem, że ma się ona utrzymywać całkiem sama. To myślenie krótkowzroczne. No a poza tym, to lubię na przykład posłuchać dobrej muzyki. Choć przyznam się, że nadmierna dawka decybeli mnie odrzuca. Ale jestem daleki od narzucania moich prywatnych gustów. Dyskoteki też są potrzebne.

Edukacja artystyczna burmistrza Grzybowskiego to zasługa jego żony Elżbiety, z zawodu architekta. — Jak mnie wzięła w jasyr w latach studenckich, tak mnie trzyma do dzisiaj. Ale przez całe życie podciąga kulturalnie. Już kiedy studiowała w Krakowie, a ja przyjeżdżałem do niej romansować, oprowadzała mnie po wszystkich kościołach i tak mnie nauczyła stylów, że do dziś nie mam najmniejszych trudności z odróżnianiem gotyku od baroku.

Widać więc, że burmistrza Chrzanowa wiąże z Krakowem nie tylko chłodna kalkulacja, ale i uczucie życia. To dobre uzupełnienie.

Marek Lubaś-Harny



ściej czują się dumni ze sweego miasta, także „cabaństwo” doczekało się nobilitacji. A przy okazji, czyż w brzmieniu tego słowa nie dźwięczy jakaś nuta krakowska?

Sami chrzanowanie serca też mają zdecydowanie więcej po krakowskiej, a nie po katowickiej stronie. Burmistrz Grzybowski od lat był jednym z najgorętszych oponentów powrotu Chrzanowa do krakowskiej macierzy spod katowickiego zaboru.

Przyłączenie Ziemi Chrzanowskiej do województwa katowickiego za czasów Edwarda Gierka, nazywają tutaj „drugą okupacją”. W roku 1939 Niemcy ustanowili granicę pomiędzy Reichem i Generalną Gubernią na rzece Dulówce. Dokładnie wzdłuż tej linii wytyczyli granice województw autorzy reformy administracyjnej w roku 1975. To zrobiło złe wrażenie. Starsi ludzie szemrali, że „Heimat wraca”. Obudziły się stare antagonizmy, a burmistrz Grzybowski protestuje przeciw antagonizowaniu „goroli” i Ślązaków.

— To, że jestem za Krakowem, wcale nie znaczy, że do Śląska ustawiam się tyłem. Zawsze uważałem, że to byłby poważny błąd. Na początku mojej pierwszej kadencji przyjechało dwóch dziennikarzy z Katowic i chcieli zrobić ze mną show na granicy Chrzanowa i Jaworzna, żebym opowiadał, co nas różni ze Śląskiem. Powiedziałem, że bardzo chętnie, ale opowiem, co nas łączy. Nie chcieli. A mnie natrętne podkreślanie różnic po prostu oburza. Sam studiowałem na Politechnice Śląskiej, mam na Śląsku przyjaciół i bardzo Ślązaków szanuję. Proszę spojrzeć na mapę. Chrzanów leży niemal dokładnie w połowie drogi między Krakowem a Śląskiem. To jest nasza szansa, która wymaga otwarcia na obie strony.

Jednak o tym, że Chrzanów powinien przynależeć jednak do województwa krakowskiego, Grzybowski jest przekonany od dawna.

— Już przed wiekami ze stolicą państwa Piastów łączyły nas ścisłe związki. Uczestniczyli chrzanowianie w insurekcji kościuszkowskiej i powstaniu

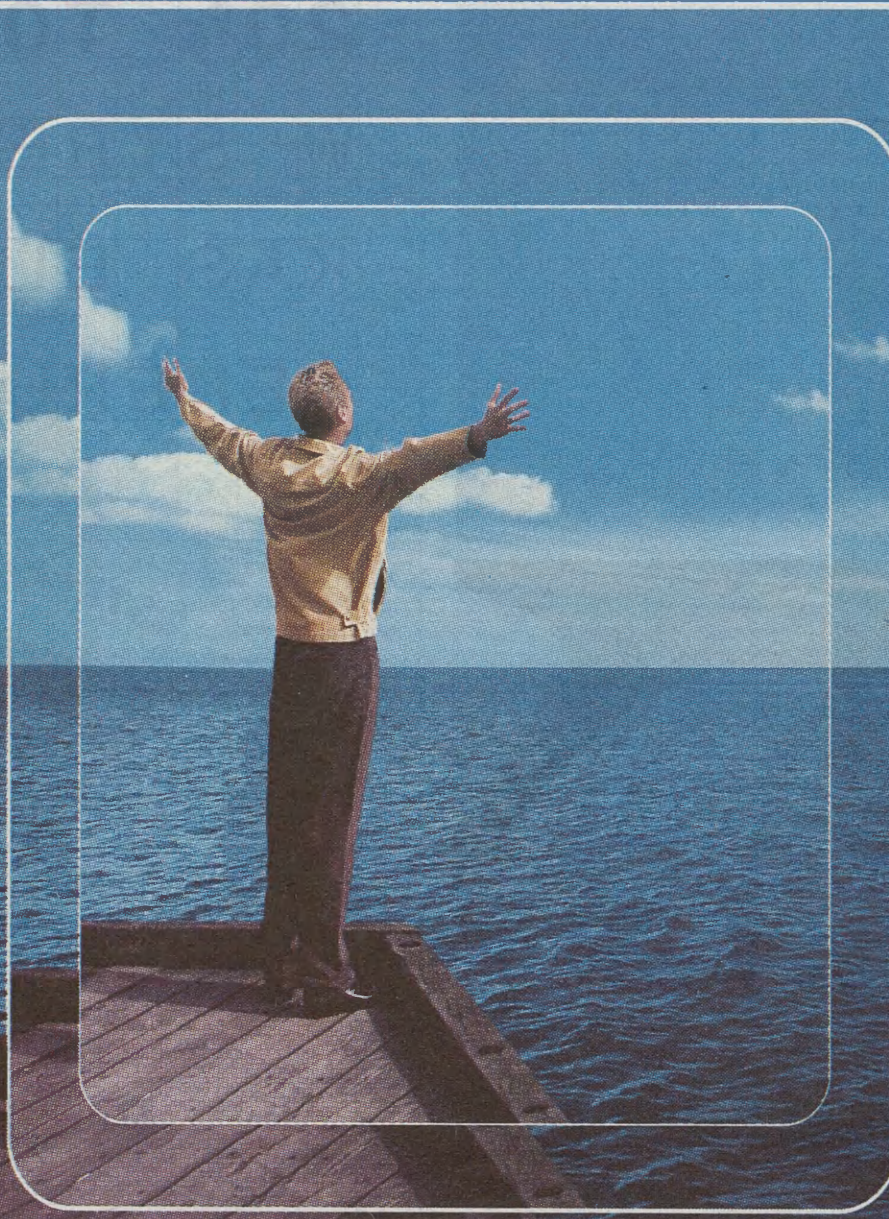
nas na wsi ktoś ubrał się po śląsku.

Dla Grzybowskiego, inżyniera z wykształcenia i wieloletniej praktyki, najważniejsze są jednak powody gospodarcze. Argumenty, że „przy Krakowie będzie biedniej”, odpiera chłodną kalkulacją: — To jest myślenie z minionej epoki. Teraz na Śląsku jest zapas gospodarcza. Nadzieje na śląskie bogactwo to w istocie wiara, że cały kraj będzie w nieskończoność utrzymywał upadające górnictwo i hutnictwo. A to przecież niemożliwe. Przyszłość i pieniądze widzi Grzybowski właśnie w Krakowie, który w ciągu najbliższych lat ma wyrosnąć na potęgę w dziedzinie zaawansowanych technologii.

— Chciałbym, żeby w Krakowie powstała metropolia, a Chrzanów znalazł się na jej bliskiej orbicie. Tam niech będzie centrum, nauka, ośrodki badawcze, najnowocześniejsze technologie, a inwestycje „ciężkie” powinny być rozmieszczone w pewnej odległości od miasta. W niedalekiej przyszłości Krakowowi grozi napływ ludzi z całej Małopolski, którzy nie znajdą pracy w rolnictwie. Może być ich nawet cztery miliony, a Kraków nie może się gwałtownie rozrósnać, bo straci swój charakter. Nastąpi pauperyzacja miasta, zamiast awansu tych ludzi. Ich trzeba będzie stopniowo aklimatyzować w zasięgu oddziaływania metropolii, ale raczej na jej obrzeżach. Także u nas, bo mamy warunki.

I burmistrz przedstawia atuty, jakimi w tej dziedzinie będzie dysponował przyszły powiat chrzanowski. Wiadomo, że tuż obok kopalni węgla, dwie w Trzebinii i jedną w Libiążu, czeka prędzej czy później zamknięcie. Tutejszy węgiel jest kiepski, bardzo zanieczyszczony, z jego zbytem będą coraz większe trudności. Ale po zlikwidowanych kopalniach zostaną duże, uzbrojone tereny, stwarzające wielkie możliwości korzystnego inwestowania. Ich dodatkowym atutem jest wprost idealne, według burmistrza, położenie. W pobliżu dużej stacji kolejowej w Trzebinii i przyszłego węzła drogowego — skrzyżowania autostrady A 4 z planowaną

W Twoim zasięgu



Twoja era

Dzięki największej ilości cyfrowych stacji nadawczych, ponad 80% mieszkańców* naszego kraju może korzystać z usług sieci Era GSM w miejscu swojego zamieszkania. Sięgamy coraz dalej po to, by coraz więcej osób znalazło się bliżej swojego celu. Era GSM... Twoja era.



infolinia: 0 800 22 900 Internet: <http://www.eragsm.com.pl> telegazeta: str. 602

* Stan na 22/09/98. Zasięg może ulec zmianie ze względu na dynamiczny rozwój sieci Era GSM.

Teraz ludzie są już przekonani, że gmina będzie

Kończy się czas walki

— Tu są ludzie chorzy na robotę, i to ich trzyma razem. Siadają czasem wieczorami i debatują, to ponarzają na gminę, to odnośnie prowadzonych inwestycji na wsi rozdzielają wzajemnie sobie dyspozycję, ale czasem przychodzą im do głowy takie rzeczy, że jak się później patrzy na to, to cud, że wszystko się udało — mówi Józef Lazarowicz, jeden z aktywistów w Woli Rzędzińskiej.

W tamtym roku po powodzi, to się najbardziej inicjatywa wzmogła. Na jednym ze spotkań wiejskich uradzili, że aby nie kopiować innych wybudują dom do powodzi.

— Wydawało, że to żaden problem. Ten zadeklarował, że elektrykę zrobi, drugi, że otynkuje i pustaki zrobi, inny znowu, że płytkami łazienkę wyłoży. Ja odczekałem kilka dni, aby myśli trochę ostygły i dałem sygnał do zbierania pieniędzy — opowiada Szymon Małochleb.

Wybrali rodzinę Borków w Trzcianie, gdzie delegacja z Woli udała się na rekonesans. W pierwszym dniu pracy zjechali się wszyscy, niektórzy wzięli jeszcze pracowników ze swoich firm. Wykopali fundamenty i zalali betonem „stopy”. W ciągu trzech miesięcy dom stał w stanie surowym. Później trochę zapal ostygł i grono ofiarodawców się wykruszyło, ale rok po rozpoczęciu inwestycji dom oddali.

Podobnie było z innymi rzeczami. Zbiórkę dla powodzi z Łysakówka w województwie rzeszowskim urządzili. Boruchowie, ojciec i syn od lokalnych przedsiębiorców i prywatnych ludzi zebrali towaru na dziesiątki tysięcy

nia czegokolwiek. Radni do gminy Tarnów, Sztorce, Lazarowicz donieśli ludziom, że jako wieś wnoszą najwięcej do budżetu gminnego, a dostają z powrotem dużo mniej niż inne wsie.

— Tam wodociągi budowali, telefonizowali, już kanalizacja idzie, a tu nie można było się doprosić na jakieś lampy uliczne, na klub sportowy dotację dostać lub chodniki. Panie, to tak ludzi zezłościło, że niesprawiedliwość jest, że nie tylko własną gminę chcieli stworzyć, żeby nieczyimi, ale swoimi pieniędzmi rządzić — mówi sołtys Woli i Władysław Wowczuk.

— W międzyczasie chcieliśmy się jakoś dogadać z zarządem i radnymi z innych miejscowości. Żeby pieniądze dzielić na każdego mieszkańca, ile ludzi we wsi tyle pieniędzy, albo żeby równocześnie inicjatywy prowadzić u nas też. Na nic się to nie zdało. Tamci korzystali z tego, że w radzie mieli zawsze większość — mówi Kazimierz Cecot właściciel dużego przedsiębiorstwa.

Takich jak on na Woli Rzędzińskiej jest znacznie więcej. Jest ponad 190 firm w jednej wsi, wprawdzie mieszka tam 5,7 tys. osób, ale nigdzie chy-

szej gminy miała należeć, potem wykazywali, że jak taka bogata wieś się odłączy, to cała gmina padnie. Później, że to Sztorce robią dla siebie folwark, a teraz, że PSL sobie kampanię szykuje. Powiem krótko, to głównie prawda, ludzie w ten sposób obrażają. Ale nas się boją, bo tu jest z 200 takich co byliby lepszymi wójtami i tymi wszystkimi dyrektorami, a jednocześnie z zawieści nie chcą nas pociąć wolno — irytuje się Józef Sztorec.

Ostatnio Wolanie przygotowali memorandum, z którego wynika, że gmina bez Woli nie będzie taka biedna,



że na wsi wszystkie siły społeczne, polityczne łącznie z AWS, Unią Wolności, Rodzi-

— Jest szansa chyba najlepsza jaka się nadarzyła na naszą gminę. Byliśmy u wicepremiera Tomaszewskiego, wcześniej z Buzkiem udało się porozmawiać w Wierchosławicach. To są ludzie, którzy nas zrozumieli. Buzek nawet powiedział, że po wyborach będziemy mieć gminę i Tomaszewski to potwierdził. Po za tym poseł AWS Cygonik też zobaczył ten nasz zapal i powiedział, iż nie odstąpi od sprawy. Teraz już jesteśmy przekonani, iż kończy się czas walki — mówi Andrzej Prendota.

Krzysztof FULARA

20% TOWARÓW
W STREFIE
KAS ELZAB
GENERUJE



— To niedobrze, że gmina kojarzona jest ze mną. Tu jest setki ludzi, którzy myślą tak samo i gdyby mogło zrobić by tyle samo na moim miejscu — uważa Józef Sztorec

złotych i zawieźli tym, którzy zostali bez niczego.

Jest jednak jedna rzecz, która się ludziom do tej pory nie udało. Jakies osiem lat temu usiedli na którymś z wieczerzy zebrań i postanowili oderwać się od gminy Tarnów i stworzyć własną, samorządową gminę. Wcześniej Wola Rzędzińska była gromadką radą narodową, ale na siłę włączyli ją do gminy Tarnów.

— Tak na prawdę, to dopiero ta myśl o stworzeniu własnej gminy złączyła ludzi. Im sprawa ta stawała się trudniejsza, tym bardziej żyli tą ideą i jej podporządkowywali lokalne działania, no i te większe, ponadlokalne jak dom dla powodzi — mówi Józef Sztorec, który na Woli uznawany jest za jednego z przywódców lokalnej inicjatywy.

Jednak pomysł na gminę nie wynikał z potrzeby robie-

ba nie ma takiej przedsiębiorczości. Właśnie przedsiębiorcy najlepiej rozumieli co to znaczy, gdy pieniądze są niesprawiedliwie dzielone. Na wsi było wiele potrzeb, które i tak ludzie w czynie społecznym robili, ale grosza od gminy nie dostawali.

Cztery razy podchodzili do sprawy utworzenia gminy, przeszli przez dwa referenda. Raz już z Warszawy przyjechali, żeby ostatni rekonesans przeprowadzić przed podjęciem decyzji, gdy wraz z rządowymi urzędnikami jedli obiad w zajeździe „Pod Dębem” w Tarnowie, jeden z wpływowych posłów zadzwonił do Warszawy, żeby żadnej gminy nie robić.

— Nie, to się nie da opowiedzieć w dwóch zdaniach co niektórzy wyprawiali, aby nas zniechęcić. najpierw skłócili ludzi z sąsiednią wsią Jodłową — Walkami, która też do na-



80%
ZYSKU

www.elzab.com.pl

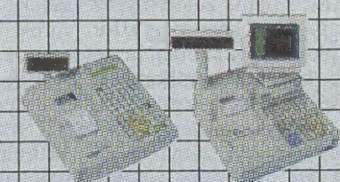


SPRZEDAWCA
1

Właściwe rozmieszczenie towarów na terenie sklepu może bardzo wydatnie zwiększyć obrót i zysk. W związku z tym, że w pobliżu kasy podejmowana jest większość impulsywnych decyzji o zakupach, dlatego w tej strefie powinny być umieszczone towary drogie oraz towary drobne (kupowane spontanicznie).

KASY ELZAB TO:

- polskie produkty dla polskich handlowców
- doskonała funkcjonalność, zaplecze techniczne i serwis
- pełny asortyment dla placówek wszystkich rozmiarów
- ewolucja konstrukcji zgodna z potrzebami rynku
- 5 lat gwarancji na igłowe mechanizmy drukujące



ELZAB Alfa ELZAB Xcel 261

SUPERKONKURS
Z TUNEZJĄ W TLE

Wszelkie informacje i adres najbliższego dealera uzyskasz pod bezpłatnym numerem infolinii:

0-800-63084

Zakłady Urządzeń
Komputerowych ELZAB S.A.
ul. Kruczkowskiego 39
41-813 Zabrze
Grupa RELPOL

PARTNER I DORADCA

CHRZANÓW,
MIECHÓW,
OLKUSZ,
OŚWIECIM,
SUCHA BESK.
WADOWICE

echo

KRAKOWA

KRZESZOWICE, MYSLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

W krakowskim szpitalu im. Jana Pawła II

Telefon przy każdym łóżku

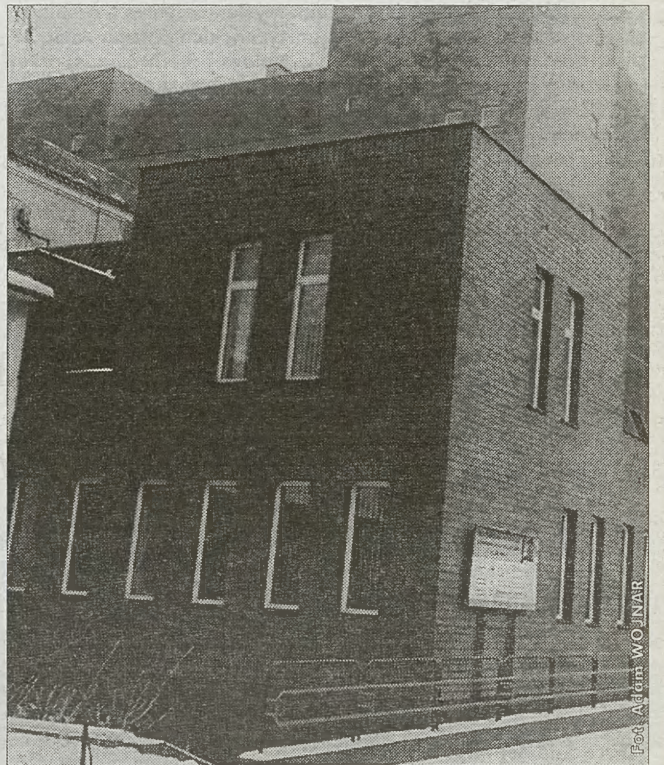
W hallu Ambulatorium Konsultacyjnego Szpitala Specjalistycznego im. Jana Pawła II w Krakowie uruchomiono nowoczesny system szpitalnej łączności.

Cyfrową centralę firmy Alcatel zakupiono w drodze przetargu. Obsługuje ona 1000 numerów wewnętrznych i 120 numerów miejskich. Zapewnia możliwość rozbudowy oraz współpracę z istniejącymi w szpitalu pulsowymi aparatami telefonicznymi.

Pacjenci mają obecnie możliwość używania telefonu cyfrowego na karty chipowe zainstalowanego przy łóżku. Generalnym wykonawcą inwestycji była Chemobudowa Kraków, a kabel światłowodowy doprowadziła i podłączyła Telekomunikacja Polska S.A.

— W porównaniu z sytuacją sprzed kilku lat, gdy oddziały szpitalne posiadały tylko jeden aparat telefoniczny, sprawiający problemy w połączeniach z miastem, dokonał się dzisiaj nieprawdopodobny postęp — powiedział dyr. szpitala dr Mieczysław Pasowicz.

— Telefonii cyfrowa daje nam niewspółmiernie wyższy do dawniejszego stopień niezawodności i szeroki wachlarz usług dodatkowych, np. zainstalowanie własnej poczty głosowej i organizowanie telekonferencji. Jednym ze sposobów na ograniczenie kosztów związanych z funkcjonowaniem placówki jest dostępna na każde żądanie ścisła taryfikacja rozmów prowadzonych z sal szpitalnych i telefonów ogólnodostępnych — nie bez satysfakcji mówi dyr. Pasowicz.



Fot. Adam WOJNAR

Obecnie w szpitalu uruchamiane jest komputerowe połączenie międzybudynkowe oraz Internet.

Zainstalowane łącza światłowodowe umożliwiają przesyłanie zdjęć, ruchomych obrazów, głosu. Sieć łącząca wszystkie jednostki szpitala umożliwia śledzenie pobytu pacjenta od momentu przyjęcia, poprzez wszystkie zabiegi, aż do powrotu do

zdrowia. Pacjenci zyskują możliwość szybkiego diagnozowania bez konieczności przemieszczania się wewnątrz szpitala. Wyniki badań laboratoryjnych oraz informacje o dostępnych lekach w szpitalnej aptece będą codziennie uaktualniane. Uruchamiane systemy telemedyczne (EKG przez telefon i telekonsultacje) stanowią kolejny pomost łączący szybko i skutecznie pacjentów ze szpitalem.

(woko)



Fot. Agnieszka PASTULA

Wybitne osobistości życia kulturalnego Krakowa i Polski uświetniły uroczystość otwarcia kawiarni filmowej „Graffiti”, mieszczącej się na tyłach kina „Wanda” przy ul. św. Gertrudy 5. Reporter „GK” zauważył w tłumie gości m.in. Krzysztofa Zanussiego (na zdjęciu w środku), Leszka Wosiewicza (pierwszy z lewej), Janusza Zaorskiego (drugi od lewej) i Agnieszkę Wagner. Wszystkich witał Krzysztof Gierat, szef Centrum Filmowego „Graffiti”, który postarał się o ciekawy program artystyczny imprezy. Była więc muzyka na żywo a na telebimie można było obejrzeć „Rozkosze gościnności” z Busterem Keatonem w roli głównej. Tytułem tego filmu można by podsumować całą imprezę, bowiem właściciele pierwszej w kraju filmowej kafejki postarali się o dobre jedzenie i picie. Wzięciem cieszyły się zwłaszcza drinki o oryginalnych, znanych kinomanom nazwach „Całkowite zaćmienie” czy „Popiół i diament”.

(ART)

Pogoda dla latawców

Udało się! Po ulewnym piątku w Święto Latawca nad Błoniami przestało padać. Choć od czasu do czasu straszły czarne chmury, po południu przez chwilę nawet zaświeciło słońce. I latawce dzieci, których rodzice nie wystraszyli się deszczu i zimna, poszybowały wysoko, wysoko nad Błoniami.

(Szczegóły na str. V)

Fot. JADWIGA RUBIS

Prezydent najcelniejszy

Pasternik w ogniu

Na strzelnicy wojskowej na Pasterniku odbyło się w sobotę wielkie strzelanie. Szczególną oprawę miała ceremonia otwarcia zawodów, na maszt wyciągnięto flagę państwową, wszystkich uroczystie powitał wojewoda krakowski, prezydent miasta, dowódca „czerwonych beretów” i król. Wszystko z okazji 35-lecia współpracy między Bractwem Kurkowym i 6 Brygadą Desantowo-Szturmową.

Dostojnicy mieli prawo do jednego tylko strzału. Do specjalnie przygotowanych tarcz. Na dużych, okrągłych tablicach widniał wizerunek kura z tarczą. Wszyscy ustawieni zostali 25 metrów przed celem, każdy dostał kłbki i, po komendzie ognia, strzelał.

Tylko prezydent Krakowa, Józef Lassota, trafił w tarczę. Z wynikiem 6 pkt zdobył palmę pierwszeństwa. Wojewoda krakowski Ryszard Masłowski strzelił ponad kura, dowódca „czerwonych beretów”, gen. brygady Bronisław Kwiatkowski trafił pod kura, a król kurkowy Zdzisław Maj między nogi kura. Tarcze z kołeczka-



mi wetkniętymi w przestrzeliny na wieczną pamiątkę zostaną umieszczone w Muzeum Bractwa w Celestacie.

Po tych emocjach przyszedł czas na upominki i uprzejmości. Z okazji jubileuszu 35-lecia współpracy Bractwa z Brygadą pięciu braci: Zdzisław Maj, Tadeusz Trzaska, Leszek Wyżga, Aleksander Adamski i Michał Waszkiewicz wyróżnieni zostali odznaką pamiątkową 6 Brygady Desantowo-Szturmowej. General Bronisław Kwiatkowski otrzymał Honorowy Medal Bractwa Kurkowego w Krakowie. Wybito tylko 100 egzemplarzy tego medalu, pierwszy wręczył go papieżowi Janowi Pawłowi II. Medal generalski nosi numer 5.

Następnie na pozycje strzeleckie wyszli członkowie Bractwa Kurkowego, ich rodziny i znajomi. Tutaj toczyła się równie ostra rywalizacja, a każdy miał prawo do oddania pięciu strzałów.

W namiotach można było rozkoszować się wojskową grochówką, na wielkim ruszcie żołnierze przyrządzali steki i kielbasy. Jak zawsze podczas tego typu imprez nie brakowało piwa. Tylko pogoda nie dopisała. Było bardzo mokro, choć, na szczęście, w trakcie zawodów deszcz nie padał.

Tekst i zdjęcia: Marian SATAŁA



Na strzeleckich zmaganiach przyszedł czas na ucztę

EURO TAXI

2666-111

96-64

TANIO

Szybko

Komfortowo

0-601 44-96 64

TePi - INDECO

SZAFY Z DRZWIAMI

SUWANYMI 5 LAT

* ODPIS * GWARANCJI

* 7% * OD PODATKU *

RABATU

UL. DOBREGO PASTERZA 120

RATY TEL./FAX (0-12) 411-77-43

KUPON RABATOWY

SKAWINA, WIELICZKA, PROSZOWICE, NIEPOŁOMICE, KRZESZOWICE, MIECHÓW,

MYŚLENICE

By młodzież poznała swoją ojcowiznę

Złot trzech pokoleń



Fot. Małgorzata NITEK

Uczniowie szkół średnich z gmin: Myślenice, Pcim i Wiśniowa przeszli w sobotę szlakami walk partyzanckich Zgrupowania AK „Murawa”. Wieczorem po mszy św. polowej celebrowanej przez ks. Józefa Orawczaka, kapelana ludzi gór, partyzanci wspominali dawne czasy przy ognisku na polanie Kudłacz. Młodzież zaś słuchała wyjątkowej lekcji historii. Historii, której próżno szukać w szkolnych podręcznikach.

Od 12 do 15 września 1944 roku w rejonie Łysiny, Kamiennika i Sarnulek trwały walki z niemieckim okupantem, zakończone pacyfikacją

Wiśniowej i Lipnika. Partyzanci opowiadali o ich przebiegu, a potem o odbiciu aresztowanego przez Niemców adiutanta Andrzeja Woźnia-

kowskiego „Prawdźca”. Były też i anegdoty. Prof. Krzesław Stokłosa mówił m.in. o grze w ping-ponga w obserwatorium na Łysinie, zanim zostało ono zniszczone przez pociski niemieckiego moździerza i latrynie, którą partyzant o ps. „Kameleon”, musiał za karę, za zanieczyszczenie terenu wybudować pod Łysiną. Potem wszyscy partyzanci chodzili za potrzebą do „alei Kameleona”.

— Złot ma służyć zderzeniu starego i młodego pokolenia. Jego celem, z jednej strony, jest uczczenie pamięci walk partyzanckich, z drugiej, przypomnienie ludzi i wydarzeń, poznanie waleń turystyczno-historycznych ziem myślenickiej. Mam także nadzieję, że poświęcona właśnie kapliczka przydrożna z zadumany Chrystusem, którego wyrzeźbił Stanisław Trojan, tuż obok artysty amator, będzie sprzyjać refleksji nad przeszłością u miejscowych i turystów — mówił Ludwik Starzak, prezes organizującego

złot myślenickiego oddziału PTTK „Lubomir”.

Młodzież, oprócz solidnej porcji wspomnień partyzantów zrzeszonych w oddziale krakowskim Światowego Związku Żołnierzy AK oraz jego myślenickim kole, miała okazję popisać się wiedzą o przeszłości i współczesności swojej ojcowizny. Zwycięzcą konkursu został 16-letni Krzysztof Rysak, uczeń Liceum Rolniczego w Myślenicach.

— Chodzę często z ojcem na wycieczki po okolicznych górach. Tata opowiada, ja słucham... Teraz okazało się, że bardzo dużo z tych opowieści zapamiętałem — wyznał Krzysztof.

Reszta młodzieży m.in. Ala Kaczorowska, Gosia i Staś Przeczek, Karolina i Kasia Czarneckie mogła wziąć udział w zawodach strzeleckich, rzucie łotką do tarczy, rzucie granatem, turniejach sprawnościowych oraz konkursie piosenki partyzanckiej i turystycznej. W przerwach wszyscy zjadali się kielbaskami z ogniska i bigosem. (Nit)



90-lecie liceum

MYŚLENICE

Absolwenci przy tablicy

— Kiedyś ta szkoła była dla nas kosmozem. Teraz, po latach, wydaje się szokująco mała. Kiedyś z pokoju nauczycielskiego wiało grozą, z biciem serca przekraczaliśmy jego próg, teraz siedzimy w tej „jaskini lwa” zrelaksowani, ramię w ramię z naszymi nauczycielami, i wspominamy dawne dzieje — mówił Ryszard Tadeusiewicz, dziś rektor Akademii Górniczo-Hutniczej.



Fot. Małgorzata NITEK

Ponad dwustu absolwentów myślenickiego liceum przyjechało w piątek i sobotę na jubileuszowe obchody 90-lecia szkoły. Prof. Jan Rapacz przybył aż ze Stanów Zjednoczonych, a Józef Koleba, emerytowany lekarz, ze Szkocji.

— Jestem prawie równolatkiem liceum. Za pięć miesięcy skończę 90 lat. Maturę zrobiłem 60 lat temu, choć po pierwszej wywiadówce niemal pewne było, że nie dotrwam do egzaminu dojrzałości. Moja matka dowiedziała się wtedy, że mam same dwie. Tak ją to zasmuciło, że obiecałem sobie wziąć się za naukę. I tak zostałem prymusem, a potem wziętym lekarzem — wspominał Józef Koleba.

Wszyscy wybitni absolwenci zostali poproszeni o wygłoszenie wykładów dla obecnych uczniów liceum. Z niemałym wzruszeniem dzisiejsi profesorem i doktorzy stanęli na katedrze. Prof. Tadeusiewicz opo-

wiedział, jak to, nawijając kilometry drutu na gwoździe konstruował pierwszy komputer, ksiądz dr. Kazimierz Bukowski, bez pomyłek wyrecytował wiersz, którego uczył się 50 lat temu, a dr. Anna Żarów-Nitoń z Uniwersytetu Jagiellońskiego przytoczyła definicję ułamka, autorstwa Jana Osińskiego, nauczyciela matematyki, który mawiał zwykle „Ułamek jest to ułamek” Andrzej Bała, nauczyciel fizyki w myślenickim LO przypomniał o kalorymetracji z puszek do konserw i dumnym noszeniu gimnazjalnych czapek. A Beata Janicka, obecna dyrektorka szkoły i jej absolwentka równocześnie wspominała, jak trudno było jej zostać zwierzchnikiem swoich dawnych nauczycieli.

W holu, stateczne panie i panowie, raz po raz, rzucali się sobie w ramiona, na prawo lewo rozdawali autografy, a w przerwach ustawiali do pamiątkowych zdjęć. (Nit)

ZABIEŻÓW

Domy Pomocy w Karniowicach Kulturalne prezentacje

W Kraniowicach po raz trzeci odbył się przegląd artystycznych prezentacji Dómy Pomocy Społecznej. W czworodniowej imprezie uczestniczyło 40 zespołów z całej Polski.

To był już 20 jubileuszowy przegląd. Wszystko rozpoczęło się w Pcimiu dwadzieścia lat temu. Najpierw zjeżdżały tam reprezentacje DPS z województwa krakowskiego, potem dołączyły domy z tarnowskiego i nowosądeckiego. Dziś do Kraniowic przyjeżdża cała Polska. W programie prezentacji jest wszystko, od poezji, poprzez plastykę do teatru. Przedstawiano m.in. cygańskie ocepiny, bajkę pt. „Kubuś Puchatek”, kabareciarze naigrywali się z naszą ciągą do Zjednoczonej Europy, a mieszkańcy DPS z Ojcowa zaprezentowali country na wesoło.

(mas)

Wojewoda gościł w Libiążu

Witamy w Małopolsce



W sobotę wojewoda krakowski Ryszard Masłowski (na zdjęciu z prawej) przebywał w Libiążu na ziemi chrzanowskiej, która od nowego roku — po ponad 20 letniej przynależności do woj. katowickiego — powróci do macierzystej Małopolski.

— Powiat chrzanowski oraz ziemie zachodniej Małopolski są dla Krakowa bardzo ważne i z radością je witamy. Uczynimy wszystko, by mieszkańcom tych ziem było w Małopolsce dobrze — tymi słowami Ryszard Masłowski zwrócił się do licznej audytorium zgromadzonego w sobotnie przedpołudnie w Libiąskim Centrum Kultury.

Krakowski wojewoda przybył do Libiąża na zaproszenie burmistrza Kazimierza Poznańskiego, by zapoznać się z problemami spo-

łeczno-gospodarczymi miasta oraz przyszłego powiatu chrzanowskiego. Wziął ponadto udział w publicznej prezentacji „Raportu o stanie gminy Libiąż” oraz spotkał się z władzami samorządowymi z terenów przyszłego powiatu chrzanowskiego i dyrektorami przedsiębiorstw i instytucji.

Część wizyty poświęcona była sprawom górnictwa, gdyż od nowego roku w województwie małopolskim znajdą się trzy kopalnie węgla kamiennego: „Siersza”, „Janina” i „Brzeszcze”. Z dyrektorami tych kopalń wojewoda rozmawiał o ich aktualnej sytuacji ekonomicznej. — Cieszę się, że sytuacja w przyszłych małopolskich kopalniach nie jest zła i mają one przed sobą perspektywy rozwoju — powiedział wojewoda Masłowski. — Jestem przekonany, że w Małopolsce kopalnie te będą stanowić znaczny potencjał gospodarczy.

W czasie spotkania wojewody z przedstawicielami samorządów gmin wchodzących w skład przyszłego powiatu chrzanowskiego dyskutowano nad sposobami skutecznego rozwoju ziem chrzanowskiej w Małopolsce. W najbliższym czasie odbędzie się na ten temat specjalna sesja.

— Wierzę, że ogromny potencjał intelektualny i gospodarczy Krakowa wpłynie na rozwój przyszłych powiatów zachodniej Małopolski: chrzanowskiego, olkuskiego, oświęcimskiego i wadowickiego — powiedział na zakończenie burmistrz Kazimierz Poznański, inicjator spotkania z krakowskim wojewodą.

Tekst i zdjęcie: Robert SIWEK

Nowo otwarte punkty przyjęć ogłoszeń

KRAKOWSKIEJ

Wadowice

ul. Mickiewicza 27, lp, tel./fax (0-33) 73-99-85

Sucha Beskidzka

ul. Spółdzielców 1, tel./fax (0-33) 74-12-85

Chrzanów

ul. Sienkiewicza 11, tel. (0-35) 623-90-06

Zapraszamy

Radio Taxi GROSİK



tel. 6-333-444 lub 96-69

30 % zniżki!

Zapraszamy

Kraków
Hurtownia „CONRAD”
sprzedaż montaż

SIDING

Boazeria PCV, kamień elewacyjny, blacha aluminiowa

tel. 647-04-33 os. Piastów 61
(przy Urz. Skarb. w N. Hucie)
ul. Księcia Józefa 20
tel. 267-60-09

Taxi BARBAKAN
96-61 lub 423-80-00
GSM (0-602) 238-000
IDEA (0501) 13-96-61

NAJTANIEJ

Zakupy na telefon.
Taxi bagażowe.
Nabór taksówkarzy.

NAJTANIEJ NAJLEPSZE

OKNA

al. Jana Pawła II 16
411-44-55

EXPRES TAXI
6-444-111
96-29

TANIEJ 40%

JRP
WŁASNY IMPORT
HURT-DETAL

FLIZY

Kraków, ul. J. Conrada 55,
tel. 636-72-77 (naprzeciw Makro),
Kraków, ul. Morelowa 26, tel. 425-27-97

- płytki ceramiczne
- meble łazienkowe
- wanny i kabiny
- ceramika sanitarna
- armatura
- (tres, Ilavisan)
- listwy wykończ.
- wanny i kabiny z hydromasażem (jacuzzi, bańko 10)

1000 m² ekspozycji

krak CERAMIC

ceny od 19,50 zł brutto za m²

30-017 Kraków
ul. Racławicka 60
przecznica od ul. Wrocławskiej
tel. 632-89-74

- * łazienkowe
- * kuchenne
- * schodowe
- * gresy
- * klinkier
- * marmur

W tym miesiącu rabat dla polników 5%

MAŁY RYNEK

SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH
użyj języka zamiast przewodnika

- KURSY JĘZYKOWE
- WYJAZDY EDUKACYJNE
- OBOZY JĘZYKOWE DLA MŁODZIEŻY
- BIURO TŁUMACZEŃ

Kraków, Mały Rynek 3
tel./fax 0-12 422-78-57, tel. 421-42-37

KANDYDACI DO RADY MIASTA KRAKOWA

Kto
jest
kim?

Stanisław Bisztyga, lat 47, dr ekonomista, dyr. ds. pracowniczych w Chemobudowie S.A., żonaty, dwie córki, w III progu podatkowym, startuje z listy Koalicji UW-UPR



Leopold Zgoda, lat 62, doktor nauk humanistycznych, wykładowca w Katedrze Filozofii Akademii Ekonomicznej w Krakowie, żonaty, dwoje dzieci, zarobki nauczyciela akademickiego, startuje z listy AWS



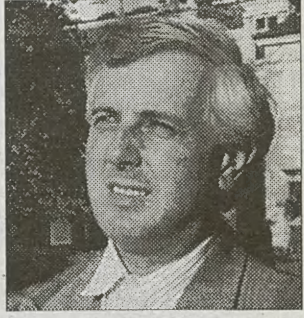
Jerzy Adamik, 43 lata, wykształcenie wyższe, dyrektor handlowy, żonaty, dwoje dzieci, zarabia powyżej średniej krajowej, startuje z listy SLD



Bożena Sztolcman-Koral, lat 50, wykształcenie średnie, właściciel firmy, zamężna, córka, w II progu podatkowym, startuje z listy Chrześcijańskiej Demokracji



Przemysław Zamorski, lat 42, architekt, żonaty, dwoje dzieci, zarabia ok. 2,5 tys. zł, członek władz Bloku dla Polski, startuje z listy Ruchu Patriotycznego Ojczyzna, pełnomocnik dla woj. małopolskiego



Dlaczego ja?

W poprzedniej kadencji byłem przewodniczącym Komisji Budżetowej. Mam doświadczenie. Chciałbym dopilnować kilku ważnych spraw dla Nowej Huty. Mam nadzieję, że stanie się ona drugim tętniącym życiem centrum Krakowa

Kandyduję z myślą o przyszłości Krakowa

Znam problemy społeczności i zasady dobrego zarządzania. Chciałbym, aby moja wiedza i umiejętności służyły nie tylko mnie, ale i społeczeństwu

Osiągnęłam niezależność finansową. Mam czas i doświadczenie, które umożliwi mi wywiązanie się ze zobowiązań wobec wyborców

Nie sposób stać beczynnie, gdy puste obietnice, jazgot awantur i hipokryzja zastępują rzetelną pracę. Gdy brak pieniędzy na oświatę, drogi i kanalizację a funduje się obwodnice-krematoria pod oknami domów, bale i festiwale

Trzy najpilniejsze sprawy dla miasta

Rozładowanie ruchu w centrum, przebudowa placu Centralnego w Nowej Hucie, poprawienie bazy rekreacyjno-sportowej, podniesienie roli dzielnicowego

Edukacja i wychowanie w duchu poszanowania godności życia, bezpieczeństwa, komunikacja — Kraków musi się od nadmiaru spalin i pojazdów

Poprawa komunikacji publicznej, podjęcie — wreszcie — realizacji budownictwa komunalnego, przeciwdziałanie uwolnieniu czynszów

Budowa obwodnicy wokół miasta, budowa co najmniej dwóch nowych mostów, budowa parkingów

System komunikacji (skrzyżowania wielopoziomowe). Szkolnictwo (pieniądze dla nauczycieli, wyposażenie szkół). Budowa basenów i lodowisk

Ile godzin w tygodniu poświęcę sprawom wyborców?

Ile będzie konieczne, godząc obowiązki zawodowe, społeczne i rodzinne

Poświęcę tyle czasu ile tylko będę mógł

Radny powinien być "na okrągło" do dyspozycji wyborców

W zależności od potrzeb

Nie czas a efekty są istotne. Poświęcę cały swój czas na realizowanie programu RP Ojczyzna

Rekomendacja

— Podziwiam go za konsekwencję i upór w dążeniu do celu. Znamy się od dawna. To bardzo miły, uczynny człowiek. Do tego prawdziwy kibic — mówi Ryszard Sarnat, były piłkarz Wisły i reprezentacji Polski

— Człowiek na którym można polegać. Ceniony wykładowca i wychowawca młodzieży akademickiej. Świetny mediator — mówi prof. dr hab. Wiesław Lubaszewski z UJ i AGH

— Świetny facet. Jeden z najaktywniejszych radnych klubu SLD w Krakowie. Pracowity, kompetentny. Prywatnie: dowcipny, życzliwy ludziom — mówi Bronisław Cieślak, poseł SLD

— Zdecydowana, wytrwale zdąża do osiągnięcia wytyczonych celów. Godna zaufania — mówi Gniewomir Rokosz-Kuczyński, przewodniczący krakowskiego oddziału Chrześcijańskiej Demokracji III RP

— Współpracujemy od wielu lat. Przez lata mojej poselskiej działalności był doradcą w Biurze Poselskim. Pracowity, rzetelny, kompetentny — mówi Leszek Zieliński, sekretarz generalny Bloku dla Polski

Ile powinny wynosić zarobki radnego i prezydenta?

Wysokie diety uwalniają od "pokusu", prezydent ma dużą odpowiedzialność powinien być dobrze wynagradzany

Nie potrafię powiedzieć. Uważam jednak, że za samo zajmowanie miejsca nie powinno być diety czy pensji

Radni — zwrot utraconych zarobków, prezydent — wynagrodzenie powinno zależeć od efektów pracy

Radnego — ok. 1,5 tys. zł, prezydenta — ok. 4 tys. zł

Nie mogą być oderwane od średnich zarobków podatników

KANDYDACI DO RADY POWIATU

Kto
jest
kim?

Józef Tomal, 34 lata, wykształcenie wyższe, zastępca dyr. SP w Jaworniku, żonaty, dwoje dzieci, zarabia 1 tys. zł brutto, startuje z listy Samorządowej Ziemi Myślenickiej do Rady Powiatu Myślenickiego



Andrzej Pasiowiec, 29 lat, wykształcenie niepełne wyższe, nauczyciel Zespołu Szkół Rolniczych, żonaty, syn, startuje z listy PSL do Rady Powiatu Myślenickiego



Wanda Kulaj, 47 lat, wykształcenie wyższe, zastępca burmistrza Świątnik Górnych, mężatka, 3 dzieci, zarobki średnie, startuje z listy AWS do Rady Powiatu Ziemi Myślenickiej



Jerzy Krzywoń, lat 57, chirurg, p.o. Ordynator Oddziału Chirurgicznego Szpitala w Myślenicach, żonaty, 3 dzieci, zarabia ok. 1,3 tys. zł plus dyżury, startuje z Listy Samorządowej Ziemi Myślenickiej do Rady Powiatu Myślenickiego



Wojciech Ciałowicz, 39 lat, wykształcenie wyższe, zastępca kierownika Urzędu Rejonowego w Proszowicach, żonaty, 2 dzieci, zarabia ok. 1,5 tys. zł, startuje z listy AWS do Rady Powiatu Ziemi Myślenickiej



Dlaczego ja?

Chciałbym, aby moje dotychczasowe doświadczenia w wprowadzeniu nowoczesnej edukacji i programów ekologicznych w środowisku wiejskim, wykorzystać w pracy samorządowej dla powiatu myślenickiego

Jestem człowiekiem stosunkowo młodym, nie mam doświadczenia politycznego, ale myślę, że nadszedł czas, by spróbować przejąć na siebie odpowiedzialność za to, co będzie się działo w powiecie, z moją rodzinną gminą Lubień

Mam doświadczenie i kwalifikacje. Przez 4 lata pracy w samorządzie poznałam problemy, które w Radzie Powiatu postaram się rozwiązać

Wyposażenie szpitala jest bardzo ubogie. Chcę bronić interesów pacjentów i służby zdrowia w powiecie

Powiat przejmuje prawie w całości kompetencje Urzędu Rejonowego, czyli dotychczasowego mojego zakładu pracy

Trzy najpilniejsze sprawy dla powiatu

Doinwestowanie placówek oświatowych, budowa sieci wodno-kanalizacyjnej, wspieranie przedsiębiorczości

Poprawa sytuacji rolników, zwłaszcza tych, którzy mają małe gospodarstwa, utrzymanie placówek medycznych, reforma oświaty

Drogi ponadgminne, ochrona środowiska, szeroko pojęta ekologia

Wyposażenie szpitala w nowoczesną aparaturę, budowa krytego basenu w Myślenicach z zapleczem rehabilitacyjnym, bezpieczeństwo na drogach

Budowa ośrodka zdrowia w Słomnikach, utworzenie giełdy rolnej, przeciwdziałanie bezrobociu

Ile godzin w tygodniu poświęcę sprawom wyborców?

Nie ilość jest najważniejsza ale jakość

Postaram się być dyspozycyjny i otwarty

Tyle ile będzie trzeba — nie zostawiam spraw niezakończonych

Każdą ilość godzin potrzebną dla załatwienia spraw

Tyle ile pozwoli mi rodzina

Rekomendacja

— Szanowany, godny zaufania człowiek i nauczyciel. Całym sercem oddany dzieciom. Odpowiedzialny i uczynny. Bardzo lubiany przez dzieci, ceniony przez rodziców — mówi Teresa Chłosta, pełnomocnik Komitetu Wyborczego

— Młody, uczciwy, odpowiedzialny. Zna środowisko wiejskie i problemy młodzieży — Zarząd Miejsko-Gminny PSL w Myślenicach

— Ręczę za nią i zachęcam do głosowania. To osoba kompetentna, doświadczona i uczciwa — mówi poseł AWS, Jan Rokita

— Ogólnie szanowany lekarz, lubiany w środowisku, otwarty na problemy ludzi, dobry organizator. Zna problemy samorządu — mówi Teresa Chłosta, pełnomocnik Komitetu Wyborczego

— Uczciwy, młody, skuteczny. Bezkompromisowy — mówi Leon Krzysztof Pluciński, przewodniczący Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego w Słomnikach

Ile powinny wynosić zarobki radnego i starosty?

To się rozstrzygnie po tym, jak poznamy możliwości budżetu powiatu

Powinny być zadawalające i mają zależeć od stopnia odpowiedzialności jaką ponosi dana osoba

Radnego — 800 zł, starosty — 6 tys. zł

Radny — bez wynagrodzenia, starosta — 3,5 do 4 tys. zł

Powinna być ustawa. Dzisiejsze uregulowania pozwalają na dowolność i przekraczanie granic zdrowego rozsądku

Na fali radiowej

RADIO KRAKÓW

168,75 FM 101,60 FM
Serwis lokalny 6.04 7.04 10.04 12.04
16.04 17.04 19.04 21.04,
Wiad. gosp. 8.30, Serwis anglojęzyczny
9.30, Wiad. kult. 13.30, Giełda 12.25
17.30, Autoserwis 9.04 15.30 18.04,
Wiadomości komunalne z Krakowa, Tar-
nowa, Nowego Sącza 16.30, Sport 8.04
20.05, Inf. turystyczny 11.04
6.08 Co niesie dzień – w tym: 7.15 Tydzień w
tydzień – potórzenie 9.10 Letnie przeboje
10.10 Przed hejnałem 12.00 Wiadomości lo-
kalne 12.15 Grajca szafa 12.30 Studio Wy-
borcze 13.04 Zaraz wracam 15.04 Propozyc-
je do listy przebojów Radio Kraków 16.00
Co niesie dzień 18.10 Dzień jak co dzień
18.30 Rewia piosenek (powt.) 19.10 Studio
Wyborcze 20.10 W kręgu bluesa 21.10 Wie-
czorne divertimento 22.00 BBC 23.04 Noc-
ny Szlak RK

RADIO ALFA

172,56 FM 102,40 FM
Serwis inf. 7-22 co godz., Serwis lok. 13,
17, Dyżury aptek i szpitali 19, Wiad. kulta-
ralne 16, Serwis drogowy 7.15 8.15 9.15
13.15-17.15 co godz., Kina i teatry 14,
Giełda 14.35, Motowiesci 15.15
6.05 Poranny budzik 9.05 Przedpół. z R.
Alfa 9.35 Giełda pracy 10.05 Blok muz.
polskiej 11.05-21.00 Muz. non stop w
tym: 16.30 Czarne czy białe? konkurs
21.05 Blok muz. polskiej 22.05-6.00
Muz. non stop

RMF FM

170,06 FM 196,00 FM
Mag. inf. z kraju i ze świata 6.45-17.45
w tym wiad. reg. 7.45, 9.45, 11.45,
13.45, 15.45; wiad.: 18.45-5.45 co
godz.; reg. inf. dla kierowców – traffic:
6.30-9.00 15.00-17.30 co pół godz.
5.00 Ni w pięć ni w dziewięć 9.00-12.00
Byłe do piątku 12.00-13.00 Radio muzy-
ka fakty 13-15 na językach 15.00-17.00
Poza zasięgiem 17.00-18.00 Radio muzy-
ka fakty 18.00-20.00 Lista Hop-Bęc
20.00-23.00 Metzo forte 22.00-01.00 O
zmRocku 01.00-5.00 Nocna straż

RADIO PLUS

170,76 FM 102,70 FM 106,10 FM
Wiad. 6-24 co godz., Serwis lok. 6.31
8.31 10.31 12.31 Sport 7.04 8.04 15.04
17.04 20.04 Eko serwis 9.31 15.31
19.31 Kom. drogowe 7.45 8.45 13.45
14.45 17.45, Radio Plus Pomoc 7.31
11.31 17.32, English on Route 66 9.25
13.25 19.25
6.00-9.00 Na równe nogi 9.00-12.00 Czas
dla Nas – babskim okiem 12.00 Puls
dnia 13.00-15.00 Rytm & Plus 15.00-
16.00 Plusy dodatnie, Plusy ujemne 16.00
Puls dnia 17.00 Puls Krakowa 21.06 Deba-
ta Radio Plus 21.15 Radio Plus Opinie
22.25 Dobre Słowo 22.30 Plusk – aud.
muz. 24.00 Nocny odciś Plusa

RADIO WANDA

166,25 192,50 MHz
Serwis inf. 0-24 co godz., Serwis lok.
16.30 18.30, Serwis drogowy 7.45
8.45 9.45 11.45 12.45 13.45 14.45,
16.45 17.45 Pogoda 7.50 8.50 9.50
6.45 Serwis RFI 7.15-9.00 Barbakan o świ-
cie: 7.15 Inf. służb miejskich, 7.30 Konkurs
8.15 Poranny gość 9.15 Sonda 10.15 Go-
dzina dobrej polskiej muzyki 11.15 Nowy
konkurs 12.15-15.00 Galicyjskie południe:
12.15 Gorący temat 13.15 Giełda – od-
dam, sprzedam, kupię 14.15 Repertuar kin
14.30 Wielki konkurs 16.15 Słota z Łajkon-
kiem 20.15 Piosenka na życzenie 22.30 Ser-
wis Deutsche Welle 23.00 Serwis RFI 0.15
Muz. noc z Wandą

DLA DOMU

FAUNA, FLORA SPRZEDAŻ

SZCZENIĘTA owczarka niemieckiego tanio sprzedam
(012) 65-90-322

INNE

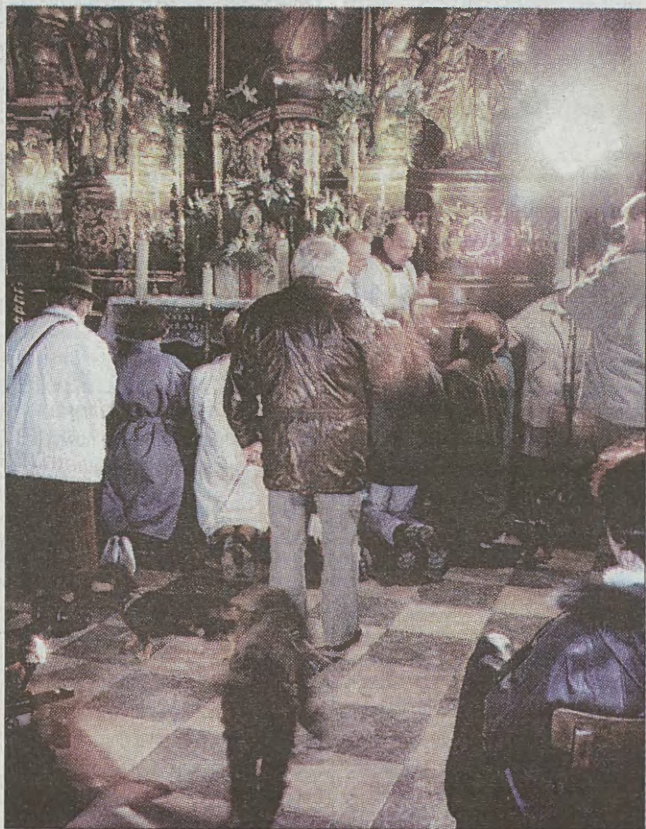
TOWARZYSKIE

AGENCJA Pussy Cat. Ołtwinowskiego 6 (012) 411-62-36

KALINKA (012) 658-08-82, (012) 658-18-67

Zdaniem ojca Bartłomieja Mazurkiewicza Zwierzęta też mają dusze

W Kościele O.O. Bernardynów odbyła się w niedzielę doroczna msza św. za opiekunów zwierząt i ich podopiecznych. Ojcowie Bernardyni zezwolili wejść do świątyni pańskiej właścicielom psów, kotów, świnek morskich, patyczaków ze swoimi pupilami.



Gwardian Klasztoru ojciec Bartłomiej Mazurkiewicz w kazaniu mówił zgodnie z ideą franciszkańską, czego mu nigdy nie zapomną wzrusze-

ni miłośnicy zwierząt, że zwierzęta mają dusze: czują, cierpią, cieszą się. Posiadacze koni i bardziej agresywnych, czytaj – szczeniaków psów,

mszę św. odbyli na przykościelnym dziedzińcu.

Po uroczystości celebrowanej przed kościołem święcąc miłośników zwierząt i ich pupil. Wśród nich była Agnieszka Chruścicka, która do poświęcenia przyniosła patyczaka z gabinetu biologicznego w szkole podstawowej nr 34. Ania Niedzielanka chodząca do klasy III b w siódmej szkole społecznej, przysłała na mszę ze swoim żółciem Kacprem. Wowa Brodecki w mundurze ulańskim przyjechał na swojej sławnej kłaczce Kasinie. Prezes Krakowskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami Jadwiga Osuchowa i sekretarz Anna Baranowska, z niepokojem wypływały pana Łucyszyna jak sobie radzi ze swymi dwoma owczarkami nizinnymi. Eksmitowany z ul. Paulińskiej, przeniósł się on bowiem z psami do lochu pozbawionego prądu przy ul. Skawińskiej.

Uczestnicy mszy pozdrawiali się, wymieniali uściski dłoni. Nie dziwnego przyjeżdżają na nie od lat najpierw do kościoła św. Krzyża a od dwu lat do O.O. Bernardynów jak np. Pani Szczerbowska, która z Czupiradłem – miniaturowym polskim ogarem – uczestniczy w mszach już od czterech lat.

Kolejna msza i spotkanie właścicieli zwierząt i ich podopiecznych już za rok.

Tekst i zdjęcie: Jadwiga RUBIŚ

Wietrzne śluby

Mimo jesiennej aury w sobotę w Urzędzie Stanu Cywilnego przy ul. Lubelskiej w obecności z-cy kierownika USC pani mgr inż. Małgorzaty Zawadzkiej przysięgę złożyło 18 par.



Na ślubnym kobiercu stanęli pani Joanna Raś i Piotr Wichniarz. Poznali się w nietypowych okolicznościach w krakowskim pubie przy ul. Sławkowskiej i od tej pory są ze sobą. Pan młody ma średnie wykształcenie, a panna młoda jest magistrem ekonomii. Wrócili niedawno z przedmałżeńskiej podróży.



Beata Moszumańska i Rafał Lipski poznali się na Akademii Rolniczej. Oboje uczyli się na tym samym wydziale Technologii Żywności Akademii Rolniczej w Krakowie. Studia i praca w Starachowicach sprawiły, że postanowili spędzić życie razem.

(AW)



CZARNE CZY BIAŁE

**Codziennie
w Radiu ALFA
do wygrania
od 1.000.000
starych zł**

**Szczegóły
na antenie**

Śłuchajcie nas
od poniedziałku
do czwartku
o godz. 16.30

102,40 MHz i 72,56 MHz



HONDA CIVIC 4D



PONADTO W OFERCIE:

- CIVIC 3D, 5D
- CIVIC AERO DECK
- ACCORD
- PRELUDE
- CR-V
- LEGEND



FIRMA "KRĘŻEL & KRĘŻEL"

HONDA

AUTORYZOWANY DEALER I STACJA OBSŁUGI

- KLIMATYZACJA NA RATY
- KREDYT 22%
- PAKIET UBEZPIECZENIOWY JUŻ OD 3,5%

31-579 Kraków al. Jana Pawła II 142,
tel./fax (012) 648-99-48, tel. (012) 647-95-53

Autogaz

Montaż-Serwis
Autoryzacja Daewoo, Fiat
ul. Cystersów 21
tel. 413-44-23, 413-88-21

Raty

U nas ubezpieczenia PZU
(OC, NW, AC)

Z notesu policjanta

Zabrał łańcuszek

Nieznany osobnik zażądał papierosa od mieszkańca os. Dywizjonu 303. Odmowa go rozwścieczyła. Złapał za szyję napadniętego i zerwał mu złoty łańcuszek z krzyżem.

14-letni rozbójnik

Czternastoletni uczeń Szkoły Podstawowej napadł na rówieśnika i ograł go z 10 zł.

Personel góra

Pracownicy sklepu w Rynku Głównym zatrzymali i przekazali policji trzech mężczyzn, którzy ukradli w tym sklepie kurtkę wartości 370 zł.

Trzech na chłopca

Trzech oprychów napadło na ul. Skarżyńskiego na 15-letniego chłopca. Zażądali papierosów i pieniędzy. Młodzieniec nie miał nic. Został za to dotkliwie pobity.

Kieszonka w autobusie

W autobusie linii 164, na al. Mickiewicza, zatrzymano 18-letniego kieszonkowca, który wcześniej okradł pasażerkę tego pojazdu.

Zniknęły auta

Z ul. Miłkowskiego skradziono toyotę previę za 70 tys. zł, z ul. Mackiewicza volvo za 25 tys., a z Słonecznej też volvo, ale wartości zale-

Na straży miasta



(AS)

dwie 1,7 tys. zł. Z ul. Szlak zniknęło audi-80 za 15 tys., natomiast z ul. Żółkiewskiego skradziono samochód GAZ-CZAPAJEW za 4 tys. zł.

Pożar przy Grzegórzeckiej

Pożar w zakładzie wulkanizacyjnym przy ul. Grzegórzeckiej spowodował straty w wysokości 100 tys. zł. Spłonęły opony i część budynku.

Blans drogówek

Tragiczna była sobota na krakowskich drogach. W 10 wypadkach zginęły dwie osoby. W Myślenicach o godz. 6.05 doszło do zderzenia autobusu z osobowym ffordem. Zginęła jedna osoba, 3 zostały ranne. Również rano o godz. 5.15 zginął pieszy prowadzący rower na drodze w Kwaczale. Potracony został przez małego fiata. (mas)

MEBLE
SYSTEM XXI
SYSTEM SEGMENTOWY

Centrum Mix
Kraków ul. Wadowicka 8A, II piętro
tel. (0-12) 267-45-39
DOM HANDLOWY WANDA-
STOISKO „TAPETY”,
tel. (0-12) 648-50-66 w. 52



Meble
rattanowe

Centrum Mix
Kraków ul. Wadowicka 8A
tel. (0-12) 267-45-39
II piętro

Tapety

Centrum Mix
Kraków ul. Wadowicka 8A
Tel. (012) 267-45-39
II piętro

Latawce „Społem” i „Echa”

W sobotę nad Błoniami

Udało się! Po ulewnym piątku w Święto Latawca nad Błoniami przestało padać. Choć od czasu do czasu straszły czarne chmury, po południu przez chwilę nawet zaświeciło słońce. I latawce dzieci, których rodzice nie wystraszyli się deszczu i zimna, poszybowały wysoko, wysoko nad Błoniami.

Nie wszystkie, bo były i takie, które ledwie podrywały się do lotu; pierwsze nie-wprawne próby małych konstruktorów. Ale przecież za rok oni już będą mieć do-

to tym, którzy przyszli, a przyszli z całymi rodzinami, humoru dopisywały. Nie zrażały ich drobne niepowodzenia, naprawiali latawce, jeśli się uszkodziły i znów startowali.

się wypogodzić choć na chwilę, na latawce, bo to przecież powrót do tradycji Społem, kontynuowanej od 1963 r. — mówią główne organizatorki, dobre duchy latawcowego święta, Zuzanna Hebda, prezes „Społem” PSS „Zgoda” i Barbara Brzuchala, kierowniczka sekcji społeczno-samorządowej Handlowej Spółdzielni „Jubilat”.

W konkursie otwartym

I miejsce zajął Marcin Hubert, II — Andrzej Chachurski, III — Klaudia Rakowska.



W konkursie na najwyższy lot

wszystkich latawców najwyższy poszedł w niebo latawiec Marcina Huberta.

Najładniejsze latawce zrobili Dominik Owczarczak, którego latawiec miał pomy-



Jeszcze ocena konstrukcji przez jurorów i za chwilę start

skich spółdzielni spożywców „Społem”, które m.in. w ten sposób obchodzą jubileusz 90-lecia działalności handlowej: PSS „Zgoda”, Handlowej Spółdzielni „Jubilat”, Spółdzielni Handlowej „Arged”, Podwawelskiej Spółdzielni Spożywców, PSS Nowa Huta, Gastronomiczno-Turystycznej Spółdzielni Spożywców oraz Spółdzielni Piekarskiej i Ciastkarskiej. Spółdzielnie te oraz bank „Społem” i Galicyjska Agencja Handlowa „Społem” włączyły się w organizację podniebnych świąt, a także ufundowały nagrody. Sponsarami imprezy są też firmy współpracujące ze



Te latawce najbardziej się podobały: Dominik Owczarczak (z lewej) i Maciek Lenda

świadczenie. Już mogli podpatrzeć starszych kolegów, jak trzeba startować, jakie można wyczarować kształty, inne od tradycyjnego latawca. Kto wie, czy za rok właśnie oni nie zbiorą głównych nagród. Bo ta nieporadność

— Bardzo się cieszymy, że latawce po kilku latach przerwy znów poszybowały nad Krakowem. Nigdy nie odwołaliśmy święta Latawca z powodu złej pogody i choć w piątek lało jak z cebra, do końca wierzyliśmy, że musi

I rzeczywiście, gdy zagrała „Czasza”, zespół 6. Brygady Desantowo-Szturmowej, a prowadzący Święto Latawca Rafał Jędrzejczyk dał sygnał do rozpoczęcia konkurencji lotów, czarne chmury nad Błoniami ustąpiły miejsca latawcom.



Nie zawiodły „Czerwone Berety”. Z komandosami lepiej nie zaczynać. Występy „Czaszy” towarzyszyły latawcom przez cały czas...

słowy ogon z kokardek wyciętych z gazety i Maciek Lenda, na którego latawcu królowała piękna kolorowa sowa. Maciek zdradził nam, że latawiec pomógł mu zrobić bracia bliźniacy.

Nagrodami zostały również uhonorowane

najmłodsze zawodniczki:

4-letnia Klaudia Rakowska i 5-letnia Monika Raab, które całkiem dobrze radziły sobie z fruującymi sztucznymi ptakami.

Sędziowali, pod czujnym okiem Krystyny Szymańskiej, która towarzyszy podniebnemu świętu od samego początku, przedstawiciele Aeroklubu Krakowskiego: Lucjan Czech, Grzegorz Data, Franciszek Glasowicz, Wojciech Kałóń, Józef Małysa i Artur Paciorek. Grzegorz Data przed laty sam startował w zawodach latawcowych, zajmując dobre miejsca, teraz rodzinne tradycje latawcowe podtrzymuje siostrzeniec.

Mali kibice, którzy towarzyszyli rodzeństwu lub kolegom, mogli popisać się swoimi umiejętnościami w konkursie rysunkowym

„Święto Społem”.

W grupie dzieci starszych zwyciężyli: Patrycja Brzuchala, Joanna Chachurska, Michał Lenda, Sebastian Kołodziej i Magda Ochojna.



„Święto Społem” kojarzyło się małym artystom jednoznacznie: malowali tęczowe latawce nad Błoniami

świadczy przecież o pasji: muszę zrobić latawiec sam.

Pogoda niewątpliwie pokrzyżowała szczyty wielu zawodnikom, którzy zrezygnowali z udziału w Święcie Latawca. Za



W kategorii latawców skrzynkowych

I miejsce przypadło Sławomirowi Raabowi, II — Jakubowi Małkowi i III — Michałowi Turkowskiemu.

W kategorii latawców płaskich

główną nagrodę zdobył Mariusz Kolarski, II — Sebastian Nawierski, III — Maciek Lenda, IV — Robert Żółkiewicz i V — Piotr Turkowski.



Najmłodsze zawodniczki, Klaudia Rakowska i Monika Raab bardzo cieszyły się z podniebnych przylatunek



którymi przecież handluje, a właśnie z kolorowym latawcem. To on bowiem dominował na rysunkach wszystkich małych artystów. Może ma to uzasadnienie także w tęczowej barwie flagi spółdzielców? Dzieci podziwiali sprawność krakowskich komandosów.

spółdzielaniami spożywców: Coca Cola Company, Podhlańskie Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego Tymbark SA, Goplana, Fazer, Krakowskie Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe Barbakan, Firma Handlowa Dan Cake, Alpen Gold Stollwerck Polska, Master Foods, spółka Goman,



Zuzanna Hebda zapewnia Józefa Małysę i Rafała Jędrzejczyka, że za rok latawce znów poszybują nad Błoniami

Wszystkim, którzy pomogli wznowić po latach to cieszące się dużym powodzeniem u dzieci święto, serdecznie dziękujemy. Przypominamy, że inicjatywa wyszła od krakow-

ZPC Wedel, ZPC Brodnica Vobro oraz firmy Polamo, Nesbru, Mefama i Kellogg's.

Zapraszamy za rok!

Teresa BRANDYS
Fot. Jadwiga RUBIŚ

**RENTGEN
ZĘBÓW**
panoramiczne,
punktowe

św. Gertrudy 8
pon.-pt. 8-19
sob. 9-14
tel. 421-92-72

Ceny najniższe
- wyniki natychmiast

LEKARZ
WIZYTY
DOMOWE
LEKARZY SZPITALI
KRAKOWSKICH
658-49-59
pon.-niedz. 8.00 - 22.00

■ **internistów**
■ **pediatrów**
■ **EKG**
■ **laryngologów**

L - 4

GABINET LECZENIA
SCHORZEŃ:
INTERNISTYCZNYCH
UKŁADU
POKARMOWEGO

**USG
EKG**

Kraków,
ul. Żuławskiego 14/7
(przy Nowym Kleparzu)

Tel. 633 14 75

USG GABINET
LEKARSKI
Diagnostyki
Ultrasonograficznej
Kraków, ul. Szwedzka 27
pełny zakres
badań USG
(0-12) 267-69-66

**GABINET
PSYCHOLOGICZNY**
Psychologowie, logopeda
(dorośli, młodzież, dzieci)
- poradnictwo
- badania
- terapia
(0-12) 425-76-87
(wieczorem)

**580 WZORÓW
TAPETY**
KASETONY, PANELE, FOTOTAPETY
TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO

BISKO
PACHOŃSKIEGO
OPOLSKA

PACHOŃSKIEGO 5
(0-12) 415-66-53
PN. - PT. 9-19
SOBOTA 9-14

Nauczycielskiego
FUNDACJA
Kolegium
Języków Obcych

**UNIwersYTETU
JAGIELLOŃSKIEGO**
organizuje KURS
JĘZYKA ANGIELSKIEGO
ORAZ
JĘZYKA NIEMIECKIEGO
Zapisy i informacje:
Kraków ul. Kanonicza 14, IIIp
tel. 422-79-55

!!! Niskie ceny!!!

PolDent
Centrum stomatologii

Biernackiego 3
(boczna Kazimierza Wlk.),
tel. 633-44-42,
090-666-788
czynne 9.00-21.00

**Pełny
zakres usług**
* USŁUGI RATALNE *

Niedziela i święta od 9 do 20

USG SOPHIA

jama brzuszna,
piersi, tarczyca i inne

* **KONSULTACJE**
wszystkich specjalistów
* **ONKOLOGIA**
także choroby
sutka
* **OKULISTYKA**
szkła kontaktowe
* **ZABIEGI
OPERACYJNE,
ANALIZY,
ENDOSKOPIE,
EKG**

☎ 421-70-21
RYNEK GŁ. 34 ☎ 421-95-83

**PRZYCHODNIA
PROFESORÓW
I DOCENTÓW**
Medicina®

KRAKÓW
ul. Rzeźnicza 2
tel. 422-41-06
tel. 421-79-27
pon.-czw. 9-18, pt. 10-17

- konsultacje specjalistyczne
- gastrokopia
(oznaczanie helicobacter, wycinki)
- badania
biochemiczne.

**OGÓLNOPOLSKA
INFORMACJA**
MEDYCINA
PRODUKCJA
HANDEL
USŁUGI

całodobowe
94-34
(0-12) 653-22-02
0-602 68-97-99

pon.-pt. 9-18
(0-12) 634-30-20
632-34-12

internet <http://www.coit.com.pl>

**Garaże
ocynkowane
usługi
ślusarskie**
najtaniej w Polsce
(0-18) 332-10-52
(0-12) 655-17-29
(0-18) 332-12-45

**księgarnia
budowlana**
KRAKÓW
ul. Salwatorska 14
tel. (0-12) 421-73-22

ul. Długa 52
tel./fax (0-12) 632-70-56

**REWELACYJNY
LEASING
SAMOCHODÓW
OSOBOWYCH**
(bez przeróbek)

NASZ PARTNER
"FORZA" sc.
Kraków
ul. B. Krzywoustego 10
tel/fax. 012 645 57 79
0601 46 15 39
Tarnów 0601 51 47 27

KOMINKI
Jesienna Promocja
Francuskie Wkłady Kominkowe
Tylko w październiku
Już od 1190 z VAT-em

doradztwo • montaż • tanie obudowy
FPHU FLIZA
33-100 Tarnów, ul. Szkotnik 2b,
tel. (0-14) 22-40-54 w. 12
Zapraszamy w godz. 9-17

EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI

Leczenie zachowawcze, ortodoncja
protetyka, chirurgia, implanty,
RTG panoramiczny

Konsultacje profesorskie
Choroby przyzębia i błon śluzowych

Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 10-16
tel. 634-58, 634-24-09

inmed

**APARATY
SŁUCHOWE**

sprzedaż ratalna

kompleksowa obsługa
laryngologiczna
i audioprotetyczna

• Kraków, al. 29 Listopada 130
tel. (012) 415-73-58,
415-80-81

• F.P.U.H. „GrAn”
Bochnia ul. Wygoda 3
Tel./fax (0-14) 611-26-10

**Aparaty
słuchowe
i AKCESORIA**

najniższe ceny - pełna obsługa

„Fonmed” - S.C. Kraków
ul. Św. Katarzyny 4
(wejście od Augustiańskiej)
Informacja i rejestracja:
tel. 656-18-06

KRIOMED
GABINET LEKARSKI

**DIAGNOSTYKA
LECZENIE**

- * **CHIRURGIA:**
naczyniowa
proktologiczna
dziecięca
- * **GINEKOLOGIA**
- * **DERMATOLOGIA:**
dorośli
dzieci
- * **USUWANIE ZĘBÓW
— PROTEZY**
- * **NEUROLOG**
- * **CHOROBY
WĄTROBY**
- * **KOLONOSKOPIA**
- * **USG (pełny zakres
usług)**
- * **MASAŻ LECZNICZY,
AKUPRESURA**

CZYNNY
od poniedziałku do piątku
Kraków, Friedleina 8,
tel. 633-82-82

**ZAKŁADY
POGRZEBOWE**
Przedsiębiorstwa
Usług Komunalnych
Sp. z o.o.
ul. Rakowicka 41, 411-47-76
cm. Podgórski, ul. Wapienna,
656-55-11
cm. Grębatów, 645-31-61
ul. Reduty 1 (obok cm. Bato-
wice) 411-35-26

polecają

**BEZGOTÓWKOWE USŁUGI
POGRZEBOWE**
w ramach zasiłków ZUS
kompleksowa
obsługa pogrzebów,
duży wybór trumien,
obsługa żałobników,
transport krajowy
i zagraniczny, kremacja,
wieńce, nekrologi,
usługi kamieniarskie, itp.

**CAŁODOBOWY PRZEWÓZ
Z MIESZKAŃ**
tel. 411-45-02, 411-45-04
ul. Reduty 1
(Batowice)
CENY KONKURENCYJNE!!!

**CAŁODOBOWA
POMOC
DROGOWA**

**Tel. 96-31
411-86-96**

TELEFONICZNA
AGENCJA
INFORMACYJNA

-handel
-usługi
-produkcja

TEL. 94-77
<http://www.tai.com.pl>

**FIRMA POGRZEBOWA
A.H. MIREK**
MIĘDZYNARODOWY
PRZEWÓZ ZWŁOK
TRUMNY SPECJALNE

SUCHA BESKIDZKA
Tel. (0-33) 74-27-65

MAKÓW PODH.
Tel./fax całą dobę
(0-33) 77-13-15

JORDANÓW-NAPRAWA
Tel. (0-18) 26-75-816

MEDICINA

ul. Rogozińskiego 12
412-24-59, 412-68-20
412-12-79, 411-13-78
ul. Barska 12 (Dębniaki)
266-50-62, 266-96-65
267-01-55, 269-29-45

- konsultacje specjalistyczne
dorośli, dzieci
- zabiegi chirurgiczne /dzieci, do-
rośli/ - przepukliny, stulejki, wodniaki
jądra, kaszaki,
tłuszczaki, esperal
- Żyłki kończyn dolnych
- Chirurgia ręki
- USG - pełny zakres.
- RTG - urografia, mammografia.
- usuwanie zębów (narkoza)
- stomatologia zachowawcza
- leczenie zeza
- gastroskopia,
- rektoskopia
- nieoperacyjne leczenie
hemoroidów /mrożenie/
- zabiegi plastyczne
- leczenie tarczycy,
cukrzycy, otyłości
- szczepienia ochronne
- testy alergiczne
- analiza
- biopsja tarczycy oraz piersi
- EEG - dzieci, dorośli

WIZYTY DOMOWE
(CAŁODOBOWE) TEL. 411-13-78

NEWMED

❖ **sprzęt medyczny**

KRAKÓW,
ul. Prądnicka 53a,
tel. 422-38-19

WADOWICE,
ul. Pułaskiego 10

**APARATY
SŁUCHOWE**

tel. 422-22-91, tel./fax 422-52-13
31-025 Kraków

ul. M. Skłodowskiej-Curie 4

tel. (0-18) 43-78-14
33-300 Nowy Sącz
ul. K. Wielkiego 4

Najdłuższa tradycja • Najniższe ceny

• Kosmetyka specjalistycz-
na - peeling azjatycki, maki-
jaż, zabiegi pielęgnacyjne i le-
czenie. (0-601) 51-11-67

GAZETA
KRAKOWSKA

**BIURA
OGŁOSZEŃ**

KRAKÓW
al. Pokoju 3
tel. 430-43-30
fax 430-43-75
ul. Starowiślna 10
tel./fax 422-06-03

NOWY SĄCZ
ul. Narutowicza 6
tel. 443-53-34, 443-53-54

TARNÓW
ul. Krakowska 12
tel. 26-44-97

DĘBICA
ul. Rzeszowska 18,
tel./fax (0-14) 681-13-31,

NOWY TARG
Rynek 5,
tel./fax (0-18) 266-86-06

GDZIE I NA CO SIĘ WYBRAĆ

TEATRY

◇ **BAGATELA** (Karmelicka 6, tel. 422-45-44): Biesy – Compagnie Arts Sceniques – Strasbourg – Francja – 19.15.

◇ **GROTESKA** (Skarbowa 2, tel. 33-37-62): Mały pingwin Pik-Pok – 10; 120 przygód Koziołka M. – 12.15.

◇ **LUDOWY**

◇ **DUŻA SCENA** (os. Teatralne 34, tel. 643-71-01): Pan Tadeusz – 11. Bilety: 17 i 12 ulg.

◇ **STU** (al. Krasińskiego 16, tel. 422-27-44): Grupa Rafała Kmity – 19. Bilety: 15.

◇ **TEATR ZAŁĘŻNY** (Kanonica 1): „Żarcik” wg tekstów A. Chechowa – 19.30.

KINA

◇ **APOLLO** – stereo, ekran perłkowy (św. Tomasza 11a, tel. 421-89-50): Sześć dni, siedem nocy (USA 15) – 15.45, 17.45; Zaklinacz koni (USA 15) – 19.45.

◇ **ARS: SZTUKA** – dolby stereo SR, ekran perłkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy (św. Jana 6, tel. 421-41-99): Magiczny miecz (USA b.o.) – na zamówienie dla szkół; Druga księga dżungli (USA b.o.) – 10.15; Zaklinacz koni (USA 15) – 11.50, 20.45; Szeregowiec Ryan (USA 18, 14 z opiekunem) – 14.45, 17.45.

◇ **ARS: ANEKS SZTUKI** – dolby stereo SR, ekran perłkowy (św. Jana 6, tel. 421-41-99): Kod merkurium (USA 12) – 16; Armageddon (USA 15) – 18.15; Lepiej być nie może (USA 15) – 20.55.

◇ **ARS: REDUTA SZTUKI** – dolby stereo SR, ekran perłkowy (św. Jana 6, tel. 421-41-99): Zaklinacz koni (USA 15) – 14.30, 17.30; Szeregowiec Ryan (USA 18, 14 z opiekunem) – 20.30.

◇ **KIJÓW** – dolby stereo digital, klimatyzacja (Krasińskiego 34, tel. 422-30-93): Magiczny miecz (USA b.o., dubbing) – 9, 10.45, 12.30, 15.15, 17; Mortal kombat 2: Unicestwienie (USA 12) – 18.30, 20.30.

◇ **MIKRO** (Lea 5, tel. 634-28-97): Księga wielkich życzeń (pol. 15) – 16; Boogie nights (USA 18) – 18; Hiszpański więzień (USA 15) – 20.45.

◇ **PASAŻ** (Rynek Gł. 9, tel. 422-77-13): Titanic (USA 15) – 12.45; Dzień zagłady (USA 15) – 16; Miejski obłęd (USA 15) – 18.15; Adwokat diabła (USA 18) – 20.15.

◇ **POD BARANAMI** (Rynek Gł. 27, tel. 423-07-68): Kroniki domowe (pol. 15) – 10.45, 16; Historie miłosne (pol. 15) – 12.30; Tamta strona ciszy (niem. 15) – 14; 14 Warszawski Festiwal Filmowy. Filmy z Północy: Jolka (norw. 15) – 18; Dzień w słońcu (norw. fr. hiszp. 15) – 20.

◇ **SFINKS** (os. Górali): nieczynne

◇ **ŚWIT** (os. Teatralne 10): duża sala: Magiczny miecz (USA b.o.) – 15, 16.45 oraz poranki dla szkół; Archiwum X (USA 15) – 18.30, 20.45; mała sala: Z archiwum X (USA 15) – 17; Kamasutra – 19.15.

◇ **TECZA** (Praska 52, tel. 266-90-80): Kino szkolne: Szatan z 7 klasy, Krzyżacy

◇ **UCIECHA** – dolby stereo SR (Starowiślna 16, tel. 422-00-77): Z archiwum X – pokonać przyszłość (USA 15) – 10.30, 15.45, 18; Od

wesela do wesela – 20.30 (pokaz przed-premierowy).

◇ **WANDA** – dolby stereo SR, niepełnosprawni (św. Gertrudy 5, tel. 422-14-55): Magiczny miecz: Legendy Camelotu (USA b.o., dubbing) – 9.30, 11.15; Lolita (USA fr. 18) – 13, 15.30, 18, 20.30.

◇ **WARSZAWA** – dolby stereo SR (Stradom 15, tel. 422-15-44): Godzilla (USA 12) – 15.30, 18; Zabójcza broń 4 (USA 15) – 20.30.

◇ **WRZOS** (Zamojskiego 50): nieczynne

◇ **PARADOX** (Krowoderska 8): Orkiestra – 19.

◇ **DKF ROTUNDA** (Oleandry 1): Chinese box (USA fr. ang.) – 18; Miasto zaginionych dzieci (fr. hiszp. niem.) – 20.05.

◇ **MYŚLENICE** – Muza (Piłsudskiego 20): Zabójcza broń 4 (USA 15) – 13.30.

◇ **MIECHÓW** – Gryf (Racławicka 12): Wydział pościgowy (USA 15) – 17.

WAWEL

◇ **KOMNATY KRÓLEWSKIE** (wt., pt. 9.30-16.30, śr. – wstęp wolny, cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15. Bilety 9 zł i 4 zł ulg.):

- „Sztuka cenniejsza niż złoto...” (w godz. 10-15, wejście o pełnych godzinach, liczba osób ograniczona do 10 osób jednorazowo, bilety 4 zł i 3 zł ulg. wraz z usługą przewodnicką)
- Donatorce – w hołdzie. Odnowione obrazy z daru Karoliny Łankorońskiej (do 31.10)

◇ **WAWEL ZAGINIONY** (pn., śr. – wstęp wolny, cz. 9.30-15.30, pt. 9.30-16.30, sb. 9.30-15, nd. 10-15. Bilety 4 zł i 2 zł ulg.):

◇ **SKARBIEC KORONNY** (wt., pt. 9.30-16.30, śr., cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15. Bilety 8 zł i 3,50 zł ulg.)

◇ **ZBROJOWNIA** (wt., pt. 9.30-16.30, śr., cz., sob. 9.30-15.30, nd. 10-15. Bilety 8 zł i 3,50 zł ulg.)

◇ **KATEDRA** (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)

◇ **GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA** (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)

◇ **MUZEUM KATEDRALNE**; (codz. 10-15)

◇ **SMOCZA JAMA** (codz. 10-17. Bilety 2 zł i 1,50 zł ulg.)

MUZEA, WYSTAWY

◇ **NARODOWE**

◇ **GMACH GŁÓWNY** (al. 3 Maja 1, tel. 634-33-77); (wt.-nd. 10-18, nd. wstęp wolny):

- Sztuka polska XX wieku (od Młodej Polski do współczesności) • Galeria Broni i Barwy
- Warhol i dzieci

◇ **SUKIENICE** (Rynek Gł. 1/3, tel. 422-11-66) (wt.-pt. 10-18, sb.-nd. 10-15.30): 2.10 nieczynne

- Sztuka polska od XIV do XVIII w.

◇ **XX. CZARTORYSKICH** (św. Jana 19, tel. 422-55-66) (wt.-nd. 10-15.30, pt. 9-17):

- Rafael, Tytlan – księża malarzy (do 10.11)
- Galeria rzemiosła europejskiego

◇ **ARSENAL** (Pijarska 8); (codziennie 10-17):

◇ **DOM JANA MATEJKI** (Floriańska 41, tel. 422-59-26); (wt.-cz. sb., nd. 10-15.30, pt. 10-18); • Zbiory etnograficzne Jana Matejki

- Takie były początki (do 31.10)

◇ **DOM JÓZEFA MEHOFFERA** (Krupnicza 26,

tel. 421-11-43); (wt.-cz. nd. 10-15.30, śr. 10-18)

◇ **WYSPIAŃSKIEGO** (Kanonica 9, tel. 422-83-37); (wt., śr., pt., sb., nd. 10-15.30, czw. 9-17)

◇ **CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ MANGGHA** (ul. Konopnickiej 26, tel. 267-27-03); (wt.-nd. 10-18):

- Dawna sztuka Japonii ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie – kolekcja Feliksa Jasińskiego (wystawa nieczynna do 12.10)
- Współczesna sztuka Japonii „Kokugakai” (czynna codz. 10-18 do 4.10)

◇ **ARCHEOLOGICZNE** (Poselska 3, tel. 422-75-60); (pn., wt.-śr. 9-14, czw. 13-16 «9-14 tylko dla grup zorganizowanych po tel. zgłoszeniu», pt., sb. nieczynne, nd. 11-14 wstęp wolny):

- Starożytny Egipt • Starożytność i średniowiecze Małopolski • Pradzieje Nowej Huty • Kraków przed 1000 lat

◇ **ARCHIDIECEZJALNE** (Kanonica 19-21, tel. 421-89-63); (wt.-sb. 10-15):

- Pokój Ojca Świętego z wyposażeniem, w którym mieszkał w latach 1951-1958 jako profesor KUL

◇ **COLLEGIUM MAIUS UJ** (Jagiellońska 15, tel. 422-05-49) (pn.-pt. 11-14.30, sb. 11-13.30):

- Jan Brzech

◇ **ETNOGRAFICZNE** (pl. Wolnica 1, tel. 656-28-63); (pn., śr.-pt. 10-17, sb., nd. – wst. wolny 10-14):

- Atelier skawińskiego fotografa (do 31.10)
- (Krakowska 46); (wt. niecz., pn., śr.-pt. 10-17, sb., nd. 10-14 – wst. wolny):
- Różne oblicza Amazonii Peruwiańskiej (fot. Luz H. Ruiz Silva)

◇ **GEOLOGICZNE** (Senacka 3, tel. 422-19-10); (wt. 10-17.30, śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14)

◇ **HISTORYCZNE**

◇ **KRZYSZTOFOR** (Rynek Gł. 35, tel. 422-99-22); (wystawa stała nieczynna do odwołania) Sole wystawowe na parterze: (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16): • Wyst. z cyklu „Skarby krakowskich klasztorów” – Zbiory OO Reformatów – Franciszkanów (do 22.11) 5.10 nieczynne

◇ **WIEŻA RATUSZOWA** (Rynek Gł.) (śr., cz., pt. 10-17, sb.-nd. 9-16): 5.10 nieczynne

- Wystawa z cyklu „Z pracowni krakowskich artystów” – Iwona Siwek-Front – mal., rysunek

◇ **DOM POD KRZYŻEM** (Szpitalna 21); (cz.-nd. 9-15.30, śr. 11-18); • Wyst. z cyklu „Dzieje teatru krakowskiego”; • Joanna Braun – scenografia

◇ **KAMIENICA HIPOLITÓW** (pl. Mariacki 3) (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16): 5.10 nieczynne

- Podróż na południe – „Turcja, Jordania, Egipt” – wys. fotografii Piotra Korzeniowskiego

◇ **STARA SYNAGOGA** (Szeroka 24, tel. 422-09-62); (wt., śr., cz., sb., nd. 9-15.30, pt. 11-18): nieczynne do odwołania

◇ **DOM ŚLĄSKI** (Pomorska 2) (pn.-pt. 9-15, cz. 11-18): • „Kraków 1939-1945 • „Walka i męczeństwo Polaków w latach 1939-1956”

◇ **CELESTAT** (Lubicz 16) (śr., pt., sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18, nd. wstęp wolny): 5.10 nieczynne

- Z dziejów Krakowskiego Bractwa Kurkowego • Wystawa prezentująca różne Bractwa Europejskie

◇ **ZWIERZYNIENI SALON ARTYSTYCZNY** (Kr. Jadwigi 41); (wt., czw. pt. 9-15, śr. 11-18, sb., nd. 9-14): • „Podróże babci” – wysta-

wa malarstwa Marii Wala

◇ **PRZYRODNICZE** (Sebastiana 9, tel. 422-59-59); (wt.-pt. 9-14, sb., nd. niecz.) • Impresje geologiczne – wys. z Lipska (czynna do końca listopada)

◇ **ZOOLOGICZNE UJ** (Grodzka 53); (wt., śr., czw. 10-13, nd. 11-14)

◇ **HISTORII FOTOGRAFII IM. W. BOGACKIEGO** – KTF (Lubicz 25/542, tel. 422-28-52); (codz. 9-16): • Zygmunt Holcer – „Barwy podkrakowskich lasów” – wys. fot. artystycznej (do 15.10)

◇ **HISTORII FOTOGRAFII** (Józefitów 16, tel. 634-59-32); (wt. 12-17.30, śr.-nd. 10-15.30): • „August Sander” (do 4.10)

◇ **MŁODEJ POLSKI** – RYDLÓWKA (Tetmajera 28, tel. 637-07-70); (wt., śr., pt., sb. 10-15, cz. 15-19)

◇ **DWOREK JANA MATEJKI** (Krzesławice, Wańkowicza 25, tel. 644-56-74); (codz. 10-15)

◇ **PALAC SZTUKI** (pl. Szczepański 4, tel. 422-66-16); (codz. 9-20): • „Ecole de Paris” – wys. mal. z kolekcji Wojciecha Fibaka (do 18.10)

◇ **LOTNICTWA** (Jana Pawła II 39, tel. 412-90-00) (wt.-pt. 9-16, sb. 10-15, nd. 10-16)

◇ **STAREGO TEATRU** (Jagiellońska 1, tel. 422-85-66); (wt.-pt. 11-13 i na godzinę przed spektaklem): • 200 lat Starego Teatru

◇ **UBEZPIECZEŃ** (Dunajewskiego 3, tel. 422-88-11); (wt.-pt. 9-11, w innych godzinach i w soboty po wcześniejszym uzgodnieniu) (wstęp wolny): • Z dziejów ubezpieczeń w Polsce

◇ **WIELICZKA**

◇ **KOPALNIA SOLI „WIELICZKA”** (Dąbrowa 10) (7.30-18.30): • Podziemna trasa turystyczna poziom I-III; • Kaplice solne: Błogosławionej Kingi, Świętego Antoniego, Świętego Krzyża; • Jeziorko Solankowe: E. Baracza, J. Piłsudskiego, Weimara; • Kolekcja solnych rzeźb; kolekcja maszyn i urządzeń górniczych

◇ **MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH**: Zamek Żupny (Zamkowa 8); (pn., śr.-nd. 10-16, wt. nieczynne); • Dzieje Wieliczki • Solniczki

◇ **EKSPOZYCJA PODZIEMNA** – III poziom kopalni soli (pn., śr.-nd. 7.30-18.30, wt. niecz.) • Dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze • Ośrodki dawnego przemysłu solnego Europy w ikonografii (do 31.12)

◇ **NIEPOŁOMICE** – ZAMEK (pn.-pt. 10-16, sb.-nd. 10-14)

GALERIE

◇ **BUNKIER SZTUKI** (Pl. Szczepański 3a); (wt.-nd. 11-18): • Krzysztof Penderecki – partytura

◇ **CRICOTEKA** (Kanonica 5); (wt.-nd. 10-14)

- Tadeusz Kantor – Dziennik z podróży 1984-1990

◇ (Sienna 7, tel. 422-83-32); (pn.-pt. 10-14, sob., nd. nieczynne, zwiedzanie po wcześniejszym uzgodnieniu): • „Malarstwo Tadeusza Kantora – Czasy Akademii 1934-1939”

◇ **CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ** (Meiselsa 17) (pn.-pt. 10-18, sb., nd. 10-14): • Henrich Heine i jego czasy – wyst. książek (do 11.10) • „Mowa ulicy” – wys. fotografii z Izraela (do 8.10)

AWARIA W DOMU

◇ **POGOTOWIE GAZOWE**

◇ **KRAKÓW** – 992, 656-50-36

◇ **POGOTOWIE ENERGETYCZNE**

◇ **KRAKÓW**:

- Śródmieście – 421-27-49
- Krowodrza – 633-06-97
- Nowa Huta – 644-12-10
- Podgórze – 656-21-55

◇ **POGOTOWIE WODOCIĄGOWE**

◇ **KRAKÓW**:

- Krowodrza – 422-92-05
- Nowa Huta – 648-28-61
- Podgórze – 655-53-98
- Śródmieście – 422-92-05

◇ **POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE**

◇ **KRAKÓW** – 993, 644-38-46, 644-18-72, 655-40-61

◇ **POGOTOWIE SZKLARSKIE**

◇ **KRAKÓW** – 421-85-48,

◇ **GALERIA MCK** (Rynek Gł. 25) (wt.-sb. 11-18, nd. 11-17): • Krzysztof Penderecki „Czarna maska” współczesny taniec śmierci (rękopisy, arcydzieła grafiki od XVI wieku do współczesności, obraz z kościoła OO Bernardynów „Taniec śmierci”, realizacje sceniczne, projekty kostiumów z opery) (czynne do 10.10)

◇ **GAL CENTRUM** (NCK, Jana Pawła II 232) (pn.-sb. 10-17): • „Polska prasa lokalna w kraju i na świecie” • „Wspomnienie lata” – wyst. Grupy Młodych Plastyków Krakowskich Spiritus Movies

◇ **GROTE NOBILE** (Rynek Gł. 33, I p.) (wt.-pt. 11-18, sb. 11-14) • Malarstwo i rzeźba

◇ **„KANONICZA 1”**: (Kanonica 1); (codz. 10-18): • Huta – wys. fot. • Jakub Bieniek – wys. malarstwa

◇ **PIWNICA** (Floriańska 53) (codz. 9-20):

- Średniowieczne narzędzia tortur

◇ **„POD ORŁEM”** (DK Podgórze, Krasińskiego 18); (pn.-pt. 9-19, sb. 9-13) • Wys. ekslibrisów i grafiki Magdaleny Wosik-Bąk (czynna do 15.10).

◇ **„TEMPORARY CONTEMPORARY”** (Dolnych Młynów 7); (wt.-pt. 11-13; 15-18): • Ekspozycja stała • Chorały malarskie J. Feinera

◇ **GALERIA ZPAP** (Sukiennice, Rynek Gł. 1/3, tel. 421-81-64); (pn.-pt. 10-18; sb. 10-14) • Kolekcja własna Galerii • Wystawa przedaukcyjna domu aukcyjnego „Sztuka” (do 3.10)

◇ **GALERIA PRZEDMIOTU** (Skaleczna 5, tel. 656-07-18); (pn.-pt. 11-17, sb. 12-15, nd. niecz.) • „Szmatowe miasto” – wys. prac Marka Firka

◇ **SZTUKI UKRAIŃSKIEJ** (Kanonica 15) (cz.-nd. 12-16): • Cerkiew wg proj. prof. J. Nowosielskiego • Ikony z XVI-XX w. z Eparchii Przemyskiej • Gal. Współczesnej Sztuki Ukrainskiej, wystawa – sprzedaż, malarstwo, rzeźba, hulcula ceramika i biżuteria

◇ **HOTEL LOGOS** (Szujskiego 5) (codz. 9-18): • „Z błękitem w tle” – wys. mal. M. Karp

◇ **ARTEMIS** (Starowiślna 21); (pn.-pt. 11-19, sb. 11-15): • Kolekcja galerii – mal., rzeźba, grafika

◇ **GALERIA AUTORSKA BRONISŁAWA CHROMEGO** (Park Decjusza, Wola Justowska: (śr., pt. 12-18, sb., nd. 11-18): • Malarstwo Janusza Lityńskiego

- **MYŚLENICE MOK** (Piłsudskiego 20): • „Anioły” – wys. mal. (czynna do 6.10)

◇ Galeria Sztuki Współczesnej (Rynek 27):

- Z jasnego brzegu – wys. mal i ceramiki M. A. Werner (do 7 października)

INNE

◇ **MYŚLENICE: KOLEJ LINOWA „CHELM”** – czynna codziennie od godz. 9 (tel. 272-05-17)

◇ **KRAKÓW**:

◇ **OGRÓD ZOOLOGICZNY**: Las Wolski, dojazd autobusem linii 134, kasa ZOO czynna w godzinach 9-18; tel. 425-35-51.

◇ **GODZIN BOTANICZNY** (Kopernika 27); (szklarnie 10-14, pt. niecz.); Bilety: szklarnia – 3, ulg. 1.50.

◇ **DLA DZIECI**

- Anikino (Nieduża 4, tel. 411-30-07); (codz. 9-21)
- Bzikoland (os. Willowe 29); (codz. 9-21)

POLECAMY

NA WIELKIM EKRANIE

„Mortal Combat 2 – Unicestwienie”

reż. John R. Leonetti

kino „Kijów”

W 1994 roku naszych kinach wyświetlany był film Paula Andersona pt. „Mortal Kombat”. Obraz oparty na niezwykle popularnej grze komputerowej, cieszył się powodzeniem głównie wśród młodej publiczności. Nic dziwnego. Dzieło amerykańskiego reżysera wypełniły bowiem przygody bohaterów obdarzonych nadnaturalnymi siłami i sekwencje walk wschodu. Nie inaczej jest w drugiej części opowieści o baśniowych perypetiach czwórki wojowników. Tym razem udaje im się pokonać czarownika Shang Tsung, co jeszcze bardziej rozjusza Shao-Kana, groźnego i przebiegłego władcę Innego Świata...

(Zaproszenia) (ART)

„Zabójcza broń 4”

reż. Richard Donner

Kino „Warszawa”

Widowiskowy film sensacyjny. Dwaj policjanci z Kalifornii prowadzą śledztwo w sprawie chińskiego emigranta, który został przyłapany na przemyśle kosztownego klejnotu. Ślady prowadzą do azjatyckiej mafii, przygotowującej zbrodniczą akcję na obszarze Stanów Zjednoczonych.

Film jest kontynuacją cyklu „Zabójcza broń”, w którym trzech dotychczasowych odcinkach niezapomniane kreacje stworzyli Mel Gibson i Danny Glover. Duetowi sympatycznych gliniarzy partnerują Joe Pesci i Rene Russo. Ci, którzy widzieli „czwórkę”, twierdzą że warto wybrać się do kina nawet drugi raz. Czy mają rację?

(Zaproszenia) (ART)

„Kroniki domowe”

reż. Leszek Wosiewicz

kino „Pod Baranami”

W rodzinie młynarza (gra go Krzysztof Kolberger) rodzi się drugi syn, Olo (Aleksander Ilnatowicz). Dzień jego narodzin zbiega się z wyzwoleniem spod okupacji przez Armie Czerwoną, która idąc dalej na Berlin, pozostawia pod budynkiem „Sokoła” zepsutą czołg. W domu rodzinnym i w miasteczku dzieją się dziwne rzeczy – mieszkańcy walcą z plagą białych psów, w domach pojawiają się ocalały z żydowskiego pogromu Szmul (Andrzej Róg). Matka Ola (Grażyna Szapałowska) walczy o życie synka...

Tak zaczyna się najnowszy (do tej pory nakręcił m.in. „Kornblumenblau” i realizował spektakle teatralne), mający strukturę kroniki rodzinnej, film Wosiewicza. Reżyser, który studiował m.in. psychologię na Uniwersytecie Jagiellońskim, zgromadził na planie wybitnych polskich aktorów a operator Paweł Edelman otrzymał Złotą Żabę na Festiwalu Camerimage). Czy również publika doceni „Kroniki domowe”?

(Zaproszenia) (ART)

ZAPROSZENIA
OD GODZ. 12
TEL. 430-44-28 (ART)

TELEFONY NA KŁOPOTY

Policja 997,
Straż Pożarna 998,
Pog. Ratunkowe 999

W RAZIE CHOROBY

◇ **INFORMACJA** służby zdrowia 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali – czynny całą dobę)

◇ **DYŻURY SZPITALI**

◇ **KRAKÓW**

- chirurgii ogólnej (Trynitarska 11, tel. 656-00-55), chirurgii urazowej (Modrzewiowa 22, tel. 425-33-43), chirurgii dziecięcej, urologicznej, laryngologicznej (Sieroszewskiego 66, tel. 644-01-44), okulistycznej (Witkowiec, tel. 415-64-44).
- Domowa Pomoc Lekarska – lekarzy specjalistów, EKG, 658-56-64
- Nagła Pomoc Lekarska Specjalistów, EKG, tel. 266-80-00
- Całodobowa Pomoc Lekarska – tel. 266-14-71

◇ **DYŻURNE POGOTOWIA**

◇ **KRAKÓW**

- Łazarnia 14 – 999, zachorowania i przewozy – 422-29-99, centrala tel. – 422-36-00

Podstacje KPR:

- Lotnisko Balice – 285-68-99; 285-68-98,
- Rynek Podgórski – 2 – 656-59-99,
- Krowodrza (Piastowska 32) – 633-39-99,
- Skawina (Niepodległości 12) – dla mieszkańców 999, tel. miejski 276-14-44,
- Wieliczka (ks. Goliara 6) – 278-12-89, alarmowy 999,
- Krzeszowice – 999

- Jerzmanowice – 389-50-99
- Skala – 389-19-99
- Prokocim (Teligi 8) – 658-59-99
- Łobzów (Piastowska 32) – 633-39-99
- Nowa Huta (Sieroszewskiego 69) – wypadki 644-49-99 i 644-42-91
- Duńska Pogotowie Ratunkowe Falck – 636-61-10, 636-46-11
- Pogot. Toksykologiczne – 411-99-99
- PROSZOWICE – alarm. 999, zachorowania i przewozy – 386-21-35
- MYŚLENICE – 999, 272-01-80,
- NIEPOŁOMICE – miejski 281-19-99, alarmowy 999 999
- NIEPOŁOMICE – miejski 811-999, alar. 999
- SŁOMNIKI – 388-19-99 (całą dobę)

◇ **DYŻURNE APTEKI**

◇ **KRAKÓW**

- Mogilska 21 – 411-01-26, Dunajewskiego 2 – 422-65-04, Centrum A bl 3 – 644-17-36, os. Boh. Września 26 – 648-59-62, Królewska 92 – 636-12-91, os. Witkowiec Nowe, Wielicka 79 – 655-93-80, Zakopiańska 72 – 266-11-72, Kalwaryjska 84 – 656-18-50
- SKAWINA – Słowackiego 5
- KRZESZOWICE – Legionów Polskich 30
- MYŚLENICE – Rynek 10
- PROSZOWICE – 3 Maja 7
- WIELICZKA – Powst. Warszawskiego 12
- MIECHÓW – Szpitalna 3

CZŁOWIEK W DEPRESJI

◇ **TELEFONY ZAUFANIA**

◇ **KRAKÓW**

- Ośrodek Profilaktyki Środowiskowej – Pawia 3, tel. 423-10-11 (pn.-pt. 15-19), <http://www.ariadna.pl/profiops>

na.pl/profiops – 633-71-37 (od 16 do 22) • dla kobiet – 422-47-50 (pn., śr. 10-13, pt. 20-24) • dla kobiet w ciąży – 411-47-66 (pon. i pt. 10-12, śr. i czw. 18-20) • dla kobiet – ofiar przemocy – 425-48-57 pon., wt., śr., pt. 8-14, czw. 15-20, od pon.-pt. w godz. 20-23 – 657-02-64 • młodzieżowy – 988 (od 14 do 18 bez niedziel) • dla narkomanów – 656-42-93 (pn.-pt. 9-18) • dla alkoholików – 656-46-80 (pn.-pt. całą dobę) • dla uzależnionych od alkoholu i ich rodzin – 656-27-34 (pt.-sob. 20-6 oraz wszystkie noce poprzedzające dni wolne od pracy) • informacja o AIDS – 958 (całodobowy) • dla chorych na AIDS – 421-96-57 (cz. 10-12) • dla osób przeżywających kryzysy osobiste – 656-51-77 (wt., śr., pt. 16-19) • dla chorych wenerycznie – 266-09-51 (9-17) (oprócz sb. i nd.) • dla kobiet po amputacji piersi – 422-99-00 wew. 235 (pn.-pt. 10-12.30)

◇ **SKAWINA**

- Dla ludzi uzależnionych – 276-17-44 (cz-pt 16-19)

GDY ZACHORUJE ZWIERZE

◇ **LECZNICE DLA ZWIERZĄT**

◇ **KRAKÓW**

- Brodowicza 13, tel. 411-28-67 (pon.-pt. 8-20, sob.-nd. 8–20 z przerwą od 14-16, nagle wypadki – pomoc całodobowa • Chłopska 2a, tel. 658-83-65 (pn.-pt. 9-19, sob. 9-15, nd. i święta 9-12; dyżur non stop) • Gromady Grudzią, tel. 655-68-87 (pn.-pt. 9-13, 16-19.30, sb. 9-13.30) • Krowoderskich Zuchów 26, tel. 632-49-50 (pn

KANDYDACY DO RADY MIASTA KRAKOWA

Kto
jest
kim?

Witold Malinowski, 42 lata, absolwent Akademii Muzycznej w Krakowie, dyr. Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych w Krakowie-NH, żona, córka, zarabia ok. 1,5 tys. zł, startuje z listy Koalicji UW-UPR



Zbigniew Lach, lat 58, wykształcenie wyższe, prezes KSOP, żonaty, córka, zarabia ok. 4 tys. zł, startuje z listy SLD



Mieczysław Rutka, lat 48, wykształcenie średnie techniczne, specjalista aparatury kontrolno-pomiarowej i automatyki HTS, żonaty, 3 dzieci, zarabia 1,5 tys. zł, w PSL, startuje z listy Przymierza Społecznego



Mieczysław Noworyta, 62 lata, wykształcenie wyższe, doradca pedagogiczny w firmie edukacyjnej, żonaty, dwoje dzieci, zarabia ok. 1,5 tys. zł, bezpartyjny, startuje z listy SLD



Grażyna Wójcikiewicz, lat 50, wykształcenie wyższe, specjalistka ds. technicznych wod.-kan., zarabia ok. 2 tys. zł, startuje z listy Krakowskiego Porozumienia Mieszkaniowego



Dlaczego ja?

Chcę mieć wpływ na prawidłowe zarządzanie miastem i uczciwe podejście do mieszkańców

Chciałbym dokończyć zaczęte sprawy. Znam realia Krakowa, wiem jak rozwiązywać ważne dla ludzi problemy

Dotychczasowe rady ograniczały swoją działalność do Starego Krakowa. Trzeba to zmienić, pokazać, że istnieje Nowa Huta i obrzeża miasta. Tam też są problemy, chciałbym je rozwiązywać

Jestem rodowitym krakowianinem. Przez lata działalności oświatowej i społecznej poznałem potrzeby mieszkańców. Funkcja radnego pozwala wzbogacać tę wiedzę i rozwiązywać palące problemy

Od wielu lat pracuję na rzecz mieszkańców Krakowa. Moje doświadczenie i zaangażowanie będzie przydatne w rozwiązywaniu problemów w skali miasta

Trzy najpilniejsze sprawy dla miasta

Poprawa bezpieczeństwa w szkołach i ich okolicy, polepszenie warunków nauki, łagodzenie negatywnych skutków wprowadzanych reform

Budowa tras mostowych, poprawa bezpieczeństwa, spójny program rozwoju kultury fizycznej (budowa basenów i sal gimnastycznych)

Powołanie autentycznych samorządów lokalnych, wyrównanie krzywd rolnikom poszkodowanym w czasie budowy Nowej Huty, tworzenie infrastruktury

Opracowanie wizji rozwoju Krakowa, poprawa bezpieczeństwa, szczególnie na peryferiach, usprawnienie rozwiązań komunikacyjnych

Poprawa bezpieczeństwa w mieście, budownictwo mieszkaniowe, priorytet dla inwestycji związanych z produkcją — miejsca pracy dla ludzi młodych

Ile godzin w tygodniu poświęcę sprawom wyborców?

Tyle ile będą wymagały sprawy do załatwienia

Tyle ile wymagają ludzie, którzy przychodzą ze swoimi problemami

Tyle ile będzie wymagała dana sytuacja

Wyborcom mogę poświęcić dowolną ilość czasu, ze względu na charakter pracy zawodowej

Czas poza czasem pracy zawodowej

Rekomendacja

— Mam do Witka zaufanie. Cieszę się, że startuje, bo potrzebni są w Radzie reprezentanci środowiska twórczego. Zna Nową Hutę, tam startuje. Warto na niego oddać głos — mówi Jerzy Fedorowicz

— Aktywny radny poprzedniej kadencji. Bardzo pomagał małym klubom sportowym. Nigdy nie odmawiał ludziom pomocy — mówi Kazimierz Chrzanowski, szef sztabu SLD

— Znakomity samorządowiec, świetny organizator znający problemy osiedli nowohuckich. Rzadki przykład racjonalnego patriotyzmu i ideowości — mówi Bogdan Pęk, poseł PSL

— Rzetelny, odpowiedzialny. Kompetentny, bardzo dobrze zna się na sprawach, które podejmuje — mówi Kazimierz Chrzanowski, szef sztabu SLD

— Doświadczony społecznik, działający w środowisku spółdzielczości mieszkaniowej. Odważna, nie waha się mówić prawdę. Nie uwikłana w rozgrywki partyjne — mówi Wiesław Poppek prezes Zarządu S.M. "Ugorek"

Ile powinny wynosić zarobki radnego i prezydenta?

Utrzymać na dotychczasowym poziomie (radny ok. 2 tys. zł, prezydent 7 tys. zł)

Radnego — średnia krajowa, prezydenta — równowartość 5 średnich krajowych

Utrzymać na obecnym poziomie

Nie powinny być podwyższane. Moim zdaniem są dziś za wysokie

Wystarczające na dotychczasowym poziomie

Od dwóch dni
Inaczej
przez rondo

W sobotę rozpoczął się drugi etap prac modernizacyjnych przy rondzie Kocmyrzkowskim.

W związku z tym nastąpiły zmiany w organizacji objazdów i komunikacji zastępczej.

Wyłączona została komunikacja tramwajowa z ul. Kocmyrzkowskiej, tramwaje nadal nie będą jeździć ul. Bieńczycką.

• Linie 1, 10 i 40 kursują od ronda Kocmyrzkowskiego przez al. Generała Andersa, pl. Centralny, al. Jana Pawła II, rondo Czyżyńskie, by powrócić na dawne trasy.

• Linie 5, 9 i 14 — na trasach objazdowych.

• Linia 5 — z pętli na Wzgórzach Krzesławickich, CAHTS, pl. Centralny, Mogiłską, Basztową, przez Nowy Kleporz, do pętli Krowodrza Górka.

• Linia 9 — ze Wzgórz Krzesławickich przez CAHTS, pl. Centralny, Mogiłską, Grzegorzewską, Starowiślną, Wielicką do Nowego Bieżanowa.

• Linia 14 — z Bronowic koło Teatru Bagatela, filharmonii, Poczty Gł., al. Pokoju, rondo Czyżyńskie, al. Jana Pawła II do pl. Centralnego.

• Linie 16, 20, 23, 25 i 26 wróciły na swoje stałe trasy.

• Linia 30 nie kursuje.

• Linie autobusowe 129 i 142 wracają na swoje stałe trasy.

• Uruchomiona została zastępcza linia autobusowa 307, która kursuje będzie na trasie os. Na Stoku, Architektów, Kocmarzowska, rondo Kocmyrzkowskie, Bieńczycka, rondo Czyżyńskie, Jana Pawła II, Marii Dąbrowskiej, Medweckiego, Czyżyna PKS. Powrót przez ul. Poległych w Krzesławicach. (RR)

Teatr Promocji Poezji
Poeto daj czadu

Szczęsny Wroński (pierwszy z lewej) w otoczeniu przyjaciół

Pod takim hasłem odbędzie się spotkanie inauguracyjne Teatru Promocji Poezji, działającego pod auspicjami Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Krakowie. Jutro Galeria Sztuki przy ul. Kanoniczej 1 gościć będzie młodych poetów, którzy wezmą udział w turnieju czytania własnego wiersza. Pomysłodawcą tej właśnie formuły jest Szczesny Wroński, poeta, człowiek teatru i kultury.

Wroński prowadzi warsztaty aktorskie i teatralne już od dwóch lat. Sam swą tytaniczną pracę z młodzieżą nazywa zwykłą pomocą w teatralizacji spotkań autorskich. Aktorzy tego teatru improwizują spektakle opar-

te o poezję członków grupy. Twórcy działający przy Kanoniczej 1 zgodnie z zasadą „poezja rodzi teatr, a teatr poezję”, wydają wspólne tomiiki.

Już wkrótce ukaże się zbiór wierszy pt. „Wieczór autorski Teatru Poezji. Odsłona druga”. Wroński promuje młodych poetów, gdyż, jak sam twierdzi, zapotrzebowanie na poezję nie słabie. Młodzi ludzie odczuwają wręcz głód piękna. Szef Teatru Promocji Poezji uważa, że z rozbudzonej wrażliwości już się nie wyrasta. Mówi także, że jeśli nawet jego wychowankowie będą zmuszeni brać udział w „wyścigu szczurów” to nigdy nie zapomną o pracy w tym

zespole. Wtorkowy turniej ma charakter otwarty, więc mogą w nim uczestniczyć wszyscy chętni. — Wiersz jest wierzchołkiem góry lodowej, która jest osobowość poety. Prawda wychodzi na wierzch właśnie podczas czytania własnego utworu — twierdzi Szczesny Wroński. Nie łatwo się sprzedać, a teatralizowana forma przekazu jest dodatkowym utrudnieniem. Każdy kto czuje się na twórczych siłach powinien zaryzykować. Organizatorzy zachęcają.

— Poeto bez kompleksów! Przynieś swój wiersz i ... daj czadu!

Początek zmagania o godz. 17. (BeSa)

Dziś rozpoczyna się V edycja festiwalu „Muzyka z wysp”

Młodzi lubią folk

— To muzyka, która, mimo, że nie jest lansowana przez media, cieszy się ogromną popularnością — mówi jedna z organizatorek festiwalu, Halina Bisztyga. — Folkiem interesuje się zwłaszcza młodzież, która tłumnie przychodzi na koncerty.

O takich zespołach prawie nie mówi się w mediach — opowiada Halina Bisztyga. — Do pewnego czasu wydawało mi się więc, że moja pasja jest dość oryginalna. Ale kiedy jako dyrektor programowy Rotundy zaczęłam organizować środy folkowe, okazało się, że przychodzi na nie mnóstwo ludzi. I to takich, którzy naprawdę znają się na tym, czego słuchają. Wtedy właśnie zrodził się pomysł festiwalu.

„Muzykę z wysp” już po raz piąty organizuje firma TO-Production. Z roku na rok festiwal cieszy się coraz większym powodzeniem. Powstała nawet w Krakowie moda na warsztaty tańca celtyckiego. Nie zabraknie ich i podczas tegorocznego festiwalu, w poniedziałek o godz. 17.30 do piasów zaprosi krakowska grupa Comhlan oraz Bobby Homeier prowadzący szkołę tańca w Niemczech.

Zabawę poprzedzi uroczyste otwarcie festiwalu o godz. 17. Można będzie podczas niego posłuchać staroceltyckich ballad w wykonaniu Tomasza Gacka. Wieczór zakończy biesiada celtycka. Na stoły wyjadą typowe dla północy Wysp Brytyjskich potrawy przygotowane przez „Piwnię u Szkota”. Nie zabraknie śpiewów oraz gawęd, przewidziane są też liczne konkursy, w których nagrodami będą kasety z folkem. Na jutro organizatorzy festiwalu przewidują dalszą część nauki celtyckiego piasania oraz koncert finałowy. Wystąpią podczas niego najpopularniejsi w Polsce wykonawcy muzyki szkockiej i irlandzkiej, grupy: Carrantuo-hill, Open Folk, Stonehenge oraz The Bumbers.

Wszystkie imprezy odbywać się będą w Klubie „38” w miasteczku studenckim. (M.P.)

Gorący 430-44-28

Masz problem, z którym nie możesz się uporać. Uważasz, że na Twojej ulicy, osiedlu, w Twoim otoczeniu coś należałoby zmienić. Zostałeś źle potraktowany w urzędzie... Słowo, masz sprawę dla reportera — zadzwoń.

Przy gorącym telefonie 430-44-28, codziennie od godz. 10 do 17, dyżurują nasi reporterzy. Będą interweniować, pomogą znaleźć rozwiązanie, napiszą o tym w „GK”.

Dziś przy telefonie: Małgorzata NITEK



Smuda 3 Łazarek 1

Za Wisłą już Lech

Wisła nadal jedyną drużyną w ekstraklasie bez porażki. Po ciężkim meczu „Biała Gwiazda” pokonała Widzew, robiąc przy okazji przykrość Wojciechowi Łazarkowi, który rozpoczynał budowę wielkiej Wisły, a dziś pracuje w Łodzi. Przykrość była tym większa, że popularny „Baryła” kończył wczoraj 60 lat. „Wszystkiego najlepszego” życzyło mu na stadionie przy ul. Reymonta wielu ludzi, ale kwiaty, jakie otrzymał raczej nie osłodziły gorzkiej porażki.

Na drugim miejscu w tabeli już Lech Poznań – siódme zwycięstwo z rzędu – który wyprzedził legionistów po tym, jak wygrał z Polonią, a Legia zremisowała z ŁKS. Dla mistrzów Polski oznaczał ten remis spadek na ostatnie miejsce w tabeli! Co się dzieje w tej Łodzi? Zmiana szkoleniowców w Polonii nie przyniosła zamierzonego efektu, Dariusz Wdowczyk i Jerzy Engel na pewno nie zaliczą swojego debiutu do udanych. Cieszyli się wraz z nowym szkoleniowcem Jerzym Wyrobkiem w Wodzisławiu. Wygrana 3:1 z Ruchem Radzionków, oznacza że wodzisławianie po raz pierwszy w sezonie zainkasowali trzy punkty. Dwie bramki dla Odry strzelił w tym spotkaniu wychowanek Okocimskiego Brzesko, Rafał Policht.

W meczach 11. kolejki piłkarze zdobyli 27 bramek. Sędziowie ukarali ich 30 żółtymi kartkami. Na trybunach w sumie pojawiło się niespełna 27 tys. sympatyków, z czego blisko połowa w Krakowie. (Ja)

I liga

- * WISŁA Kraków – WIDZEW Łódź 3:1 (1:1)
- * GÓRNIK Zabrze – GKS Katowice 2:1 (0:0)
- * RUCH Chorzów – GKS Bełchatów 1:1 (0:1)
- * ŁKS Łódź – LEGIA Warszawa 1:1 (1:0)
- * Odra Wodzisław – RUCH Radzionków 3:1 (1:1)
- * POLONIA Warszawa – LECH Poznań 1:2 (0:1)
- * ZAGŁĘBIE Lubin – STOMIL Olsztyn 3:1 (0:0)
- * POGON Szczecin – AMICA Wronki 3:2 (1:0)

1. WISŁA Kraków	10	28	9	1	0	23-8
2. Lech Poznań	10	24	8	0	2	26-10
3. Legia Warszawa	10	23	7	2	1	19-10
4. Górnik Zabrze	11	20	5	5	1	17-11
5. Ruch Chorzów	10	15	4	3	3	10-14
6. Amica Wronki	10	14	4	2	4	14-11
7. Widzew Łódź	10	13	4	1	5	14-16
8. Ruch Radzionków	11	12	3	3	5	18-14
9. Pogoń Szczecin	11	12	3	3	5	17-22
10. Stomil Olsztyn	10	11	3	2	5	10-12
11. Polonia Warszawa	10	11	3	2	5	13-18
12. Zagłębie Lubin	10	10	2	4	4	18-20
13. GKS Katowice	11	10	3	1	7	10-20
14. GKS Bełchatów	10	10	3	1	6	9-19
15. Odra Wodzisław	10	7	1	4	5	13-19
16. ŁKS Łódź	10	7	1	4	5	9-16

Lista strzelców

10 goli – Reiss (Lech);
8 – Karwan (Legia);
7 – Wichniarek (Widzew);
6 – Frankowski (Wisła), Janoszka (Ruch Radzionków), Moskałewicz (Pogoń), Śrutwa (Ruch Chorzów);
4 gole zdobył m.in. Niciński, a po 3 mają na koncie Kulawik i Pater. Po 2 – zdobyli Bukalski i Czerwiec.

Szczegóły na str. 2

Fot. Marcin MAKÓWKA

Za moment będzie 1:1

Zdaniem kibica...

Po meczu Wisła – Widzew



Michał Listkiewicz

– Jak na polskie realia ten mecz stał na bardzo dobrym poziomie. Wisła za-

imponowała mi hartem ducha, odpornością psychiczną. Nie podłamała się szybką stratą gola, atakowała i choć długo nie mogła przechylić szali, to jednak krakowianie parli do przodu i w końcu doczekali się! To musiało się podobać chyba każdemu. Z kolei Widzew zaimponował mi tym, że po objęciu prowadzenia nie zamurował bramki, ale współ-

tworzył ciekawe widowisko. Jeżeli chodzi o pracę sędziego, to uważam, że oczywiście nie wypaczył rezultatu, ale przesadził z żółtymi kartkami dla łodzian. Przynajmniej w dwóch przypadkach. Oba karne były ewidentne, a przy голу Patera nie było spalonego. Nie rozumiem pretensji odnośnie podyktowania „11” dla Wisły.

...zawodnika

Po meczu Wisła – Widzew



Sławomir Olszewski (Widzew)

– Do przerwy zagraliśmy niezły mecz, remisowaliśmy 1:1, a później

się zaczęło... Moim zdaniem sędzia pomagał Wiśle, nam nie pozwalał grać. W polu karnym gospodarzy była ewidentna ręka, której arbiter nie chciał widzieć. Po takiej samej sytuacji w Bełchatowie sędzia gwizdnął karnego przeciwko nam. Poza tym uważam, że gol Patera padł ze spalonego.

Dzisiaj graliśmy z liderem, więc po-

rażka była wkalkulowana. Myślę, że w następnych spotkaniach będziemy grali lepiej i skuteczniej. Wierzymy, że mamy nawet szansę załapać się do europejskich pucharów. Bywało, że niektóre drużyny miały już nawet większe straty od nas i potrafiły je odrobić. Wierzę, że tak będzie w przypadku Widzewa.

...trenera

Po meczu Wisła – Widzew



Wojciech Łazarek

– Przegraliśmy ten mecz niezasłużenie! Uważam, że w pełni należał się nam co najmniej

remis, ale sędzia na to nie pozwolił. Mam na myśli przede wszystkim zatrzymanie akcji Michałskiego, gdy wychodził „sam na sam” czy podyktowanie karnego przeciwko nam. Trener Smuda będzie to samo mówił o sędziach, gdy go dosięgnie takie działanie z ich strony, jak to się dziś przytrafiło nam. Mam trochę preten-

sji do piłkarzy, więc do arbitra. Uważam, że zespół grał bardzo dobrze, jedynie nasz błąd miał miejsce przy pierwszej bramce. Nie ma sensu mówienie o zamianie na trenerskich stołkach, jaka między nami nastąpiła. Inne warunki, inni pracodawcy. Tak się złożyło, że teraz jeden biesiaduje, a drugiemu przyszło biedować.

Wojciech Łazarek skończył 60 lat

Z życzeniami, ale bez prezentu

WISŁA Kraków – WIDZEW Łódź 3:1 (1:1)



Wisła objęła prowadzenie po strzale Patera z najbliższej odległości

Bramki: Frankowski dwie 35 i 84 z karnego, Pater 79 min. — Michalski 13 min. z karnego. **Sędziów:** S. Żykowski z Leszna. **Żółte kartki:** Michalski, Terlecki, Wichniarek, Gorzkow i Olszewski (Widzew). **Widzów** 12 tys.

WISŁA: Sarnat — M. Zając, B. Zając, Węgrzyn, Niciński — Pater, Czerwiec, Bukalski, Dubicki (90. Nowak) — Frankowski, Kulawik.

WIDZEW: Olszewski — Gorzkow, Łapiński, Terlecki, Siadaczka — Bogusz — Szymkowiak (61. Szarpak), Kaczmareczky, Michalski (85. Borowski), Gęsior — Wichniarek.

Wojciech Łazarek przyjechał do Krakowa dokładnie w swoje 60. urodziny. To dodatkowy podtekst meczu, bowiem naprzeciwko siebie stanęli trenerzy, którzy w tym roku zamienili się miejscami pracy. Łazarek przyjmując życzenia pociąg marzył o prezencie, choćby o 1 punkcie. Lecz takiego prezentu od swojego byłego klubu nie dostał, bo Wisła, którą zaczynał bu-

dować, jest w tej polskiej lidze tak silna, iż potrafi wyjść z wielu opresji. Jubilat trochę przesadził, twierdząc po meczu, iż był Widzew przez cały mecz równorzędnym partnerem dla Wisły i tylko sędzia odebrał łodzianom zasłużony remis. Za to prawdą jest, że Widzew postawił gospodarzom bardzo wysokie wymagania, po raz pierwszy w tym sezonie wiślaczy trafili w drugiej linii przeciwnika na godzinę siebie rywali i musieli o to zwycięstwo walczyć ze wszystkich sił. Dla Łazarka brawa za taktykę, dla krakowian brawa za to, że „zameczyli” przeciwnika i ten w końcówce spotkania nie był w stanie się im przeciwstawić.

A co z sędzią, na którego tak narzekał trener Widzewa? Był słaby i robił błędy w obie strony. Stąd zagwiżdżał „spalonego” Michalskiemu, który wychodził sam przed Sarnatą i sędzia zgodnie z regulami gry nie powinien mu tej akcji przerywać. Ale ten sędzia nie uznał również bramki Fran-

kowskiego, który był w podobnej sytuacji jak Michalski. Żeby o innych pretensjach nie wspomnieć, szczególnie tych dotyczących poddyktowania bądź niepoddyktowania rzutów karnych.

Olbrzymie kłopoty Wisły z wygraną brały się zapewne również ze zmęczenia jakie odczuwa zespół, który próbuje pogodzić występy w lidze i pucharach. Na pewno ogromny, pozytywny wpływ na zespół miał doświadczony Węgrzyn, który w trudnych chwilach wręcz zmuszał swoich kolegów do walki. Sam silny psychicznie nie pozwalał partnerom na zwątpienie, gdy piłka nie wpadała do bramki Widzewa mimo usilnych starań. Krakowscy piłkarze szczególnie nie mogli uwierzyć w pecha, gdy po strzale M. Zająca piłkę z linii bramkowej wybił głową Terlecki. Rzeczywiście, to graniczyło niemal z cudem. Gdy mniej widoczne były tym razem gwiazdy krakowskiej drużyny trudno nie docenić

solidności właśnie Marka Zająca, który po zabezpieczeniu dostępu do własnej bramki coraz aktywniej i rozsądniej włącza się w ataki drużyny. Nieco inaczej niż „przerobiony” na obrońcę Niciński, po którym widać, że bardzo się niecierpliwi, gdy musi być daleko od bramki przeciwnika.

Wisła znów ma komplet punktów i powiększa przewagę nad Legią. Coraz bliżej są krakowianie osiągnięcia pierwszego celu jakim jest mistrzostwo jesieni.

Janusz KOZIÓŁ

Statystyka meczowa

WISŁA – WIDZEW

3	Bramki	1
10	Strzały celne	2
9	Strzały niecelne	2
14	Rzuty różne	4
0	Żółte kartki	5

Wielkie brawa!

Dawno nie był widziany przy Reymonta. Wczoraj jednak znalazł czas i nie żałował. Przy okazji przypomniał sobie, jak niegdyś sam grał na tym stadionie...

— Rzeczywiście niezwykle rzadko mam okazję spokojnie iść na mecz Wisły — powiedział jej były bramkarz i menedżer, Robert Gaszyński. — Cóż, na przeszkodzie stoją obowiązki zawodowe oraz to, że zajmuję się także sędziowaniem meczów piłkarskich. W związku z tym nader często jestem w rozjazdach. Ale nie ukrywam, że z zainteresowaniem śledzę losy Wisły i oczywiście niezmiennie trzymam za nią kciuki. Dzisiejszy mecz był bardzo interesujący. Sporo było walki, Widzew postawił twarde warunki. Tym większe więc brawa dla krakowian, że potrafili zmusić przeciwnika do uległości. Słyszałem wiele uwag dotyczących pracy sędziego. Nie będę się jednak wypowiadał na ten temat. Nie jestem do tego upoważniony...

(JK)

Od 1 do 90 minuty

- * 10 — po centrze Kulawika z rogu Olszewski wybija piłkę Frankowskiemu
- * 12 — B. Zając fauluje w polu karnym Wichniarka i sędzia wskazuje na 11. metr
- * 13 — z rzutu karnego bramkę zdobywa Michalski — 0:1
- * 16 — brzydki faul Terleckiego, który zaatakował nogi szarżującego Dubickiego
- * 23 — ładne rozegranie piłki w polu karnym, Dubicki podał do Nicińskiego, ale ubiegł go Łapiński
- * 24 — po centrze Kulawika ładnie głową strzela Węgrzyn, ale Olszewski broni ten strzał
- * 26 — Czerwiec wywalczył rzut rożny. Centra Kulawika, z piłką mijają się Olszewski i M. Zając strzela do bramki opuszczonej przez golkipera. Piłkę głową z linii bramkowej wybił Terlecki
- * 28 — stojący przed bramką M. Zając strzela głową, broni Olszewski
- * 29 — Gęsior strzela obok słupka
- * 34 — strzał Kulawika broni Olszewski. Natychmiastowa kontra gości i Szymkowiak strzela obok bramki
- * 35 — świetny strzał Nicińskiego pod poprzeczkę, Olszewski wybił piłkę na rzut rożny. Centra Kulawika, Węgrzyn zagroził głową do Frankowskiego, który naciskany przez rywala kopnął piłkę do bramki. Na linii próbował ją wybić jeszcze Terlecki, ale piłka odbiła mu się od nogi i wpadła do siatki — 1:1
- * 52 — starcie w polu karnym Michalskiego z Nicińskim, ale sędzia nie odgwiżdżał karnego dla wiślaków
- * 58 — świetne podanie w „uliczkę” Łapińskiego, ale Gęsior marnuje sytuację
- * 64 — po strzale Kulawika świetnie broni Olszewski
- * 75 — odegranie Dubickiego i Pater strzela prosto w ręce bramkarza
- * 77 — Frankowski trafia do siatki, ale sędzia zagwiżdża „spalonego” i gola nie uznał
- * 78 — silny strzał Czerwca, piłkę przy słupku łapie Olszewski
- * 79 — centra Dubickiego, przedłużenie podania głową Kulawika i Pater strzela gola — 2:1
- * 84 — Terlecki fauluje Frankowskiego w polu karnym i jest jedenastka. Z karnego wynik spotkania ustala sam poszkodowany — 3:1

Tomasz Łapiński

Podniesiemy się!

Tomasz Łapiński nie grał w spotkaniu z Wisłą typowego ostatniego stopera. To raczej Maciej Terlecki częściej występował w tej roli. Po meczu spyaliśmy sympatycznego zawodnika z Łodzi, czy miał to być element zaskoczenia?

— Trudno mówić tutaj o jakimś zaskoczeniu. Maciek był ostatnio chory, nie trenował i być może trener obawiał się czy wytrzyma cały mecz w środku pola. To było chyba głównym powodem takiego ustawienia.

— Wiele było po tym meczu pretensji do sędziego i to z jednej i drugiej strony. Ocenę Pana pracę arbitra?

— To tak jest, że gdybyśmy wygrali pozostawiłbym pewnie pracę sędziego bez komentarza. Tak na gorąco, wydaje mi się, że przy karnym dla Wisły, najpierw faulowany był Łukasz Gorzkow. Druga sprawa, to ręka w polu karnym, Bogdana Zająca.

— Kiedy Widzew zacznie wygrywać regularnie? Na razie zdarza się to od czasu do czasu...

— Trudno mi powiedzieć kiedy Widzew zacznie wygrywać. Jest jak jest. Nie chcę zwałać winy na sprawy organizacyjne. Mam nadzieję, że się podniesiemy i w końcu zaczniemy się piąć w górę tabeli.

— Stać was na to, żeby jeszcze w tym sezonie włączyć się do walki o czołowe lokaty?

— Trudno powiedzieć, ale do końca jest jeszcze sporo czasu. Wiadomo jaka jest polska piłka. Wiele klubów, w których jest stabilna sytuacja finansowa może mieć za kilka tygodni czy miesięcy kłopoty. Ja wierzę, że Widzew dołączy jeszcze do czołówki.

— Ostatnie pytanie, czy Wisła wygrała dzisiaj zasłużenie?

— Tak, ponieważ strzeliła o dwa gole więcej od nas. (bk)

Franciszek Smuda

Bez złośliwości

O wzajemnej niechęci trenerów Franciszka Smudy i Wojciecha Łazarka sporo już napisano. Wczoraj obaj szkoleniowcy starali się robić wszystko, żeby nie dawać dodatkowej pożywki mediom, które dość skwapliwie cytowały wypowiedziane przez nich złośliwości. Na stadionie po meczu Smuda podszedł do Łazarka i podał mu rękę. Na konferencji prasowej zwracał się po imieniu do starszego kolegi. Oczywiście to nie mogło zmienić faktu, iż obaj panowie inaczej patrzyli na mecz z udziałem swoich zespołów.



Między nami nie ma złośliwości

Na atak trenera Łazarka na sędziów Smuda odpowiedział:

— Sędziowie na całym świecie robią błędy. Może już czas

najwyższy, żebyśmy się od nich „odczepili”, bo nasza krytyka nie ułatwia im pracy. W tym meczu arbitrowi popełnił kilka drobnych błędów, ale

nie miało to najmniejszego wpływu na wynik.

Gdy trener Łazarek mówił o wyrównanym meczu i oznajmił, że ich porażka była niezaskoczona, Smuda ripostował:

— Mieliśmy zdecydowaną przewagę w polu. Widzew sporadycznie atakował, o czym najlepiej świadczy to, że Sarnat zaledwie kilka razy był w posiadaniu piłki. Nie ma żadnej dyskusji, wygraliśmy, bo byliśmy lepsi. To było widać na boisku.

Na sugestie, iż obaj trenerzy są skonfliktowani, Smuda próbował przedstawić swoje zdanie:

— Między nami nie było konfliktu, nie ma złośliwości. Każdy broni swoich metod pracy, swojego zespołu. Ja nie dam złego słowa powiedzieć o swoich piłkarzach. Co do biesiadowania i biedowania, to trener nie jest związany z jedną drużyną, zmiany miejsca pracy są częste w naszym fachu. Kto wie, może ja kiedyś będę na przykład pracował w Pogoni?

(BAT)

Po porady do Koźmińskiego

Parma znów remisuje

Po rozlosowaniu II rundy Pucharu UEFA Wisła natychmiast podjęła kroki zmierzające do bliższego poznania przeciwnika. Na niedzielny mecz Bologna — Parma pojechali do Włoch drugi trener Jerzy Kowalik i Marek Konieczny. Po obejrzeniu spotkania zakończonego remisem 0:0, krakowianie z Bolonii udali się do Brescii, gdzie bank informacji o Parmie przygotował dla nich Marek Koźmiński.

Parma w Serie A wygrała dopiero jeden mecz, remisując po raz trzeci. W tej ostatniej kolejce przeciwnik wiślanów nie poradził sobie z gospodarzami, mimo iż grali w dziesięciu, po tym jak Brazylijczyk Eriberto zobaczył czerwoną kartkę.

— Mecz był ciekawy — mówi Jerzy Kowalik — ale Parma zaprezentowała swoje ofensywne umiejętności dopiero od chwili, gdy grała w przewadze. Zdecydowanie najlepsze wrażenie wywarli na nas ofensywnie grający fran-

cuski obrońca Thuram i Argentyńczyk Veron. Ale w tym meczu brakowało im szczęścia, bowiem bramkarz bronął nogami, piłka zmierzająca do bramki w ostatniej chwili odbijała się od nogi rywala i wychodziła na róg, albo po prostu piłkarze Parmy nie trafiali w bramkę. Takie przypadki najczęściej zdarzały się innemu Argentyńczykowi, Crespo. W tej chwili jedziemy do Marka Koźmińskiego, który ma dla nas przygotowane kasety z meczów Parmy, przygotował

nam informacje o poszczególnych piłkarzach. Wierzymy, że ta pomoc się nam przyda i potrafiemy informacje wykorzystać z pożytkiem. Włosi przylatują do Krakowa już w środę, chcą bowiem poznać nasz obiekt i wybrać hotel dla ekipy.

Kowalik i Konieczny przeglądali włoskie gazety, w których wybija się na plan pierwszy zadowolenie Parmy z tego, że wylosowali właśnie Polaków. Trener Parmy, 44-letni Alberto Malesani powiedział, że ze wszystkich drużyn, na które mogła wpaść Parma Wisła prezentowała się w dotychczasowych rozgrywkach najlepiej, ale też jest najmniej utytułowanym zespołem. Zobaczymy jak to porównanie sił będzie wyglądało na boisku! (JK)

Grzegorz Niciński

Byłem faulowany

Grzegorz Niciński rozegrał kolejne dobre spotkanie. Wiele kontrowersji wzbudziła sytuacja z 52 minuty, kiedy zawodnik Wisły został podcięty w polu karnym przez Radosława Michalskiego, a słabo sędziujący spotkanie Stanisław Żyjewski nakazał grać dalej.



— Czy Michalski Cię faulował w 52 min?

— Czy wobec tego negatywnie oceniasz pracę arbitra?

— Moim zdaniem sędzia powinien podyktować rzut karny. Michalski podciął moją lewą nogę. Wychodziłem już na czystą pozycję i na pewno nie przewracałbym się bez powodu.

— Nie chciałbym się na ten temat wypowiadać. Arbitr sędziował tak jak wszyscy widzieli. Nie forował żadnej ze stron, popełnił kilka pomyłek, ale nie miało to wpływu na wyniki spotkania. Cieszy-

my się bardzo, że mimo słabszego początku potrafiliśmy się podnieść i wygraliśmy ten mecz. Widzów zagrał bardzo dobrze i był wymagającym rywalem.

— Teraz czeka was przerwa w rozgrywkach. Będzie czas na odpoczynek?

— Troszkę przerwy jest, ale zdajemy sobie sprawę, że już niedługo czeka nas mecz z Ruchem, później puchar w Jeleniej Górze, ŁKS i wreszcie spotkanie z Parmą. Wszyscy gramy jednak w odpowiednim rytmie i wierzę, że sobie poradzimy.

— Po dzisiejszym meczu odskoczyliście od Legii na pięć punktów. Czujecie w związku z tym komfort psychiczny?

— Do końca rozgrywek pozostało jeszcze sporo czasu. Trzeba poza tym wspomnieć o Lechu Poznań, który wygrywa dużo wyjazdowych spotkań. Jeszcze dużo może być niespodzianek. Z drugiej jednak strony przewaga pięciu punktów to jest bardzo dużo i na pewno będziemy chcieli ją utrzymać do samego końca. (bk)

Ryszard Czerwiec

Nie przegrać jesienią

Ryszard Czerwiec tym razem miał o wiele mniej swobody w środku pola. Skoro jednak Wisła wygrała to trudno mieć do niego większe pretensje, zwłaszcza, że był reżyserem wielu ofensywnych akcji Białej Gwiazdy.

— Wiadomo, że Widzew jest bardzo dobrą drużyną — powiedział piłkarz. — Łodzianie przyjechali tutaj nie przegrać, i rzeczywiście pokazali się z bardzo dobrej strony. Ciężko było zwłaszcza w pierwszej połowie. W drugiej części było już łatwiej i stworzyliśmy sobie wiele więcej sytuacji: Widzew to już nie jest ta drużyna z początku sezonu. Niby przegrali z Legią, ale zagrali dobry mecz. Tutaj tak samo. Myślę, że będą grać coraz lepiej.

— A jak porównałby Pan ten mecz z tym, w którym wygraliście 6:0?

— To był zupełnie inny Widzew. Nie grali wtedy prze-

cież: Łapiński, Michalski, Terlecki, Gęsior. To kluczowi zawodnicy i dla tego wtedy Widzew nie miał żadnych szans.

— Sędzia?

— Trudno powiedzieć. Każdy narzeka, ale wydaje mi się, że nie pomógł dzisiaj żadnej drużynie. Jeden, czy dwa karne mogły być. Sędzia nie podyktował ich, jego sprawa.

— Był to mecz z podtekstami. Głównie dotyczy to trenerów. Czy miało to wpływ na waszą postawę?

— Tak to bywa, takie jest życie trenerów i piłkarzy. Sentymenty trzeba jednak zostawić

na boku i grać jak najlepiej i pokazywać kto jest lepszy.

— Czy to, że odskoczyliście od Legii na pięć punktów oznacza, że macie już komfort psychiczny?

— Liga kończy się dopiero w czerwcu i nie można dzisiaj mówić, że już ją wygraliśmy. Zdarzało się, że kluby miały po 10 punktów przewagi, a później ją traciły. Musimy grać swoje i zobaczymy co będzie.

— Wygracie wszystko do końca rundy jesiennej?

— Będziemy chcieli nie przegrać. Wiadomo, że zmęczenie się nakłada na siebie. Dochodzą jeszcze mecze pucharowe. Boiska też będą coraz bardziej grzaskie i ciężkie do gry, a w takich warunkach o przypadek nietrudno. (bk)

I liga — wyniki

ZAGŁĘBIE Lubin — STOMIL Olsztyn 3:1 (0:0)

Bramki: Niedzielan dwie (79., 89.), Górski (74. karny) — Chańko (62.). Sędziował R. Małek z Katowic. Żółte kartki: Koziół (Z) oraz Rzeczycki (S). Widzów 1800.

ZAGŁĘBIE: Mioduszewski — Cecot, Żuraw, Koziół, Manuszewski — Lewandowski (74. Niedzielan), Czykier, Górski, Klimek — Piotrowski, Grzybowski

STOMIL: Bako — Januszewski, Biedrzycki, Jurkowski, Preis — Chańko, Orliński (75. Szwed), Ramelis (46. Kwiatkowski), Szulik — Rzeczycki, Preiksaitis

To było pierwsze zwycięstwo Zagłębia w tej rundzie na własnym stadionie. O sukcesie zdecydowało ostatnich dziesięć minut. Przewaga gości na początku drugiej połowy zakończyła się golem Chańki. W 74 min. po faulu Rzeczyckiego sędzia podyktował jedenastkę, którą pewnie zamienił na bramkę Górski. W końcówce spotkania świetnie spisał się Niedziela, strzelec dwóch goli na wagę trzech punktów.

RUCH Chorzów — GKS Bełchatów 1:1 (0:1)

Bramki: Śrutwa (77.) — Krzynówek (10.). Żółte kartki: Baszczyński, Śrutwa, Bizacki (R) oraz Krupski, Rzeźniczek, Bykowski i Patalan (GKS). Sędziował A. Szczelkun z Jeleniej Góry. Widzów 1500.

RUCH: Lech — Baszczyński, Mizia, Wleciałowski — Surma (35. Molek), Jamróz, Dzikija (61. Gąsior), Szuflita, Siemianowski (35. Bartos) — Śrutwa, Bizacki

GKS: Krupski — Wilczok, Przerywacz, Szkudlarek — Cheda (79. Skinderis), Konkiewicz, Hinc, Krzynówek, Rzeźniczek — Bykowski, Patalan (68. Jakóbczak)

Już pierwsza akcja ofensywna gości zakończyła się golem. Krzynówek zdecydował się na rajd lewą stroną, wbiegł z piłką w pole karne i płaskim strzałem pokonał bramkarza chorzowian. "Niebiescy" doprowadzili do wyrównania w 77 min. Mało widoczny wcześniej Śrutwa popisał się pięknym uderzeniem zza linii pola karnego i bramkarz GKS był bez szans.

ODRA Wodzisław — RUCH Radzionków 3:1 (1:1)

Bramki: Nosal (9.), Policht dwie (60., 65.) — Jarosz (7.). Żółte kartki: Woś (O) — Myszor (R). Sędziował M. Ryszka z Warszawy. Widzów 2700.

ODRA: Tomala — Szwarga (46. Sowisz), Jegor, Smoliński — Sibik, Malinowski (66. Nylec), R. Staniek, Skorupa (55. Pawłowski), Woś — Nosal, Policht

RUCH: Klytta — Wrześniewski, Oprzonek, Markusik (28. Rudek) — Myszor, Fornalik, Janoszka, Bonk (90. Koseła), Szymiński — Cegielka (59. Galeja), Jarosz

Trener Jerzy Wyrobek był zadowolony z udanego debiutu. Ale pierwsi gola strzelili goście. Z dystansu strzelał Bonk, piłka po drodze odbiła się od Jarosza i wpadła do siatki. Za chwilę Nosal po akcji R. Stańki i Wosia doprowadził technicznym strzałem do wyrównania. Zwycięskie gole padły za sprawą Polichta, który dwukrotnie potrafił zachować zimną krew. W pierwszym przypadku po zagraniu Nosalu nie zdecydował się na

natychmiastowe oddanie strzału, lecz ograł Wrześniewskiego, Klyttę i dopiero potem skierował piłkę do siatki. Kilka minut później sytuacja się powtórzyła, tyle że tym razem ośmieszony został Bonk.

ŁKS Łódź — LEGIA Warszawa 1:1 (1:0)

Bramki: Niżnik (11. karny) — Karwan (46.). Żółte kartki: Kos (ŁKS) — Magiera, Wiechowski, Murawski (L). Sędziował M. Kowalczyk z Lublina. Widzów 2402.

ŁKS: Wyparło — Krysiak, Batata, Kos, Lenart (46. Wyciskiewicz) — Pawlak (64. Bendkowski), Jakubowski, Wieszczycki, Niżnik, Cebula — Darlington (77. Zubelek)

LEGIA: Szamotulski — Murawski, Zieliński, Mosór — Wiechowski (71. Włodarczyk), Magiera, Czereszewski (86. Solnica), Skrzypek, Bednarski — Mięciel (66. Kucharski), Karwan

ŁKS rozpoczął mocnym uderzeniem i już w pierwszym kwadransie mógł strzelić cztery bramki — zdobył tylko jedną, gdy po faulu na polu karnym na Niżniku sam poszkodowany skutecznie wykonał jedenastkę. Po przerwie łodzianie dali się zaskoczyć jak dzieci i nim ustawili szyki obronne już w 13 sek. po gwizdku sędziego stracili bramkę.

POLONIA Warszawa — LECH Poznań 1:2 (0:1)



Bramki: Moskal (84.) — Żurawski (7.), Reiss (79.). Żółte kartki: Jalocho, Żvirgzdaukas, (P) — Augustyniak, Nocoń (L). Sędziował A. Czyżniewski z Gdańska. Widzów 800.

POLONIA: Liberda — Żvirgzdaukas, Sadażewski, Kaliszan, Jalocho — Golaszewski (75. Malinowski), Dąbrowski, Wędrzyński, Bąk (74. Mikulenas) — Tarachulski (54. Moskal) Olisadebe

Lech: Woźniak — Scherfchen, Głowacki, Augustyniak, Urbanik — Majewski (89. Malinowski), Wilk, Piskula (71. Nocoń), Araszkiewicz (55. Zawadzki) — Żurawski, Reiss

Debiut Jerzego Engela i Dariusza Wdowczyka w roli trenerów Polonii nie wypadł udanie. Już w 7 min. kontratak wyprowadził Reiss, podał do wychodzącego na czystą pozycję Żurawskiego, który strzałem w długi róg zdobył pierwszą bramkę.

W 79 min. kolejny kontratak wyprowadził Żurawski. Piłka trafiła do Reissa, który wyszedł na czystą pozycję i mając przed sobą tylko bramkarza Polonii, podwyższył na 2:0. Gospodarzy stać było już tylko na jeden zryw. W 84. min. na pole karne Lecha wbiegł z piłką Mikulenas,

ogral obrońców rywali i podał do Moskala, który mocnym i celnym strzałem wykończył akcję i ustalił wynik meczu.

GÓRNIK Zabrze — GKS Katowice 2:1 (0:0)

Bramki: Kolasa (64. głową), Probiez (79. karny) — Miąszkiewicz (47.). Sędziował T. Mikulski (Lublin). Widzów 2900.

GÓRNIK: Bledzewski — Wiśniewski, Krzętowski (58. Kolasa), Lekki, Kosowski — Probiez, Kompata, Dźwigala, Brosz (54. Sobczak) — Gacek, Kampka (46. Gierczak)

GKS: Luncik — Adamus, Mandziejewicz, Szymczyk — Szala (61. Jacyna), Widuch, Miąszkiewicz, Olczak, Bała — Kubisz (77. Florek), Muszalik (57. Kucz)

W 47. min. po strzale Miąszkiewicza z 25 m katowiczanie objęli prowadzenie. Niepełna dziesięć minut później było już 1:1. Dośrodkowanie Probieza zamienił na gola, wprowadzony w drugiej połowie na boisko, Kolasa. W 79. min. w polu karnym GKS, sędzia dopatrzył się nieczystego zagrania jednego z katowickich obrońców, co skończyło się „jedenastką”, której pewnym egzekutorem był Probiez.

POGOŃ Szczecin — AMICA Wronki 3:2 (1:0)

Bramki: Dymkowski dwie (9. — głową i 57.), Moskałowicz (77.) — Jackiewicz (57.), Kalita

(84.). Żółte kartki: Burlikowski, Walburg i Sikorski (P) oraz Dawidowski, Jackiewicz, Małachowski i Kościelniak (A). Sędziował J. Granat z Warszawy. Widzów: około 2,5 tys.

POGOŃ: Tomasiewicz — Pokładowski, Mandrysz, Stolarczyk — Drumlak, Walburg, Sikorski, Burlikowski, Rycak (74. Ława) — Dymkowski, Moskałowicz

AMICA: Strożyński — Kościelniak, Małachowski, Bajor — Przerada, Jackiewicz (65. Kalita), Siara, Sokolowski (78. Lewandowski), Dawidowski (29. Dubiel) — Sobociński, Kryszalowicz.

Pogoń przystąpiła do meczu bez kontuzjowanego bramkarza Majdana, leczącego kontuzję Faltynskiego, pauzujących za kartki Lewandowskiego, Kaczmarka, Chwałka. W 9 minucie Dymkowski pięknym strzałem głową uzyskał prowadzenie. Wyrównanie padło ze strzału Jackiewicza. W 57 minucie Strożyński odbił strzał Moskałowicza wprost pod nogi Dymkowskiego i było 2:1. W 72 min. Moskałowicz podwyższył wynik na 3:1. Goście — po strzale Kality — zmniejszyli rozmiary porażki na sześć minut przed końcem meczu.

Podziękować Stankowi!

HUTNIK Kraków — HETMAN Zamość 0:0



Sędziował M. Pyzałka z Wrocławia. Żółte kartki: Wawrów, Romuzga — Plizga, Pranagal, Turkowski. Widzów ok. 200.

HUTNIK: Stanek — Duda, Romuzga, Ziolkowski — Ozimek, Moskal (76. Zięba), Lacbidze, Kloc (46. Strojek), Stolarz — Sosin, Wawrów (72. Gruchała).

Przed tygodniem Hetman uległ u siebie Stali ze Stalowej Woli 0:2, natomiast Hutnik wygrał 2:0 w Sanoku. Teoretycznie więc byli wczoraj krakowianie zdecydowanymi faworytami. Mówiło się, że teraz pójść już tylko do góry. Z kolei goście za punkt honoru postawili sobie wywalenie na Suchych Stawach przynajmniej jednego punktu. Ostatecznie mecz sasiadów w tabeli zakończył się polubownie (przyjmując rezultat), ale chyba tylko dzięki Robertowi Stankowi. Tak, gdyby nie jego doskonałe interwencje, to Hetman śmiało mógłby się cieszyć triumfem różnicą trzech, czterech goli! Owszem, Romuzga trafił z kolei piłką w słupek, ale akurat w tym momencie szczęście było przy futbolistach z Zamościa. I chyba dobrze, bo chociaż sercem byliśmy przy Hutniku, to uważamy, że Hetman na porażkę nie zasłużył...

Dla nikogo nie jest chyba tajemnicą, że wspomniany krakowski bramkarz — dla nas oczywisty bohater meczu, który w zasadzie jako jedyny powinien otrzymać premię za ten remis — nie jest ulubieńcem kibiców na Suchych Stawach. Cóż, kiedy Stanek popełnia błędy, to niektórzy z bywalców trybun wręcz mu ubliżają. Wczoraj zaś nie liczy-

ni tylko klaskali, a reszta siedziała w milczeniu. Czyżby ze wstydu?

Gra Hutnika? Pomińmy ją milczeniem; niezbyt ładnie jest bowiem kopać leżące... A Hetman? O dziwo „po-

układany”, nieźle wyprowadzający ataki, często strzelający. Owszem, w końcówce meczu goście wyraźnie się cofnęli, ale przecież dla nich remis był szczytem marzeń. Nic wcześniej „nie weszło”, więc broniono tego, co już było na wyciągnięcie ręki...

Wojciech BATKO

Od 1 do 90 minuty

*5 — Zych zagrał do Piechniaka, ten wyprzedził Dudę, był sam na sam ze Stankiem, ale ten odważnym wybiegiem zażegnał niebezpieczeństwo.

*6 — Strzał Piechniaka „przewrotką” i obrona Stanka.

*9 — Moskal przymierzył z rzutu wolnego, ale Łukiewicz nie miał problemów ze złapaniem piłki.

*12 — Sobczak uderzył z dystansu, Stanek odbił piłkę, lewe skrzydło „zamknął” Plizga, zacentrował, z ok. 5-6 metrów „główkował” Helwig, ale Stanek interweniował brawurowo.

*18 — Było gorąco pod hutniczą bramką, źle dogrywał jednak Sobczak.

*26 — Po centrze Stolarza z lewej strony „główkował” Ozimek, ale Łukiewicz był dobrze ustawiony.

*33 — Moskal strzelił z prawie 30 metrów, minimalnie niecelnie.

*40 — Kontra gości. Zaczął Pranagal, potem Plizga dograł do Manelskiego, ten silnie strzelił, Stanek szczęśliwie odbił piłkę, a dobitka Helwiga „poszła” wysoko nad poprzeczką.

*47 — Plizga był oko w oko ze Stankiem, ale ten spokojnie wybił piłkę na kornera.

*50 — Strzał Strojka z ok. 14 metrów, prosto w Łukiewicza.

*51 — Moskal próbował szczęścia strzałem z dalszej odległości, ale pięknie interweniował Łukiewicz.

*62 — Sobczak strzelił z rzutu wolnego i Stanek „wyjął” piłkę spod poprzeczki.

*64 — Po rozegraniu rzutu wolnego uderzył Romuzga, ale piłka trafiła w boczną siatkę.

*65 — Zamieszanie na polu karnym gości, uderzenie Wawrowa trafiło jednak w jednego z graczy Hetmana.

*67 — Wasylitzuk, po wolnym, strzelił z ok. 20 metrów i Stanek w ostatniej chwili wybił piłkę na rzut rżny.

*86 — Z lewej strony pola karnego, z ok. 18 metrów, z wolnego przymierzył Romuzga i piłka trafiła w „długi” słupek bramki Hetmana.

*89 — Strzał Strojka, z ok. 15 metrów, minimalnie niecelny.

(W.B.)

Zła pora meczu?

Po wczorajszym spotkaniu, co zrozumiale, szkoleniowcy zaprezentowali inne spojrzenie na boiskowe wydarzenia. Byli też w różnych nastrojach...

Jerzy Krawczyk

(Hetman)

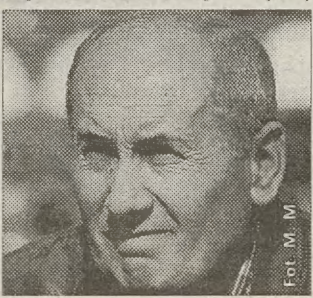
— Spotkanie kosztowało mnie sporo nerwów. Tak Hutnik jak też my, znajdujemy się w strefie spadkowej. Poza tym w ostatniej kolejce zaliczyliśmy klasyczną wpadkę na własnym boisku. Dlatego dziś chcieliśmy, przede wszystkim, zremisować. I ten podział punktów jest dla nas niby korzystny. Z drugiej strony jednak mieliśmy kilka okazji do zdobycia gola, jednakże Stanek interweniował z dużym wyczuciem. W drugiej połowie Hutnik nas trochę przycisnął, ale determinacja moich zawodników pozwoliła na to, że nie wracamy do domu na tarczy.

Bogusław Hajdas

(Hutnik)

— Ten remis jest dla nas porażką! Po prostu takie mecze powinniśmy wygrywać. W pierwszej połowie cały zespół zagrał katastrofalnie! Tylko Stanek zasłużył na miano piłkarza w pełnym znaczeniu tego słowa. Obroncy źle asekurowali, fatalnie kryli. W drugiej linii wszystko robione było zbyt późno, o ataku lepiej nie mówić... Najgorsze jest to, że nie mam pojęcia czym była spowodowana taka postawa moich zawodników... Niektórzy z nich mieli uwagi do pory rozgrywania spotkania; potraktujmy to jednak jako żart. Dla mnie obojętne, czy o dziewiątej czy też o osiemnastej, piłkarz ma wyjść na boisku i przynajmniej walczyć, a nie

spacerować po murawie. Po przerwie było o tyle lepiej, że zawodnicy wytrzymali fizycznie to spotkanie... Nie mamy siły przebojowej w przodzie, ciągle robimy przegląd stanu posiadania i na pewno wielu piłkarzy nie spełnia naszych wymagań. Poza tym nie wiem, czy ja czasem swoich podopiecznych nie zabiegałem. Ostatnio trenowali bowiem dwa razy dziennie... Pecha ma Moskal. Zszedł wcześniej do szatni, gdyż podejrzywamy pęknięcia torebki stawowej w stawie skokowym. (bat)



Fot. M. MAKOWKA

Grali tylko w II połowie

Za dużo błędów

STAL Stalowa Wola — WAWEL Kraków 2:0 (2:0)

Bramki: Purzycki 12 i Ożóg 29 min. Sędziował M. Brańka z Białoska-Białej. Żółta kartka: Kępski (W). Widzów 400.

WAWEL: Wrześniak - Szary, Kazimierski (46. Careca), Ma-dej - Pater, Łatka, Wołowicz, Szwajca, Filipczak (66. Kępski), Szewczyk - Szeliga.

„Wojskowi” niestety nie przerwali passy porażek i ich sytuacja staje się już powoli dramatyczna. Zespół gra jakby bez wiary w możliwość sukcesu, dopiero jak już rywal zapewni sobie bramkową przewagę, krakowianie próbują nawiązać z nim wyrównaną walkę. Ale to już jest za późno. Mecz w Stalowej Woli zaczął się od serii błędów, jeden z nich został wykorzystany w 12 min. przez Purzyckiego. Po kiksie Szewczyka piłkę centro-

waną przez Bieńkę przejął Purzycki i strzelił celnie do siatki. Stal nadal atakowała, a Wawel miał problemy z uporządkowaniem obronnych szyków. Wprawdzie Szafran minimalnie chybił w 26 min, ale nie trzeba było długo czekać na kolejną szansę, którą wykorzystał Ożóg. Strzelił silnie i celnie z linii pola karnego, a Wrześniakowi pozostało tylko wyciągnąć piłkę z siatki. Jeszcze w tej części spotkania okazje mieli Klempka i Stopa, ale nie potrafili ich wykorzystać. Wawel tych okazji nie miał w ogóle.

Po przerwie gra się nieco zmieniła, wreszcie odważ-

niej poczynił sobie na boisku Wawel. Mimo to sytuacji strzeleckich było po stronie krakowian jak na lekarstwo. Najlepszą miał w 78 min. Łatka, który strzelał z bliska głową, a Wietecha zdołał ten strzał sparować. Stal, mimo że teraz musiała już zwracać więcej uwagi na obronę własnej bramki, ciągle była groźniejsza w ofensywie. Szczególnie aktywny był Purzycki, ale nie potrafił wykorzystać stworzonych przez siebie sytuacji. Poza tym Wawel miał szczęście, gdy piłka wyśladowała na słupku. Gdy Wrześniaka nie potrafili pokonać Wtorek i Stopa, wynik meczu nie uległ już zmianie.

Konrad SKWARA



Fot. M. MAKOWKA

Marek Motyka

Przeegraliśmy zasłużenie

Przed wyjazdem do Stalowej Woli trener piłkarzy Wawelu Marek Motyka miał nadzieję, że jego drużyna — przegrywając kolejnych pięć spotkań ligowych — wyczerpała już limit niepowodzeń. Niestety, wojskowi z ulicy Bronowickiej nie przerwali fatalnej passy; przegrali po raz szósty...

Marka Motykę spotkalismy na wczorajszym meczu Wisła — Widzew. Co oczywiste, nie był w najlepszym nastroju. Nie starał się jednak szukać usprawiedliwień.

— Przeegraliśmy zasłużenie, co do tego nie ma wątpliwości — stwierdził szkoleniowiec Wawelu. — W kilku wcześniejszych naszych meczach traciliśmy punkty, ale udawało nam się nawiązywać walkę z przeciwnikiem. W sobotę jednak Stal okazała się dla nas zbyt wymagającym rywalem. Pierwszego gola straciliśmy, kiedy Krzysiu Szewczyk popełnił nieszczęśliwy błąd; chciał wybić piłkę, ale uczynił to na tyle pechowo, że „skóra” trafiła do zawodnika gospodarzy. Z kolei druga bramka dla Stali padła do świetnej akcji doświadczanego

Ożoga. Jeden jedyny raz odpuszciliśmy Łatkę, a zawodnik Stali „wejchał” na pole karne i tak strzelił, że nie było już czego bronić. Nie udało się więc przebrnąć naszej czarnej serii, ale przecież i dla nas musi zaświecić słońce! Tak ja, jak również moi zawodnicy, świecimy w to wierzymy. Przecież ci chłopcy naprawdę potrafią grać w piłkę. Na pewno nie są artystami futbolowego fachu, ale na miejscu powiedzmy w środku tabeli, stać ich bez dwóch zdań!

My z kolei chcielibyśmy dodać, że w ostatnim tygodniu działacze Wawelu wykazali sporo spokoju w ocenie sytuacji drużyny piłkarskiej. Miejmy nadzieję, że przegrana w Stalowej Woli nie zmieni ich sposobu podejścia do tego problemu... (BAT)

II liga — grupa 1

Elana Toruń - JKP Jelenia Góra 3:1 (2:0), Varta Namysłów - Naprzód Rydułtowy 0:1 (0:0), Lechia/Polonia Gdańsk - Groclin Grodzisk 0:0, Śląsk Wrocław - Grunwald Ruda Śląska 4:2 (3:1), Polonia/Szombierki Bytom - MZKS Myszków 0:1 (0:1), Lechia Zielona Góra - Raków Częstochowa 0:4 (0:2). Pauzowały: Aluminium i Odra.

1. Aluminium	10	22	18-9
2. Myszków	10	22	16-9
3. Groclin	10	19	22-19
4. Lechia/Pol.	10	17	15-13
5. Varta	11	14	15-10
6. Raków	9	14	12-8
7. Śląsk	9	13	14-10
8. Elana	9	12	11-14
9. Odra	9	11	10-8
10. Grunwald	9	11	14-15
11. Naprzód	10	11	11-13
12. Polonia/Sz.	10	8	7-14
13. JKP	9	8	7-16
14. Lechia Z.G.	9	3	3-17

II liga — grupa 2

Ceramika Opoczno - Piotrcovia Piotrków 0:0, Górnik Łęczna - Petrochemia 0:0, KSZO Ostrowiec - RKS Radomsko 0:1 (0:0), Korona Kielce - Jeziorak Iława 3:1 (2:1), Avia - Stal Sanok 3:1 (1:0). Unia Tarnów pauzowała.

1. Ceramika	11	24	21-8
2. Petrochemia	10	22	16-9
3. KSZO	11	20	23-10
4. Górnik	11	18	12-10
5. Korona	11	17	13-13
6. Radomsko	10	16	12-8
7. Jeziorak	10	15	15-12
8. Unia	10	14	12-11
9. Stal St.W.	10	13	15-13
10. Hutnik	10	11	10-14
11. Piotrcovia	10	11	9-10
12. Hetman	10	10	6-13
13. Avia	10	10	9-20
14. Wawel	10	9	10-20
15. Stal	10	3	7-19

Brawo Podgórze!

Czwartą kolejkę ekstraklasy rozegrały piłkarki nożne. bardzo dobrze spał się zespół krakowskiego Podgórze.

Podopieczne trenera Zbigniewa Krawczyka pokonały Zagłębie Dąbrowa Górnicza 3:1 (2:0). Mimo trudnych warunków terenowych i atmosferycznych gospodynie zaprezentowały grę kolektywną, niezłą technicznie i co najważniejsze skuteczną.

W innych meczach: Czarni Sosnowiec — Medyk Konin 6:0, Chech Gdynia — Stilon Gorzów 4:3, AZS Wrocław — Savena Warszawa 0:3. Na czele tabeli Czarni (4 mecze — 12 pkt, bramki: 22:4) przed Podgórzem (4 — 12, bramki: 12:3). (SULIM)

Cracovia bez sztycha

CRACOVIA — PZU S.A. KTH Krynica 0:4 (0:0, 0:3, 0:1)

Bramki: Cieraciew 23 (Chabior), Piksa 32 (Słaboń, Preczek), Twardy 37 (Słaboń), Intel 55 (Cholewa). Sędziowali: W. Matuszak i J. Górski z Bydgoszczy oraz J. Waszak z Torunia. Kary: 18 i 22 min. Widzów: 299.



CRACOVIA: Szweda — zendra. Najlepsi zawodnicy: Smreczyński, Malacz, T. Podlipni, Kubowicz, Słowakiewicz — Aprin, Rutkowski, P. Radzki, R. Radzki, Kiryłow — Paweł Gil, Baryła, Urban, Cieślak, Witowski — Kulman, Kudasik, Ł. Gil, Ko-

zendra. Najlepsi zawodnicy: KTH: Jaworski — Precek, G. Piekarski, Twardy, Słaboń, Piksa — Cholewa, Intel, Adamczik, Voznik, Laszkiewicz — Kuc, R. Piekarski, Ślusarczyk, Chabior, Cieraciew. Najlepsi

zawodnicy: Precek, Słaboń, Intel.

Kibice mogli spokojnie przyjść na drugie dwadzieścia minut spotkania, gdyż w pierwszych niewiele się działo. Równie dobrze mogli opuścić halę targową przy ul. Sieleckiego po drugiej tercji, gdyż ciekawie było tylko podczas niej.

Z tym tylko, że interesująco dla kibiców z Krynicy. Goście pokazali krakowianom co znaczy szybki atak, a przede wszystkim, chociaż trener KTH Rudolf Rochaczek narzeka na skuteczność swoich podopiecznych, że potrafią zdobywać gole. Zarówno akcja Słabonia z Piksa w 32 min, jak i Twardego ze Słaboniem w 37 była pokazem skuteczności dla zawodników Cracovii. W trzeciej tercji gospodarze starali się jak mogli by zdobyć honorowego gola, ale skoro się marnuje takie okazje jak Kubowicz w 50 a Ł. Gil 55 min (nie wymieniałając jeszcze kilku następnych) to

trudno myśleć o korzystnym wyniku. I w ten sposób „szóstka” oddaliła się od Cracovii bez powrotu.

Ryszard Bialik (Cracovia)
Drużyna w całości nie podjęła walki. To było zupełnie coś innego niż w Gdańsku. Tam była szybkość, walka, a tutaj... Nie wiem co się stało. A do tego liczba prezentów składanych przez naszych obrońców, napastnikom rywała jest przerażająca. A co do łapania głupich kar, to już nawet nie mam siły się wypowiadać.

Rudolf Rochaczek (KTH Krynica)

było napewno lepiej niż w piątek. Choćby z tego powodu, że zdobyliśmy cztery gole. Mogliśmy znacznie więcej, ale należy się cieszyć z tego co strzeliliśmy. Wierzę, że teraz będzie już lepiej. Przyznam się, że oczekiwałem ataku Cracovii w trzeciej tercji, ale gospodarze od razu seryjnie łapali kary, i ułatwili nam zadanie.

Paweł GUGA

Lekcja pokory

SMS I Warszawa — UNIA-DWORY Oświęcim

2:3 (0:3, 2:0, 0:0).

Bramki: Owsianikow 35, Gusow 39 — Puzio 14 (Artiomienko), Wieloch 16 (Sadłocha, Garbacz), Kotoński 20 (Karatajew). Sędziowali: K. Karaś z Siedlec oraz S. Musiał z Warszawy i H. Gozdzikowski z Bydgoszczy. Kary: 8:6. Widzów 600.

UNIA-DWORY: Szabanow — Gonera, Artiomienko, Puzio, Parzyszek, Klisiak — Magiera, Czerwik, Wieloch — Witek, Piątek, Kotoński, Karatajew, Sadłocha — Kuberski, Kłys, Gryzowski, Wojciechowski, Baran. Najlepsi zawodnicy: Szabanow, Artiomienko, Puzio.

Początek spotkania stał pod znakiem przewagi SMS. Po dwie dobre okazje mieli Andriej Gusow i Andriej Prima, jedną Krzysztof Lipkowski. Nic z tego. Z czasem do głosu doszła Unia. Dwa razy prowadzenie mógł zdobyć Mariusz Puzio, lecz albo w ogóle nie trafił w krążek, albo strzelał niecelnie. Ale w 15. minucie przyjął gratulacje, choć był to przypadkowy gol. Spod niebieskiej linii uderzył Aleksander Artiomienko, zaś krążek odbił się od kija Puzio i zaskoczył Mariusza Kieć.

Ta tereja skończyła się wynikiem 0:3. Bardzo szybko podwyższył Sławomir Wie-

loch, którego dokładnie obsłużył Piotr Sadłocha. Natomiast tuż przed przerwą Andriej Kotoński strzelił jakby od niechcenia, ale udało się.

Na początku drugiej goście cieszyli się z czwartego gola, lecz sędzia go nie uznał. Nie widział krążka lecącego pod Kieć, więc gwizdnął. Również gwizdnął Adrian Parzyszek wyciągnął „gumę” spod bramkarza SMS i wcisnął ją do siatki. Od 30. min. przewaga gospodarzy była tak wyraźna, że gole stały się kwestią czasu. Nie wykorzystywali nawet przewagi liczebnej, aż wreszcie Mirosław Copija pięknie minął Artiomienkę i podał do Dmitrija Owsianikowa. Strzał był już jedynie formalnością. 4 min. później — 2:3 Andriej Prima podał zza bramki do Andrieja Gusowa, a ten pokonał Sergieja Szabanowa. W trzeciej tercji goli nie było, choć okazji nie brakowało.

Artur St. ROLAK

Rehabilitacja

TTS Tychy — TYMBARK-PODHALE Nowy Targ

2:9 (1:2, 1:5, 0:2)

Bramki: Novotny 18, Mitoraj 39 — Puławski 6 (Tomasik, Z. Podlipni), Szopiński 7, Łyszczarczyk 21 (Tomasik), Hajnos 27 (Szopiński), Szopiński 30 (Hajnos, P. Podlipni), Łyszczarczyk 31 (Tomasik, P. Podlipni), Śmiełowski 31 (Semenczenko, Ahlross), Zamojski 49 (Hajnos, Szopiński), Semenczenko 56 (Koivunoro, Hajnos). Sędziowali: J. Miszek z Jastrzębia oraz P. Madeksa z Sosnowca i L. Kubiszewski z Katowic. Kary: 4 i 8 min. Widzów 3000.

TYMBARK-PODHALE: Mega — Sroka, Zamojski, P. Podlipni, Szopiński, Hajnos — P. Gil, Puławski, Z. Podlipni, Tomasik, Łyszczarczyk — Śmiełowski, Semenczenko, Koivunoro, Ahlroos — Zych, Iskrzycki, Golak. Najlepsi zawodnicy: Szopiński, Łyszczarczyk, Hajnos.

Podhalani chcieli się zrehabilitować za kiepską postawę w piątkowym meczu z Toruniem. Gospodarzom udawało się nawiązać walkę tylko przez 20 minut. W drugiej tercji nowotarzańscy zagraли efektywnie i co ważniejsze skutecznie, strzelając pod rząd 5 goli. Gdy Łyszczarczyk zdobył w 31. min szóstą bramkę dla gości zdenerwował się rozwojem sytuacji Ziola, który zjechał do boku. Zastąpił go Lewandowski, ale już po chwili musiał wyciągać krążek z siatki. W trzeciej tercji nowotarzańscy nieco zwolnili tempo, na łód trener Pieriebajnos wpuścił

atak młodzieżowców: Zych-Iskrzycki-Golak.

(pg)

W pozostałych meczach:

STS Autosan Sanok – STH Zagłębie Sosnowiec 5:1 (3:0, 2:0, 0:1), Filmar TTH Toruń – Stoczniewiec Gdańsk 5:7 (0:2, 2:3, 3:2), MHKS Polonia By- tom – KKH 100 % Hortex Ka- towice 3:5 (1:0, 1:3, 1:2), Mi- ronel BTH Bydgoszcz – SMS 2 PZHL Sosnowiec 3:1 (0:1, 3:0, 0:0).			
1. Podhale	12	22	81:27
2. Unia	12	20	62:18
3. Katowice	11	18	54:19
4. SMS II	11	16	74:25
5. Stoczniewiec	11	14	39:29
6. KTH	11	14	48:16
7. Tychy	10	12	40:43
8. Sanok	11	12	39:31
9. Cracovia	10	8	29:38
10. Polonia	10	8	34:37
11. Toruń	10	6	39:45
12. Bydgoszcz	12	2	22:89
13. SMS II	13	2	113:114
14. Zagłębie	10	0	22:65

I liga boksu

Już nie są liderem

KSZO Ostrowiec — Superfighter 16:4

Sędziowanie stracili fotel lidera po przegraniu zaległego meczu w Ostrowcu Świętokrzyskim. Superfighter przegrał zdecydowanie z ostrowiecką drużyną, wygrywając tylko dwie walki - Siwek i Włodarczyk - przy czym w dwóch wagach sędziowanie oddali punkty bez walki.

Wyniki walk w kolejności wag (na pierwszym miejscu gospodarze): Leszek Pasowicz wypunktował Krzysztofa Kusza (3:0); Mikołaj Mielanowicz otrzymał punkty bez walki; Paweł Pożoga wygrał na punkty z Krzysztofem Biełiniem (3:0); Rafał Rękawik zwyciężył na punkty Sebastiana Piątkiewicza (3:0); Siergiej Nikitienko wypunktował Linasa Misiunasa (3:0); Zdzisław Patalita pokonał Tomasza Gargulę na punkty (3:0); Pawlikowski uległ na punkty Pawłowi Siwkowi (0:3); Kozłowski wypunktował Tomasza Nowaka (3:0); Miałkowski otrzymał punkty

walkowerem; Gwóźdź przegrał przez rsc w trzeciej rundzie z Józefem Włodarczykiem. Najciekawsze spotkanie: Pożoga-Bielinis, Rękawik-Piátkiewicz i Patalita-Gargula.

W I lidze znowu nie udało się rozegrać pełnej kolejki. W niedzielę przełożono dwa kolejne mecze (Gwardia Warszawa - Hetman Białystok i Zawisza Bydgoszcz - KS Jastrzębie).

1. Gwardia	5	7	55-45
2. Superfighter	5	7	52-48
3. Jastrzębie	6	6	70-50
4. Hetman	5	6	60-40
5. KSZO	7	6	67-73
6. Zawisza	4	8	16-64

Krótko

Puchar Wielkiego Szelema

W monachijskiej Olympiahalle zakończył się w niedzielę turniej Grand Slam Cup (na nagrody 6,7 mln USD), w którym finał singla mężczyzn wygrał Chilijczyk Marcelo Rios bijąc Amerykanina Andre Agassiego 6:4, 2:6, 7:6 (7-1), 5:7, 6:3.

Tomba zakończył karierę

Słynny alpejczyk Alberto Tomba oficjalnie poinformował, iż zakończył karierę. Narciarz w dorobku ma trzy złote medale olimpijskie.

Obsceniasty gest Romario

Obsceniastym gestem, skierowanym do kibiców, skwitował brazylijski piłkarz Romario zdobycie bramki. Po strzeleniu gola przedfilował on przed fanami z palcem podniesionym w górę. Brazylijczyk tak ocenił kibiców: „Jest to banda idiotów, którym chodzi jedynie o to, by ktoś ich zauważył”.

Siedem miesięcy dyskwalifikacji

Szwajcarscy kolarze grupy Festina - Alex Zuelle, Laurent Dufaux i Armin Meier, którzy przyznali się w lipcu br. do stosowania środków dopingujących (EPO) zostali zdyskwalifikowani na siedem miesięcy decyzją Komitetu Wykonawczego Międzynarodowej Unii Kolarskiej (UCI).

Pucharu Świata Paryż — Tours

Francuz Jacky Durand (Casino) wygrał w niedzielę zaliczany do Pucharu Świata wyścig klasyczny Paryż - Tours (254,5 km). Na finiszu Durand wyprzedził współtowarzysza ucieczki, Włocha Mirko Gualdiego. Durand, triumfator przedostatniego etapu tegorocznego Tour de Pologne, jest pierwszym od 1956 roku Francuzem, któremu udało się wygrać na trasie z Paryża do Tours.

Duży Lotek

3 — 8 — 20 — 23 — 28 — 48

Twój szczęśliwy numerek

29
5 — 15 — 30 — 44

Multilotek

3 — 4 — 8 — 9 — 11 — 12 — 22 — 25 — 31 — 34
38 — 43 — 46 — 53 — 62 — 63 — 66 — 67 — 69 — 72



UEFA - EURO 2000

00-850 Warszawa, ul. Prosta 2/14
ZAKŁADY NR 11 na dni 10-11.10.1998 r.
Przyjmowanie od dnia 3.10 do 10.10.1998 r.

TOTO
LOTEK S.A.

ZESTAW PAR

Prognoza wyników

		grupa	1 x 2
1. DANIA	— WALIA	(gr. 1)	8 1 1
2. WŁOCHY	— SZWAJCARIA	(gr. 1)	8 1 1
3. ŁOTWA	— GRUZJA	(gr. 2)	4 4 2
4. SŁOWENIA	— NORWEGIA	(gr. 2)	2 3 5
5. IRLANDIA PEN.	— FINLANDIA	(gr. 3)	3 4 3
6. TURCJA	— NIEMCY	(gr. 3)	3 3 4
7. ROSJA	— FRANCJA	(gr. 4)	4 3 3
8. ANGIA	— BULGARIA	(gr. 5)	6 3 1
9. POLSKA	— LUKSEMBURG	(gr. 5)	8 1 1
10. CYPR	— AUSTRIA	(gr. 6)	5 3 2
11. PORTUGALIA	— RUMUNIA	(gr. 7)	4 3 3
12. JUGOSŁAWIA	— IRLANDIA	(gr. 8)	6 3 1
13. BOŚNIA I HERCEGOWINA	— CZECHY	(gr. 9)	2 3 5

Poz. 1-13 spotkania eliminacyjne Mistrzostw Europy 2000.

UWAGA: - dla ww. zestawu par obowiązuje oznaczenie: **INNE**

Bolero 2

Nowy model - stara cena!

34 500 zł.

W cenie m. innymi:
- poduszka powietrzna kierowcy,
- przyciemniane szyby,
- zderzaki w kolorze nadwozia,
- immobiliser,
- obrotomierz,
- instalacja radiowa.

Jeszcze są - zadzwoni!

EURO CAR

Tel. 267-44-00

Ul. Powstańców Śląskich 22

(dawna Telewizja)

Partner

Tel. 638-01-01

ul. Jasnowska 60

(dawna Telewizja)



Ekstraklasa koszykarzy

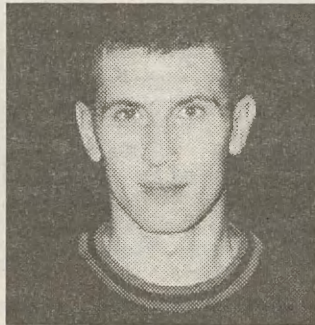
Do jednego kosza

POLONIA Przemyśl – Azoty UNIA Tarnów 48:89 (26:43)

Punkty dla Polonii: Olszanecki 13, Marshall 10, Ramac 8, Miłoszewski 4, Grzechowiak 2 oraz Puchalski 5, Kozieł 4; dla Unii: Małecki 23, Hyży 16, Hinton 13, Krivonos 5, Vilcinskas 3 oraz Malinowski 15, Stokłosa 6, Majchrzak 3, Kwiatkowski i Pikuć po 2.

To prawda, że Polonia jest osłabiona odejściem kilku podstawowych graczy, ale na własnym parkiecie z przeciętnie grającą Unią nie można przegrać różnicą aż 41 pkt. Na taką klęskę nie zanosilo się w pierwszym kwadransie gry. Na początku prowadziła Polonia: 5:0, 7:2, 9:4 i dopiero w 10 min. Unii udało się doprowadzić do remisu 15:15. W 15 min. nadal był remis, 20:20 i w tym momencie zaczęło się nieszczęście Polonii, o ile tak można nazwać ich nieudolność. Po rzucie Małeckiego za 3 pkt. zaczął się ekspresowy odjazd gości, którzy na przerwę schodzili z przewagą 17 pkt.

W drugiej części spotkania było dla gospodarzy jeszcze gorzej, bo w najlepszym wypadku na dwa celne rzuty Unii oni mogli odpowiedzieć zaledwie jednym. W Polonii



Adrian Małecki

nie miał kto poprowadzić gry, nawet Marshall bał się wziąć na siebie odpowiedzialność za rzuty. A Unia spokojnie punktowała rywala, w końcówce grając już właściwie tylko na jeden koszyk. Najlepiej świadczy o tym końcowy wynik meczu, tarnowianie osiągnęli bowiem przewagę 41 oczek.

(Ja)

Wyniki pozostałych spotkań: Nobiles Anwil Wrocław 88:89 (42:49), AZS Elana Toruń – PEKAES Pruszków 74:77 (39:35), Komfort/Forbo Stargard – Stal Ostrów Wlkp. 62:42 (38:20), Pogoń Ruda Śląska – Ericsson Bobry Bytom 86:78 (41:44), Zagłębie Sosnowiec – AZS Lubelski Wegiel Lublin 76:78 (30:35), Trefl Puzzle Sopot – Dallas Zastal Zielona Góra 93:74 (37:46), PKK Warta Szczecin – Noteć Inowrocław 59:63 (27:33).

1. Bobry	7 13 652:523
2. Nobiles	7 13 653:530
3. Pogoń	7 12 556:533
4. Warta	7 11 523:470
5. Śląsk	6 11 486:434
6. Unia	7 11 542:495
7. Zagłębie	7 11 566:537
8. Komfort	7 11 484:457
9. PEKAES	7 11 536:549
10. AZS Elana	6 10 449:423
11. Stal	7 10 468:512
12. Trefl	7 10 496:542
13. Noteć	7 8 463:529
14. AZS Lublin	7 8 519:596
15. Polonia	7 8 434:553
16. Zastal	7 7 520:664

II liga koszykarzy

Znow emocje

HUTNIK Kraków – STAL Stalowa Wola

80:72 (35:35, 66:66)

Punkty, dla Hutnika: Moryto 20, Bżykot 16, Szczerbakow 15, Trojan 10, Janczura 9, Nuskiewicz 8, Pyla 2, Krzywański 0, Seweryn 0, Malinowski 0, dla Stali: Rzegocki 23, Niemiec 16, Partyka 15, Grzyb 11, Rudko 4, Kuziora 3, Sędziowali M. Kalwasiński i M. Mojka z Wrocławia. Widzów 300.

Było to niezwykle zacięte spotkanie. W tym roku w krakowskiej hali pojedynki przypominają dreszczowce. W pierwszej części żadnej z drużyn nie udało się „oderwać” na więcej niż 4 punkty. W 14 min goście prowadzili 29:25, ale do przerwy był remis. W drugiej odsłonie „uciekali” goście, lecz w 29 min od rezultatu 47:50 po celnych rzutach Bżykota i Mo-

ryty za „dwa” i „trzy” było 54:50. Po chwili tylko 56:55, ale w 34 min Nuskiewicz popisał się „trójką”, a za chwilę Moryto dobrym rzutem i przewaga krakowian znów urosła, do sześciu punktów – 61:55. Nie zagwarantowało to jednak spokojnej końcówki.

Na dwie minuty przed końcem jest tylko 64:62, pół minuty później już remis po rzu-

cie Grzyba. Na 0,36 min przed syreną po trafieniu Niemca goście wychodzą na prowadzenie. Goście agresywnie bronią, ale opanowaniem imponuje Szczerbakow, który doprowadza do dogrywki desperackim rzutem 14 sekund przed upływem czasu gry. W dodatkowym czasie krakowianie nie mają już kłopotów, utrzymując kilkupunktową przewagę – na 1,5 min przed końcem 75:67 i wygrana jest już pewna. Zejścia z parkietu za pięć przewinień w ostatniej minucie Bżykota i Moryty nie mają więc już znaczenia. (Żuk)

Walczyli, ale...

SIARKA Tarnobrzeg – WISŁA Kraków 82:74 (45:41)

Punkty dla Wisły: Żyjewski 17, Błaszczyński i Knap po 14, Kościelny 12, Kłoczek 9, Sulowski 5, Kaliciński 3; najwięcej dla Siarki: Zych 23, Wołtyński 19. Sędziowali: M. Maliszewski oraz M. Lesiński z Warszawy. Widzów 800.

Niestety na Wiśle skończyła się fatalna passa Siarki (cztery porażki pod rząd). Zaczęło się całkiem obiecująco dla krakowian. Co prawda pierwsze punkty w tym meczu zdobył

Pysznik, ale już w chwilę później wyrównał Sulowski. Później gra toczyła się „na styku” przy czym cały czas prowadziła Siarka. Wreszcie w 17 min po dwóch „trójkach” Kościelnego Biała Gwiazda obiegła prowadzenie. Podzielało to jak płachta na byka na zespół Siarki. Potrafili oni jeszcze skutecznie atakować i do przerwy prowadzili czterema punktami.

II połowa początkowo przypominała pierwsze 20 minut.

Mniej więcej w 33 minucie zaczął się jednak dramat Wisły. Gospodarze grali w tym czasie bardzo dobrze na obu tablicach, a wiślaczy nie potrafili znaleźć skutecznej recepty na tak walczącego rywala. Dość powiedzieć, że między 33 a 39 minutą gospodarze zdobyli 18 punktów, nie tracąc ani jednego! Wawelskie Smoki walczyły co prawda do końca, ale pozwoliło im to tylko zmniejszyć rozmiar porażki. (bk)

GLIMAR Gorlice – RESOVIA 65:85 (38:42)

GLIMAR: Zgłobicki 24, Pe-ciak 22, Baron 10, Haluch 4, Kwiatkowski 3, Rykała 2.

Przez 40 minut na parkiecie grała tylko jedna drużyna. Gorliczanie nie mogli poradzić sobie z dobrze działającą obroną gości. Przyjezdni natomiast bez problemów rozbiłali szyki defensywne Glimaru. Oddawali rzuty praktycznie z każdej pozycji.

Po przerwie „nafiarcz” zmuszeni zostali do grania

drugoplanowej roli. A w jak najlepszym świetle występowali rzeszowianie. Szczególnie dobrze zagrał Miś. (bch)

Linodrut Zabrze – AZS Wrocław 64:73, Alba Chorzów – Mitex Kielce 68:65, SMS Warka – Start Lublin 65:67, Iskra Częstochowa – Górnik Wałbrzych 89:102, AZS Radom – Bobry II Bytom 73:56.

1. AZS W. 5 10 374:313
2. Start 5 10 386:344
3. Górnik 5 9 459:424

4. Resovia	5 9 421:398
5. Stal	5 8 380:368
6. Hutnik	5 8 344:336
7. Wisła	5 8 350:349
8. Linodrut	5 7 357:325
9. Mitex	5 7 375:359
10. Bobry II	5 7 342:342
11. Iskra	5 7 376:404
12. Alba	5 7 300:359
13. Siarka	5 6 384:411
14. Glimar	5 6 340:380
15. AZS R.	5 6 343:385
16. SMA	5 5 325:381

(wb)

Ekstraklasa koszykarek

Przedwyborcze piwo

ŁKS Sommer Komfort Łódź – WISŁA Cristal Kraków 81:72 (44:40)

Punkty dla ŁKS: Jodeikaite 30, Jaroszewicz 22, Wlazlak 13, Agafonikowa 7, Gburczyk 2 oraz Lorek 7. Punkty dla Wisły: Nikonowa 27, Szymańska-Lara 22, Mądra 4, Czepiec 4, Marazaita 4 oraz Wielebnowska 11.

Polonia Teoma Warszawa 58:56 (28:28), Zapolex Betor AZS Toruń - Dick Black Start Gd. 83:67 (47:25).

Przy okazji ligowego meczu kandydaci na radnych, a wśród nich minister Jacek Dębski, chcieli sobie zorganizować przedwyborczy festyn. Zaprośili kibiców, by po meczu wstąpili do nich na piwo, ale kibicom nie polityka w głowie. Bardziej ucieszyła ich wygrana swojego zespołu niż obiecane piwo. Stąd prawie nikt nie przyszedł na butelczkę darmowego napoju.

A na parkiecie rzeczywiście było ciekawie i przez większość spotkania trwała zacięta walka. Trener Andrzej Nowakowski wprowadził do gry nawet niezbyt jeszcze gotowe po kontuzjach do gry Wielebnowską i Mądrą. I długo ten manewr się opłacał, niestety w ostatnich minutach zabrakło sił. W 5 min. Wisła prowadziła 10:6. Potem był remis 10:10 i prowadzenie zmieniało się na przemian. ŁKS prowadząc 23:21 po chwili przegrywał już 23:27. Tuż przed końcem pierwszej połowy ŁKS zyskał znaczną przewagę zdobywając 10 pkt. z rzędu i było już 40:31. Wisła już potem tylko zmniejszała straty, ale mimo starań nie potrafiła już wyjść na prowadzenie. Przez dłuższy czas można jednak było mieć nadzieję na korzystny wynik, kiedy wiślaczki doprowadzały do stanu 45:46, 47:48 i 49:50. Wtedy dała o sobie znać Jodeikaite, któ-



ra celnie rzuciła, a poza tym zbierała piłki z tablicy. Na 90 sek. przed końcem spotkania było już 78:65 dla gospodyń i jasnym się stało, że Wisła tego meczu wygrać nie może.

Fota Porta Gdynia – Polfa Pabianice 71:62 (32:35), Color Cap Hugart Rybnik – Polifarb CW-UCH! Śleza 60:56 (24:22), STK Perfopol Starachowice –

1. Fota	4 8 306:232
2. Polfa	4 7 309:234
3. Color Cap	4 7 280:244
4. Wisła	4 7 274:243
5. ŁKS	4 7 291:263
6. Polifarb	4 5 239:244
7. Perfopol	4 5 229:248
8. Zapolex	4 5 242:316
9. Start	4 5 249:324
10. Polonia	4 4 225:296

(k)

II liga koszykarek

KARKONOSZE Jelenia Góra –

KORONA Kraków 52:59 (26:34)

Punkty dla krakowianek zdobyły: A. Serafin 24, M. Serafin 10, J. Włodarz 8, Śledziowska 6, Radwan 5, Kamińska 4, Jasek 2.

Tym razem nie powtórzył się scenariusz z poprzedniego spotkania Korony, kiedy to krakowianki przegrały mecz w samej końcówce. Chociaż wystąpiły bez Iwony Cygan (jej kontuzja jest poważniejsza niż się wydawało) i z mocno przeziębionymi Justyną Włodarzem i Kamińską, to jednak od pierwszych sekund objęły prowadzenie, i nie oddały go do

końca spotkania. Już w 4 min było 8:1 dla Korony. Kamińska zupełnie wyłączyła z gry najgroźniejszą zawodniczkę Karkonoszy, Kolanus (niegdys próbowana była w krakowskiej Wiśle), a Justyna Włodarz w pierwszej części dwa razy celnie trafiła za trzy punkty.

Po przerwie rozegrała się Anna Serafin, a bardzo dobrą zmianę dała Śledziowska zdobywając 6 punktów. W takiej sytuacji krakowianki spokojnie utrzymywały bezpieczną odległość 6 – 8 punktów.

Paweł GUGA

LEW Legnica – GTK Gorlice 60:82

(46:40)

GTK: I. Bogdan 31, Szczerbba 20, Hul 10, Drag, Piecuch po 8, Bucyk 3, Hajduk 2. Sędziowali: K. Pluta ze Zgorzelca i P. Kowalczyk z Wrocławia.

Mimo że po pierwszej połowie gorliczanki przegrywały różnicą 6 punktów, to z boiska schodziły z kompletem punktów i z 22-punktowym zapasem.

6 min, Kornek zalicza trafienie zza linii 6.25 i jest 11:10 dla gospodyń. Kolejne minuty, to również udane akcje z łuku dla legniczerek, aż 9 trafień! W 13 min prowadziły 32:20.

Po przerwie gorliczanki zabrały się do odrabiania strat. Już po 7 minutach gry po celnym trafieniu Izzy Bogdan

był remis, 52:52. Od tego momentu na parkiecie grała tylko jedna drużyna, GTK. Maria Szczerbba rewelacyjnie spisywała się w obronie. Beata Drag oraz Beata Piecuch złapały swój rytm i rozpoczęły serię udanych rzutów za trzy punkty – 4 trafienia. Nie należy tutaj zapomnieć o Izabeli Bogdan, która w tym dniu miała swoją „klepkę” (zdobyła 31 pkt). W 34 min zegar wskazywał wynik 58:70. Od tej chwili gospodyniom udało się tylko raz trafić do kosza. Gorliczanki natomiast bez problemów remontowały defensywę przeciwniczek i sukcesywnie powiększały przewagę punktową.

(TB)

AZS Kraków – AZS

Rzeszów 52:49 (23:16)

Punkty dla krakowianek: Nozderko 12, Baran 11, Włodzik i Krok po 8, Stec 5, Leniek i Job po 4.

Jeżeli na takim poziomie grają w koszykówkę przyszłe trenerki lub nauczycielki wychowania fizycznego, to może lepiej, żeby dały sobie spokój z tą akurat dyscypliną sportu? Przesadzone wydaje się być też stwierdzenie – grają. Powiedzmy, że sympatyczne panie biegały lub spacerowały po parkiecie, czasami wiedziały co zrobić z piłką, ale częściej to akurat niesfora „kula” wyznaczała z nimi co chciała.

Po 27 min. gospodynie prowadziły 27:21, by za moment stracić przewagę (za sprawą dobrze znanej w naszym mieście Reszuty). I znowu był „odskok” krakowianek (35:29 w 29 min) i na powrót strata przewagi (po 35 w 31. i po 37 w 34 min). Emocjonująca była końcówka meczu. Dlatego, że wynik nie był przesądzony. Kropka nad „i” zapadła na... sekundę przed ostatnią syreną, kiedy Nozderko dwukrotnie trafiła z rzutów wolnych. (BAT)

AZS Wrocław – Kama Brzeg 44:63, AZS Lublin – RMKS Rybnik 76:67.

1. AZS L.	2 4 132:17
2. Gorlice	2 4 144:120
3. Kama	2 4 126:105
4. Rybnik	2 3 131:125
5. AZS R.	2 3 119:116
6. Korona	2 3 109:108
7. AZS K.	2 3 112:112
8. Karkonosze	2 2 113:122
9. AZS W.	2 2 108:133
10. Orzeł	1 1 49:64
11. Lew	1 1 60:81

Uczniowie i nauczyciele

GÓRNIK Wieliczka – CRACOVIA 0:3 (0:3)

Bramki: Zegarek 25, Hermaniuk 37, Hrapkowicz 40. Sędziował Ł. Bartosik z Krakowa. Żółte kartki: Dotoń, Poskrobko – Fudali. Czerwona – Poskrobko. Widzów 800.



GÓRNIK: Kwedyczenko – Mrowiec, Burmer, Hiller – Dotoń, Kleczyński (46 Wojtyga), Marion (46 Błaś), Leszczyk, Poskrobko – Szczygieł (80 Stokłosa), Kolański.

CRACOVIA: Kwiatkowski – Siemieniec, Walankiewicz, Mróz – Kmak (46 Węgiel), Fudali (86 Góra), Depa (73 Powroźnik), Hrapkowicz, Baster – Hermaniuk, Zegarek (69 Djabong).

Przyjazd Cracovii do Wieliczki przyciągnął na trybuny o połowę kibiców więcej niż zwykle nie licząc sił bezpieczeństwa, dla których było to spotkanie podwyższonego ryzyka. Policjanci – niestety – mieli okazję do działania. Pod koniec I połowy doszło do tu-

multu na krytej trybunie i dopiero zdecydowana interwencja kilkunastu funkcjonariuszy przywróciła spokój.

Tymczasem na boisku nieodwiedzona drużyna Górnika tylko w pierwszych kilku minutach miała inicjatywę. W 6 min Poskrobko wykonywał rzut wolny z lewej strony. Do piłki wyskoczył Leszczyk i uderzył ją mocno głową, ale futbolówka minęła o kilkanaście centymetrów spojęcie słupka z poprzeczką bramki Cracovii. Stopniowo krakowianie zaczęli dyktować warunki, zwłaszcza w środku boiska. W 20 min najpierw Zegarek, a potem Hrapkowicz w dogodnych sytuacjach strzelali prosto w Kwedyczenkę. Pięć

minut później akcję ofensywną Cracovii rozpoczął Kwiatkowski dalekim wykopem na połowę gospodarzy. Niezdecydowanie obrońców Górnika wykorzystał Hermaniuk, który precyzyjnie dośrodkował na pole karne. Piłka przeleciała nad głową Mrowca i spadła pod nogi Zegarka, który natychmiast ją uderzył. Futbolówka po koźle wpadła w róg bramki obok interweniującego Kwedyczenki. W 37 min Mróz dośrodkował z prawej strony. Na linii 16 m Hiller nie opanował piłki. Przejął ją na środku pola karnego Hermaniuk i spokojnie skierował w róg bramki Górnika. Już trzy minuty później rozstrzygnęły się losy tego meczu. Aktywny Baster przejął piłkę przy bocznej linii w środkowej części boiska, zagrał ją do przodu do Zegarka, który z kolei podał prostopadłe do Hrapkowicza. Pomocnik krakowski przełobował wybiegającego z bramki Kwedyczenkę. W II połowie krakowianie nie forsowali już dużego tempa gry, a ich doświadczone linie defensywne nie dopuszczały powstawania niebezpiecznych sytuacji pod własną bramką.

Janusz NOWIŃSKI



Kuriozalny błąd bramkarza

WISŁOKA Dębica – AZS Just Amico Biała Podlaska 2:0 (0:0)

Bramki: Kaczówka 46 i Tomanek 69 min. Sędziował G. Szymański z Kielc. Żółte kartki: Tomanek, Kasprzyk (W) – Majkowski, Wej, Błajszczak, Twarowski (AZS). Widzów 500.

WISŁOKA: W. Piątek – Łukaczyński, Gosek, Stach – Wolański, Tomanek, Kaczówka, Gromala (87. Stawarz), Urban – Kasprzyk (83. Pszeniczny), Stalec (71. Tchekouira).

Mecz piłkarski był jedną z atrakcji obchodów jubileuszu 90-lecia klubu. Skoro wszystko było odświętne, to i kibice oczekiwali gry szczególnej, takiej godnej zapamiętania. W pierwszej połowie trzeba było zapamiętać sporo nie wyko-

rzystanych sytuacji do strzelenia goli – szczególnie Kasprzyk, oraz słabą postawę sędziego. Ale już druga część spotkania zaczęła się dla gospodarzy niezwykle udanie. Po podaniu Stacha w pole karne kapitalnym strzałem z 15 metrów popisał się Kaczówka i Wisłoka objęła prowadzenie. Kuriozalna była bramka na 2:0. Bramkarz AZS wybiegł do piłki aż 30 metrów od własnej bramki. Doświadczony Kaczówka widząc to

dziwne zachowanie rywala sprytnie go zablokował, a piłka spadła pod nogami Tomanek. Dębiczanie strzałem z 35 metrów – niezbyt silnym, za to bardzo precyzyjnym – ustalił wynik tego meczu. Sytuacji na podwyższenie wyniku było jeszcze kilka, lecz Tomanek, Wolański i Kasprzyk mieli nie najlepiej ustawione celowniki. Szczególnie ten ostatni się nie popisał dobijając piłkę po strzale Wolańskiego. Goście w całym meczu tylko raz zagrozili bramce Wisłoki, sytuacji nie wykorzystał Twarowski.

(Ja)

Seria remisów przełamana

SANDECJA Nowy Sącz – POGOŃ

Leżajsk 2:0 (1:0)

Bramki: Krupa 24, Montsko 78. Sędziował: Jacek Pocięgiel z Krakowa. Żółte kartki: Obiedziński, Krupa. Widzów ok. 1500.

SANDECJA: Bodziony – Zagórski, Lętocha, Fałowski – Tomczak, Kamiński (72 Krawczyk), Obiedziński, Gródek (80 Janisz), Krupa – Dorula (88 Guzik), Montsko (87 Ulucki).

Mecz był miernym widowiskiem. Obie drużyny nie zaprezentowały niczego interesującego, koncentrując się na walce o ligowe punkty. Nie było więc popisowych akcji, lecz twarda walka na całym boisku.

W pierwszej połowie przewaga należała do Sandecji. Przypiętowana została golem Krupy z rzutu wolnego, po którym piłka odbiła się od stojącego w murze jednego z graczy Pogoni, zmyliła golkipera przyjezdnych – Krzyżaka i wpadła do bramki. Minutę wcześniej bramkarz gości popisał się udaną interwencją broniąc ładny strzał z woleja Gródka. Dodajmy, iż na siedem minut przed zakończeniem pierwszej połowy szybka kontra w wykonaniu Krupy i Doruli mogła zakończyć się drugim golem.

Po zmianie stron dosyć niespodziewanie inicjatywę przejęli gracze z Leżajskiego, przez większą część drugiej połowy gószcząc przed bramką Bodzionego. Ich ataki nie przyniosły jednak powodzenia. Zostały rozbijane przez obronę Sandecji. Najbliższy uzyskania wyrównującej bramki był Kisielawicz, który w 60 min znalazł się na drugim metrze przed bramką sądeczan, lecz w ostatniej chwili groźną sytuację wyjaśnił Zagórski. Kiedy wydawało się, iż bramka dla Pogoni jest tylko kwestią czasu, gospodarze wykorzystali jedną z nielicznych akcji, a raczej błąd gości. Obrońcy Pogoni po przejęciu piłki zagrali ją do bramkarza Krzyżaka, ten minął się z futbolówką i Montsko z najbliższej odległości wpakował ją do siatki.

Zalamani takim obrotem sprawy piłkarze Pogoni zwolnili tempo, nie atakując już z takim zaangażowaniem. Sandecja dowiodła więc do końca szczęśliwie i ciężko wywalczone zwycięstwo. Cieszą zatem punkty zdobyte przez gospodarzy, ich gra nieco mniej. Wygrana Sandecji przełamała pasmo remisów w pojedynkach obu drużyn.

(DG)

Protest gospodarzy

SZYDŁOWIANKA – DALIN Myślenice

0:1 (0:0)

Bramka – Leszczyk 58 samobójcza. Sędziował M. Bazan z Zamościa. Żółte kartki: Leszczyk – Brytan. Widzów 500.

DALIN: Blak – Mistarz, Brytan, Nowak, Bierówka – Czajczyk, Fornalik, Stoch 63 Wyroba), Rudzki – Włodarczyk (71 Olczykowski), Cygan (86 Jaskowiec).

Podopieczni Wiesława Bańkosza wykorzystali kryzys, jaki powstał w zespole Szydłowiaków na tle finansowym i wywieźli trzy punkty z Szydłowca. Rywale Dalinu rozważali nawet bojkot spotkania. W końcu wyszli na boisko, ale nie grali z taką ambicją, jak zazwyczaj. Już w 7 minucie Cygan był blisko pokonania Saneckiego, ale w ostatniej chwili piłkę wybił mu jeden z obrońców. 10 minut później ponownie stoper Szydłowiaków – Jackowski zapobiegł utracie gola przez swój zespół. Mistarz dośrodkował z rzutu rożnego. Piłka po błędzie bramkarza trafiła do Fornalika, który natychmiast uderzył, ale defensor Szydłowiaków wybił piłkę z linii bramkowej. W końcówce pierwszej połowy zatrudniali Saneckiego Stoch, Czajczyk, Włodarczyk, ale golkiper gospodarzy był tam, gdzie powinien.

Wynik ustalił w 58 minucie Leszczyk trafiając do własnej bramki. Mistarz wykonywał rzut wolny zza linii pola karnego. Uderzył piłkę bardzo mocno. Futbolówka odbiła się rykoszetem od obrońcy Szydłowiaków i kompletnie zmyliła Saneckiego. Usatysfakcjonowani goście oddali inicjatywę ograniczając się do rozbijania ataków rywali. Niefortunny strzelec Leszczyk w 72 minucie był blisko wyrównania, ale jego strzał głową był minimalnie niecelny. Dwie minuty później Blak w ładnym stylu obronił uderzenie Brazylijczyka Jouberta.

(Amm)

Wyniki pozostałych spotkań

Polonia – Błękitni 3:1 (0:0).
Siarka – Orleń 7:0 (1:0).
Tłoki – Spartakus 2:0 (1:0).
Alit – Lublinianka 2:1 (1:0).
Czuwaj – Karpaty 2:2 (2:1).



TEAM-SPORT

(0 22) 62-02-413

(0 14) 22-33-35

1. Polonia	11	26	19:6
2. Siarka	11	24	26:7
3. Wisłoka	11	22	17:6
4. Tłoki	11	20	23:11
5. Sandecja	11	20	15:11
6. Cracovia	11	19	21:8
7. Błękitni	11	18	17:14
8. Lublinianka	11	17	23:12
9. Just-Amico	11	16	13:12
10. Górnik	11	15	11:15
11. Dalin	11	15	11:16
12. Spartakus	11	14	12:12
13. Alit	11	13	10:13
14. Pogoń	11	11	12:12
15. Czuwaj	11	10	13:23
16. Szydłowianka	11	7	11:20
17. Karpaty	11	6	8:18
18. Orleń	11	0	5:51

Bawełna i jeans

TEX DERBY

Gorlice, tel. (0-90) 278 571
Kraków, ul. Cystersów 15
tel. 117-022 w. 291

Międzyokręgowa
klasa juniorów

SMS I – Cracovia 2:1; bramki: Morawski 2 – Bednarz, Sandecja – Podkarpacie 0:1; bramka – Szewc, Glinik – Hutnik 0:5; bramki: Ciesielski 2, Kołodziej, Morawiec, Walczak, Wiśła – MKS Dębica 5:0; bramki: Polowiec 2, Królik, Kłis, Mączka, Unia – Wanda 1:1; bramki: Zych – Biela, Podhale – Wisłoka 1:1. Mecz MOSiR – Krakus przelożony na 21 X.

1. SMS I	10	23	23:11
2. MKS Dębica	10	23	17:7
3. Wisła	9	22	28:5
4. Wawel	9	20	26:6
5. Hutnik	9	20	27:9
6. Unia	9	18	23:6
7. Wanda	10	13	9:10
8. Sandecja	9	12	11:13
9. Wisłoka	10	12	12:17
10. Podkarpacie	9	7	10:17
11. Krakus	9	6	8:20
12. MOSiR	8	6	11:28
13. Podhale	9	5	2:19
14. Cracovia	9	4	6:16
15. Glinik	9	1	3:46

Piłkarze kolejki ♦ Piłkarze kolejki ♦ Piłkarze kolejki

I liga



Kazimierz Węgrzyn (Wisła)

Po meczu wygranym 3:1 bohaterów w zwycięskiej drużynie szuka się zwykle wśród strzelców bramek. Na pewno Tomasz Frankowski, który dwa razy trafił do łódz-

kiej bramki, też był gwiazdą spotkania z Widzewem, ale pierwszeństwo przynajmniej Kazimierzowi Węgrzynowi. Piłkarzowi, który miał współudział przy zdobyciu pierwszej bramki, ale największą jego zasługą było poderwanie zespołu krakowskiego do walki w sytuacji, gdy wyraźnie im się nie szczęściło w polu karnym Widzewa.

Stoper Wisły wręcz zmuszał kolegów, by nie przestali ostrzeliwać bramki Olszewskiego, bo kiedyś przecież musiała piłka wpaść do siatki. I wpadła aż trzy razy, a dla zawodników, którzy zbyt wcześnie zaczęli wątpić w wygraną jest to mądra lekcja, do skorzystania z której zmusił ich właśnie Kazimierz Węgrzyn.

II liga



Robert Stanek (Hutnik)

Wprawdzie trener Bogusław Hajdas powiedział po meczu, że bramkarz jest po to, żeby wylapywał czy wybił wszystko to, co leci w jego stronę, ale czasami wypada

golkipera pochwalić. Więcej, bić mu brawo na stojąco. Bez dwóch zdań bowiem zagrał wczoraj Robert Stanek wyśmienicie. Jakże odmiennie od swoich klubowych kolegów... To właśnie „dzięki” nim krakowski bramkarz wielokrotnie wystawiany był na ciężkie próby i ze wszystkich wyszedł zwycięsko. Obojętnie, czy rywale strzelali z bliska czy też z daleka, górą czy też dołem. Dla pana Roberta nic nie było straszne. Gdyby nie jego postawa, to Hutnik pewnikiem straciłby nawet ten jeden punkt.

Ciekawe więc, jaki będzie w Hutniku podział premii za wczorajszą remis? Gdyby to od nas zależało, to jedynym obdarowanym zostałby właśnie Robert Stanek...

III liga



Janusz Kaczówka (Wisłoka)

W swojej sportowej karierze przemierzył pół Polski. Wychowanek Dąbrowii Dąbrowa Tarnowska współuczestniczył w budowie ligowego zespołu w Igłopolu. Potem

grał w I lidze w ŁKS Łódź i Stali Mielec. Należał do wyróżniających się pomocników ekstraklasy dopóki nie zaczęły trapić go kontuzje. Ale to nie przerwało jego kariery, o czym świadczą występy w Stali Rzeszów, Radomsku, Koninie. Wreszcie wrócił do Dębicy, gdzie nie ma już Igłoolu, za to jest mająca II-ligowe aspiracje Wisłoka. Kaczówka wraz z Tomankiem kierują grą młodego zespołu, przychodzi im to tym łatwiej, że znają się z wcześniejszej wspólnej gry w Mielcu. W sobotnim meczu Kaczówka strzelił piękną bramkę po czym sprytnie zablokował bramkarza AZS umożliwiając tym samym zdobycie gola Tomankowi. Doświadczenie i spryt, to cechy niezbędne do bremsu piłkarzowi.

Konsekwencje bezmyślności

ŚWIT Krzeszowice — WIECZYSTA Kraków 1:2 (0:0)

Bramki: Kuźnik 73 z karnego — M. Bursa 71 samobójcza, Nowak 79. **Sędziował:** P. Kostkiewicz z Krakowa. **Żółte kartki:** D. Jaworski — Doległo, Musiał, Habel. **Widzów:** 100.



ŚWIT: Bury 3 — M. Bursa 2, Śliwiński 2, R. Bursa 3 — Czaplą 3, Kuźnik 3, D. Jaworski 3, Pierchala 3, Klita (18 Ł. Jaworski 3) — Chlipała 3, Zięba 2. **WIECZYSTA:** Biernacki 5 — Dąbrowski 3, J. Surowiec 3, Habel 3 — Ścigalski 3 — Doległo 3, Trzcionka 3 (65 Chruściel), Musiał 4, Cybulski 3 — Zając 3 (71 Pyla), Nowak 4 (81 Kowacz).

Niektórzy twierdzą, że najtrudniej jest pogodzić z porażką wtedy, gdy jest ona spo-

wodowana przez czynniki zewnętrzne, np. w wyniku błędów sędziego. Inni uważają, że najintensywniej przeżywa się przegraną, kiedy jest ona efektem własnej bezmyślności. Jeśli bliżej prawdy są autorzy tej drugiej opinii, to piłkarzy Świtu czeka bezsenna noc. Radziłbym poświęcić ją na rozmyślania o tym, jak mogło dojść do porażki z zespołem Wieczystej. Bo przecież w drugiej połowie, proszę wybać, gdy jest ona spo-

ślenie, mieli gości w garści. Celowo nie wspominam o pierwszej odsłonie, zwa-

szcza, że prócz fantastycznego strzału Darka Jaworskiego z ok. 35., obronionego przez Biernackiego, oraz znakomitej (zmarnowanej) sytuacji Nowaka, oba zespoły nie stworzyły więcej klarownych sytuacji. A jak wyglądało, wspomniane już, drugie 45 minut? Przede wszystkim wystarczyło żeby gospodarze przyspieszyli grę, a defensywa krakowian zaczynała popełniać błędy i w konsekwencji zawodnicy Świtu zaczęli

stwarzać spore zagrożenie pod bramką Biernackiego. W 56 min przy strzale głową Rafała Bursy udanie interweniował właśnie bramkarz gości. Pięć minut później Kuźnik strzelał(?), futbolówka minęła Biernackiego, jednak szczęście nie dopisało Chlipale, próbującemu wślizgiem skierować ją do bramki. I paradoksalnie, nie krzeszowiczom a przyjezdnym udało się uzyskać prowadzenie. W 71 min Musiał znalazł się w sytuacji sam na sam z Bury, któremu udało się ten pojedynek wygrać, jednak piłka po jego interwencji trafiła w powracającego M. Bursę — przypadkowa bramka. Po dwóch minutach padło wyrównanie. Kuźnik pewnie wykorzystał rzut karny, podyktowany za zagranie ręką Doległy. I wreszcie 79 min. J. Surowiec wybija piłkę z własnego pola karnego i wszystko wskazuje na to, że opuści ona plac gry. Tak sądzą przynajmniej piłkarze Świtu, gdyż żaden(!) z nich nie kwapi się do interwencji. Tymczasem futbolówkę przechwycił Pyla, błyskawicznie przemieścił się w okolice pola karnego gospodarzy, precyzyjnie dograł do Nowaka, Bury był bez szans — 1:2. (PF)

Ciekawie po przerwie

GLINIK Gorlice — WOLANIA Wola Rzędzińska 2:1 (0:0)

Bramki: Durzyński dwie (51 i 76) — Stańczyk 84. **Sędziował:** P. Dominiak z Krakowa. **Żółte kartki:** Stępień, Hajduk. **Widzów ok. 300.**

GLINIK: Kozioł 4 — Stepkiewicz 3, Rak 5, Dybaś 3, Szary 4 — Wójcik 3 (60 Matyja), Stępień 3, Winiarski 3, Bernasiewicz 4 — Jurok 4, Durzyński 5. **WOLANIA:** Remian 4 — Labok 2, Sroczynski 2, Gancarz 2, Juszczak 2 — Brożek 2, Drwał 2 (68 Wójtowicz), Kazik 3, Kozioł 2 (60 Stańczyk) — Hajduk 3, Kubisztal 3 (74 Jasiak).

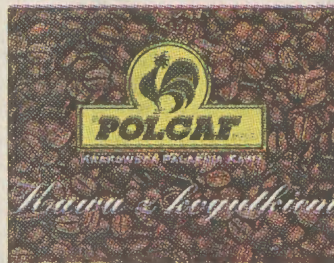
Piłkarze obu drużyn pokazali w tym spotkaniu dwie twarze. Przed przerwą na boisku było sennie. Gra toczyła się z lekką przewagą gości, którzy już w pierwszej minucie mogli zdobyć bram-

kę, jednak Kazik trafił w słupkę. Nie popisał się także Hajduk pudłując do pustej bramki z około 10 metrów. Miejscowi również nie potrafili strzelić bramki, chociaż okazji po temu było kilka. Najlepszą zmarnował w 21 minucie Szary. Kiedy bramkarz Wolani wypuścił piłkę z rąk po mocnym uderzeniu Juroka, Szary z 5 metrów posłał futbolówkę nad poprzeczką.

W drugiej połowie bardziej ambitnie nastawieni gospodarze zaczęli grać skutecznie. W 51 minucie Rak prostopa-

rdym podaniem obsłużył Durzyńskiego, który z 16 metrów pokonał Remiana. Dziesięć minut później z rzutu wolnego Jurok trafił w słupkę, a w 70 minucie Dybaś „ostemplował” poprzeczkę bramki przyjezdnych. W 76 minucie Rak zagrał do Dybaśa, ten oddał mocny strzał, piłkę zdołał odbić przed siebie Remian, lecz przy dobitce Durzyńskiego z 8 metrów nie miał szans.

Pod koniec spotkania Stańczyk zmniejszył rozmiary porażki. Gospodarze wygrali mecz jak najbardziej zasłużenie. Szkoda tylko, że nie chciało się walczyć od początku spotkania i kibice musieli w pierwszych 45 minutach marznąć bez żadnego usprawiedliwienia. (DG)



1. Proszowianka	12	29	22:5
2. Wisła II	12	29	23:9
3. Bochnia	12	27	21:4
4. Garbarnia	12	26	27:7
5. Rzemieślnik	12	25	20:13
6. Wieczysta	12	20	18:15
7. Multivita	12	17	24:10
8. Kabel	12	17	16:15
9. Glinik	12	14	8:11
10. Świt	12	13	11:12
11. Tymbark	12	13	11:17
12. Start	12	11	13:22
13. Victoria	12	11	8:21
14. Karpaty	12	10	10:23
15. Unia II	12	10	7:21
16. Alwernia	12	9	11:18
17. Wolania	12	8	11:20
18. Tarnovia	12	8	9:27

ALWERNIA — KS BOCHNIA 0:2 (0:2)

Bramki: Dzieński 4, 19. **Sędziował:** M. Wroniecki z Gorlic. **Żółte kartki:** Jajko — Puk. **Czerwona kartka:** Funek. **Widzów:** 300.

ALWERNIA: Frączek 3 — Dukala 2, Ginter 2, Piórko 2, Moskal 2 — Serafin 2, Przepiórka 3, Jajko 2, Funek 0 — Goldyn 2, Kuciel 2.

BOCHNIA: Bugajski 4 — Jacak 3, Puka 3, Sobieszczak 3 — Kujaż 4, laśniak 3, Szpil 3, Mikołajczyk 3, Musiał 3 — Urasuiński 3, Dzieński 4.

Atakowali gospodarze, a gole zdobywali goście. Po raz kolejny podopieczni trenera Marka Holochera pokazali, że ze skutecznością jast u nich nie najlepiej, a do tego tracą „głupie” bramki. Po przerwie starali się ambitnie atakować, ale doświadczony zespół Bochni nie pozwolił gospodarzom na stworzenie pewnych sytuacji by mogli zmienić rezultat meczu. (pg)

VICTORIA Witowice Dolne — PROSZOWIANKA 0:1 (0:1)

Bramka: Gołąb samobójcza 28. **Sędziował:** Marek Pijar z Tarnowa. **Widzów ok. 200.**

VICTORIA: Pulit 4 — Włodarz 4 (82 Dudek), Małek 3, Musiał 3, Szewczyk 3 — K. Cepiga 3, Macias 4, Gołąb 2, Ciastoń 4 — Zubeł 3 (68 Krupa), Krzyściak 3 (72 A. Cepiga).

PROSZOWIANKA: Łaciak 4 — Jaskólski 3, Nowak 3, Komisarrek 3, Kusek 3 — Zięba 3, Poskrobko 4, Skalski 4, Kempisty 3 (68 Duniec) — Świeca 4, Michniak 3 (60 Grajkowski).

Na boisku w Witowicach przyjezdnym zespołom gra się bardzo trudno. Bramkę na wagę 3 punktów goście zdobyli po... samobójczym strzale obrońcy Victorii. Skalski strzelił z dystansu, Pulit odbił uderzenie, Gołąb ratując sytuację tak niefortunnie wybijał piłkę, iż przelobował własnego bramkarza. Gospodarze wypracowali sobie kilka dobrych pozycji, lecz żadnej nie zdołali wykorzystać. M.in. Macias i Ciastoń fatalnie pudłowali. (DG)

KS TYMBARK — GARBARNIA Kraków 1:1 (0:0)

Bramki: Fr. Mrózek 71 — Ściabor 77. **Sędziował:** Robert Kiełbasa z Tarnowa. **Żółte kartki:** Kapturkiewicz, Burnus, Nowak, Pazdan, Jeziorek. **Widzów ok. 150.**

KS TYMBARK: Dudzik 4 — Kordeczka 3, Kapturkiewicz 4, R. Przechrzt 3, Burnus 3 — Nowak 3 (80 Wiewiórski), Fr. Mrózek 4, G. Dziadoń 4, W. Dziadoń 3 — Stokłosa 4, Pazdan 3.

GARBARNIA: Nita 4 — Leonard 3 (85 Bizoń), Rożek 3, Świstak 3, Jeziorek 3 — Włodarz 3, Regulaski 4, Jamróz 2 (50 Ściabor), Lament 3 — Lizak 3 (65 Nazarewicz), Dzierżanowski 3.

Mecz walki toczący się pod dyktando gości. Nie potrafili oni jednak wykorzystać wielu znakomitych sytuacji podbramkowych, zwłaszcza w pierwszej połowie. Sam Dzierżanowski zmarnował dwie tzw. „sefki”.

Okrasą spotkania był gol Franciszka Mrózka. W okolicach 20-22 m otrzymał piłkę od Stokłosa i strzałem tuż

przy słupku zmusił do kapitulacji Nitę. Garbarnia szybko odrobiła straty. Błąd w defensywie tymbarczan kosztował podopiecznych Antona Modrnicę bramkę. Piłkę przed linią 16 m przejął Ściabor, minął zwoję obrońców i w sytuacji sam na sam nie dał żadnych szans Dudzikowi. Do końca spotkania trwała wyrównana walka. Szalę na korzyść gospodarzy mógł przechylić Stokłosa, ale piłka po jego uderzeniu z rzutu wolnego z ok. 17 metrów trafiła w słupkę. (DG)



TEAM Market
(0 22) 62-02-413
(0 14) 22-33-35

START Nowy Sącz — WISŁA II Kraków 1:1 (0:1)

Bramki: Czernecki 89 — Jędrszczyk 33. **Sędziował:** M. Krupa z Bochni. **Żółte kartki:** Bochniarz, Czernecki, Zoń, Orzechowski, Morawski. **Czerwona kartka:** Jurczyk.

START: Fulara 4 — Bochniarz 3, Damasiewicz 3, Karpel 3, Kandyfer 4 — Jasiński 3, Czernecki 3, Stafin 3 (76 Halaś), Małek 3 — Zoń 3, Bezbir 4.

WISŁA II: Bulka 3 — Jurczyk 3, Giszka 3, Frey 2 (46 Orzechowski 2), Jędrszczyk 3 — Radwański 4, Świerczek 2 (46 Rapacz 2), Chrobot 2 (44 Morawski 2), Skrzyński 4 — Ankowski 3, Tworek 3.

Przewagę krakowskiej drużyny gospodarze niwelowali wielkim zaangażowaniem. Tak ambitnie grającego beniaminka, Startu dawno w Nowym Sączu nie oglądano. Lider, po którego grze można się było więcej spodziewać, w pierwszej odsłonie wypracował sobie raptem kilka groźnych sytuacji pod bramką Fulary.

W 31 minucie Świerczek strzałem głową z 5 metrów nie zdołał pokonać sądeckiego golkipera. Dwie minuty później Jędrszczyk z około 25 metrów popisał się pięknym uderzeniem. Piłka wylądowała w samym „okienku” bramki Startu. Najbardziej emocjonujące były ostatnie minuty meczu. W 81 minucie Ankowski trafił w poprzeczkę. W odpowiedzi Zoń w sytuacji sam na sam z Bulką nie zdołał go pokonać. W 88 minucie Halaś przestrzelił z 5 metrów. Już następna akcja w wykonaniu Startu zakończyła się wyrównującą bramką. Jasiński zdecydował się na rajd prawą stroną boiska, dośrodkował do Czerneckiego, który z około 7 metrów umieścił piłkę w bramce gości. Rezerwistom wiślackim brako już czasu do porównego uzyskania prowadzenia. (DG)

MULTI-VITA Krynica/Tylicz — KARPATY Siepraw 4:1 (3:1)

Bramki: Dziedzina trzy, wszystkie głową (29, 45, 85), Łukasik 20 rzut wolny — T. Szablowski 8. **Sędziował:** Piotr Kukułka z Tarnowa. **Żółte kartki:** Kuźma, Turcza, Filipowski, Mateja, T. Szablowski. **Widzów ok. 200.**

MULTI-VITA: Kupidura 4 — Stoiński 4, Łukasik 5, Krzywdziński 4 — Szczepański 4, A. Liber 3 (73 Nosal), Kuźma 4, Ruchala 4, R. Liber 4 — Dziedzina 5, Gluch 4.

KARPATY: Matysiak 3 — B. Szablowski 4, Będkowski 3, Turcza 3, Filipowski 3 — Mateja 3, T. Szablowski 4, Olipra 3 (83 Kurowski), Salamon — Machaj 3, Stolarz 3.

Pojedynek rozpoczął się od ataków gości, którzy już w 8 min po celnym trafieniu T. Szablowskiego objęli prowadzenie. Minalni dosyć szybko doprowadzili do remisu. Rzut wolny z ok. 22 metrów wykonywał Łukasik. Silnie uderzona piłka trafiła w „okienko” bramki przyjezdnych. Dziewięć minut później podwyższył Dziedzina, wykorzystując dokładne podanie Glucha. Dodajmy, iż trzy bramki dla gospodarzy zdobył strzałami głową Mariusz Dziedzina. Celnie dogrywali futbolówkę Gluch i Rafał Liber. (grz)

RZEMIEŚLNIK Pilzno — KABEL Kraków 2:0 (2:0)

Bramki: Hendzel 28 min, Kędzior 47 min. **Sędziował:** B. Moroń z Gorlic. **Żółte kartki:** Stefanik, Hendzel — Bania, Kapusta. **Widzów 800.**

RZEMIEŚLNIK: Jarosz 3 — Cygan 3, Makuch 3, Kusibab 3, Minnich 3 — Drobot 3, Stefanik 4 (89. Zając), Hendzel 4, Chruslak 3 (78. Staniec) — Kędzior 3 (62. Kapustka), Cielak 4 (86. Reguła).

KABEL: Borsuk 3 — M. Giza 2, Klaput 2, Zalas 2 (72. Bzukała), Chachłowski 3 — Koźmik 2, Jelonek 3, Rajtar 2 (77. Bała), Kapusta 3 — Zając 2 (46. P. Giza 3), Bania 4.

Piłkarze Kabla, mimo że zaprezentowali się w Pilźnie bardzo korzystnie, musieli uznać wyższość beniaminka, w którym pierwszoplanowymi postaciami byli: Marek Hendzel i Józef Stefanik. W 28. min po dośrodkowaniu Drobota, Hendzel strzałem głową uzyskał dla gospodarzy prowadzenie. Na 3 minuty przed przerwą ten sam zawodnik przedłużył wyrzut z autu Makucha, a Kędzior z 6 metrów nie dał Borsukowi szans. (DG)

Andrzej GARBOŚ

TARNOVIA — UNIA II Tarnów 2:1 (1:1)

Bramki: Gąsior 37 min, Budzyński 76 min — Wójcik 4 min. **Sędziował:** L. Solarz z Krakowa. **Czerwona kartka:** Daniel Popiela (80 minuta — faul bez piłki). **Żółte kartki:** Wężowicz, Sadłoń, Malec, Pawłowski — Bartkowski, Czerwiec, Foszcz. **Widzów 200.**

TARNOVIA: Ł. Słowik 3 — Malec 3, Sadłoń 4, Wężowicz 3, Miłoś 4 — Noga 3 (90. Surdel), Budzyński 4, Marszałek 3, Kozieł 3 (88. Mróz) — Surman 3 (81. Pawłowski), Gąsior 5.

UNIA II: Kasprzyk 3 — Mikołajczak 3, Kijowski 3, Węc 2 — Piłkul 2, Bartkowski 3, Wójcik (14. Pierchala 2), Cierpich 2, Foszcz 3 — Daniel Popiela 0, Czerwiec 2.

Goście rozpoczęli od mocnego uderzenia. W 4 min, po wypadzie i podaniu Czerwca, w sytuacji sam na sam znalazł się Wójcik, pokonując Słowika uderzeniem w długi róg. Od tego momentu inicjatywę przejęła Tarnovia. W 18. i 33. min Kasprzyk z trudem sparował uderzenia Gąsiora i Kozieła, ale w 37. min musiał wyciągnąć już piłkę z siatki. Egzekujący rzut wolny z 18 metrów Gąsior znalazł lukę w murze doprowadzając do wyrównania.

Rozstrzygnięcie padło na kwadrans przed końcem spotkania. W zamieszaniu na polu karnym Unii piłka trafiła na 16. metr do Budzyńskiego, który mocnym strzałem zaskoczył Kasprzyka. (dnie)

Jak na liderów przystało

PROKOCIM — ORZEŁ 1:1 (0:1)

Bramki: Lotka 74 — Łazarczyk 2. **Sędziował:** G. Teper. **Żółte kartki:** Łysak, Muszyński, Wietecha. **Widzów:** 400.

PROKOCIM: Mielec — Stolarz, Wietecha, Dzierżak, G. Wiśniewski (72 Wójcik) — Przado, Lotka, Łysak, Czerwona — Muszyński, Trepka (46 Daniel).

ORZEŁ: M. Wiśniewski — Tomana, Ciesielski, Tyrański, Filo — Bańbula, Kostrz, Łazarczyk, Szostak — Bogusz (63 Ząbczyński), Łabus.

Chociaż piłkarzom obu zespołów przyszło grać w bardzo ciężkich warunkach, to jednak stworzyli widowisko jak na liderów przystało. Przez pełne 90 minut spotkania trwała twarda, momentami nawet ostra walka, i chociaż stojąca woda wyraźnie przeszkadzała piłkarzom, to akcje obu drużyn były przeprowadzane w szybkim tempie.

Rozpoczęło się znakomicie dla drużyny pretendenta do liderowania w tabeli. Sładny atak, i faul na Boguszu tuż przy linii pola karnego. Wykonujący rzut wolny Łazarczyk bardzo mocno podkręcił piłkę, która tuż przy lewym słupku bramki Mielca wpadła do siatki. Inna sprawa, że mur był źle ustawiony. Ten zimny prysznic podzielał na gospodarzy jak przysłowiowa płachta na by-



Fot. M. MAKOWKA

ka. Już w 6 min Czerwona miał okazję wyrównać, ale piłka stanęła w wodzie. Strzelali na bramkę Wiśniewskiego Lotka i Łysak.

W 33 min gospodarze zdobyli gola, według obserwatorów jak najbardziej prawidłowego. Wietecha posłał piłkę do Muszyńskiego, ten po raz pierwszy uwolnił się od pilnującego go Tomany (zawodnik Orła znakomicie wywiązywał się z zadania pilnowania napastnika Prokocimia), dośrodkował na pole karne, a Łysak piękną

główką pokonał Wiśniewskiego. Arbiter odgwizdał jednak rzut wolny i nikt nie wiedział czy za faul czy spalony. Gospodarze jeszcze atakowali, ale w końcówce pierwszej połowy goście stworzyli trzy znakomite okazje do podwyższenia rezultatu. Uderzenia Bańbuly, Łabusia i Bogusza były niecelne.

Tuż po przerwie Bogusz wybił piłkę z linii bramkowej po „główce” Łysaka. W odpowiedzi Bogusz sprawdził releks Mielca. I do końca

mecz miał podobny przebieg. Ataki gospodarzy i kontry gości. Wreszcie w 74 minucie rozgrywający bardzo dobre spotkanie Łysak, posłał piłkę wprost na głowę Lotki. Jego strzał odbił się od słupka, ale dobitka trafiła w sam środek bramki. Gospodarze mieli jeszcze znakomitą okazję, by rozstrzygnąć mecz na swoją korzyść. Przado przeprowadził znakomitą akcję, ale jego potężny strzał trafił w poprzeczkę.

Paweł GUGA

Recepta na porażkę

BOREK — STRAŻAK 2:3 (2:0)

Bramki: Kowalski 22, Bała 32 — Lidwin 52, Kołek 87, Lebiest 90. **Sędziował:** W. Bogucki. **Żółte kartki:** Mamczur — Piórkowski, Kubacik, Gawęcki. **Widzów:** 200.

BOREK: Strączek — Czop, Łazarczyk, Pachota, Bartosz — Kowalski, Wańczura, Niewitała, Bała — Pachacz, Mamczur (65 A. Waśniowski).

STRAŻAK: P. Woźniak — Juras, J. Nowak, Przytula, Piórkowski — Kubacik, Stachel, Kołek, Więckowski (46 Sosiński) — Lidwin, Gawęcki (78 Lebiest).

Po 45 minutach spotkania tylko najwięksi optymiści w drużynie Strażaka, wierzyli, że zainkasują w tym spotkaniu trzy punkty. Okazało się po raz kolejny, że zawodnicy Borku mają receptę na to jak przegrać wygrane zdawałoby się spotkanie.

W pierwszej połowie gospodarze przeważali, i potrafilo im udokumentować golami. W 22 min strzał Wańczury musnął słupkę, a Kowalski wślizgiem wpakował obdita piłkę do siatki. W odpowiedzi, Gawęcki po podaniu Lidwina, w sytuacji sam na sam uderzył obok słupka. Bardziej skuteczny okazał się mając taką samą okazję Bała w 32 minucie. Po jego strzale P. Woźniak musiał wyjmować piłkę z siatki. Jeszcze w samej końcówce dwie znakomite okazje miał Mamczur (w 39 min główką obok słupka, w 44 min zmarnowana okazja sam na sam z Woźniakiem).

To co stało się po przerwie dowodzi, że w piłce nie ma rzeczy niemożliwych. W 50 min Mamczur na polu karnym odegrał głową piłkę do Pachoty, ale jego „główka” poszła nad poprzeczką. Jeszcze defensorzy gospodarzy komentowali tę akcję, jak wszedł między nich Lidwin i Strączek wyjmował piłkę z siatki. Rozeźnieni gospodarze ruszyli do ataku, i w 57 min po faulu na Bale, rzut karny wykonywał Mamczur, ale Woźniak obronił jego strzał. W 87 min Lidwin poszedł prawą stroną, dośrodkował, a Kołek mimo asysty dwóch obrońców wyrównał. W 90 min nastąpił „koniec” Borku, Stachel ograł Bartosza, podał do Lebiesta, a jego strzał pod rękami Strączka znalazł drogę do siatki. (PG)



TEAM Market
(0 22) 62-02-413
(0 14) 22-33-35

1. Prokocim	10	22	20:9
2. Orzeł	10	21	22:8
3. Niedźwiedź	10	19	30:12
4. Cracovia	10	17	26:17
5. Skalanka	10	17	19:17
6. Gościbia	10	16	15:21
7. Clepardia	10	14	18:16
8. Borek	10	14	19:21
9. Strażak	10	14	13:23
10. Wiślanka	10	13	12:7
11. Raba	10	12	8:10
12. Pogoń	10	10	13:15
13. Węgrzcanka	10	10	16:21
14. Gdovia	10	10	9:16
15. Podgórze	10	9	11:17
16. Nadwiślanka	10	3	6:27

NIEDŹWIEDŹ —
GOŚCIBIA Sułkowice 5:0 (4:0)

Bramki: Błoński 8, 44 i 55, Bukalski 30, Pobrotyn 42. **Widzów:** 150.

NIEDŹWIEDŹ: Marcinkowski (68 Sajnog) — Dusza, Sasnal, Pobrotyn, Bukalski — W. Gruchała, Gacek, Bujak, Ślęzyk — Błoński (55 Starzycki), Sowula. **GOŚCIBIA:** T. Szuba — Twardosz, Żurek, G. Stokłosa, Socha — W. Stokłosa, Łabędź, A. Latoń, Bochenek — Rączka, Jankowicz.

Spotkanie do jednej bramki. Gospodarze odnieśli pewne zwycięstwo, a w roli superstrzelca wystąpił Błoński. Tym razem również defensywa gospodarzy, co do postawy której miał ostatnio zastrzeżenia trener Kwaśniewski, nie popełniła żadnego błędu, chociaż duet napastników Gościbia jest bardzo groźny. Końcówka spotkania przebiegała już w atmosferze przyjacielskiej, gdyż gol Błońskiego w 55 min definitywnie rozstrzygnął mecz. (P)

Najlepsi snajperzy

- 13 bramek: Błoński (Niedźwiedź).
- 7 bramek: Muszyński (Prokocim), Mamczur (Borek), Rączka (Gościbia).
- 6 bramek: Piotr Zegarek (Cracovia).
- 5 bramek: Frankowski (Clepardia), Koziel (Skalanka).
- 4 bramki: Grzebinoga (Skalanka), Pobrotyn (Niedźwiedź), Martyniuk i Fima (Węgrzcanka).
- 3 bramki: Ptak (Clepardia), Podsiadło i Rusocki (Cracovia), I. Kocemba (Gdovia), Jankowicz (Gościbia), Szostak i Kostrz (Orzeł), A. Chrościel (Podgórze), Mietła (Nadwiślanka), W. Gruchała (Niedźwiedź), Gawęcki i Więckowski (Pogoń), Ślęzyk i Boroń (Skalanka), Lotka (Prokocim), Kołek (Strażak), Bała (Borek).

CRACOVIA II —

PODGÓRZE 3:0 (2:0)

Bramki: Piotr Zegarek 20, 65, Węgiel 30 (karny). **Sędziował:** M. Bołos. **Żółte kartki:** Kmak — K. Pszyk. **Widzów:** 50.

CRACOVIA: Paluch — Góra, Rokicki, Powroźnik — Kmak (46 Rusocki), D. Kopyś, Kowalik, Węgiel (70 Gąsiorowski), Tre-

PODGÓRZE: Ślusarek — K. Pszyk, Twardosz, Leśniak, Grabowski — Chorowicz (58 W. Pszyk), Ryskała (58 Michalik), Wilkosz, Micek (77 Chachlowski) — Trojnar, Chrościel.

Różnica między dwoma zespołami w rezultacie tego spotkania jeszcze bardziej wyraziła się na boisku. Zanim Cracovia zdobyła pierwszą bramkę, zawodnicy mogli pokonać Ślusarkę kilkakrotnie. Już w 3 min strzelał Zegarek, ale piłka po rękach bramkarza trafiła w poprzeczkę. Z kolei w 9 min sam na sam z bramkarzem był Podsiadło, minął go, ale nie trafił do pustej bramki. Wreszcie w 20 min celnie główkował Zegarek, wykorzystując podanie Kmarka z prawej strony. Zegarek również był faulowany w polu karnym, a rzut karny wykorzystał Węgiel, choć nie strzelił zbyt pewnie trafiając w środek bramki tak, że piłka szczęśliwie odbiła się od nóg Ślusarka. Ze strony gości bramce zagroził tylko Wilkosz, kiedy lobował Palucha, ale trafił w poprzeczkę. Po wznowieniu gry dwukrotnie przed szansą uzyskania kontaktowej bramki stawał Twardosz, ale z rzutów wolnych strzelał: w 48 min nad poprzeczką, a w 62 min piłkę obronił Paluch. W odpowiedzi gospodarze zdobyli trzeciego gola. (ŻUK)

SKALANKA —

GDOVIA 1:1 (1:1)

Bramki: Boroń 24 — Płatek 3. **Sędziował:** W. Norek. **Żółte kartki:** Madejski — Bylica. **Widzów:** 200.

SKALANKA: Pączek — Lorek, Korpała, Madejski, Zgoda (50 Błachno) — Ślęzyk, Bojko, Knapik, Jakubowski — Boroń (55 Bozek), Koziel.

GDOVIA: A. Kasprzyk — Bylica, I. Kocemba, Małek, Pieprzyc — Jurkiewicz, Piech, Kozik, Hyży — Płatek, Kurnik (70 Więśław).

Gospodarze po raz kolejny wykazali się wyjątkową nieskutecznością. Inna sprawa, że początek meczu ułożył się idealnie dla gości. W 3 min Płatek po rzucie rzuconym zdobył prowadzenie dla Gdovii. Gospodarze natychmiast zepchnęli rywali do defensywy, i w 24 minucie Boroń po przepięknej akcji Kozieła ze Ślęzykiem wyrównał. Ten sam zawodnik miał jeszcze w pierwszej połowie okazję na kolejnego gola.

W 49 min jego „główka” trafiła w poprzeczkę. Nie wiadomo jak by się zakończyło to spotkanie, ale najlepszy zawodnik miejscowy, właśnie Boroń musiał w 55 minucie kontuzjowany opuścić boisko. Przez resztę meczu gospodarze atakowali, ale czynili to w myśl zasady bicia głową w mur, i jak się należało spodziewać, nic z tego nie wyszło. (PG)

WIŚLANKA Grabie —

NADWIŚLANKA Nowe Brzesko 6:1 (2:0)

Bramki: Płocha 6, Figlarz 35, Mikrut 53, Brak 55, Baryła 60, Sosin 77 — Czopek 58. **Sędziował:** J. Tatar. **Żółta kartka:** Szczygiel. **Widzów:** 100.

WIŚLANKA: Jurek — N. Nowak (55 Sosin), Kadula, Miziura (74 Maniecki), Cebula — Baryła, Figlarz, Brak, Bulik (80 Błaszczak) — Mikrut, Płocha (77 Orzechowski).

NADWIŚLANKA: Wielbłąd — Podstawa, Oraczewski, Bieroń, Mietła — Frąckiewicz, Krzyk, Czopek, Pisarski — Szczygiel, Ciepielowski.

Mecz bez historii. Już w 6 minucie Płocha ładnym strzałem zdobył prowadzenie. Gospodarze niemal nie schodzili z połowy rywali, ale w pierwszych 45 minutach Wielbłąd jeszcze tylko raz musiał wyjmować piłkę z siatki. Po efektywnym zagraniu w trójkacie, Figlarz pięknym uderzeniem z 16 metrów zdobył drugiego gola. Kiedy w 55 min po bramkach Mikruta i Baryły prowadzili już 4:0 nieco siedli na laurach. Natychmiastowo wykorkowali to goście, a konkretnie Czopek. Ale odpowiedź Wiślanki była natychmiastowa. Bramkę zdobył Baryła, a wynik spotkania ustalił Sosin. (pg)

WĘGRZCANKA —

CLEPARDIA 3:0 (2:0)

Bramki: Jałocha 3 i 38, Fima 78. **Sędziował:** S. Święch. **Żółte kartki:** Ptak, A. Brussman. **Widzów:** 350.

WĘGRZCANKA: Janikowski — Ptasnik, Duszyk, Gastoł, Kot (70 Nowak) — Małota (70 Kalisz), Fima, Sadko, Piwowarczyk (80 Majewski) — Koziółek, Jałocha (60 Krzyżak).

CLEPARDIA: Augustyn — Sikora, Bochenek, A. Brussman, Jedrys — Baran, R. Nawrocki (60 Małek), A. Nawrocki, Mazur — Ptak, Frankowski (75 Wasilewski).

Gospodarze wyszli w składzie mocno zmienionym nie tylko w porównaniu z ostatnimi meczami. Do drużyny powrócił Andrzej Jałocha, który uświetnił go dwoma zdobytymi bramkami. Mecz rozpoczął się od ostrych ataków gospodarzy, i już w 3 min Jałocha po rzucie rzuconym, głową posłał piłkę w krótki róg bramki Augustyna. Potem lekką przewagą uzyskali goście, a szybkie kontry Węgrzcanki był niesłychanie groźne. Po jednej z nich, kiedy szło trzech zawodników gospodarzy na dwójkę obrońców Clepardii, Fima podał piłkę wzdłuż linii bramkowej, tak, że Jałosze przyszło tylko wepchnąć ją do pustej bramki.

Schemat gry po przerwie był identyczny. Goście dążąc do zmiany wyniku musieli się coraz bardziej odkrywać i zostali „skarceni” w 78 minucie, kiedy to po akcji Koziółka i Fimy, ten ostatni ustalił wynik meczu. (PG)

RABA Dobczyce —

POGOŃ Skotniki 2:0 (0:0)

Bramki: Ładyga 55, Gibała 85. **Sędziował:** P. Turcza. **Żółte kartki:** Kaletka, Dominik. **Widzów:** 200.

RABA: Gorączko — Horabik, Wyroba, J. Nowak, Grudzień — Kaletka, Szopa, Dominik (62 Hałatek), Ładyga (75 Gibała) — Krawczyk, Czyż (70 Skwarek).

POGOŃ: Kowalik — Lupa, Leśnowoski, Profic, Gawel (75 Mielcarz) — Knotek, Kaszuba, Rudek, Dziedzic — Żyła, Basista (70 Trzaska).

Dla gospodarzy był to mecz w sześć punktów, i przystąpili do niego niesłychanie skoncentrowani. Nie kwapili się do gwałtownych ataków, ale chociaż gra była wyrównana, to i tak w pierwszej połowie strzały Kaletki i Dominika trafiły w słupki bramki Kowalika.

Po zmianie stron widząc, że zanoszą się na remis, zawodnicy Raby przeszli do bardziej zdecydowanych ataków. W dziesięć minut po przerwie przyniosły one efekt w postaci gola Ładygi. Po tej bramce goście musieli zabrać się do odrabiania strat. Gospodarze spokojnie czekali na możliwość kontry, i doczekali się na 5 minut przed końcem spotkania, a w roli egzekutora wystąpił doświadczony Gibała. (PG)

RZEZAWIANKA – CHEMIK 2:1 (1:0)

Bramki: Karcz 43 min, S. Jagła 59 min – Persak 60 min. Sędziował: Kazimierz Dynarowicz z Tarnowa. Czerwona kartka: Stukus (74 min – druga żółta). Żółte kartki: Z. Biernat, Grabarz, Goryczka – Stalec, Dybowski. Widzów: 200.

RZEZAWIANKA: Możdżeń – Grabarz, Goryczka, Z. Biernat, Chudy – Janczyk, Gadowski, S. Jagła, Cierniak – Bartyzel (67. Stal), Karcz.

CHEMIK: Konieczny – Sygula, Persak, Rychlicki, Michałek – Michoń, Stalec (78. Wójcik), Dybowski, Stukus – Nowak, Kamaj.

Bez wątpliwości niespodzianką kolejki i to po bardzo emocjonującym meczu.

W pierwszej części nieznacznie przewagę uzyskał faworyzowany Chemic, ale bramkę zdobyli gospodarze. Na 2 minuty przed gwizdkiem na przerwie akcję Janczyka i Grabarza „główką” wykończył Karcz.

W pierwszym kwadransie drugiej części gospodarzom udało się podwyższyć na 2:0. S. Jagła przejął piłkę na środku boisku i mimo asysty trzech obrońców strzałem z pola karnego pokonał bramkarza. Kilkadziesiąt sekund później goście za sprawą Persaka zdobyli „kontaktowego” gola. Potem okazje mieli jeszcze Dybowski i S. Jagła, lecz wynik już się nie zmienił.

**TEAM Market**

(0 22) 62-02-413
(0 14) 22-33-35

1. Jadowniczanka	12	30	39:4
2. Pogoń	12	29	30:9
3. Chemic	12	26	30:8
4. Tamel	12	24	30:14
5. Radomyślanka	12	21	20:17
6. Gosławice	12	19	26:29
7. Pogórze	12	16	18:17
8. Tuchovia	12	16	18:25
9. Dąbrowia	12	16	21:30
10. Żabno	12	15	18:16
11. Rzezawianka	12	15	15:18
12. Dunajec Z.	12	13	13:21
13. Dunajec M.	12	13	18:29
14. Wisłoka II	12	12	23:23
15. Gryf	12	12	10:22
16. Wisła/Eternit	12	11	18:32
17. Błękitni	12	10	10:26
18. Tarnovia II	12	9	9:26

BŁĘKITNI Tarnów – TUCHOVIA Tuchów 2:1 (1:0)

Szczeście do „południowców“

Bramki: Foszcz 12 min z karnego, Michał Marzec 59 min – B. Grzebień 70 min. Sędziował: Jacek Bochenek z Dębicy. Żółte kartki: Latasiewicz – Karpel, K. Stec, T. Stec. Widzów 25.

BŁĘKITNI: Zbiec – Latasiewicz, Babiarczyk, Szydłowski – Kaplon, Olesiński, Michał Marzec, Foszcz, Zych – Maciej Marzec (64. Czarny), Majcher (75. Wantuch)

TUCHOVIA: Nowak – Holda, Karpel, Różycki, Piekarczyk – Styrkowiec, Skrzężyński (61. Olech), K. Stec (46. Okaz), M. Stec (31. T. Stec) – Ustianowski, B. Grzebień.

Tarnowianie mają wyraźne szczęście do zespołów z południa województwa. Na inaugurację rozgrywek z kwitnieniem odprawili Pogórze Pleśną, wczoraj w identycznych rozmiarach (2:1) pokonali zaś Tuchovię i jest to – jak na razie – druga wygrana Błękitnych w tym sezonie.

Premierowe minuty zapowiadały, że stroną dyktującą warunki będą goście. Z dystansu minimalnie niecelnie przymierzali Różycki i M. Stec. W 12. minucie jednak akcja gospodarzy zakończyła

się, w polu karnym Tuchovii, faulem Różyckiego na Zychu, a Foszcz z „jedenastki” pokonał Nowaka. Inicjatywę przejęli piłkarze z Tuchowa, ale ich akcje nie czyniły na przedpolu Zbiecia poważniejszej szkody. O wiele groźniejsi byli, nastawieni na kontry, gospodarze. Gdyby w 17 minucie nerwy nie zawiodły uderzającego z kilku metrów Majchera, a po dwóch kwadransach gry, Macieja Marca, stojącego 6 metrów przed Nowakiem, tarnowianie mogli schodzić na przerwę z więcej niż przyzwoitą zaliczką. Po wznowieniu gry obserwowaliśmy „Marcowy kwadrans”. Najpierw, w 46. i 48. minucie Nowakowi poważnie zagroził Maciej (w drugim przypadku trafił w poprzeczkę). W 59. min zaś dał o sobie znać Michał, który ograł trzech obrońców, „położył” bramkarza i podwyższył na 2:0. Tuchovia rzuciła się do ataku całą drużyną i o mało, za przyjętą taktykę, nie została skarcona 10 minut później. Czarny odebrał piłkę Różyckiemu, ale w sytuacji jeden na jeden z bramkarzem za daleko wypuścił sobie piłkę.



Bramka Bartłomieja Grzebieńa pozwoliła Tuchovii jedynie na zmniejszenie rozmiarów porażki

W 70. min B. Grzebień z linii pola karnego uzyskał kontaktowe trafienie i goście postawili wszystko na jedną kartę. W najdogodniejszych sytuacjach na wyrównanie B. Grzebień nie trafił jednak w bramkę z 4 metrów (79. min), zaś strzał Olecha (87. min) wyładował na słupku. (dnie)

TAMEL Tarnów – DĄBROVIA Dąbrowa Tarnowska 2:1 (1:1)

Szanować nerwy

Bramki: G. Trzpit 41 min (samobójcza), Kieroński 53 min – Piotrowicz 13 min. Sędziował: Dariusz Mucha z Bochni. Żółte kartki: Hryszczyszyn, Ochoń – Kukla. Widzów 200.

TAMEL: K. Kędziński – Żaba, Mikoś, Wiśnicki – Szczurek (46. Ochoń), Hryszczyszyn, Poźdał (67. Koza), Kieroński, Stach – Tomaszowicz (85. Sikora), Janicki.

DĄBROVIA: Leżoń – P. Soja, P. Trzpit, Kukla, Węgiel – Kot (78. Piasecki), G. Trzpit, Piotrowicz, Gawlik – Wnęk, Kozicki.

Tarnowianie zainkasowali trzy punkty w pełni zasłużenie, ale na własne życzenie zafundowali sobie bardzo nerwową końcówkę. Gdyby wcześniej piłkarze Tamelu wykorzystali przynajmniej część dogodnych sytuacji, w drugiej odsłonie pozostawałoby im jedynie „pilnowanie wyniku”. A tak... W ostatnich minutach

goście osiągnęli przewagę w polu, szukając szansy na wyrównanie. Prawdę mówiąc jednak okazji na pokonanie Kędzińskiego nie mieli.

W pierwszych fragmentach gra toczyła się nie tyle na polowie Dąbrovii, co wręcz jej polu karnym. W 13 minucie jednak, po pierwszej składnej akcji zespołu przyjeźdnego, G. Trzpit zagrał w okolicie narożnika pola karnego, a Piotrowicz przełobował bramkarza umieszczając piłkę tuż pod spojeniem poprzeczki z „długim” słupkiem. Jeszcze tylko raz goście przedarli się na przedpole Kędzińskiego, ale golkeeper na róg sparował uderzenie Kozickiego z 17 metrów. Po drugiej stronie boiska obrońcy dwukrotnie z linii bramkowej wybijali piłkę po „główkach” Hryszczyszyna (raz pomógł im w tym także słupek), na bramkę Leżonia bez powodzenia uderzali także: Tomaszowicz (w

sytuacji sam na sam), Janicki, Kieroński, Poźdał... Sytuację można mnożyć. Wyrównanie padło tymczasem w okolicach bardzo – dla tarnowian – szczęśliwych, a strzelcem okazała się... G. Trzpit, który próbując ubiec na 5. metrze szarżującego napastnika wślizgiem umieścił piłkę we własnej bramce.

Po zmianie stron Tamel dość szybko zdobył trafienie dające mu zwycięstwo. W 53 min. lewym skrzydłem przedarł się Hryszczyszyn. Po jego dośrodkowaniu, Janicki wycofał piłkę na 16. metr do Ochoń, ten uderzył na bramkę, a kierunek lotu piłki zmienił stojący przed Leżoniem Kieroński, umieszczając ją w siatce.

Po szybkich kontratakach gospodarze mieli jeszcze okazję na podwyższenie (sytuacji sam na sam nie wykorzystali Kieroński i dwukrotnie Tomaszowicz). (dnie)

RADOMYŚLANKA – ŻABNO 2:1 (1:1)

Bramki: Kardys 35 min, Z. Gałat 70 min – Krzaczek 19 min. Sędziował: Stanisław Dziadoń z Bochni. Żółte kartki: Szymaszek – Mękina. Widzów: 300.

RADOMYŚLANKA: Klisiewicz – G. Kilian, rokita, Czepiel, Dragan – Kośla, Kardys, Cholewa, Mysiak – G. Giża (46. Z. Gałat), T. Gałat (55. Szymaszek)

ŻABNO: Szymura – Miękina, Madejski (55. Węgiel, 73. R. Urban), Krzaczek, T. Urban – Patoń, Pochroń, Mikos (80. Kijowski), Trytko (46. Paweł Łoś I) – G. Sęk, M. Sęk.

Gospodarze już w 9 minucie mogli prowadzić. Po podaniu Mysiaka w sytuacji „sam na sam” z bramkarzem znalazł się Kardys, lecz Szymura okazał się lepszy. Dziesięć minut później goście przeprowadzili kontry i Krzaczek uderzeniem z 16 metrów uzyskał prowadzenie.

Potem oba zespoły miały dobre okazje do strzelenia bramki. G. Giża w 24 minucie z 16 metrów nie trafił w pustą bramkę, w 26 minucie Trytko z 15 metrów posłał piłkę w słupek, a nieco później G. Giża minimalnie przestrzelił.

W 35 minucie gospodarze przeprowadzili pierwszą skuteczną akcję. Po zagraniu G. Giży wyrównał Kardys. Przed przerwą ponownie zmierzano kilka dogodnych szans. W 43 minucie G. Sęk „główkował” w słupek, a Kośla nie potrafił pokonać samotnego Szymury.

Tuż po przerwie piłka po raz trzeci w tym meczu wyładowała na słupku, tym razem po uderzeniu Pochronia. Zwycięstwo gospodarzom zapewnił Z. Gałat. Najpierw po uderzeniu Szymaska gości ratował ponownie słupek, ale dobitka trafiła już do siatki. (pul)

JADOWNICZANKA**– WISŁA/ETERNIT Szczecin 7:0 (1:0)**

Bramki: Kocik 12 min, Koziołek 52, 61 i 62 min, Gładysz 66 min, Kita 72 min, Krawczyk 80 min. Sędziował: Jarosław Nosek z Tarnowa. Żółta kartka: Romanowski. Widzów: 300.

JADOWNICZANKA: J. Palej – M. Palej, Sobczyk, Maksimczyk – Sysło, Kocik (79. Książek), Nizioł (74. Krawczyk), Szyszka, Gładysz – Koziołek, Ogilela (61. Kita).

WISŁA/ETERNIT: Ziętara – Saj, Romanowski, Szrom, W. Smaś (76. Łopata) – Sitko, Kowal, J. Smaś, Nowakowski – Lechowicz, Głód (76. Będkowski).

Pogromowi Wisły przyglądali się przedstawiciele Polskiego Związku Piłki Nożnej: wiceprezes Ryszard Kulesza, Eugeniusz Kolator oraz Tomasz Jagodziński, a także członkowie TOZPN i piłkarskich władz makroregionalnych, którzy uczestniczyli w spotkaniu poświęconym pomocy dla klubów poszkodowanych przez powódź.

Goście ze Szczecina od samego początku nie mieli wiele do powiedzenia. W ciągu pierwszych 45 minut stracili tylko jednego gola, bo Ziętara bronili bardzo dobrze i skutecznie.

Po przerwie bramkarz Wisły nie mógł już nic poradzić, bo gra toczyła się głównie na polowie gości. Efekty tego były dla nich niezbyt przyjemne. Na bramkę Ziętary spadł grad strzałów. Przewodzący najlepszym strzelcom „okręgowi” Paweł Koziołek do swojego dorobku dorzucił kolejne trzy bramki. A że i jego koledzy „mierzyli” dokładnie kibice mogli być w pełni usatysfakcjonowani. Gole padały średnio co 5 minut. (pul)

GRYF Dębica – WISŁOKA II Dębica 2:1 (1:1)

Bramki: Dutkiewicz 36 min, Sygula 88 min – Skrzypek 42 min. Sędziował: Bogdan Janas z Brzeska. Żółte kartki: Brandys – Łoch. Widzów: 100.

GRYF: Liszka – Posełkiewicz, Smaś, Cygan, Brandys – Witold Wantuch, Sygula, Dutkiewicz, Olechowski – Stasiński (72. Skóra), Parat (89. Waldemar Wantuch).

WISŁOKA II: Kopczyński – Kasowicz (50. Ochab), Krystek (66. Wiśnistak), Król, Skrzypek – R. Rokosz, Łoch, Pszeniczny, Królikowski – Bobek, Werbowy (78. Szczeklik)

W dębickich derbach nie brakowało ochoty do gry i bramkowych okazji. Z konfrontacji zwycięsko wyszli gospodarze, bo popisali się lepszą skutecznością. Prowadzenie uzyskał Dutkiewicz po szybkiej kontrze piłkarzy Gryfa.

Jeszcze przed przerwą wyrównał Skrzypek zaskakującym uderzeniem z 30 metrów.

Kiedy wydawało się, że mecz zakończy się remisem obrońcom gości przytrafił się błąd, który skwapliwie wykorzystał Sygula. (pul)

POGÓRZE Pleśna – DUNAJEC Zakliczyn 1:0 (0:0)

Bramka: M. Gąciarz 83 min. Sędziował: Tomasz Borkowski z Dębicy. Czerwona kartka: Krzyżak (60 min – faul bez piłki). Ż. kartki: P. Szymański – Więcek, Ludwa. Widzów: 150.

POGÓRZE: Pieciak – J. Budzik, R. Gąciarz, P. Szymański (70. Gacek) – Knapik, Kucza (60. M. Budzik), M. Szymański, Kula (65. Kamykowski), S. Szymański – Czerwony, Gierałt (75. M. Gąciarz)

DUNAJEC: Machowski – Sapała, Michalik, Mleczo, Ludwa – Kuna (70. Włodarczyk), Gdowski, Migdał (46. Sobol), Bolechala – Więcek, Krzyżak

Początek niemrawy. Lekka przewaga gospodarzy nie przyniosła rezultatów bramkowych. Po akcji Czerwonego z Gierałtem piłka poszybowała tylko obok słupka. Goście odpowiedzeli kontry zainicjowa-



W bramce Dunajca stanął, wypożyczony z Orła Dębno, Miroslaw Machowski. Przed porażką gości jednak nie ustrzegł

na przez Krzyżaka. Po jego dośrodkowaniu „główkował” Więcek, ale nad poprzeczką.

Po wznowieniu gry piłkarze z Pleśnej zaatakowali nieco śmielej. Efekt? – centra S. Szymańskiego w 55 min i celna „główka” Czerownego z 7 metrów obroniona jednak przez Machowskiego. Na niespełna kwadrans przed końcem z wolnego dośrodkowywał J. Budzik, lecz M. Budzik uderzył koło słupka. Dunajec w chwilę potem wyprowadził groźną kontry. Więcek minął kilku obrońców, ale jego strzał z 5 metrów zablokował R. Gąciarz.

Decydująca bramka padła na 7 minut przed końcem. Wrzutkę w pole karne M. Budzika strzałem z 6 metrów na gola zamienił M. Gąciarz. Osłabieni goście (w 60 minucie za brzydki faul boisko opuścił Krzyżak) strat nie byli już w stanie odrobić. (pul)

GOSŁAWICE – POGOŃ Biadolin Rad. 3:1 (1:1)

Bramki: Rogoziński 6 i 90 min, Misiewicz 51 min – Padło 41 min z karnego. Sędziował: Sebastian Pasek z Tarnowa. Żółta kartka: A. Wołek. Widzów 300.

GOSŁAWICE: Smęda – Batko (87. Zorek), Wróbel, Misiewicz, Skóra – Broda, Witek, S. Tokarz – Malik (83. Cichocki), Rogoziński, R. Tokarz.

POGOŃ: Bartosz – Widło, Hajnysz, A. Wołek, M. Góral – D. Góral (65. Gasiorek), K. Zabawa, T. Góral, Pabian – Padło, Rędzina (46. Pałka).

Gospodarze nie zamierzali toczyć z Pogonią otwartej gry, przyjmując ją na własnej polowie i wyprowadzając szybkie ataki. Taktyka dała owoce już w 6 min. Kontratak zakończył się rzutem wolnym, Wróbel „wrzucił” na pole karne, a Rogoziński strzałem

głową po raz pierwszy pokonał Bartosza. Goście wzmogli ataki, ale szanse na powodzenie włożyły one jedynie do linii pola karnego i tak już zostało do końcowego gwizdka (bardzo dobra postawa w defensywie Wróbla i Skóry). Pogoni udało się wyrównać z rzutu karnego podyktowanego za starcie Misiewicza z Wołkiem.

Gosławice były groźniejsze w ofensywie i po niewykorzystanych sytuacjach Malika w 28. min (sam na sam), S. Tokarza w 34. (uderzył w poprzeczkę) i Rogozińskiego w 36. (woleń z 5 metrów), najpierw z 25 metrów, z boku boiska, w górny róg bramki trafił Misiewicz, a w 90. min, po akcji Brody, Rogoziński ustalił rezultat pięcetużając bardzo udany występ. (dnie)

DUNAJEC Mikołaj. – TARNOVIA II 2:3 (0:2)

Bramki: P. Klich 60 i 90 min – Hajnysz 27 min, Mróz 30 min, Wardała 67 min. Sędziował: dariusz Mikuta z Żabna. Czerwona kartka: Mądel (10 min – druga żółta). Żółte kartki: R. Bibro, P. Klich, Surowiecki – Mądel. Widzów 150.

DUNAJEC: Janusz – Mendel, gajdur, K. Bibro, Moskal – A. Bibro (46. Smoleń), kania, A. Klich (84. Damian), R. Bibro – P. Klich, Surowiecki (46. Wiśniewski).

TARNOVIA II: Chlipała – Surdel, Mądel, Maciosek, Lis – K. Tomala, R. Tomala, Mróz – Pawłowski, Wardała, Hajnysz.

Przez 80 minut goście grali w „dziesiątkę”. Tuż przed końcem remis mógł zapewnić Dunajcowi R. Bibro, ale strzelając głową z linii pola bramkowego nie trafił w bramkę. (dnie)

Wroński i Kubatek pokonali Huragan!

ORKAN Szczyrzyc — HURAGAN Waksmund 3:0 (1:0)

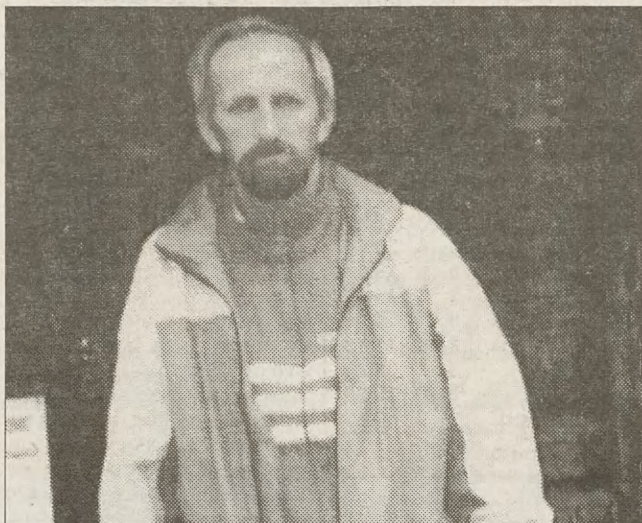
Bramki: Kubatek dwie (58 i 85), Malinowski 2 głową. Sędziował: Józef Śliwiński z Limanowej. Żółte kartki: Klamerus, L. Waksmundzki, Krzystyniak, Kołaczyński, Pazdan.

ORKAN: Ćwik — Potoczny, Puchala, Kołaczyński, Kape-ra — Wroński, Malinowski, Duszyński, Pazdan — Majejan (70 Szpilka), Kubatek.

HURAGAN: K. Waksmundzki — Gacek, L. Waksmundzki, W. Waksmundzki, Możdżeń — Worwa, Cholewa, Krzystyniak, Klamerus — Bamburowicz, Kapłon.

Bardzo dobre spotkanie rozegrali gospodarze pokonując zawsze groźny Huragan. Pierwszoplanowymi postaciami spotkania byli doświadczeni Ryszard Wroński, który zapisał asysty przy wszystkich golach oraz strzelec dwóch bramek Miecz-

ysław Kubatek. Pojedynek ten miał swój podtekst. Drużynę z Waksmundu prowadzi Marian Tajduś mieszkający w Tymbarku, a więc bardzo blisko Szczyrzyc. Już w 2 min Wroński wykonywał rzut wolny. Wrzuconą na 5 m piłkę przejął na głowę Malinowski i pokonał Krzysztofa Waksmundzkiego. Dwie następne bramki dla miejscowych padły niemal w identyczny sposób. Wroński dokładnym podaniem obsłużył Kubatkę, który po ograniu defensorów Huraganu znalazł się w sytuacji sam na sam z bramkarzem gości i celnie strzelił.



Trener gości Marian Tajduś nie miał wesołej miny po powrocie drużyny ze Szczyrzyc.

WIERCHY Rabka — OGNIWO Piwniczna 3:0 (0:0)

Bramki: Wróbel 65 karny, Kasprzyk 77, Zachara 82. Sędziował: Andrzej Gomółka z Nowego Sącza.

WIERCHY: Sum — Fudala (49 Rudolphi), Wójtowicz, S. Pędzimaż, Zachara — Kościelniak, Kołat, K. Pędzimaż, Wróbel — Czysteżon (80 Gacek), Jeziorski (70 Kasprzyk)

OGNIWO: Kopyciński — Pierzga, Panczykowski, Toczek, Mucha — Bołoz, R. Ściurka, Marek Ściurka, Weber — Faron, Maciej Ściurka.

Gospodarze byli zdecydowanym faworytem tego spotkania. I wygrali zasłużenie, chociaż dosyć długo przyjezdni rozsądnie się bronili. Dopiero w 65 min Panczykowski zagrał piłkę ręką w polu karnym i arbiter podyktował rzut karny. Pewnym wykonawcą jedenastki okazał się Wróbel. Drugiego gola strzelił Kasprzyk lobując wysuniętego bramkarza przyjezdnych. Wynik spotkania ustalił na osiem minut przed zakończeniem meczu Zachara z ok. 15 m celnie trafiając do bramki rywali. Po meczu prezes Wierchów Wiktor Bachula wyliczał zmarnowane okazje na strzelenie bramek przez swój zespół. Trzy razy piłka po strzałach rabczańskich graczy odbijała się od słupka (Jeziorski 10 min, Wróbel 15 min, Kołat 45 min).

POPRAD/GALTEX — BIEGONICZANKA 2:0 (0:0)

Bramki: A. Gościński 78, K. Budaj 82. Sędziował: Jan Król z Gorlic.

POPRAD/GALTEX: D. Platenik — J. Gościński, Ruchałowski, Tokarz, Latocha — R. Śliwiński, Krok, Gacek, A. Gościński — K. Budaj (84 Hojniak), Sowiżdżał.

BIEGONICZANKA: Wójtowicz — Ormiański, Łatka, Podpora, Żabecki — Robak, Poręba, Stawiarski, Marczyk — Jedynak, Uszko (46 Pogwizd).



Krok przyczynił się do wygranej swojej drużyny

Biegoniczanka w pierwszej połowie nie wykorzystała wielu znakomych sytuacji na zdobycie bramki. Srogo się to zemściło po przerwie, kiedy to gospodarze dewukrotnie zmusili do kapitulacji Wójtowicza.

ORZEŁ Wojnarowa — ŚWINIARSKO 4:1 (0:0)

Bramki: Kantor trzy (65, 73, 77), J. Miłkowski 90 — P. Fałowski 87. Sędziował: Maciej Kołodziejczyk z Zakopanego. Żółte kartki: Kantor, Janur, A. Knurowski, Twardy.

ORZEŁ: P. Miłkowski — Chronowski, Gigoń, Sroka, Olszewski — Włodarz (60 J. Miłkowski), Żarnowski, Frączek, Górski (46 Sus) — Kantor, Nowak.

ŚWINIARSKO: Majda — J. Fałowski, Lizoń, Lis (46 P. Fałowski), Twardy — A. Knurowski (54 Piotr Bodziony I), Janur, Węgrzyn, R. Knurowski — Leśniak, Pasiut (75 Drzyzga).

Pierwsza połowa była bardzo wyrównana. Obie drużyny pracowały sobie po dwie dogodne sytuacje strzeleckie, ale nie zakończyły się one zdobyczą bramkową. W drugiej połowie domino wali gospodarze, czego efektem cztery zdobyte bramki. Znakomitą skutecznością popisał się Stanisław Kantor strzelając trzy bramki i notując klasyczny hat-trick.

KOLEJARZ Stróże — ZAWADA Nowy Sącz 1:2 (0:1)

Bramki: M. Gryboś 50 — A. Aleksander 20 karny, Popiela 65. Sędziował: Mieczysław Niemas z Nowego Sącza. Żółte kartki: J. Gryboś, M. Zięba, Koszut, Bodziony, kulpa, Rembiarz.

KOLEJARZ: J. Gryboś — Sorota, B. Zięba, M. Zięba, Cyran — Klimek (75 Kielbasa), S. Zięba (67 Barczyk), Głęb, Piekarz — Dziedzic, M. Gryboś.

ZAWADA: Jankisz — Koszut, Bodziony, Klimczak, Popiela, Rembiarz — Żarnowski (55 Bogdański), A. Aleksander, Kulpa — Ogórek, D. Aleksander (79 Skrzypiec).

W 20 min Artur Aleksander z rzutu karnego strzelił pierwszą bramkę dla przyjezdnych.

GRYBOVIA — LIMANOVIA 1:0 (0:0)

Bramka: Tubek 66. Sędziował: Jan Piecuch z Gorlic. Żółte kartki: Tomasiak, Abram.

GRYBOVIA: Jachowicz — J. Borek, Kościsz, J. Kielbasa, Bernasiewicz — R. Igielski, Słowecki (60 D. Igielski), M. Igielski (76 Zawiliński), Nalepa — Tubek, M. Borek (46 Wojtas).

LIMANOVIA: Gaik — Sejmej, Tomasiak, Abram, B. Bieda — Zawada, Joniec, Gąsior, Gawlik — R. Bieda, Wójcik.

Goście przyjechali do Grybowa tylko w 11-osobowym składzie, pomimo to zaprezentowali się z bardzo dobrej strony. Faworyt tego spotkania — Grybovia dosyć długo nie mogła poradzić sobie z rozmontowaniem defensywy gości.

Dopiero w 66 min wprowadzony sześć minut wcześniej Dariusz Igielski zagrał dokładną piłkę do Tubka, który znalazł się w sytuacji sam na sam z Gaikiem i zdobył jak się później okazało bramkę na wagę trzech punktów.

Opinie po meczu:

Prezes Grybovii, Władysław Durlak

— Limanovia była dla nas bardzo wymagającym przeciwnikiem i swoją postawą mile nas zaskoczyła. Liczyłem na efektowniejszą wygraną, co nie wykorzystaliśmy wielu dogodnych sytuacji podbramkowych. Zmarnowali je m.in. Nalepa, Tubek.

PODHALE — SKALNIK/BOGDAŃSKI 1:0 (0:0)

Bramka: Rogal 85. Sędziował: Zbigniew Gomółka z Nowego Sącza. Żółte kartki: R. Żółtek, Rogal, Szubryt.

PODHALE: Fryszak — Długopolski, K. Grzybek, Liptak, Malasiński — R. Żółtek, Kokoszka, Rogal, M. Dudek — Kuźniar, P. Żółtek.

SKALNIK/BOGDAŃSKI: Orzeł — Szubryt, Griński, Rolka, Kościółek — Michalik, Szmydt, M. Ziobrowski, A. Ziobrowski — Gaborek, Gruszczyński.

Nowotarżanie poczynają sobie w lidze coraz lepiej. Wczoraj pokonali Skalnika, czym sprawili niespodziankę. Jedyną bramkę na pięć minut przed zakończeniem spotkania zdobył Rogal. Najpierw mocny strzał oddał na bramkę przyjezdnych Piotr Żółtek, Orzeł zdołał odbić piłkę przed siebie, w okolicach 15 metra przyjął ją Rogal i strzelił. Piłka po drodze odbiła się od jednego z defensorów Skalnika, zmyliła bramkarza i wpadła do siatki.

1. Wierchy	10	30	30:10
2. Grybovia	10	28	19:3
3. Orkan	10	17	15:8
4. Helena	10	17	19:15
5. Huragan	10	16	20:12
6. Jutrzenka	10	15	15:13
7. Zawada	10	14	12:13
8. Poprad	10	13	10:17
9. Limanovia	10	13	15:24
10. Skalnik	10	12	14:11
11. Orzeł	10	12	15:26
12. Podhale	10	11	12:17
13. Biegoniczanka	10	10	15:20
14. Świniański	10	10	10:16
15. Kolejarz	10	8	5:11
16. Ogniwo	10	3	11:2

Kolumnę opracował:
Dariusz GRZYB

JUTRZENKA — HELENA 2:3 (2:2)

Sędziował: R. Koral z Nowego Sącza. Żółte kartki: Trzebuniak, Jaszewski, S. Strama, Buchala, Fritz, Kłok, Stojak, Pach.

JUTRZENKA: Merta — Trzebuniak, S. Strama, Chudoba, Galica (86 Stanek) — Klimecki (46 Łukaszczyk), Walczak, Marcisz, J. Strama — Sochacki, Zakrzewski (78 Fortuna).

HELENA: Pędzich (17 D. Filipek) — Pach, Fritz, Buchala, P. Olchawa (80 Krzyżak) — Górski, Krzak, Kłok, T. Olchawa — G. Olchawa, Stojak.

II liga kobiet

LIMANOVIA — GOLESZÓW 0:5 (0:3)

Bramki: K. Kozdroń dwie (18, 52), A. Kamieniorz dwie (40, 81), Kowalewska 3. Sędziował: Piotr Maurek z Krakowa.

LIMANOVIA: Agnieszka Wójcik — Król, A. Włodarczyk (30 Augustyn, 55 Rawińska), Golonka, N. Kuzar — M. Włodarczyk, Olesiak, Chylińska, Agnieszka Pacuła — Anna Wójcik, Lach.

GOLESZÓW: Polok — M. Kamieniorz, Czakon, Niedoba, Gawrońska — A. Kamieniorz, K. Kozdroń, Bukowczan (55 Stanieczak), Wandzel — Możdżek, Kowalewska.

W pojedynku dwóch beniaminków lepszy okazał się zespół z Golezowa. Limanowianki zdziesiątkowane chorobą nie wystąpiły w najsilniejszym składzie. Aby skompletować drużynę trener Zbigniew Twaróg wprowadził na boisko... bramkarkę Katarzynę Augustyn.

Opinie po meczu:

Henryk Chmiel, trener Golezowa:

— Nasza radość jest o tyle większa, że jest to nasze pierwsze historyczne zwycięstwo w lidze. W pierwszym spotkaniu ulegliśmy Rolnikowi Biedrzychowice 0:3. Uważam, że mecz był bardzo wyrównany. Posiadaliśmy przewagę fizyczną i moim zdaniem to zadecydowało o wygranej. Obawiałem się tego meczu. W drodze do Limanowej prosiłem drużynę o uważną grę w obronie. To dla nas psychologiczna wygrana. Wierzę, że teraz będzie nam się wiodło w lidze coraz lepiej.

Zbigniew Twaróg, szkoleniowiec limanowianek:

— Cóż mogę powiedzieć. Żal, wielki żal, że choroba zdziesiątkowała zespół. Była szansa nawiązania wyrównanej walki z rywalkami. Wszyscy chwalą drużynę za grę, ale punktów brak. Liczyłem na wygraną.

Stanisław Strug, prezes Limanovii:

Sytuacji do strzelenia bramek mieliśmy wiele. Szkoda, że niwykorzystały dobrych okazji Agnieszka Olesiak



Sylwia Kuzar, która do tej pory była podporą defensywy ze względu na kontuzję nie wystąpiła w meczu

i Magdalena Chylińska. strzałem, ale piłka przeszła obok bramki. Tekst i foto: (DG)

Ekstraklasa tenisa stołowego mężczyzn

Pierwsze punkty w grudniu?

SAN Poznań — Realbud PODGÓRZE Kraków 6:4

Punkty: Kielb 2,5, Mroziński 2, Lisiak 1, Tomicki 0,5 — Gretsche 1, Pierwierzew 1, Zieliński 1,5, Bakala 0,5.

Do Poznania krakowianie jechali z nadzieją na pierwsze punkty w lidze. Gdy się ta sztuka nie udała, to najprawdopodobniej następna realna szansa na te punkty przytrafi się Podgórzu dopiero w...grudniu! Bowiem wtedy rywalami naszego zespołu będą prezentujące podobny poziom drużyny z Zielonej Góry i Gliwic. Wcześniej, gdy przyjdzie się zmierzyć z Ostródą czy obrońcami mistrzowskiego tytułu, Piasecznem, już „honorowa” przegrana byłaby wynikiem godnym odnotowania.

— W Poznaniu liczyłem na co najmniej jeden punkt — mówi trener **Zbigniew Kostuch**. -

Niestety zawodzi Sebastian Bakala, który jeszcze nie wygrał ani jednej gry singlowej w tym sezonie. Tak było również w meczu z Sanem, mimo że stał przed ogromną szansą na zwycięstwo w grze z Lisiakiem prowadząc w trzecim secie 12:8. Ale przegrał tę partię do 14.

Nie tylko Bakala miał słabszy dzień. Bo chyba trudno chwalić Zielińskiego za przegranie seta, mimo prowadzenia 19:14. Na pierwszym stole zarówno Gretsche jak i Pierwierzew wykorzystali słabszą formę Tomickiego i zdobyli punkty. Niestety najtrudniejszy pojedynek Pierwierzew przegrał z Kielbem 1:2, a o tym jak wyrówna-

na była to gra świadczy choćby przegrana krakowianina w drugim secie do 19. (Ja)

Pozostałe wyniki: Olimpia Grudziądz — KS Piaseczno 6:4, Izolator Boguchwała — Warrior Morliny Ostróda 0:10, AZS Politech. Sl. Gliwice — AZS AWF Gdańsk 5:5, Gaz Polski Dorado Zielona Góra — LKS Farm Frites Pogoń Lębork 4:6.

1. Warrior	3	5	24-6
2. Olimpia	3	5	21-9
3. Pogoń	3	5	20-10
4. Piaseczno	3	4	19-11
5. AZS Gliwice	3	3	15-15
6. AZS Gdańsk	3	3	14-16
7. San	3	3	11-19
8. Izolator	3	2	4-21
9. Podgórze	3	0	10-20
10. Gaz Polski	3	0	7-23

Ekstraklasa tenisa stołowego kobiet

BRONOWIANKA I Akropol — CYFRAL Zagrodniki I Łódź 0-4.

Godzinę i parę minut trwało spotkanie. W pierwszej odsłonie Wioletta Matus nie dała rady utytułowanej przeciwniczce Agnieszce Gieradze (obecnie Barciuk). Przegrała gładko 2-0. Magda Górowska dzielnie walczyła, ale nie dała rady Chince Dong Rui Fang. Mogła punkty zdobyć Marta Piłka lecz w sobotę ręka „nie podawała” i przegrała z bardziej doświadczoną rywalką Izelą Frączak. Przy stanie 0-3 do stołu podeszły deblistki Matus, Górowska przeciwko Gieraga-Barciuk, Dong Rui Feng. Przyjezdne łatwo wygrały i mogły po siedemdzie-

sięciu minutach wracać do Łodzi. (ab)

ISKRA Prembud Konin — WANDA 4-0

W pierwszym pojedynku niedawna zawodniczka Bronowianki Ukrainka Margarita Piesocka wygrała z Jolantą Szatko-Nowak 2-0 (11,6) i potem gospodynie miały „z górki”. Jakob wprowadziła wygrała z Pekałą pierwszego seta do 13, ale już dwa następne były poza jej zasięgiem (-22, -18). 3-0 dla gospodyń było po meczu Patrycji Molik, która ograła Annę Rączkę. Mecz trwał dwie godziny. (ab)

Pozostałe wyniki: Noteć Inowrocław — Telwolt Tarnobrzeg 0-4, AZS WSP Często-

chowa — Politechnika Wrocław 0-4, JANTECH Jastrzębie — Burza Wrocław 0-4.

1. Telwolt	3	6	12-0
Cyfral	3	6	12-0
3. Politechnika	3	6	12-4
4. Burza	3	2	12-4
5. Noteć	3	2	5-8
Iskra	3	2	4-8
7. AZS	3	2	4-8
Bronowianka	3	2	4-8
9. Wanda	3	2	4-9
10. JANTECH	3	0	0-13

W I lidze Bronowianka II Hatron przegrała u siebie z Naftomontażem Górnik Nafta Krosno 3-8 i po czterech kolejkach zajmuje z 4 punktami 6 miejsce. (ab)

Udany koniec

WANDA Kraków — LEŻAJSK 1525 Krosno 48:41

WANDA: Fijałkowski 12 (3, 3, 2, 2, 2), Tomkowiak 10 (3, 1, 3, 1, 1, 1), Baliński 10 (3, 2, 2, 2, 1, 3), Zaremba 7 (1, 2, 2, 2, 0), Bodi 4 (2, 1, 1, -), Niemczura 3 (1, 2, 0, D), Ślęzak 2 (2, -, -), Włodarczyk 0 (0). KROSNO: Nagy 18 (3, 3, 3, 3, 3, 3), Kwieciński 10 (D, 1, 1, 3, 3, 2), Ciupak 9 (2, 1, 3, 2, 1, 0), Kalinowski 3 (U, 2, W, 1), Kulczak 1 (0, -, -, 1), D. Flieger (0, -, -, -), Nowak 0 (U, 0). Bieg po biegu: 3-3, 4-2, 5-0, 5-1, 2-4, 3-3, 4-2, 2-4, 3-3, 2-4, 4-2, 2-4, 3-3, 3-3, 3-3. Najlepszy czas: Robert Nagy — 73, 3 s w I biegu. Sędziował Leszek Demski z Ostrowa. Widzów 200.

Udanie zakończyli sezon krakowianie. Ich zwycięstwo nie podlegało dyskusji, gdyż rywale jeździli właściwie we trójkę, rewelacyjnie prezentował się szczególnie Węgier Robert Nagy. Zaczęło się wprawdzie od remisu, gdyż Bodi (kolejny słaby występ, ale usprawiedliwia go to, iż dopiero co wyleczył kontuzję) i Zaremba nie sprostali właśnie liderowi przyjezdnych, lecz potem trzy biegi skończyły się zwycięstwami gospodarzy. W II biegu Baliński niezagrożony prowadził a Ciupak odpierał ataki Niemczury i gospodarze wygrali 4-2. Dwa razy upadał na tor Jarosław Kalinowski, najpierw w III biegu, gdy motocykl „stanął

mu dęba” i wypadł poza bandę (Kwieciński wcześniej zanotował defekt w tym wyścigu i zamiast zwycięstwa 5-1 goście przegrali 0-5), a następnie w IX, gdy postawiło mu motocykl w poprzek toru (znów krośnianie mogli wygrać 5-1, a tak utrzymał pierwszą pozycję tylko Kwieciński). Krakowianie po raz pierwszy uznali wyższość gości w piątym biegu, znów za sprawą Nagy’ego, ale uzyskali już 9 punktów przewagi, potem ją jeszcze zwiększając. Gdy stopniała do 7 (39:32) po tym jak Baliński w XII biegu najechał na taśmę, można było się jeszcze obawiać o to, czy gospodarze wygra. Kolejny remisowy bieg

przybliżył ich jednak do celu, a następny już zagwarantował wygraną. Trzecią z rzędu — takiej serii Wanda nie notowała od pierwszego roku startów po reaktywacji! (Żuk)

W innych meczach: Kolejarz Rawicz — Wybrzeże Gdańsk 33:56, J.A.G. Łódź — WTS-Atlas Wrocław 30:60, RKM Energo Invest Rybnik — Włókniarz-Malma Częstochowa 30:60, LKŻ Lublin — Śląsk Świętochłowice — nie odbył się, Kolejarz Opole — Unia Tarnów — przełożony na dzisiaj, ze względu na zły stan toru.

1. WTS	22	40	+607
2. Wybrzeże	22	38	+387
3. Włókniarz	22	36	+559
4. RKM	22	32	+227
5. Unia	21	24	-5
6. Kolejarz R.	22	24	0
7. J.A.G.	22	19	-147
8. Krosno	22	14	-293
9. LKŻ	21	13	-324
10. Kolejarz O.	21	12	-171
11. Wanda	22	8	-513
12. Śląsk	21	0	-617

Turniej siatkarek w Mielcu

Wygrały z Augusto

Międzynarodowy turniej w siatkówce kobiet w Mielcu wygrał zespół Pałacu Centrostalu Bydgoszcz. Wisła Solidex sprawiła sporą niespodziankę wygrywając z zespołem mistrzyni Polski, Augusto Kalisz. Ale było to jedyne zwycięstwo krakowianek, przy czym nie jedyne punkty, bowiem słowacki Snin Vihlat wycofał się z turnieju po kontuzjach kilku zawodniczek i oddał Wisle punkty walkowerem.

Wisła pierwszy mecz przegrała 0:3 z Pałacem (-9,-12,-4) - w turnieju grano po trzy sety bez

względem na wynik. Drugie spotkanie przyniosło wiślaczkom wspomniany sukces z Augusto 2:1 (15,4,9). Następnie Wisła przegrała z BKS Bielsko 1:2 (-3,12,-9) i z Autopartem Mielec 1:2 (-10,13,-5).

W krakowskim zespole, kierowanym przez Ryszarda Litwina, grały Kosek, Ziębacz, Dybała, Krawczyk, Kwaśniewska, Piekarz, Ślusarz, Szydelko i Barbaszewska.

Końcowa klasyfikacja: 1.Pałac, 2.Augusto, 3.Autopart, 4.BKS Bielsko, 5.Wisła, 6.Snin. (j)



Kandydat do Sejmiku Województwa Podkarpackiego z listy



poz. nr

9

Stefan Bieszczad

Lat 39, żonaty, dwoje dzieci; założyciel i prezes istniejącego od 1992 roku Przedsiębiorstwa Remontowo-Transportowego SURET w Dębicy - współpracującego z wieloma największymi firmami w kraju - zatrudnia ponad 280 pracowników; członek Stowarzyszenia Rodzin Katolickich; aktywnie uczestniczy we wszystkich inicjatywach AWS w Dębicy; inicjator wielu pożytecznych inwestycji w lokalnym środowisku (telefonizacja, gazyfikacja, budowa dróg).

W swej działalności w Sejmiku z racji nabytych doświadczeń w pracy zawodowej chciałbym wspierać przede wszystkim tzw. małą i średnią inicjatywę. Uważam, że należy uruchomić wszystkie możliwe i dostępne środki, gdyż jest to szansa rozwoju dla naszego regionu. Należy stworzyć takie warunki, aby wykorzystać cały potencjał intelektualny i duchowy drzemający w mieszkańcach naszego regionu.

Chcę wpływać na politykę władz lokalnych, aby wszystkie sprawy naszych rodzin były obiektem jej najwyższej troski.

Chcę stworzyć warunki do powstawania nowych miejsc pracy - szczególnie na wsi poprzez zwiększenie nakładów inwestycyjnych na rzecz nadrobienia opóźnień w rozwoju bazy technicznej naszego regionu.

Będę dążył do uruchomienia lokalnych ulg podatkowych dla ludzi rozwijających drobną wytwórczość i przetwórstwo rolne.

Będę dążył do zapewnienia rolnikom naszego regionu możliwości szybszego rozwoju oraz ochrony przed dotowaną zagraniczną konkurencją przez umożliwienie dopływu wystarczającej pomocy finansowej bezpośrednio do gospodarstw rolnych.

Jako radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego będę wspierał podejmowane przez instytucje

oświatowe działania wykraczające poza ramy obowiązujących programów w trosce o właściwy, prawy rozwój intelektualny i duchowy naszej młodzieży.

Stefan Bieszczad

Drogi Wyborco, oddając głos na mnie masz gwarancję rozsądnego i skutecznego działania w realizowaniu i nadzorowaniu TWOICH interesów.

„W duchu tradycji - skuteczne działanie!”

KRAKÓW * A KLASA* KRAKÓW * A KLASA

Sprawiedliwy podział punktów

WANDA Kraków – WAWEL II Kraków 1:1 (1:1)

Bramki: Borkowski 30 – Szumiec 38. Sędziował: R. Gaszyński.



WANDA: Korpak – Fijałkowski, Kulesza, Żółciak, Urych – Salamon (46 Gron), Kozik, Bobela, Krawczyk – Prażuch (75 Poletok), Borkowski (85 Iwanicki).

WAWEL II: Petrykowski – Kurkiewicz, K. Szczepaniak, Wnętrzak, Bojczuk – T. Szczepaniak, Szumiec, Mielec,

Knap (46 Hamowski) – Ryś, Rogala.

Można powiedzieć, że sprawiedliwy remis pogodził obie drużyny. Wawel II zagrał z kilkoma juniorami w składzie, ale taka jest dola drużyn rezerwowych. Wanda nie przestraszyła się wyżej notowanego przeciwnika i od po-

czątku podjęła walkę. Przyniosło jej to efekt w 30 minucie, kiedy to Petrykowski nie doszedł do dośrodkowania i Borkowski zdobył prowadzenie. Niedługo cieszyli się nim gospodarze. Osiem minut później Szumiec uderzył z 20 metrów i piłka zatrzepotała w bramce Korpaka.

W drugiej połowie Wawel II próbował przechylić szalę na swoją stronę, ale tak na dobrą sprawę to nie mieli piłkarze z ulicy Bronowickiej zbyt wielu okazji do strzelenia zwycięskiego gola. Gospodarzy wynik remisowy wydawał się satysfakcjonować. W końcówce zwalniają oni tempo akcji, a ostatni gwizdek przyjął z zadowoleniem.

Wobec zwycięstwa Hutnika II taki rezultat nie mógł satysfakcjonować natomiast piłkarzy Wawelu, którzy stracili dwa punkty do drużyny z Suchych Stawów.

(kaba)

SŁOMNICZANKA – HUTNIK II

1:4 (0:2)

Bramki: Gościński 89 – Krzywda 53, 70, Zięba 30, Chmiest 33.

SŁOMNICZANKA: Katarzyński (70 Motyl) – T. Stanek, P. Stanek, Sroka, Stachyra (70 Jedrychowski) – Suldecki (60 Snakowski), Zagrodzki, Sajnog, Jagla – Gościński, Ucherski (60 R. Stanek).

HUTNIK II: Latos (46 Skórski) – Stanula, Smeder (60 Prokop), Niedzwiedz, Chmiest – Krupa (75 Koźniak), Bernas, Przytuła, Wołczyk – Zięba (68 Gruchała), Krzywda.

W bardzo ciężkich warunkach przyszło rozgrywać mecz obu zespołom. Obfite opady deszczu sprawiły, że kałuże wody, które zalegały niemal na całym boisku znacznie utrudniały składowe rozgrywanie piłki. Tam gdzie nie było wody pozostało błoto.

Gospodarze posiadali nawet przewagę, ale cóż z tego, skoro w sytuacjach podbramkowych zawodzili na całej linii. Hutnik II tymczasem grał „swoje” i zdobywał kolejne bramki. Pierwsze dwie padły w podobnych okolicznościach. Zamieszanie na przedpolu bramki Słomniczanki i Zięba, a w chwilę później Chmiest dopełniali formalności. Kolejne dwa gole były konsekwencją odśrodkowania się gospodarzy, którzy chcieli porównać wynik. Tym ostatnim na osłodę pozostała honorowa bramka Gościńskiego zdobyta na minutę przed zakończeniem spotkania.

(bk)

ARMATURA Kraków – STAW Polanka 3:0 (2:0)

Bramki: Koprowski 27, 75, D. Chmielarczyk 32. Sędziował: L. Solarz. Żółte kartki: Koprowski oraz Gorczyński. Czerwona kartka: Górszczak. Widzów: 200.

ARMATURA: Węgrzyn – Podolski, Wszolek, Piskorz, Dworak – Jaworski, Koprowski (75 Sęk), D. Chmielarczyk, Przybycień – Najder, Sarga (80 Ochoński).

STAW: Górszczak – Żądło, Drożdż, Tekieli, Gorczyński – Drabik, Sałch, Burkat, Sarguszko – Mika, Dziatkowicz.

Od samego początku zarysowała się spora przewaga Armatury. Gdyby gospodarze mieli lepiej ustawione celowniki, to po pierwszych piętnastu minutach wynik oscylowałby już w okolicach sześciu, siedmiu do zera. Ani jednak Przybycień, ani Najder ani Sarga nie potrafili skierować piłki do siatki w stuprocen-

towych sytuacjach. Jak strae przysłowie jednak mówi – „co się odwlecze...”

Wreszcie udało się podopiecznym Jana Burmiera strzelić bramkę. Stało się to w 27 minucie, kiedy Przybycień wrzucił piłkę z lewej strony. Do dośrodkowania na piątym metrze doszedł Koprowski i było 1:0. Pięć minut później po bramce D. Chmielarczyka było już praktycznie po zawodach. Już do końca meczu przewagę miała Armatura, ale jej udokumentowaniem był tylko jeden gol strzelony przez Koprowskiego w 75 minucie spotkania. Zawodnik gospodarzy wykorzystał nieudaną pułapkę ofsajdową i po minięciu bramkarza skierował piłkę do pustej bramki. Sytuacji do podwyższenia wyniku mieli gospodarze jeszcze kilka. Zawodziła jednak skuteczność w sytuacjach podbramkowych.

(baka)

KABEL II – ZRYW Szarów 5:0 (2:0)

Bramka: Kościółek 55, 63, Szewczyk 15, Bała 18, Kaczmarczyk 83. Sędziował: K. Prochowicz. Widzów 50.

KABEL II: Grybek (46 Borsuc) – Sosnowski, Górecki, Szewczyk – Jasek, Siemiński, Kościółek, Skowronek (60 Kaczmarczyk), Badoń (46 Mitoraj) – Bała (46 Piskorz), Burliga.

ZRYW: Drab – Nowacki, Ortyl (46 Włodek), Sandel, Michalik – Cieśla, Szewczyk, Rybicki, Puchala – Paproch, Surma.

Już w 15 minucie Kabel II prowadził 1:0 po strzale Skowronka. „Po meczu” było już praktycznie dwie minuty później, kiedy to Bała przymierzył z 18 metrów. Później gospodarze atakowali cały czas i strzelili jeszcze trzy bramki. Gdyby jednak byli bardziej skuteczni mogło skończyć się nawet dwucyfrowką.

(kb)

PRĄDNICZANKA – BIEŻANOWIANKA 1:0 (1:0)

Bramka: Bubak 10. Sędziował: P. Trzaska. Żółte kartki: Gabrys – Wilk, Żurek. Czerwona kartka: Prasiel. Widzów 50 osób

PRĄDNICZANKA: Mastalerz – Husarowski, Dutkowski, Patoń (46 min. Dyrdaś), Gawel – Marcinkowski, Kosmacz, Duniec (61 min. Bębnek), Gabrys – Bubak, Kowacz.

BIEŻANOWIANKA: Sawicki – Żolnierczyk, Żurek, Zapart, Nawara – Leśniak, Rybiński, Wilk (67 Czekaj), Prasiel – Noć (50 Haberkiewicz), Pater.

Zawodnicy Prądniczanki przejęli inicjatywę od pierwszego gwizdka arbitra, raz po raz zagrażając bramce strzeżonej przez Sawickiego. Prowadzenie objęli stosunkowo szybko bo już w 10 minucie. Najaktywniejszy w drużynie Prądniczanki Bubak otrzymał podanie stojąc w polu karnym i długo nie namysla- jąc się z półobrotu strzelił nie-

uchronnie do siatki. Piłkarze gospodarzy w tej połowie zmarnowali kilka dogodnych sytuacji min. te z 21 minuty gdzie Duniec zagrywa do Kowacza, ten przyjmuje piłkę nie czekając aż odbije się od ziemi, strzela pół metra nad bramką oraz z 35 minuty gdy strzał Bubaka końcami palców broni Sawicki. W drugiej połowie obraz gry zmienia się nie do poznania. To piłkarze Bieżanowianki posiadają zdecydowaną przewagę a największy popłoch w szeregach defensywy gospodarzy sieje Pater. W 70 min. wysiłki gości niweczy Prasiel, który bez piłki kopie zawodnika gospodarzy za co ogląda czerwoną kartkę. Zapal piłkarzy z Bieżanowa opada a zawodnicy Prądniczanki przeprowadzają kilka groźnych kontrataków po których mogą zdobyć dalsze bramki. Wynik jednak już nie ulega zmianie.

Piotr SARAPATA

Grupa I					
KRAK–GAMMA Szczyglice			1. Prądnicz.	9 22 18:6	
– ZWIERZYŃIECKI Kraków			2. Puszcza	9 20 23:9	
3:1 (1:0) Cyniewski, M. Marchewka, Setkowicz – Machaj,			3. Wisła	9 20 32:12	
LISZCZANKA – KMITA Zabierzów 4:0 (3:0) Moniak 2,			4. Rożowa	9 20 25:11	
Kowalik, Wlazło, NADWIŚLAN Kraków – GRĘBAŁO-			5. Piłkarz	9 16 18:12	
WIANKA 3:1 (1:0) Misiewicz,			6. Wolni	9 15 17:10	
Balicki, Kaczmarczyk – Stolar-			7. Bronow.	9 14 24:12	
ski, LOTNIK Kryspinów –			8. Kabel II	9 13 25:15	
DĄBSKI Kraków 3:0 (1:0) Świątek 2, Kalczyński, SPAR-			9. Bieżanow.	9 12 23:16	
TA Skrzyszowice – WISŁA Czernichów 5:1 (2:0) Poterek			10. Czarnochow.	9 12 19:24	
2, Nowak, Wyka, Zdziebko – Skoczalas.			11. Zryw	9 7 6:23	
1. Hutnik II 9 27 47:13			12. Orzeł II	9 4 10:23	
2. Wawel II 9 22 25:6			13. Czarni	9 3 14:43	
3. Sparta 9 18 23:14			14. Podgórze II	9 1 7:43	
4. Krak-Gamma 9 18 20:16			Grupa III		
5. Zwierzyniecki 9 16 23:18			KRAKUS Swoszowice –		
6. Liszczanka 9 13 19:18			ZIELONKA Wrzawice 1:1		
7. Dąbski 9 13 15:18			(1:1) Plesiński – Kowal, TEM-		
8. Grębałow. 9 11 19:21			PO Rzeszotary – SKALNIK		
9. Wanda 9 11 13:17			Trzemeśnia 2:1 (0:0) Weisło,		
10. Lotnik 9 10 12:23			Burda – Górka, DZIE-		
11. Wisła 9 9 11:20			WIARZ/CYPIS Tyniec – PA-		
12. Słomn. 9 6 7:18			STERNIK Ochójno 2:2 (1:2)		
13. Nadwiślan 9 4 7:25			Pluchowski, Słupski – K.		
14. Kmita 9 3 6:30			Thier, Jalocho, ISKRA Krzęcin		
Grupa II			– SKAWINKA 1:4 (0:2) Gło-		
PODGÓRZE II Kraków –			gowski – Tuleja, Krok, Jezio-		
BRONOWIANKA Kraków 3:3			ro, Wojtasik, GRODZISKO Ra-		
(2:2) G. Pszyk, J. Motyka, Ho-			ciechowice – GARBARNIA II		
rowitz – Kapera, R. Molik,			Kraków 1:2 (0:1) Pułka – Sei-		
Kaczmarczyk, ORZEŁ II Kra-			bor, Gądek, PCIMIANKA –		
ków – ROŻNOWA 0:2 (0:1)			CLAVIA Świątyni Górne 2:0		
Mika 2, PIŁKARZ Podleże –			(0:0) samobójcza, Dziatko-		
CZARNI Staniatki 5:0 (0:0) Ła-			wiec.		
tak 3, Strojek, Małek, PU-			1. Armatura 9 23 24:10		
SZCZAZA Niepołomice – WOL-			2. Skawinka 9 21 35:12		
NI Klaj, CZARNOCHOWICE –			3. Garbarnia II 9 19 18:12		
WISŁA Niepołomice 2:6 (4:1)			4. Tempo 9 17 14:12		
Kramarz 2 – Jeleń, Solarz,			5. Dziewiarz 9 14 11:10		
Jach, Musiał, Królas, Krzyżan-			6. Pcimianka 9 14 12:8		
owski.			7. Krakus 9 14 15:17		
			8. Pasternik 9 13 30:27		
			9. Iskra 9 12 21:19		
			10. Grodzisko 9 10 15:18		
			11. Zielonka 9 9 8:13		
			12. Staw 9 4 11:23		
			13. Clavia 9 4 12:25		
			14. Skalnik 9 4 14:34		
					(bk)

PODHALE * A KLASA

CZARNI Czarny Dunajec – SOKOLICA/JURKA Krościenko 0:1 (0:1)

Bramka: Mrówka 30. Sędziował S. Kumor z Nowego Sącza. Żółta kartka: Z. Rawicki. Widzów 150.

CZARNI: Harbut – Lenart, Z. Rawicki, B. Kantor, K. Leja (70 M. Jasiński) – M. Rawicki, Papierz, Siejek (60 Czysteczko), Kolbrecki – Sroka, Bandyk.

SOKOLICA/JURKA: G. Salamon – Bobak, A. Salamon, Gębacz, Kołek – Paszkowski, Żak, Mrówka, Wójcik – Koziulec, Cwierniewicz.

Jedyna bramka meczu padła po ewidentnym błędzie M. Rawickiego, który zweekał z podaniem piłki. Przechwycił ją Mrówka i silnym strzałem pokonał Harbuta. Piłkarze z Czarnego Dunajca mieli wprowadzić kilka dogodnych sytuacji, ale po żadnej z nich piłka nie znalazła miejsca w siatce. M.in. swych sił w pokonaniu G. Salamona próbowali Sroka oraz Bandyk.

LUBAŃ Tylmanowa – ORAWA Jabłonka 3:0 v.o.

Piłkarze Lubania Tylmanowa wygrali to spotkanie walkowerem. Zawodnicy Orawy nie posiadali aktualnych badań lekarskich.

ORKAN Raba Wyżna – ZKP/COS Zakopane 3:0 (1:0)

Bramki: Kwapisz 35, Karkoszka 65, Polaczek 75. Sędziował S. Wąsik z Szaflar. Żółte kartki: Szatkowski – Puchala. Widzów 200.

ORKAN: Szklarz – Siwek, Rapacz (80 Szatkowski), Kowalski, Budka – Łach, Karkoszka, Kwapisz, Bała (70 Trybuła) – Polaczek, Kasprzyk.

ZKP/COS: Czerniawski – Szewczyk, Słaby, Szczepaniak, Kucharski – Tywoniuł (55 Milan), Szewczyk, P. Puchala, Stós – J. Puchala, Słodyczka (55 Baran).

Pierwsza bramka spotkania padła po trójkowym zagranii. Polaczek zagrał do Kasprzyka, ten uciekł obrońcom i podał do „pustego” Kwapisza, który skutecznie zakończył akcję. W 65 min Karkoszka silnym uderzeniem z 16 metrów nie dał szans na obronę bramkarzowi. 10 minut później Polaczek pokonał Czerniawskiego po raz trzeci. Piłkarze z Zakopanego tylko od czasu do czasu stwarzali zagrożenie bramki Szklarza. W dogodnych sytuacjach nie zdołali uzyskać trafienia Puchala oraz Słodyczka.

TURBACZ Mszana Dolna – PORONIEC Poronin 9:1 (3:0)

Bramki: M. Malec 1, Jarosz trzy (29, 45 i 64), Paś 66, Potaczek 69 karny, Szynalik 71, D. Malec 79, G. Żmuda 85 – Bobak 50. Sędziował W. Kuzak z Krynicy. Żółte kartki: Paś, G. Żmuda – Topór. Czerwona kartka: Dzierżęga 65 (dyskusje z arbitrem). Widzów 400.

TURBACZ: Szczypka – Jarosz, Stróżak, Stożek (72 Wieczorek), Mamala – M. Malec, D. Malec, Sarna (46 Szynalik), Olesiak (62 Karkoszka) – G. Żmuda, Paś (67 Potaczek).

PORONIEC: Hornik – Skubel, Bobak, Kalata, Skupień – Pawlikowski, Majerczyk, Pańszczyk, Galica – Dzierżęga, Topór.

Już w 18 skundzie pada pierwsza bramka. M. Malec po solowym rajdzie uzyskał trafienie. I równo z tą bramką rozpoczął się festiwal strzelecki w Mszanie Dolnej. Do przerwy wynik brzmiał 3:0 dla Turbacza. W 29 min na listę strzelców wpisał się Jarosz. Zawodnik ten strzałem głową pokonał golkipera gości. Tuż przed przerwą ten sam zawodnik uzyskał kolejne trafienie.

Po zmianie stron gospodarze dorzucili kolejnych 6 bramek (!) a gościom ta sztuka udała się tylko raz. W 64 min Jarosz dał o sobie ponownie znać. Tym razem piłka po jego strzale znalazła miejsce w samym okienku. W 66 min Paś wykorzystał prezent od obrońców. Trzy minuty później Potaczek wykorzystał rzut karny podyktowany za faul na G. Żmudzie. Po bramce tej na listę strzelców wpisał się Szynalik, który zdobył gola po indywidualnym rajdzie. W 79 P. Malec otrzymał podanie na 5 metr i ani myślał o zaprzepaszczeniu takiej okazji. W 85 min G. Żmuda strzałem głową zakończył festiwal strzelecki.

LUBAŃ Maniowy – WATRA Białka Tatrzańska 1:2. Bramki dla Watry Twardosz, Budz.

WATRA: Nędza – Ej-smond, Kobylarczyk, Twardosz, Łacniak – Budz, A. Rabiniański, P. Rabiniański, R. Nowobilski (Kuruc) – J. Rabiniański, T. Nowobilski.

Według wcześniejszych przewidywań spotkanie to zakończyło się zwycięstwem gości. Wprawdzie gospodarze tego spotkania nie sprzedali piłkarzom z Białki Tatrzańskiej łatwo skóry, ale liczy się wynik końcowy. A wynik ten ustalił, jak to najczęściej bywa w tym zespole, Budz.

WIATR Ludźmierz – SZAROTKA Rokiciny Podhalańskie 1:1 (0:1). Bramki: Dobrzyński 55 karny – Latawiec 24. Sędziował: D. Tutko z Gorlic. Żółta kartka: R. Folwarski. Widzów 100.

WIATR: Skowronski – Jachymiak, M. Siuta, Cebulski, Cisoń (34 Staszek) – M. Jaśkowiec, Panek (34 Kotas), P. Jachymiak – Dobrzyński, R. Siuta (46 Matuszek).

SZAROTKA: Dziwisz – Worwa (15 Miętus, 46 M. Paluch), Kuczyński, A. Żądło, R. Folwarski – P. Folwarski, G. Żądło, Latawiec, Leśny (60 Kowalczyk) – Kurańda, Kowalczyk.

Mecz ten był bardzo wyównany, oczym świadczyć może chociażby sam wynik. W 24 minucie Latawiec wykorzystał zamieszanie na polu bramkowym przeciwnika i uzyskał trafienie. Po przerwie odpowiedzieli gospodarze. W 55 min na polu karnym został sfaułowany Staszek, a skutecznym egzekutorem podyktowanej „jedenastki” okazał się Dobrzyński.

Opr. Tomasz BOCHEŃSKI

1. Watra	8 20 16:5
2. Turbacz	8 18 31:9
3. Lubań T.	8 18 22:12
4. Sokolica	8 16 18:10
5. Orkan R.W.	8 12 15:13
6. Czarni	8 9 7:9
7. Wiatr	8 9 12:18
8. ZKP/COS	8 8 7:15
9. Orawa	8 8 7:15
10. Lubań M.	8 4 8:13
11. Poroniec	8 4 8:23
12. Szarotka	8 3 7:18

Klasa A * Nowy Sącz * Klasa A

DUNAJEC Nowy Sącz – JEDNOŚĆ Nowy Sącz 1:1 (0:0)
Bramki: Brotoj 86 – L. Łukasik 56.

DUNAJEC: Pawlak (46 Kiel-basa) – Falowski, Bodziony, Bogdański, Sławewski – Hejmej (46 Pajda), Szkaradek, Krerowicz (46 Brotoj), Smoleń – Janczyk, Ciastoń.

JEDNOŚĆ: K. Uszko – W. Korzyn, R. Łukasik, W. Kulig, S. Farun – P. Korzyn, Cempa, P. Mróz, Ł. Uszko – L. Łukasik, G. Farun.

W pierwszej części meczu kibicom nie było dane oglądać bramek. Dopiero po przerwie piłkarze przypomnieli sobie jak je strzelać. W 56 min G. Farun zagrał w tempo do L. Łukasika, ten minął obrońców i skierował piłkę do bramki. Sądca zaniechał Dunajca długo się natrudzili nim uzyskali wyrównujące trafienie. M.in. Ciastoń, Janczyk Smoleń próbowali zaskoczyć K. Uszko, jednak bez efektu. Dopiero na cztery minuty przed końcem meczu Brotoj otrzymał precyzyjne podanie i silnym strzałem pokonał golkipera Jedności. Wynik ten trzeba uznać za niespodziankę. Czyżby lider tracił siły?

KRÓLOVIA Królów Górna – POPRAD Ryto 2:2 (1:2)
Bramki: Ptaszkowski, Mężyk – Pawlik dwie.

KRÓLOVIA: Kos – T. Rolka, M. Rolka, Górski, Ptaszkowski – Mężyk, Kumorek, Kudlik, Siedlarz – Gadzina, Szubryt.

POPRAD: Kulig – Tomasik, Kaczor, P. Janikowski, J. Janikowski – Dziedzina, Cebula, M. Janikowski, Cebula – Pawlik, Marmuszewski.

W pierwszej połowie aż dwie bramki dla Popradu zdobył Pawlik. Wyrównującą bramkę dla Królowii zdobył Mężyk.

MORDARKA – TYMBARK II 2:0 (0:0)

Bramki: Wąsik 65, Babroń 89. Sędziował M. Brożek z Nowego Sącza. Widzów 100.

MORDARKA: Ćwik – Jurek, R. Frączek, M. Frączek, Barboń – Bulanda, Z. Król, Wąsik, Sukiennik – Ryś (26 Szewczyk), Mrozek (48 Szubryt).

TYMBARK II: M. Przechrzt – Jaroszyński, Wiewiórski, Pażucha, Mrówka – T. Ryś, Mrózek, Majda, K. Przechrzt – Podczerwiński, W. Przechrzt.

Pierwsza połowa spotkania miała bardzo wyrównany charakter. Obie strony mogły w tym czasie uzyskać trafienia, ale na swoim miejscu byli M. Przechrzt jak i Ćwik.

Po przerwie zaznaczyła się lekka przewaga gospodarzy. Czego efektem był gol w 65 min. Szewczyk zagrał na pole karne do Wąsika a ten uderzył z pierwszej piłki nie dając szans na obronę Przechrzie. Na minutę przed odgwizdaniem zawodów było już 2:0 dla Mordarki. Szewczyk po wymianewrowaniu obrońców znalazł się na przeciw bramkarza z Tymbarku, oddał strzał a piłka ugrzęzła w błocie tuż przed linią. Do futbolówki doskoczył Barboń.

SANDECJA II Nowy Sącz – BARCICZANKA 3:2 (1:0)

Bramki: Janisz dwie (26 i 60), Mikołajczyk 68 – Olszowski dwie (63 karny i 72). Sędziował: B. Klimek ze Starego Sącza. Widzów 100.

SANDECJA II: Olchawa – Janisz, Wójcik, Zabrzyński, Bienias – Twardowski, Ulucki, Mikołajczyk, Łukasik – Łojek, Guzik.

BARCICZANKA: Psonak – Gryźlak, Mirek, Obrzut, Radzik – Smyda, Bochniarz, Olszowski, Kujawski – Drożdż, Kowalik.

W 26 min Janisz otrzymał podanie od Uluckiego i nie zastanawiając się oddał strzał w kierunku bramki Psonaka, który nie miał w tej sytuacji wiele do powiedzenia. Po przerwie ponownie udanie rozpoczęli gospodarze. W 60 min Janisz wykorzystuje nagranie od kolegi z drużyny i podwyższa na 2:0. W 63 min Kujawski został sfaulowany w polu karnym przez Wójcika. Sędzia podyktował „jedynastkę”, której skutecznym egzekutorem okazał się Olszowski. 8 później odpowiadają gospodarze. Mikołajczyk przechrzył obronę, a następnie umieścił piłkę w siatce. W 72 min Olszowski pokonuje po raz drugi Olchawę.

SOKÓŁ Satry Sącz – UŚCIE Gorlickie 3:2 (0:2)

Bramki: Kowalik dwie (50 i 60), Sobonkiewicz 90 – Sekuła 20, Drag 40. Sędziował: R. Kraszewski z Nowego Sącza. Żółte kartki: Kowalik, Sobonkiewicz – Markowicz. Widzów 300.

SOKÓŁ: Wójs – Kutak, Jawor, Kądziołka, Bochenek – Sobonkiewicz, Kowalik, Radzik (55 Gabrys), Marczyk – Grabek, Gałuszka.

UŚCIE: A. Matuszyk – Kłapacz, Sekuła, Ksenicz, Gruszczyński – J. Matuszyk, Markowicz, Kubisz, G. Matuszyk – Drag, Król.

W pierwszej części spotkania grali tylko goście. W 20 min Sekuła wykonywał rzut wolny na ok. 25 metrów, piłka po jego strzale odbiła się od zawodnika w murze i trafiła do bramki Wójcika. Równie 20 minut później Drag podwyższa na 2:0.

Dopiero po przerwie gospodarze zabrali się do „pracy”. W 50 min Kowalik w sytuacji „sam na sam” nie dał nic do powiedzenia Matuszykowi. 60 min, Kowalik ponownie wpisuje się na listę strzelców. Równie z gwizdkiem sędziego Sobonkiewicz uzyskał zwycięskie trafienie dla Sokola.

ZAGÓRZANY – GRÓD Podgrodzie 2:0 (0:0)

Bramki: Borkowski 71, Burkot 80. Sędziował: T. Opaliński z Gorlic. Żółte kartki: Czyżykiewicz – J. Łatka, M. Fiut, Stojda. Widzów 150.

ZAGÓRZANY: T. Kozień – Słowik, Pyrcioch, Trojanowicz, P. Kozień – Wacław, Świechowski (46 Nikiel), Salwa (30 Kołodziejczyk), Czyżykiewicz – Borkowski, Burkot.

GRÓD: Rams – Smoleń, Kumor, M. Fiut, Zieliński (35 Stojda) – G. Fiut, G. Hamiga, T. Łatka, J. Łatka I – D. Hamiga, R. Kumor (65 J. Łatka II).

Piłkarze Zagórzan odnieśli dość łatwe zwycięstwo na zwasze silną drużyną Grodu. Pierwsza połowa minęła pod znakiem obustronnych ataków. Dopiero w drugiej części spotkania kibice ujrzeli bramki. W 71 min Borkowski wykorzystał zamieszanie pod bramką Ramsa i uzyskał trafienie. 80 min, Borkowski zagrał piłkę do Burkota a ten należycie wykorzystał to.

LASKOWIANKA – SĘKO-WA/GLINIK II Gorlice 4:1

1. Dunajec 8 22 32:3
2. Sokół 8 19 20:6
3. Laskowianka 8 18 25:11
4. Zagórzany 7 16 18:12
5. Gród 8 15 15:8
6. Barcice 8 13 17:9
7. Sandecja II 7 10 13:14
8. Poprad 8 10 12:14
9. Jedność 8 10 6:11
10. Uście 8 7 13:12
11. Tymbark II 8 5 11:18
12. Królowia 8 5 6:22
13. S/Glinik 8 4 6:27
14. Mordarka 8 3 7:25

Grupa I

SZRENIAWA Nowy Wiśnicz – ŻUBR Gawłówek 3:0 (1:0)

Tokarczyk, Czekaj, Buras

RABA Książnice – MACIERZ Lipnica Murowana 1:1 (1:1)

Wiej – Heród

POLONIA Wyżycze – STRAŻAK Mokrzyńska 2:2 (2:2)

Małecki, M. Zając – Paweł Laska 2

PIAST Łapanów – ORZEŁ Dębno 3:7 (1:3)

VICTORIA Porąbka Uszewska – ORZEŁ Cikowice 1:1 (1:1)

Bramki: B. Widło 16 min – Szewczyk 23 min. Sędziował: Mariusz Stec z Bochni.

VICTORIA: K. Widło – Batko, Góral, Migda, Migdał – B. Widło, Rzepa, S. Widło, Łazarz – Wróbel, Gierke.

ORZEŁ: Strach – Czubak, Pasionek, Michalczyk, Gadek – Konieczny, Kociołek (77. Skoupy), R. Tacik, Szewczyk – Postawa (46. T. Tacik), Kaspryk.

Gdyby w piłce nożnej obowiązywało „wskazanie” komplet punktów zostałby w Porąbce Uszewskiej. Gospodarze nie mieli wprawdzie wyraźnej przewagi, ale byli daleko bliżej bramki dającej wygraną niż Orzeł.

Po trwającym kwadrans badaniu sił, B. Widło minął dwóch obrońców i strzałem z 22 metrów zaskoczył Stracha. Goście wyrównali już po 5 minutach, za sprawą Szewczyka, który wykorzystał nieporozumienie pomiędzy bramka-

1. Szreniawa	8	19	26:4
2. Orzeł D.	8	17	23:10
3. Macierz	8	13	16:12
4. Andaluja	8	12	11:9
5. Polonia	8	12	10:15
6. Piast	8	12	16:24
7. Victoria	8	11	15:10
8. Strażak	8	11	10:13
9. Raba	8	9	17:14
10. Orzeł C.	8	6	9:16
11. Żubr	8	6	5:15
12. Błękitni	8	3	6:22

Janus 2, Babral – Zapart 4, Policht 2, Kostrzewa

BŁĘKITNI Krzeczów – ANDALUZJA Rudy Rysie 0:3 (0:0)

Rędzina, A. Stachura, Chmura

Klasa A – Tarnów

Grupa IV

SKRZYSZOWIA Skrzyszów – ATUT Podborze/Zgórsko 1:0 (1:0)

Proszowski

NAGOSZYN – PARKOSZ 3:6 (0:5)

W. Łanucha, Żdziebło, Kielb – Mądrow 2, W. Papier-nik 2, Kmiecik, P. Ryba

BRZEŹNICA – BODZOS Podgrodzie 6:0 (2:0)

W. Różak 2, M. Różak 2, Burczy, Fryz

1. Czarnovia	7	16	17:5
2. Nagoszyn	8	14	26:22
3. Paszczyniak	7	13	14:10
4. Parkosz	7	12	20:13
5. N. Jastrząbka	7	12	10:6
6. Borowiec	7	11	16:10
7. Brzostowianka	8	10	17:19
8. Brzeźnica	7	9	18:17
9. Atut	7	7	8:12
10. Skrzyszovia	7	7	10:19
11. Bodzos	8	1	8:31

NOWA JASTRZĄBKA – pauza.

UWAGA. Z rozgrywek wycofał się Sokół Wałki. Zgodnie z przepisami wszystkie dotychczasowe spotkania rozegrane przez ten zespół zostały unieważnione.

BOROWIEC Straszecin

– CZARNOVIA Czarna 0:5 (0:1)

Bramki: Wantuch 39 min, Skubel 49 min, Białas 53 min, Knych 54 min z karnego, Gruszowski 85 min. Sędziował: Jacek Lesiak z Dębicy. Czerwona kartka: Skrzek (25 min – druga żółta). Żółta kartka: Wachała, Kutrzuba – Król. Widzów 150.

BOROWIEC: Majka – Skrzek, Wachała, Żurowski, Turek – Galas, Gac, Cudecki (55. Kutrzuba), Grych – Kostecki, Burzyński (65. Sajdak).

CZARNOVIA: Kapustka – Białas, Janus, Szkodziński, Bochniewicz – Płoszczyca, Curyło (72. Kutrzuba), Wantuch (75. Gruszowski), Król – Knych, Skubel (70. Para).

Nie takiego wyniku spodziewano w konfrontacji, bądź co bądź, czołowych zespołów IV grupy klasy A. Borowiec, który jak dotąd dał kilka sygnałów, że zamierza poważnie włączyć się do walki o „okrągówkę” doznał, w spotkaniu w jednym z najpoważniejszych kandydatów do awansu, prawdziwego pogromu.

W pierwszej połowie nie wskazywało na wysokie zwycięstwo Czarnovii. W 6 minucie w sytuacji sam na sam znalazł się Grych, ale zamiast w piłkę trafił w ziemię, w 23. po rajdzie Grycha Galas

z 6 metrów trafił wprost w Kapustkę, zaś dobitkę Cudeckiego zablokowali obrońcy. Goście odpowiedzieli „główką” Wantucha (16. min) i strzałem z 30 metrów Curyły (20. min) obronionymi przez Majkę.

W 39 minucie było 0:1. Do dośrodkowania Skubela powyżej wyskoczył Wantuch i głową umieścił piłkę w siatce. Najgorsze miało jednak spotkanie Borowca w pierwszych 8 minutach po zmianie stron.

W 49. min Skubel odebrał piłkę jednemu z obrońców, ograł jeszcze dwóch przeciwników i podwyższył strzałem w krótki róg. Chwilę później po kolejnym kardynalnym błędzie defensywy gospodarzy w sytuacji sam na sam znalazł się Białas i przełobował interweniującego Majkę. Tuż po wznowieniu Czarnovia „zarobiła” rzut karny, skutecznie wyegzekwowany przez Knych i było 0:4.

Do końcowego gwizdka właściwie grali już tylko goście. Po niewykorzystanych sytuacjach jeden na jeden z Majką, jakie mieli Król (63. min) i Gruszowski (79. min), ten ostatni po minuciu dwóch obrońców strzałem z 17 metrów ustalił rezultat spotkania.

PASZCZYNIAK Paszczyna – BRZOSTOWIANKA Brzostek 4:2 (2:1)

Bramki: Mazur 9, 80 (obie z karnych) i 83 min, Słaba 3 min – Kulig 25 min z karnego, Żygula 46 min. Sędziował: Eryk Torczyński z Dębicy. Czerwona kartka: T. Kucharski (38 min – druga żółta). Żółte kartki: Rak, Wal, Kulig, Betlej, Pisarek. Widzów 150.

PASZCZYNIAK: T. Kucharski – Pachol, R. Kucharski, Mosior (87. R. Siwula), A. Świętoń – Słaba, Świsłak, Szczepanek (84. Kisiel), Banaś (88. Kołodziej) – Mazur, J. Siwula (48. M. Świętoń).

BRZOSTOWIANKA: Kawalec – Krajewski, Pisarek, Andreasiak, Wal – Kulig, Rak, Betlej, Żygula – Szymański (65. Zdziarski), Tarnopolski.

Zapowiadało się na spacer gospodarzy. W 3 minucie rzut wolny z 20 metrów od bramki Brzostowianki egzekwował Słomba i lewą nogą posłał piłkę w prawy róg bramki Kawalca. Kilka minut później nieprzepisowo w polu karnym powstrzymanym został Mazur i sam z „jedynastki” wymierzył sprawiedliwość.

Sytuacja zaczęła się Paszczyniakowi wymykać spod kontroli od 25 minuty. Wtedy to, T. Kucharski w polu karnym sfaulował Betleja, a se-

dzia wskazał na „wapno”, a następnie ukarał bramkarza żółtym kartonikiem. Rzut karny na bramkę zamienił Kulig i zrobiło się tylko 2:1. W 38 min. golkipera gospodarzy w męskich słowach wyłożył Erykowi Torczyńskiemu swoje uwagi na temat jego decyzji i po drugiej żółtej kartce udał się do szatni. Między słupkami stanąć musiał A. Świętoń, gdyż na ławce rezerwowych gospodarzy zabrakło bramkarza.

Obrońca wywiązał się z zadania bez większych zastrzeżeń kapitułując tylko raz, w 46 min, po strzale Żyguly oddanym w zamieszaniu podbramkowym.

Na szczęście dla miejscowych kibiców, Paszczyniak równie dobrze zakończył spotkanie, jak je zaczął. W 80. minucie Mazur uzyskał prowadzenie z rzutu karnego poddyktowanego za faul na Banaśiu. Chwilę później oswobadzający wykop stopera miejscowych, głową przedłużył Świętoń, a Mazur po raz trzeci w meczu wpisał się na listę strzelców.

Grupa II

METAL Tarnów – CIĘŻKOWIANKA Ciężkowice 3:1 (1:0)

Biskupek 2, Marek – Kafel

BURZYN – OLSZYŃKA Ołpiny 5:0 (4:0)

Dudek 2, Budzik 2, Mikos

RUDKA – GROMNIK 6:3 (4:2)

Głowacki 3, K. Czeczot, Zieliński, Piątek – Ziomek, Brach, Lange

KŁOS Łysa Góra – SPÓŁDZIELCA Grabno 3:4 (0:1)

P. Morys 3 – K. Nowak 2, M. Nowak, K. Morys

Grupa III

UNIA Niedomice – WIE-TRZYCHOWICE 5:1 (2:0)

Załęski 3, Tomala, Bogacz – samobójcza

MĘDRZECHÓW – DUNAJEC Zbylitowska Góra 0:1 (0:1)

Mikołajczak

ŁĘGOVIA Łęg Tarnowski – WISŁA II Szczucin 1:2 (1:1)

bramki dla gości – Zieliński, Kaczkowski

AVA Grady – ZORZA Zaczarnie – mecz się nie odbył,

1. Orzeł	7	17	21:10
2. Metal	7	15	22:13
3. Huragan	7	15	16:7
4. Rudka	7	14	21:12
5. Ciężkowianka	7	12	19:12
6. Spółdzielca	7	11	13:16
7. Kłos	7	10	15:16
8. Burzyn	7	8	16:14
9. Bobrovia	7	7	16:19
10. Radar	7	7	12:20
11. Gromnik	7	3	11:22
12. Olszynka	7	0	6:27

HURAGAN Buchcice – RADAR Łętowice 4:0 (2:0)

Sobyra, Orczyk, Gadzina, Skruc

BOBROVIA Bobrowniki Małe – ORZEŁ Lisia Góra 3:5 (0:4)

Jacek Holda, Jakub Holda, Leśniak – G. Minorczyk, W. Minorczyk, Stochmal, Wilk, Sępek

1. Unia	8	22	29:13
2. Ava	7	14	17:10
3. Dunajec	8	14	15:11
4. Zorza	7	13	18:12
5. Wietrzychowice	8	13	14:15
6. Wolania	8	10	11:14
7. Łęgovia	8	9	10:15
8. Powiśle	7	8	13:15
9. Olimpia	8	7	13:16
10. Nieciecza	7	7	8:14
11. Mędrzechów	8	6	12:17
12. Wisła II	8	6	10:18

goście nie mieli aktualnych kart zdrowia

POWIŚLE Bolesław – NIECIECZA – przełożony na 8.11.

Opracował:
Dariusz NIEDOJADŁO

I B piłkarek ręcznych

Bez problemu z liderem

CRACOVIA — AZS AWF Wrocław 24:14 (11:8)

Bramki dla Cracovii strzeliły: Bielecka 9, Gawłowicz 6, Sarnat 5, Pełka 3, Putek 1; ponadto grały: Chałamowa, Tiemczenko, Zięba, Wieczorek, Goryl, Braś. Najwięcej goli dla AZS-u zdobyły: Waligóra i Wańkowska po 3.

W sobotę w Krakowie, w meczu o mistrzostwo serii B I ligi, spotkały się dwa zespoły, które przed laty należały do najlepszych w polskiej ekstraklasie. W hali Wawelu zdecydowanie lepszą drużyną była Cracovia i pokazała, że potrafi grać w szczypiorniaku.

Po 20 minutach wyrównanego pojedynku (22 min. 6:6), Cracovia wypracowała dość wyraźną przewagę. Po przerwie krakowianki panowały już niepodzielnie na boisku. Dość powiedzieć, że między 40 a 54 min. Cracovia strzeliła siedem bramek, a zespół akademicki ani jednej. Biało-czerwone przede wszystkim grały uważnie w obronie i umiejętnie rozgrywały piłkę w ataku. (kas)

Pozostałe mecze: Doria — Kolporter 20:17 (10:11), AKS Gdynia — Otmęt 26:23 (15:11), AZS AWF Katowice — Słupia 14:24 (9:13), Start — AZS AWF Poznań 17:14 (8:8), Victoria — AZS AWF Warszawa 18:23 (7:8).

1.Diora	3	6	75:56
2.Słupia	3	6	74:61
3.Start	3	4	82:64
4.AZS Wr.	3	4	79:69
5.Kolporter	3	4	67:65
6.AZS AWF W-wa	3	4	73:79
7.AKS	3	3	69:67
8.Cracovia	3	2	69:63
9.Victoria	3	2	65:81
10.AZS P.	3	1	55:69
11.Otmęt	3	0	68:79
12.AZS Kat.	3	0	61:84

I B piłkarzy ręcznych

Gol bramkarza!

HUTNIK Kraków — MKS Końskie 26:20 (10:10)

Punkty, dla Hutnika: Grzeszczak 5, T. Wróbel 5, Wawrzyniak 4, Korus 4, Balicki 3, Wojs 3, Gniewek 1, Poznański 1, dla MKS-u: Tłuczyński 10, Zielonko 3, Paluch 2, Wolański 1, Przybylski 1, Jaszczuk 1, Bąk 1, Karbownik 1. Sędziowali: J. Gajos, J. Roszkowski z Katowic. Kary: 12 i 10 min. Widzów 400.

Od początku gra była bardzo wyrównana, a najczęściej na prowadzenie wychodzili przyjezdni, zaś krakowianie mozolnie odrabiali dystans. Wspaniale prezentował się strzelec wyborowy MKS-u Tłuczyński, który był wprost nie do zatrzymania. Kilka interwencji Sławomira Szmala w bramce krakowian mogło budzić uznanie. Nerwowo było w końcówce, gdy od stanu 10:8, goście zdobyli dwa gole, grając w przewadze, przynajmniej jedno wykluczenie krakowianina budziło wątpliwości. W 27 min Smał popisał się rzutem przez całe boisko,

posyłając piłkę nieznacznie nad poprzeczkę. O to samo zagranie, w ulepszonej postaci — zakończone bowiem golem, postarał się jego vis a vis Wolański wpisując się na listę strzelców w 54 min, ale nie miało to już znaczenia. Goście bowiem w 36 min prowadzili jeszcze 15:13, by po sześciu minutach przegrywać 15:18. Od tej chwili nie byli już w stanie nawiązać walki z rozpędzonymi „hutnikami”. Największą przewagę gospodarze uzyskali w końcówce, kończąc pojedynek z 6-bramkowym zapasem.

(Żuk)

Zabójcze kontry

GRUNWALD Poznań — UNIA Tarnów 30:23 (13:13)

Bramki dla Unii: Paweł Zaucha i Szczepan Greczyński — po 6, Marcin Ogarek — 4, Michał Kubisztal — 3, Marcin Śmieszek — 2, Grzegorz Tokarski i Jacek Żak — po 1. Najwięcej dla Grunwaldu: Dariusz Lampart i Arkadiusz Hildenbrandt — po 7.

Do trzeciego już meczu rozgrywanego na wyjeździe szczypiorniści „jaskółek” przystąpili bezpośrednio po ponad 10-godzinnej podróży. W drużynie Unii nie wystąpili tym razem: Dominik Michoń — z powodu kontuzji, Rafał Kras — efekt „czerwonej kartki” w poprzednim meczu, oraz Sławomir Kuroś — sprawy rodzinne. Mimo to tarnowianie, w pierwszej części gry stawiali cięższy opór i byli równorzędnym partnerem. Wprawdzie w 23 min. gospodarze objęli prowadzenie różnicą czterech bramek: 12:8, ale ostatnie minuty należały do tarnowian. Zdolali odrobić straty i doprowadzili do remisu 13:13. Fatalny był jednak początek drugiej połowy. Szczypiorniści Grunwaldu zdobyli błyskawicznie trzy bramki pod rząd i tej przewagi podopieczni trenerów Stanisława Kubali i Ryszarda Skutnika nie byli już w stanie zniwelować.

— Popelniliśmy aż piętnaście prostych błędów — powiedział nam trener Kubala. Po stracie piłki miejscowi wprowadzali skuteczne kontry. W ten sposób zdobyli aż jedenaście bramek.

Roman KIEROŃSKI

W innych meczach: Chrobry Głogów — Wolsztyniak Wolsztyn 14:16, San Pellegri no Łódź — Olimpia Piekary Śląskie 18:23, Wisła Puławy — Stilon Gorzów 24:24, MMTS Kwidzyn — MTS Chrzanów — nie odbył się.

1. Hutnik	3	679:64
2. Olimpia		372:60
3. Wolsztyniak	3	659:53
4. Kwidzyn	2	456:46
5. Chrobry	3	257:49
6. San Pell.	3	245:39
7. Grunwald	3	272:69
8. Końskie	3	270:70
9. Stilon	3	165:80
10. Wisła	3	160:78
11. Chrzanów	2	012:23
12. Unia	3	067:83

II liga piłkarek ręcznych

MKS Jastrzębie — GOŚCIBIA Sułkowice 20:28 (10:16)

Najwięcej bramek dla Jastrzębia: Perczyńska 4. Bramki dla sułkowiczank: Moskal i Profic po 6, Gola 4, K.Bartkiewicz, Norek i Piwoarska po 3, Nędza 2 i Podo-ba 1.

W Jastrzębiu podopieczne Władysława Piątkowskiego miały dwie chwile załamania, ale po reprimendzie trenera szybko odzyskiwały wigor. Bardzo dobrze prowadziła grę doświadczona Moskal, jedna z dwóch senierek w składzie Gościbi (druga jest Piwoarska).

Już w 3 min. Gościbia prowadziła 3:0, a w 18 min. jastrzębianki doprowadziły do remisu 8:8. Tuż przed końcem pierwszej połowy Gości-

bia prowadziła różnicą 7 bramek.

W 38 min. było 21:11 i właściwie już po meczu. Trener Piątkowski chwalił za rzucane bramki najmłodsze w zespole: K.Bartkiewicz, Nędzę i Podobę.

(k)

BESKID Nowy Sącz — SOKÓŁ Żary 24:20 (9:10)

BESKID: Zipser — Basta 3, Bomba 14, Kulig 2, Gieniec 2, Wolańska, Maliga, Nowak po 1. Sędziowali: M. Broda i T. Wrona z Krakowa.

W 36 min po akcji Baśty, Beskid wyszedł na prowadzenie 14:12. 43 min Bomba skutecznie atakuje i już jest 18:13. Beskid wygrał pierwszy mecz w tym sezonie.

(bch)

CZESŁAW Polkowice — AZS AWF Kraków 16:42 (9:17)

Najwięcej bramek dla Czesława: Czech 6, Ziętnek 4. Bramki dla AZS: Gołąb 13, Bąk 8, Cholewa 5, Saczka i Bilińska po 4, Węgrzynowicz 3, Ziółkowska i Majer po 2, Rutkowska 1.

Zespół z Polkowic na razie ma tylko piękną halę jakiej nie powstydziłby się zespół I ligowy. Alle jest oparty na juniorkach i juniorkach młodszych wywodzących się ze Szkół Mistrzostwa Sportowego. Może w przyszłości będzie to klasowy zespół, na razie dziewczęta z Polkowic muszą się jeszcze dużo uczyć. Mający aspiracje awansu do ligi Ib AZS nie miał najmniejszych problemów z pokonaniem młodzieżowej drużyny, stąd trenerka Lidia Walczyk

potraktowała spotkanie jako ostry trening strzelecki.

Po meczu mówiła: To był trening, a ja prowadziłam obserwację zespołu pod kątem mankamentów, szczególnie w grze ofensywnej. Po takiej grze nikogo się nie wyróżnia.

(j)

Pozostałe wyniki: SMS Gliwice - Trójka Kłodzko 36:8, MOSiR Żory - Sparta Gubin 24:18.

1.SMS Gliwice	2	4	77-13
2.AZS Kraków	2	4	74834
3.Gościbia	2	4	48-35
4.Sokół	2	2	42-38
5.MOSiR	2	2	39-38
6.Beskid	2	2	42-52
7.Trójka	2	2	23-49
8.Sparta	2	0	31-39
9.MKS	2	0	34-50
10.Czesław	2	0	21-83

Co Ci chodzi po głowie?

180 zł z aktywacją*



... a może promocja Philips Twist!

Chodzi Ci po głowie kupno telefonu cyfrowego? Masz doskonałą okazję! W nowej promocji sieci Era GSM pojawił się nowy, przebojowy telefon cyfrowy! Nazywa się Philips Twist, kształt ma kosmiczny, za to cena przystępna dla aktywnych Ziemiaków — tylko 180 złotych netto za telefon wraz z aktywacją. Nie zwlekaj, skorzystaj z oferty sieci Era GSM! Twoja promocja. Twoja Era.

*Cena nie zawiera podatku VAT. Szczegółowe warunki promocji dostępne w punktach sprzedaży. Liczba telefonów ograniczona. Zapraszamy do salonów firmowych Era GSM: • Bydgoszcz, ul. Focha 4, • Gdańsk, ul. Podwale Grodzkie 5, • Katowice, Al. W. Korfańskiego 5, • Kielce, ul. Sienkiewicza 78, • Kraków, ul. Królewska 67, • Łódź, ul. Piotrkowska 103/105, • Poznań, ul. Murawa 2, • Rzeszów, ul. Lisa Kuli 9d, • Szczecin, ul. Wojska Polskiego 14, • Warszawa, ul. Złota 70, • Wrocław, ul. Świdnicka 19 oraz do dealerów Era GSM.

infolinia: 0 800 22 900

Internet: <http://www.eragsm.com.pl>

telegazeta: str. 602



Twoja era

Rajd Karkonoski

Kulig wygrał rajd, przegrał mistrzostwo



Fot. Marek BAFIA

Janusz Kulig tym razem wywalczył wicemistrzostwo Polski

Janusz Kulig z pilotem Jarosławem Baranem z Aeroklubu Krakowskiego, jadący samochodem Renault Megane Maxi, zwyciężyli w zakończonym w niedzielę 18. Rajdzie Karkonoskim. Była to siódma, a zarazem ostatnia eliminacja rajdowych samochodowych mistrzostw Polski, zaliczana ponadto do mistrzostw Europy. Rajdowym samochodowym mistrzem Polski został Robert Gryczyński, a obrońca tytułu Janusz Kulig wywalczył wicemistrzostwo.

Na starcie rajdu liczącego 498 km (22 OS o łącznej długości 238 km) stanęło 79 załóg, a ukończyło go 47. Najpoważniejszy był wypadek, który miał miejsce w sobotę na 3 OS z Wojanowa do Kowar. Na zakręcie wypadła z szosy i

uderzyła w drzewo załoga Wojciech Zaborowski – Tomasz Malec z A. Olsztynskiego jadącego samochodem Mitsubishi Lancer Evo3. Zaborowski doznał złamania obu nóg a Malec ma złamaną rękę i doznał ogólnych potłuczeń.

Auto uległo całkowitemu zniszczeniu.

Wyniki: 1. Janusz Kulig – Jarosław Baran (A. Krakowski, Renault Megane Maxi) – 2:39.29,1, 2. Robert Gryczyński – Tadeusz Burkacki (A. Śląski, Toyota Corolla WRC) – strata 26,90, 3. Cezary Fuchs – Mikołaj Madej (A. Dolnośląski, Toyota Celica GT Four) – 5.54,2...7. Jarosław Pineles – Mirosław Knapik (A. Krakowski/A.Śląski, Mitsubishi Lancer Evo4) – 9.06,0.

(j)

Piłkarskie ligi zagraniczne

Pierwsza strata Bayernu

Ligi angielskie

Bundesliga

Bezsprzecznie były to mecze określane jako najciekawsze w ósmej kolejce angielskiej ekstraklasy piłkarskiej. I spotkania te nie zawiodły swym poziomem. Świetną partię rozegrał stołeczny Arsenal, „bijąc” ekipę Newcastle 3:0 (2:0). Gole: Bergkamp 21 i 65 z karnego, Anelka 29. Goście byli jakby zdegrustowani po odpadnięciu z europejskich pucharów z Partizanem Belgrad. Z drugiej strony jednak „Kanonierzy” po prostu ich rozbili. W 65 min (po faulu i karnym) czerwoną kartkę zobaczył zawodnik gości, Dabizas. Twardo walczone też na „Anfield Road”, gdzie gospodarze mieli sporo szczęścia. Ostatecznie Liverpool zremisował z Chelsea 1:1 (0:1), gole: Redknapp 84 – Casiraghi 11. Emocji było jednak sporo, choć goście mieli trochę pretensji do sędziego.

W pozostałych meczach: Blackburn – West Ham 3:0, Coventry – Aston Villa 1:2 (trwa świetna passa lidera), Derby – Tottenham 0:1, Leeds – Leicester 0:1, Middlesbrough – Sheffield Wednesday 4:0, Nottingham – Charlton 0:1, Southampton – Manchester United 0:3, Wimbledon – Everton 1:2. W tabeli prowadzi Aston Villa (8 meczów – 20 pkt) przed MU (7 – 14) i Arsenalem (8 – 13).

W meczach I ligi, objętych zakładami piłkarskimi: Barnsley – Bolton 2:2, Crewe Alexandra – Wolverhampton 0:0, Ipswich – Crystal Palace 3:0.

Meczem nr 1 siódmej kolejki niemieckiej ekstraklasy była monachijska konfrontacja Bayernu z Borussią Dortmund. I przy komplecie publiczności zebranej na trybunach Stadionu Olimpijskiego zespoły pokazały futbol przedniej marki. Nie przeszkodził im w tym nawet obficie padający deszcz (mura wa wspaniale przyjmowała wodę; co znaczy odpowiednio drenowanie boiska...). Walczono zacięcie, na cios odpowiadano kontratakiem. Nie zabrakło również pięknych goli. Ostatecznie Bayern – Borussia 2:2 (2:1), gole: Elber 39, Jancker 40 – Chapuisat 15, Nerlinger 50. Bayern stracił pierwsze punkty w sezonie.

W pozostałych meczach: Hansa – Werder 2:1, Freiburg – HSV Hamburg 0:0, Nuernberg – TSV Monachium 1:5 (w 52 min. było 1:2, ale później gospodarze zostali „rozjechani”), Bochum – Frankfurt 0:0, Bayer – Kaiserslautern 2:2, Wolfsburg – Schalke 0:0, Hertha – Borussia M-G. 4:1, Duisburg – Stuttgart – mecz niedzielny. W tabeli prowadzi Bayern (7 – 19) przed TSV (7 – 16). Dawno już monachijski duet nie przewodził ekstraklasowej stawce nad Renem...

Serie „A”

Nawet grając w jedenastu na dziesięciu (od 28 min!) nie potrafili piłkarze Parmy pokonać słabiej w tym sezonie Bologny. Wprawdzie rywale „Białej Gwiazdy” w II rundzie Pucharu

UEFA wystąpili na wyjeździe, ale rywal wręcz prosił o łagodny wymiar kary. I błagania zostały wysłuchane; Bologna – Parma 0:0. Nie zwalnia natomiast tempa Fiorentina, która odniosła już czwarte, kolejne zwycięstwo. Tym razem jednak miała tonę szczęścia, gdyż złotego gola zdobyła w 90 minucie! Trafił Brazylijczyk Edmundo i Fiorentina pokonała Udinese 1:0.

W pozostałych meczach: Inter – Perugia 2:0, Juventus – Piacenza 1:0, Lazio – Cagliari 2:0, Salernitana – Empoli 1:1, Venezia – Milan 0:2, Vicenza – Bari 1:0, Sampdoria – Roma – niedzielny mecz wieczorny. W tabeli prowadzi Fiorentina (4 – 12) przed Interem (4 – 10) oraz Juventusem i Milanem (po 4 – 9).

Primera Division

Do wielkiej niespodzianki doszło w madryckim meczu Real – Betis, podczas piątej kolejki hiszpańskiej ekstraklasy. „Królewscy” przegrali bowiem 0:1! Gospodarze doznali pierwszej porażki w sezonie i stracili przodownictwo w tabeli.

W pozostałych meczach: Tenerife – Mallorca 1:1, Oviedo – Atletico 3:1, Sociedad – Deportivo 2:0, Espanyol – Villarreal 1:1, Salamanca – Valladolid 1:0, Valencia – Barcelona 1:3, Celta – Athletic 3:2, Extremadura – Saragossa 0:2, Alaves – Santander 0:1. W tabeli prowadzi Saragossa (5 – 12) przed Realem (5 – 10) oraz Barceloną i Mallorką (po 5 – 9).

(BAT)

Wisłoka ma 90 lat

Bez długów i z przyjaciółmi

Przez trzy dni trwały obchody 90-lecia dębickiej Wisłoki. Klub znany z wymienionych zapaśników, bardzo dobrych kolarzy i bokserów czy solidnych piłkarzy ma za sobą burzliwą historię – również najnowszą – ale mimo to dożył sędziwego wieku i ma zamiar długo trwać na sportowej mapie Polski. Po to, by zaprezentować w kraju i na świecie następców braci Lipieniów, Michalika czy Świerada, by wprowadzić do II ligi piłkarzy, bo dębiczanie przyzwyczaili się do futbolu na przyzwoitym poziomie, by może za czas jakiś reaktywować sekcje kolarską i bokserką, które przed laty rozstały imię Wisłoki.

Cała Dębica przygotowuje się do sportowych sukcesów w XXI wieku. Świadczyć o tym może oddawanie kolejnych obiektów, jak lodowisko czy basen. Burmistrz Zygmunt Żabicki twierdzi, że wyremontowane obiekty po Igloopolu będą służyć również profesjonalnym sekcjom Wisłoki. Gdyby rzeczywiście klub miał takie obiekty utrzymywane przez miasto, to łatwiej byłoby prowadzić normalną działalność sportową. A w ostatnich latach były z tym poważne kłopoty. Mówił o tym prezes klubu, Janusz Bieniasz, w swoim jubileuszowym wystąpieniu. Prezes przypomniał, że klub wszedł w ostatnie dziesięciolecie niejako „skazany” na samodzielność. Poważne długi, brak konkretnego wsparcia

w zakładzie patronackim, to wszystko groziło nawet likwidacją. Ale dzięki przyjaciołom, zaangażowanym działaczom nie tylko udało się wyjść z długów, lecz również zaczął się powolny rozwój sportowy. Widać to szczególnie w sekcji zapaśniczej, ciekawą drużynę budują piłkarze. Na nich liczy spragniona sportowych sukcesów Dębica.

Jak zwykle przy takich okazjach było sporo przemówień, gratulacji. Między innymi od przewodniczącego „Solidarności” Mariana Krzaklewskiego, od Polskiego Związku Zapaśniczego, od wojewody tarnowskiego czy prezesa Firmy Oponiarskiej, Zdzisława Chabowskiego.

Działacze i zawodnicy otrzymali medale za zasługi

dla woj. tarnowskiego, Złote Gwiazdy związku zapaśniczego oraz odznaki za zasługi dla KS Wisłoka. W gronie wyróżnionych znalazł się m.in. były działacz tego klubu, a później prezes „konkurencyjnego” Igloopolu, Edward Brzostowski. Rekordzista pod względem odznaczeń okazał się były kolarz Wisłoki, Stanisław Czaja, który za sukcesy sportowe i wspieranie dębickiego sportu, w tym również zapasów, otrzymał wszystkie trzy odznaczenia.

Atrakcją tych trzech dni była wystawa filatelistyczna, turniej piłkarski oldboyów, spotkania pokoleń, a także mecz zapaśniczy Wisłoka – Piotrcovia. Dębiczanie wygrali jak za dawnych dobrych lat, tym razem 5:3. Ozdobą meczu był występ byłego prezesa klubu Władysława Szybowskiego. Były zapaśnik Wisłoki, nie liczymy mu lat, kondycyjnie świetnie wytrzymał trud walki, przegrał na punkty 1:3. Ale rodzina Szybowskich i tak przyczyniła się do zwycięstwa, bowiem swoją walkę wygrał syn, Rafał.

(JK)

Tak Tanio? Tak Tak!

Jak to tak?

Po prostu. Jeśli korzystasz z systemu Tak Tak, a osoba do której dzwonisz ma telefon w sieci Era GSM, płacisz zdecydowanie mniej. Tak, tak! A jeśli jeszcze gawędzicie sobie wieczorową porą albo podczas weekendu, opłata za minutę połączenia wynosi zaledwie niecałą złotówkę.*

Oto jak. Tak, tak!



tak tak

Wiesz, na ile Cię stać



* Opłata za 1 minutę połączenia w godzinach nocnych oraz w soboty, niedziele i w święta państwowe wynosi 0,94 PLN + VAT.

Warunki świadczenia usług w systemie Tak Tak określone są w Regulaminie świadczenia usług telekomunikacyjnych PTC Sp. z o.o.